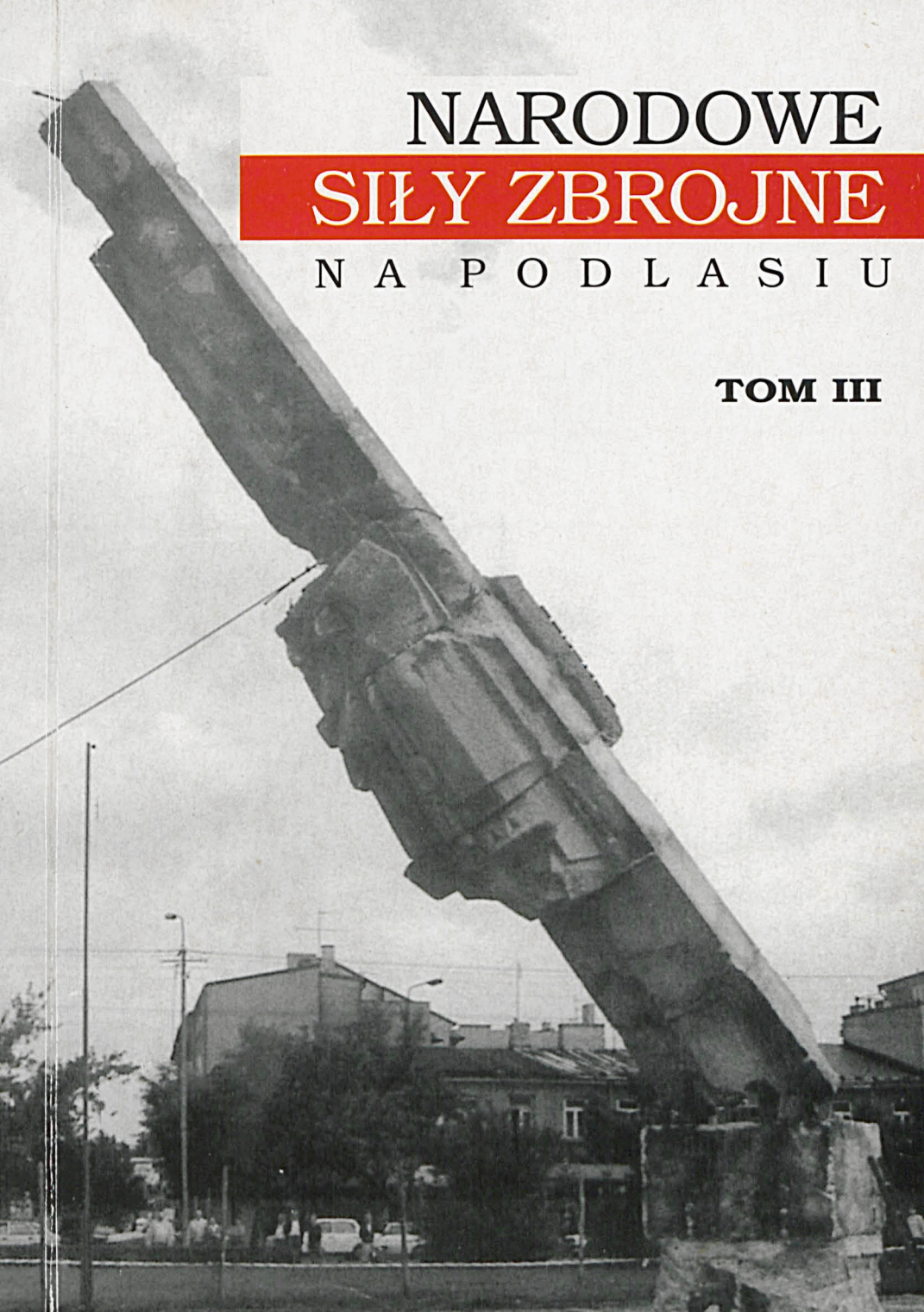




NARODOWE SIŁY ZBROJNE

N A P O D L A S I U

TOM III

Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu

Opracowania, wspomnienia i dokumenty

TOM III

REDAKCJA

MARTUSZ BECHTA, LEONAR ZEROWSKI

WYDAWCA
DZIAŁA PODLASKA
2003

Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu

Opracowania, wspomnienia i dokumenty

TOM III

REDAKCJA

MARIUSZ BECHTA, LESZEK ŻEBROWSKI

BIAŁA PODLASKA

2003

UKAZAŁY SIĘ DRUKIEM:

Tom I, – NSZ na Podlasiu. Materiały posesyjne (1997 r.)

Tom II, – NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym
w latach 1944 - 1952 (1998 r.)



Copyright © by Oficyna Wydawnicza Rekonkwista, 2003

Miejska Biblioteka Publiczna
Biała Podlaska



110049
94(438).082.24/2
ISBN 83-918593-0-4
IV F.5: IV G.2

Projekt okładki: Andrzej Jeziora
Indeksy: Janusz Wiktor Nowosielski

Na okładce: Pomnik poświęcony żołnierzom A.Cz. i LWP w Siedlcach
(Pl. gen. Wł. Sikorskiego) rozebrany na mocy decyzji Rady Miasta
na wniosek ZZ NSZ w 1996 r. (zdjęcie ze zbiorów Zygmunta
Goławskiego).

Skład: TARGET, tel. 0503 17-26-58

PRZEDMOWA

Zbiorowa świadomość historyczna Polaków została okaleczona przez dyspozycyjnych, reżimowych historyków i publicystów o PRL-owskiej proveniencji. Brutalnie amputowano całe, bez mała, dziedzictwo myśli politycznej Polskiego Obozu Narodowego, te wartości które ukonstytuowały „nowoczesną” świadomość narodową Polaków w ubiegłym stuleciu. Ta naturalna dzisiaj potrzeba identyfikacji narodowej jest w znacznym stopniu zasługą uporczywej pracy oświatowej działaczy Ligi Narodowej w okresie zaborów, przed I wojną światową. Kontynuowana ona była następnie w warunkach niepodległego państwa, II Rzeczypospolitej - w szeregach Związku Ludowo-Narodowego, Obozu Wielkiej Polski oraz Stronnictwa Narodowego. Naszą ambicją było udokumentowanie czasów walki zwolenników „nacjonalizmu chrześcijańskiego” pod okupacją niemiecką i sowiecką, w szeregach Związku Jaszczurczego, Narodowej Organizacji Wojskowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego i Konfederacji Narodu na Podlasiu. Wówczas zaświadczyli daniną krwi, a niejednokrotnie ofiarą własnego życia, o przywiązaniu do głoszonych ideałów. Mamy nadzieję, że w dużym stopniu nam się to udało.

Szczególnego podkreślenia wymaga zaangażowanie w całym przedsięwzięciu wydawniczym prezesa Związku Żołnierzy NSZ w Siedlcach, Zygmunta Goławskiego. Tylko dzięki jego determinacji w zdobywaniu środków finansowych cały zamysł udało się zrealizować szczęśliwie do końca. Jego upór w utrwalaniu w świadomości historycznej mieszkańców naszego regionu rzetelnej wiedzy o skazanych przecież na niepamięć w okresie Polski „ludowej” narodowych organizacjach konspiracyjnych, dzisiaj przynosi wymierne korzyści. Wydane uprzednio dwa tomy o NSZ na Podlasiu już stały się fundamentem dla solidnych badań naukowych, przytaczanymi wielokrotnie w wielu pracach krajowych i zagranicznych historyków.

Aż cztery lata przyszło czekać na druk ostatniego tomu opracowania z tego cyklu. Najnowsza książka, tak jak dwa poprzednie tomy, jest pokłosiem sesji popularno-naukowej, jaka miała miejsce we wrześniu 1996 roku w Siedlcach. Poświęcona została dramatycznym dziejom podziemia niepodległościowego na Podlasiu pod okupacją niemiecką i sowiecką w latach 40. i 50. XX wieku.

W najnowszym tomie znalazło się sporo interesujących materiałów wspomnieniowych, opracować oraz pokażny wybór dokumentów wytworzonych przez ZJ i NSZ z lat 1941-1945. Identyczną wartość poznawczą mają raporty Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego z okresu zwalczania podziemia narodowego, po wkroczeniu oddziałów Armii Czerwonej na te ziemie latem 1944 roku. Godne uwagi są wspomnienia Jerzego Pelc-Piastowskiego o podziemnym harcerstwie na terenie Łukowa w latach 1939-1943. Okres „drugiej konspiracji” nad Bugiem, w okolicach Sarnak, rzeczowo opisał Janusz Wiktor Nowosielski, z kolei podziemie antykomunistyczne z okolic Mrozów przybliżyli Remigiusz Markwart i Jan Artur Kochański. Nie mniejszą wartość relacji historycznej posiadają wspomnienia Władysława Mroza z Nadbuża.

Na koniec pragniemy, raz jeszcze, złożyć hołd żołnierzom XII Okręgu NSZ i działaczom SN, w pierwszej kolejności przywołując pamięć o: Marianie Krasuskim, Tomaszu Skupie, Antonim Stolcmanie, którzy już odeszli na „wieczną wartę”, lecz na każdym kroku wspierali nasz wysiłek edytorski. *Rest in Pacem.*

Komitet Wydawniczy, Siedlce, A.D. 11 listopada 2002.

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	5
I. DOKUMENTY	
PODZIEMIE NARODOWE NA PODLASIU W DOKUMENTACH Z LAT 1941 - 1945, Mariusz Bechta, Leszek Żebrowski	11
PODZIEMIE OBOZU NARODOWEGO NA PODLASIU LEWOBRZEŻNYM W MELDUNKACH KBW, Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski	67
II. OPACOWANIA I WSPOMNIENIA	
DNI WIELKIEJ SŁUŻBY - II DRUŻYNA ZHP W ŁUKOWIE (1939-1943), Jerzy Pelc-Piastowski	105
GRÓDEK POD DWIEMA OKUPACJAMI, Władysław Mróz	138
KOMENDA REJONU NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH MROZY (1944-1948), Remigiusz Markwart	148
UWOLNIENIE WIĘŹNIÓW POD TRZEBUCZĄ (1948), Jan Artur Kochański	173
DRUGA KONSPIRACJA W OKOLICACH SARNAK (1944 - 1952), Janusz Wiktor Nowosielski	181
INDEKS NAZWISK I PSEUDONIMÓW	293
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	311

Mariusz Bechta
Leszek Żebrowski

PODZIEMIE NARODOWE NA PODLASIU W DOKUMENTACH Z LAT 1941-1945

Nr 1

1.07.1941 r. Meldunek wywiadu wojskowego nr 48 ZJ z Rejonu Platerów.

M.P. dnia 1.VII.41 r.

M E L D U N E K Nr. 48.-

Dane Miroslawa¹
i Sępa²

Rejon P L A T E R Ó W

Do dnia 22.VI.41 w rej.: Platerów - Klimczyce - Sarnaki - Zabuże - Łosice skoncentrowano 2 dyw. piech. oraz 1 bryg. panc. SS.

1/ Dyw. piech. 125; znak - liście dębowe; D-ca Gen. leutn. BINKEIST; Szt. dyw. Sarnaki - Szkoła Pow. /Dn.22.VI bolszewicy trafili bombą kruszącą, zabijając 4-ech oficerów, 5 podofic. 2 szer. sztabu./ Nr. Feldpost Szt[abu] Dyw[izji] Radom-32515/; Feldp. art. dyw. 38485; pion. dyw. 03154; kaw. dyw. 36892.-

2/ Dyw. piech Nr 119/?, znak-miecz krótki; D-ca Dyw.-Gen. brygady R.v. TSCHUDI; Sztab Dyw. Czeberaki, N-ry Feldp. Sztabu: 09373 i 09373-D.

3/ Bryg. panc SS; D-ca Oberst P.v. LOHNE; Sztab-maj[ątek] Chłopków, rozmieszczenie pancerek i czołgów: las Szpaki i M.-Litewniki. /20.VI.41/

Dnia 21.VI. przez M.-Litewniki, Kornicę i Walim przejeżdżały od-

¹ NN.

² NN.

działy dywizji ze znakiem lwa stojącego /przeważnie artylerja/. Kierunek marszu: Serpelice - Zabuze.

W szybkim tempie /od 14.VI./ buduje się twardą nawierzchnię na drogach: Hruszniew-Szpaki, oraz Łosice-Hruszniew-Walim-Zakalinki-Zabuze.

Na terenie rzeźni w Łosicach zakopano ciężką amunicję art., oraz am. ppanc. w skrzyniach.

W 1-m km. na półn. od maj. Falatycze i w 250 mtr. na zachód od północnego cypla lasu maj. Hruszniew - pojedyncza stodoła - skład amunicji art.

Dn. 21.VI.41 przyjeżdżał do Platerowa z Siedlec Gen. Keitl ³ - D-ca armii, którego siedzibą jest Siedlce.

/ W i l k ⁴

AAN, 207/10, k. 7.

³ Powinno być: Keitel.

⁴ NN.

Nr 2

21.02.1942 r. Meldunek wywiadowczy nr 4/42 ZJ z Rejonu Platerów.

Dn. 21.II.42

N 4/42

Okręg - Informacja

Załączam do wglądu, wykorzystania i zwrotu do

dnia 1.III.1942:

1. Odpis meld.[unku] N.3/42 z Brześcia. Podaje Inform[ator] odpis wezwania o zdawanie ciepłych rzeczy, oraz wiadomość o rozstrzeliwaniu „ze względów humanitarnych”.-
2. Sylwetki znaków samochodowych za styczeń z m. Brześcia (86 sylwetek na 7 arkuszach).-
3. Fotografie ofiar terroru niemieckiego, rzekomych partyzantów - 4 szt. wraz z częścią meldunku „Romaniuka”⁵ z dn. 27.XI.41.-
4. Plan miasta Biała Podl. z dyslok.[acją] garnizonu oraz lotniskiem sporządzony w styczniu 1942 r. - całkowicie aktualny.-
5. Szkic odręczny: lotniska, magazynu, koszar, fabr[yki] części samochodowych. fabr[yki] amunicji w Neubrandenburgu (Rzesza). Szkic dostarczony przez zbiegłego z Oflagu.

Lis⁶

Uwaga: Zwrot załączników!

AAN, 207/10, k. 9.

⁵ NN.

⁶ NN.

28.02.1942 r. Meldunek wywiadowczy nr 6/42 ZJ z Rejonu Platerów.

Dn. 28.II.42

N 6/42

„Z.J. - Okręg IV. - Inform.”

Załączam do wglądu, wykorzystania i zwrotu do
dnia 10.III.1942. - (wtorek)

1. Plan m. Brześcia z dyslok[acją] garnizonu na 1.II.42, legendę do tegoż wraz ze zmianami i rysunkami uzupełniającymi.
2. Szkic lotniska w świdniku pod Lublinem. - (kopja) na 1.IX.41
3. Szkic (kopja) bazy lotn[iczej] Małaszewicze na 5.VIII.41r.
4. Szkic ----- lotniska Kripolany w Białymstoku na 8.VIII.41.
5. Plan m. Baranowicz z dyslokacją garnizonu na 1.II.42. -

Załączników 11. -

Lis⁷

Uwaga: Zwrot załączników!

AAN, 207/10, k. 8.

⁷ NN.

1.12.1942 r. Instrukcja „Akcji Specjalnej Nr 1” Dowódcy NSZ (odpis).⁸

Dowódca Narod. Sił Zbrojnych

S z t a b

L.dz.3/III/opr.⁹

Ściśle tajne

Mp.1.XII.1942 r.

„Akcja Specjalna Nr. 1”

I. C E L a/ uzyskanie broni i pieniędzy

b/ sprawdzenie gotowości i przydatności oddziałów w walce dywersyjnej.

c/ obrona ludności polskiej przed bandytyzmem

W każdym wypadku należy okupanta wprowadzić w błąd co do środka i celu sił działających.

II. Z A D A N I E:

W terminach wyznaczonych dla poszczególnych okręgów przeprowadzić po 2 - 3 wypadu, jak pkt. I - a.

Wypadu te prócz celów wskazanych w pkt. I dadzą materiał doświadczalny, do dalszych akcji w tym rodzaju.

III. WYTYCZNE OGÓLNE:

a/ komendanci okręgów przeprowadzą studium obiektów wg. celów działania najpierw teoretycznie z mapy, następnie nakażą dokładne rozpoznanie terenu. Po otrzymaniu wyniku rozpoznania, wybiorą cel działania, które w wykonaniu sprowadzą się do działań odmiennych w przeprowadzeniu, a mianowicie:

1. finansowy - Banki, Urzędy Skarbowe, Kasy Fabryk i Zakładów kierowanych przez Niemców, Ambulanse pieniężne. W każdym wypadku kwota zdobywana nie może być mniejsza od 100.000 zł.
2. uzbrojeniowy - wobec trudności uzyskania broni, która jest niezbędna do wystąpienia w powstaniu, polecam drogą wypadów

⁸ Instrukcja powyższa znana jest jedynie z odpisu, dokonanego w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego.

⁹ Opr. - Oddział Operacyjny Sztabu.

zaopatrzyć się w broń. Akcja ta zadość uczyni również celom wskazanym w pkt. I.- b. i c.

b/ bez względu na cel i rodzaj akcji - musi być precyzyjnie zorganizowane rozpoznanie i ubezpieczenie.

Przed akcją rozpoznawać przez konfidentów, celem uzyskania wiadomości potrzebnych do planowania.

W czasie akcji prowadzić rozpoznanie bojowe w działaniach przeciw bandom.

Rozpoznanie przez konfidentów da i w tym wypadku wiadomości potrzebne do korygowania planów.

Po akcji rozpoznawać przez konfidentów oraz osoby z poza organizacji (kobiety), celem stwierdzenia ewent. i przeciwdziałania represjom okupanta.

Każda akcja musi być ubezpieczona tak, by zapewnić swobodę działania dowódcy i bezpieczeństwo oddziału.

W skład elementów ubezpieczających wejść: post. obs[erwacyjno]-alarm[owe], podsłuchy i patrole. Nieraz w czasie wycofywania się z walki trzeba będzie wydzielić oddział wstrzymujący, który może być nawet poświęcony dla umożliwienia wycofania się oddz[iału] wyp[adowego].

c/ oddziały wyznacza komendant Okręgu. Na dowódców i zastępców wybrać ludzi odważnych i pewnych siebie, lecz roztropnych i zdolnych zachować tajemnicę wojskową - znających doskonale ludzi i teren działania.

Siła oddziału nie powinna być duża - zależnie od celu działania.

Przy napadach finansowych będą po dwa małe zespoły po 2 - 4 ludzi /wykonujący i ubezpieczający/, wyznaczone do wykonania li tylko jednego zadania.

Przy akcji kontrdywersyjnej i przeciw bandyckiej, zespoły będą. wynosić kilkunastu do kilkudziesięciu ludzi i mogą działać w terenie dłuższy okres czasu.

d/ dla uniknięcia prześladowań przez okupanta ludności polskiej - polecam przestrzeganie poniższych zasad:

- Na terenach działania band uzbrojonych /zbiegli jeńcy bolszewicki, desanty bolszewickie, Żydzi, bandyci z pośród mętów miejskich/, wykonać napady kontrdywersyjne, które zlikwidują bandy i zdobędą broń, amunicję, radio-aparty, itp.
- Członków band rozstrzeliwać, gdyż są albo elementem nasłanych przez wroga, albo działając, jako bandyci miejscowi przeciw życiu i

mieniu Polaków, o których nie dbają okupanci.

- Na terenach wschodnich występować w mundurach niemieckich, postępując z całą okrutnością i bezwzględnością okupanta przeciw Ukraińcom.
- Na terenach reszty G[eneralnego] G[ubernatorstwa] nadać akcji pozory rabunku, działając głównie przeciw majątkom zarządzanym przez Niemców.
- Na terenach zachodnich /tzw. Reich/ specjalnie dokładnie obmyśleć pozory, by nie wywoływać prześladowań umniejszających nasz ludnościowy stan posiadania.

e/ Komendanci Okręgu i dowódcy oddziałów dołożą wszelkich starań by członkowie oddziałów wypadowych mało wiedzieli o organizacji na wypadek aresztowania któregoś z nich w czasie akcji.

f/ Członkowie oddziałów wypadowych winni pochodzić z okolic odległych od miejsca akcji o dwa dni marszu (50 - 60 km).

g/ Prócz zaopatrzenia w żywność specjalnie ważnym jest sposób ewakuacji i leczenie rannych oraz grzebanie pobitych kolegów.

Nie wolno dopuścić do identyfikacji zwłok, czy rozpoznania, że ranny brał udział w wypadzie.

IV. WYTYCZNE SZCZEGÓŁOWE:

a/ Dowódca i zastępca oddziału wypadowego, przeprowadzą szczegółowe rozpoznanie terenu w dzień i w nocy.

b/ Dowódca oddziału sprawdzi i zarządzi:

- znajomość terenu akcji przez szeregowych
- uzbrojenie i umiejętność użycia broni
- ustali rozpoznanie i ubezpieczenie
- ustali sygnały rozpoznawcze (głosy ptaków, syg[nały] świetl[ne] itp.)
- ustali porządek obozowy z uwzględnieniem przepisów dyscyplinarnych (jeśli oddział będzie przebywał w schroniskach leśnych)
- poda przed wymarszem zadanie do wykonania i miejsce zbiórki po działaniu
- wyda zarządzenia na wypadek niepowodzenia
- ustali miejsce złożenia zdobytej broni, amunicji, sprzętu i pieniędzy, biorąc pod uwagę całokształt zabezpieczenia zdobyczy

c/ Przy działaniu w celach finansowych:

h/ Na obiekty stałe należy:

- ustalić godzinę, w której najdogodniej wykonać akcję
- ustalić kogo unieszkodliwić, przeciąć starannie przewody telefoniczne i alarmowe



- przygodnych interesantów zmusić do bierności
- unikać rozlewu krwi. Działać bronią białą, by nie alarmować policji i żandarmerii.

- dokładnie obmyślić drogę powrotu

2/ Na obiekty ruchome:

- ustalić miejsce napadu, możliwie z dala od skrzyżowania dróg, posterunków policji i żandarmerii itp.
- czas trwania przejazdu ambulansu równa się czasowi napadu
- oddział wykonujący ubezpiecz. kilkoma patrolami
- działać możliwie w nocy lub o zmroku

V. R Ó Ź N E:

- termin wykonania działań próbnych dla Okręgu... do dnia (co nie wstrzymuje dalszej akcji) meldunek o wyniku akcji do dnia.... do dowódcy N.S.Z.
- rozkaz niniejszy jest do wyłącznej wiadomości komendantów Okręgowych, szefów Sztabu i oficerów op[eracyjnych ?].
- uzyskane pieniądze przekazywać w całości do dowódcy N.S.Z. w zależności od wyników, część pieniędzy będzie przekazywana na potrzeby oddziałów wypadowych
- zdobyta broń i sprzęt zostanie przydzielona zasadniczo [przez] właściwych komendantów Okręgu.

DOWÓDCA N.S.Z.¹⁰

Za zgodność:

SZEF SZTABU

podpis nieczytelny¹¹.

Za zgodność:

Oficer śledczy WUBP.

/-/ Ber J. - ppor.

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

¹⁰ Funkcję tę pełnił wówczas płk Ignacy Oziewicz „Czesław”.

¹¹ Funkcję tę pełnił wówczas mjr dypl./ppłk Edmund L. Michalski „Kajetan”.

Nr 5

11.05.1943 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do szefa wywiadu Okręgu XII w sprawach organizacyjnych.

11.V.43

CSW/3.¹²

Do Of.[icera] Inf.[ormacji] Okr.[ęgu] XII.

1. Proszę o wyjaśnienie dlaczego brak jest w raportach Kolegi meldunków z innych powiatów poza 1¹³ i 2¹⁴.

2. Dlaczego poza pow.[iatem] 2 brak jest zupełny meldunków z dziedziny wojskowej?

3. Sumę zł.1500.- preliminowaną na wywiad wojskowy w maju akceptuję pod warunkiem, że Okręg da dowód, iż wywiad ten jest istotnie na całym obszarze prowadzony. Dotychczas nadesłane materiały nie usprawiedliwiają takiej sumy, tym bardziej, że obserwacja na której z reguły opiera się wyw.[iad] wojsk.[owy] na prowincji powinna kosztować bardzo mało.

4. Proszę o przestrzeganie formy raportów [patrz instrukcje], o sporządzanie raportów w formie zszytych, a nie w postaci luźnych meldunków Of.[icera] Inf.[ormacji] Pow.[iatu]

5. Proszę o sprawozdanie z akcji, o której była mowa ostatnio w Centrali.

6. W związku z raportem z dnia 21.IV.42 Nr.26/Inf./W.- proszę o stwierdzenie:

a/ czy na terenie Okr.[ęgu] są obozy wojskowe z byłych jeńców sowieckich? jakie? czy są tylko luźne oddziały? - wszelkie dane o tych obozach, oddziałach, stan dyslokacji d-cy, uzbrojenie, szkolenie i t.p.,

b/ nazwisko kierownika K.[onfederacji] N.[arodu] na pow.[iaty] Sokołów - Węgrów.

Przy najbliższej bytności w Centrali proszę porozumieć się z kol.[egą] Józefem¹⁵ sek.[retarzem] C.[entralnej] S.[łużby] W.[ywiadowczej] w sprawie szyfru.

/-/ Hubert¹⁶

mp. 11.V.43 r.

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

¹² CSW - Centralna Służba Wywiadowcza Dowództwa NSZ.

¹³ Powiat Węgrów.

¹⁴ Powiat Sokołów Podlaski.

¹⁵ Ppor. „Józef Nowiński” - NN, szef Centralnego Biura CSW.

¹⁶ Por./kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

Nr 6

26.05.1943 r. Wykaz kryptonimów poszczególnych struktur organizacyjnych NSZ, obowiązujących za okres: maj-październik 1943 r.

O d p i s.

Załącznik do pisma Nr. 1/8 z dnia 26 maja 43 r.

L.p.	Dowództwo	m. V-VI	m. VII-VIII	m. IX-X.
1.	N.S.Z.	Lemiesz	Jabłoń	Róża
2.	Okr. Podlaski	Dołownik	Morwa	Lewkonja
3.	Sztab	Dyszel	Winogrono	Prymulka
4.	Batalion.	Powóz	Dereń	Kaczeniec
5.	Okręg	Pług	Grusza	Storczyk
6.	Komendant	Kierat	Morela	Cynia
7.	Powiat	Sierp	Korek	Aksamitka
8.	----- I*	Osełka	Dąb	Glicynia
9.	----- II **	Traktor	Heban	Georginia
10.	----- III	Siewnik	Jesion	Orchidea
11.	----- IV	Młynek	Jałowiec	Begonia
12.	----- V	Sekator	Jawor	Mak
13.	----- VI	Żniwiarka	Olcha	Lawenda
14.	----- VII	Cep	Limba	Oset
15.	Kompania	Kosa	Kalina	Maciejka

* Siedlce

** Sokołów

Dalsze: Węgrów, Biała Podlaska, Radzyń, Łuków i siódmy nieznany¹⁷

Jordan¹⁸

AAN, 203/III-128, k. 25

¹⁷ Dopisane odręcznie; jako powiat siódmy powinna być: Włodawa.

¹⁸ NN.

Nr 7

7.06.1943 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do szefa wywiadu Okręgu XII (Podlasie).

CSW¹⁹/S²⁰

Do of.[icera] Inf.[ormacji] Okr.[ęgu] XII.

Uwagi do rap.[ortu] Nr.45/Inf/KW.

Ad 2.

Informacje ogólne o działalności band komunistycznych i ich metodach - nie wystarczają nam. O.[ficerowie] Inf.[ormacji] Pow.[iatów] winni dostarczać inf.[ormacje] konkretne o sile, rejonie działania band, ich składzie itd. /patrz instrukcja/. Informacje te można uzyskać prowadząc ewidencję napadów, a mianowicie: a/ miejsce napadu, b/ cel napadu, c/ sposób przeprowadzenia akcji, d/ stan liczebny bandy, e/ uzbrojenie, f/ dane wskazujące na narodowość bandy, g/ zachowanie w stosunku do ludności, h/ dane, wskazujące na przynależność org.[anizacyjną] bandy /np. czerwone opaski, znaczki G.L. itp./

Informacje ogólne o charakterze dziennikarskim, nadają się najwyżej dla propagandy, dla Sztabu natomiast są bez wartości, zarówno bowiem fakt istnienia i działania band K.[omunistycznych] w terenie, jak też ich metody propagandowe, są powszechnie znane.

Ad 3.

To samo odnosi się do inf.[ormacji] o używaniu oddziałów Ost-Legionu do zwalczania band. Potrzebne są informacje konkretne:

a/ gdzie, jakich oddziałów Ost-Leg.[ionu] użyto, b/ łącznie z żandarmerią /w jakim stosunku/ czy samodzielnie, c/ z jakim skutkiem, d/ zachowanie Ost-Leg.[ionu] w walce - w stosunku do Niemców, do ludności polskiej.

Nadto oddziały Ost-Legionu należy ewidencjować tak samo, jak oddziały niem[ieckie]. Zwrócić należy uwagę na ewent[ualną] współpracę pomiędzy obozami Ost-Leg[ionu] a bandami K[omunistycznymi] lub

¹⁹ CSW - Centralna Służba Wywiadowcza.

²⁰ S- sztab.

innymi grupami PPR lub G[wardii] L[udowej] [np. robota szkoleniowa: wojskowa i polityczna] wśród K[omunistów], prowadzona przez instruktorów Ost-Leg[ionu].

Ad.5

Wiadomości o aresztowanych prześlemy za pośrednictwem K[omendy]G[łówniej].

Uwagi ogólne:

1. Wiadomości polityczne i org[anizacyjne] muszą być szyfrowane. Proszę przysłać szyfranta na 2-dniowe przeszkolenie.
2. W dalszym ciągu w[ywiad] wojsk[owy] jest prowadzony tylko w pow[iecie] 2²¹ i 3²². Proszę o wyjaśnienie przyczyny.
3. Proszę o sprawozdanie z prac i możliwości wyw[iadu] komunikacyjnego oraz
4. - także sprawozdanie z org[anizacji] „Wyw[iad] K.”

/-/ Hubert²³

7.VI.43

AAN, 207/4, k.27.

²¹ Sokołów Podlaski.

²² Siedlce.

²³ Por./kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

Nr 8

10.07.1943 r. Rozkaz nominacyjny dla szefa wywiadu Okręgu Podlasie NSZ.

M.p. dn. 10 lipca 1943 r.

Jabłoń²⁴

Winogrono O.II²⁵

Rozkaz nominacyjny

Z dniem 10 lipca b.r. mianuję kol. Wiktora Gozdawskiego²⁶ Inspektorem S.[łużby] W.[ywiadowczej] na Orzech²⁷, Arbuz²⁸, Migdał²⁹, Daktyl³⁰. Dotychczasowe swoje funkcje Szefa O. II Morwy³¹ kol. Gozdawski prześle swojemu zastępcy kol. Swerowi³², który funkcje te pełnić będzie jako p.o. Szef O. II Morwy.

SZEF O. II
/-/ Hubert³³

O t r z y m u j ą :

Orzech	- 1 egz.
Morwa	- 1 egz.
Archiwum	- 1 egz.
	3 egz.

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

²⁴ Kryptonim NSZ.

²⁵ Kryptonim Sztabu Okręgu NSZ, Oddział II.

²⁶ Kpt. Czesław Zawadzki.

²⁷ Kryptonim Obszaru (Inspektoratu) NSZ.

²⁸ Okręg XIII (Białystok) NSZ.

²⁹ Kryptonim jednego z Okręgów NSZ (prawdopodobnie Mazowsze-Północ).

³⁰ Kryptonim jednego z Okręgów NSZ.

³¹ Kryptonim Okręgu XII (Podlasie) NSZ.

³² NN.

³³ Kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

13.07.1943 r. Meldunek okresowy szefa wywiadu Okręgu XII (Podlasie) do szefa wywiadu Dowództwa NSZ.

XII.

M.p.

13.VII. 1943 r.

L.66/Inf.

C.S.W.³⁴

Akcja dywersyjna: Dn. 25-VI podpalono w maj[ątku] Przedziałka³⁵ (siedziba Kreishauptmanna pow. 2³⁶) stertę. W czasie pożaru nastąpiła silna detonacja. Gestapo zatrzymywało osoby idące od i do st. kol. Sokołów - sprawdzano dowody i przeprowadzano rewizję osób. Aresztowań nie stwierdzono. Oprócz tej akc.[cji] dyw.[ersyjnej] miały miejsce napady: dn. 19.VI. na kasę Stefczyka w Sokołowie (14.000 zł), w Jabłonie na mleczarnię, pocztę, urząd gminny i targowiska - niszczone akta, dn. 7.VII w Siedlcach, gdzie zabrano około 225.000 zł przeznaczone dla kolei a konwojowane przez Bahnschutza - kol[ęjarz] Polak ranny, Bahnschutz zabity. Dn. 8.VII. dokonano napadu o godz. 14-tej na pocztę w Kossowie - zabrano ok. 40.000 zł oraz znaczków pocztowych na ok. 5.000 zł.

W okresie jednej dekady notowano 32 napady na ludność. Napady te miały charakter rabunkowy, pod płaszczykiem działalności org.[anizacji] niepodl.[ęłościowej]

Akcje i zarządzenia Niemców: a) Obławy na ogół nie dają wyników. Udział w obławach bierze Gestapo, pol. niem., oddz. rosyjskie (b. jeńcy). W początkach. b.m. w terenie pow. 2³⁷ doszło w czasie obławy do starcia z oddz. [...] ³⁸ W walce zginęło 16 ludzi z [...] ³⁹ d-ca ranny. Szczegóły zamelduję po otrzymaniu materiału. b) Aresztowania: Dn. 25/26.VI. w mieście pow. 2⁴⁰ i okolicy aresztowano ogółem 80 osób. W Olszowie aresztowano b. wójta tej gminy i 2-ch przedwojennych działaczy

³⁴ CSW - Centralna Służba Wywiadowcza.

³⁵ Powinno być: Przeździatka

³⁶ Powiat nr 2 - Sokołów Podlaski.

³⁷ J.w.

³⁸ Wyraz usunięty w meldunku (zastąpiony szyfrem, którego brak).

³⁹ J.w.

⁴⁰ Sokołów Podlaski.

ludowych. c) Różne zarządzenia: W Sokołowie Polakom nie wolno posługiwać się dorożkami. Kreishauptmann ukarał (za akcję dywers.) ludność 5 zł kontrybucją z 1 h ziemi. Arbeitsamt pow. 2⁴¹ robi przygotowania do branki młodzieży. Kierownik Arbeitsamtu z pol[icją] granat[ową] dn. 8 b.m. legitymował przechodniów na ulicach i ludzi w lokalach publicznych w Sokołowie. Kilku zatrzymanych odtransportowano do Arbeitsamtu w Siedlcach.

Różne: Wypadek jakiemu uległ gen. Wł. Sikorski wywarł na ludności na ogół duże wrażenie i świadomość bolesnej straty. Nie zawsze da się to powiedzieć o niektórych jednostkach z otoczenia zwolenników kierunku [...] ⁴²

Dnia 25.VI. (w nocy) w rejonie Serpelic przeprowadził się przez Bug uzbrojony oddział, 42 ludzi - pod d-twem [...] ⁴³. Obecnie, na terenie tut., oddziałów [...] ⁴⁴ o których już meldowano poprzednio - nie ma.

Z końcem m-ca ubiegłego zlikwidowano 5 szpiclów na terenie pow. 2⁴⁵ oraz 4-ch współpracowników niem. na terenie pow. 2⁴⁶.

Swier⁴⁷

A MSW, sygn. 31 (5330).

⁴¹ J.w.

⁴² Wyraz usunięty w meldunku (zastąpiony szyfrem, którego brak).

⁴³ J.w.

⁴⁴ J.w.

⁴⁵ Sokołów Podlaski.

⁴⁶ J.w.

⁴⁷ NN, szef wywiadu Okręgu XII (Podlasie) NSZ.

Nr 10

7.09.1943 r. Pismo Komendanta Okręgu XII do szefa Centralnej Służby Wywiadowczej Dowództwa NSZ w sprawie obsady stanowiska szefa wywiadu w tym Okręgu.

M.p. 7.IX.43 r.

Lewkonია⁴⁸
L.18/szt/43

Róża⁴⁹
Oddz. II

Melduję, że szef O.II Lewkonii kol. Waw. (Swier)⁵⁰ zameldował pismem z dn...⁵¹, że na własną prośbę został zwolniony ze stanowiska szefa O.II Lewkonii. Proszę o wydanie w tym kierunku rozkazu, czy Róża zamianuje szefa O.II Lewkonii, czy też mam zaangażować z własnego terenu.

Melduję, że tego rodzaju fachowców na terenie jest brak.

Komendant Lewkonii

/-/ Sokół⁵²

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

⁴⁸ Kryptonim Okręgu XII (Podlasie) NSZ.

⁴⁹ Kryptonim Dowództwa NSZ.

⁵⁰ NN.

⁵¹ W piśmie data została usunięta.

⁵² Mjr sl. st. Stanisław Miodoński, Komendant Okręgu XII.

Nr 11

14.09.1943 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do Komendanta Okręgu XII NSZ.

14.IX.43.

Róża⁵³
O. II.

Do Lewkonii⁵⁴.

1. Potwierdzam zwolnienie kol. Swera⁵⁵ z obowiązku Szefa O. II. Lewkonii. Zaznaczam, że Swer przeszedł do PZP⁵⁶; w razie zetknięcia z nim, należy o tym pamiętać. Jak dotychczas, zastrzeżeń co do lojalności Swera /dyskrecji/ w stosunku do nas nie ma.
2. Należy wyznaczyć jednego z dotychczasowych współpracowników „Wiktora”⁵⁷ lub „Swera” do tymczasowego pełnienia funkcji Szefa O. II. - ze szczególnym zadaniem - utrzymania istniejącego aparatu i przekazywania napływających wiadomości do Centrali.

Fachowców w tej dziedzinie Centrala również w rezerwie już nie posiada.

Pożądane byłoby, aby kmdt Lewkonii wyszukał na własnym terenie kandydata, znającego miejscowe stosunki. Upatrzony kandydat otrzymałby w Centrali odpowiednie przeszkolenie fachowe, po czym mógłby objąć swe funkcje w K.O.

/-/ Hubert.⁵⁸

Wysł. 15 IX 43
przez KG⁵⁹

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

⁵³ Kryptonim Dowództwa NSZ.

⁵⁴ Kryptonim Okręgu XII NSZ (Podlasie).

⁵⁵ NN.

⁵⁶ PZP (Polski Związek Powstańcy) - kryptonim Armii Krajowej.

⁵⁷ Kpt. Czesław Zawadzki „Wiktor Gozdawski” - b. szef wywiadu Okręgu XII.

⁵⁸ Kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

⁵⁹ Dopisek odręczny.

18.10.1943 r. Meldunek okresowy szefa wywiadu Okręgu XII do szefa wywiadu Dowództwa NSZ za okres: 4-18 października 1943 roku.

Sprawozd[anie] sy[tuacyjne] za czas od 4 do 18.X.1943.

I.

(Marian)⁶⁰

1/ 4.X.43 Komendant 'ZWZ'⁶¹ Mir⁶² zarządził odprawę kom. pow. rejonów i obwodów. Odprawa podzielona na trzy grupy: a/ u Sałacińskiego⁶³, b/ u Gostkowskiego⁶⁴ i c/ u Furmańczyka⁶⁵ /sklep chemikali i róg Sądowej i Piłsudskiego/. Odprawa ta to zapięcie ostatniego guzika w przygotowaniach ZWZ do wystąpienia, zbrojnego a co za tym idzie objęcia władzy. Na odprawie tej omawiano również zapadłe decyzje co do obsady administracji i urzędów. Starostą na pow. Siedlecki wyznaczony zostaj przez ZWZ - adwokat Chrzanowski Zygmunt⁶⁶, zastępcą Starosty nauczyciel lub kierownik szkoły z Krzeska P. /nazwisko zdaje się inform[atorowi] Pasternak lub podobne/. Szef bezp. i policji kpt. Michał⁶⁷ /nieznany na tut. terenie/. Nacz. więzienia Świdzki⁶⁸ /obecny/. Nacz. poczty Maciejewski /przed wojną nacz. Urzędu Teletechnicznego w Siedlcach/. Inspektor szkolnictwa - Wojewódzki /prezes O.Z.N./ Dyrektor K.K.O. - Filipowicz - nacz. banku lub Urzędu Skarbowego. Inne obsady podam dodatkowo w miarę otrzymania ich od informatora. Nacz. S.O.P. /służba ochrony powstania/ inżynier Smaczny - do dyspozycji oddział z 800 ludzi. Kpt. Michał do ochrony administr. + policja 187 ludzi.

2/ 4.X.43 rozpedzony samochód gestapo zabił 8 letniego chłopca przy ul. Targowej w Siedlcach.

3/ 5.X.43 katastrofa pociągu węglowego w pobliżu stacji kolejowej Międzyrzec - przerwa w ruchu 4 godziny.

4/ 5.X.43 bojówka oczyściła z gotówki KKO w Siedlcach - zabrano około 30 tys. zł. W ostatniej chwili kasjerka KKO Żukowska schowała do własnej torebki

⁶⁰NN (dopisek ręczny).

⁶¹W tym okresie nazwa ZWZ (Związek Walki Zbrojnej) nie była już stosowana. Powinno być: AK.

⁶²Kpt./mjr Marian Zawarczyński, komendant Obwodu AK Siedlce.

⁶³Kpt. Alojzy Sałaciński „Topór”, szef wywiadu Obwodu AK Siedlce.

⁶⁴Zygmunt Gostkowski „Jacek”, działacz BiP w Siedlcach.

⁶⁵Ppor. rez. Feliks Młynarczyk vel Furmańczyk „Grot”, komendant Ośrodka I Siedlce AK.

⁶⁶Prezes konspiracyjnego Zarządu Powiatowego Stronnictwa Narodowego. Działal w tej części SN, która uznała scalenie NOW z AK jesienią 1942 roku.

⁶⁷NN.

⁶⁸Apolinary Świdzki, członek Komendy Okręgu NOW Siedlce, w 1942 r. przeszedł do AK.

bki 12 tys. zł. które uratowała tym sposobem dla KKO, za co dostała 1000 zł renumeracji.

5/ 6.X.43 z Kotunia zbiegło 3-ch mongolów z bronią do lasu, poszli do znanego na terenie gm. Żeliszew oficera bolszewickiego Piotra czy też Pawła⁶⁹, który ma bandę około 100 ludzi.

6/ W sprawozdaniu poprzednim wzmiankowałem o podejrzanych ludziach z terenu gm. Żeliszew, włóczących się po 3 - 4. Obecnie wyjaśniło się, że to są ludzie Piotra /patrz pkt. 5/ oficera bolszewickiego, który zupełnie swobodnie porusza się w terenie na rowerze i podwodami. Kilka tygodni na szkodę ZWZ skradziono 2 karabiny maszynowe na terenie gm. Żeliszew. Obecnie wyw. własny ustalił, że karabiny te - post. policji Kędzia sprzedawał właśnie owemu Piotrowi za 30 kg masła /masło zrabowane w mleczarni w innej wsi tejże gminy w ilości 300 kg/. O kradzież tych karabinów ZWZ podejrzewał w swoim czasie sierżanta 22 pp. Rosińskiego.

7/ Rejonowy ZWZ z gm. Skórzec Piątek⁷⁰ /nauczyciel z Czerniejewa Domagała/ zwierzył się do czł[onka] wł[asnego] wyw[iadu] Denara, że ma dość bałaganu w ZWZ i zamierza nawiązać kontakt z adw. Chrzanowskim, by przejść z ludźmi swego rejonu do N.S.Z. Po zorientowaniu się [że] adw. Chrz. raczej siedzi w sanacji, zaniechał tego zamiaru. Ze swej strony nastawiłem Denara /agent wł. wyw./, by urobił Piątka /podejrzewam, że Piątek może w celach dywersji chce wejść do N.S.Z./ i po ustaleniu że zamiary jego są szczerze w stu proc. - zamierzam skontaktować go z kol. Rębaczem.⁷¹

8/ 9.X.43 Piotr kontaktował się znów z Mongołami w Kotuniu /patrz pkt.5/, zabierając z sobą do lasu 3-ch uzbrojonych Mongołów. Przyjechał na rowerze Piotr⁷²: blondyn, barczysty, b. wysoki /około 190 wzrostu, ubranie cywilne, szare, buty z cholewami, rower koloru c. zielony/.

9/ 10.X.43 Przybył na st. Siedlce z Briańska transport ze sztabem sztutgarskiego korpusu. Przebywa na st. do obecnej chwili. Z korpusu tego został tylko sztab. Korpus ma być formowany na nowo.

10/ W nocy z 9 na 10.X.43 ze wschodu przez Siedlce na Malkinię przeszedł transport żołnierzy /35 wagonów towarowych pod eskortą SS. Wg pogłosek byli to żołnierze niemieccy, którzy ujawnili swe przekonania komunistyczne?/.

11/ Zdaniem inform[atora] miejscowego styczność z Orstkomandanturą - Niemcy pod względem wojskowym i strategicznym są już raczej jak skapitu-

⁶⁹NN.

⁷⁰Ppor. Wacław Domagała „Piątek”, komendant Placówki ZWZ-AK Skórzec „Kret”

⁷¹NN.

⁷²NN.

lowane, trzymają się resztkami sił w nadziei na rozdzwięk oczekiwany na konferencji w Moskwie. Liczą, że Anglosasi podrą się z bolszewikami, co ich Niemców uratuje od ostatecznej zagłady. Zdaniem inform.[atora] jest to stanowisko i zdanie wyższych oficerów niemieckich.

12/ przez Siedlce 9, 10, 11.X.43 przechodziło 15 transportów ludności cywilnej ewakuowanej /podobno przymusowo/ z okolic Briańska, Smoleńska, Mińska i Pińska. Byli to przeważnie mężczyźni w sile wieku, trochę kobiet a nawet dzieci.

13/ Zdaniem inform.[atora] z Orstkom[mandantur]. Niemcy za nic nie dadzą się odrzucić bolszewikom od linii Dniepru jako ostatniej linii dającej jakie takie możliwości obrony. Możliwe jest nawet użycie gazów, gdyby wszystko inne zawiodło. Jeśli chodzi o lotnictwo to odczuwają Niemcy brak bombowców na wschodzie i w ogóle brak ten latają lotnictwem myśliwskim.

14/ Po rozpoczęciu akcji w 1941 r. przeciw bolszewikom Niemcy nagromadzili w Siedlcach znaczne zapasy obuwia i umundurowania, które w miarę potrzeb wywożono na wschód. Obecnie po podliczeniu sald okazuje się, że brak 2 tys. par butów - te ostatnie nadrabiają drogą reperacji starego obuwia nadsyłanego z frontu, mundury rozchodują fikcyjnie, zapisując je po 3 lub 3 komplety.

15/ 12.X.43 w miejscowej komunie był delegat z Warszawy, który polecił zameldowanie do l.XI.43, jakie wrażenie zrobiło w terenie przemianowanie Gwardii Ludowej na Armię Ludową i kwestia konferencji ministrów alianckich w Moskwie.- Pożądane - jak zazn.[aczył] delegat - podać jakie są nastroje ludności w związku z ewentualnym przyjściem bolszewików na teren GG.

16/ Wg inform.[acji] zasięgniętych z ZWZ dysponuje on na terenie pow. Siedlce -30 kompaniami wojska. Siły te mogą być użyte: 1/ do walki z okupantem, 2/ do rozbrojenia i wcielenia do własnych szeregów innych organiz.[acji] które się nie podporządkowały ZWZ-owi. Naturalnie będzie tu NSZ na pierwszym planie, po tym ludowcy /Bataliony Chłopskie/ i wreszcie do zlikwidowania komuny. Sądzę że ZWZ każdą org.[anizację] która nie jest mu podporządkowana podciągnie pod mianownik „komuna”, by tym sposobem zmydlić oczy swym szeregom i rozprawić się ze swymi przeciwnikami politycznymi a głównie z NSZ-tem.-

/-/ Jakub Rolka⁷³

18.X.1943

AAN, 207/20, k. 43-43a.

⁷³ Por./kpt. Karol Sęk, szef wywiadu Okręgu XII.

Nr 13

14.11.1943 r. Instrukcja Kapelana (Dziekana) Okręgu XII NSZ dla Kapelanów Powiatów.

M.p.dn.14.XI.43r.

w/g rozdzielnika

RENIFER⁷⁴

L.dz.1/IV/43

INSTRUKCJA

dla XX Kapelanów

1. Kapelani Powiatów, którzy jeszcze nie otrzymali nominacji, zwrócą się niezwłocznie po takowe do Ks. Dziekana Okręgu.
2. Zameldują się w Komendzie Powiatu i będą z nią utrzymywać stały kontakt.
3. Przygotują tak zwaną „Kaplicę”, a mianowicie:
2 ornaty: biały i czarny, mszał, kielich, ewangeliczkę, rytuał, pertatyl (możliwie mały), albę, humerał, pasek, 2 korporaty, 2 palki, burkę dla chorych, vademecum, stulę biało-fioletową, 2 lichtarze małe, kilka świec, wino mszalne, hostie, komunikanty, olej infirmorum w naczynku, watę, słowem to wszystko, co jest potrzebne do czynności liturgicznych związanych z duszpasterstwem.
4. Wszystkie rzeczy wymienione w punkcie 3 zabiorą ze swego kościoła, zostawiając pokwitowanie, w razie jakichkolwiek trudności zwrócą się do niżej podpisanego, a otrzymają dalsze informacje.
5. W czasie mobilizacji, opuszczają zajmowane stanowiska i udadzą się do swego Oddziału. Parafia (dot. Proboszczów) powierza najbliższemu księdzu (o ile nie ma wikariusza), który o opuszczeniu zajmowanego stanowiska przez dotychczasowego księdza zawiadomi Kurię Diecezjalną.

Dziekan Okręgu

/-/ Ks. Kanty⁷⁵

Otrzymują:

Kapelani Powiatów	6.
Archiwum	1.
Razem	7.

AAN, 207/38, k. 1.

⁷⁴ Kryptonim Okręgu XII (Podlasie) NSZ.

⁷⁵ Ks. mjr Stanisław Jurczak.

19.11.1943 r. Rozkaz organizacyjny Komendanta okręgu XII (Podlasie) NSZ.

RENIFER⁷⁶

L.dz.53/szt/43

M.p.19.XI.43.

Według rozdzielnika

1. Objęcie Dowództwa

Z dniem 1 listopada 1943 r. Dowództwo NSZ po ś.p. płk. dypl. Morskim⁷⁷ objął gen. Mars⁷⁸.

2. Usprawnienie działania sztabu.

Celem uprawnienia działania Sztabów Komendy Okręgu i Komend Powiatowych oraz usunięcia istniejących usterek, zarządzam:

Działalność Sztabu koncentruje się koło osoby Szefa Sztabu, który kieruje pracą poszczególnych Szefów Oddziałów w myśl wytycznych Dowódcy. Szef Sztabu daje poszczególnym Szefom Oddziałów zadanie do wykonania, odbiera od nich raporty wykonawcze, projekty do rozkazów Dowódcy, uzgadnia współpracę między Szefami, ułatwia im pracę przez usuwanie w ramach swych możliwości różnych trudności itd. Zasadniczo nie powinni Szefowie Oddziałów wydawać żadnych zarządzeń, ani rozkazów bez wiedzy i aprobaty Szefa Sztabu i podpisu Dowódcy.

3. Pomocnicza Służba Kobiet

Wzorując się na armiach nowoczesnych Pan Dowódca NSZ nakazał tworzenie organizacji kobiecych z przeznaczeniem do pomocniczej służby wojskowej.

Jako referentkę tych organizacji przy Komendzie Okręgu mianuję P. Inge⁷⁹.

⁷⁶ Kryptonim Okręgu XII NSZ.

⁷⁷ Płk dypl. Tadeusz Kurcysz, Dowódca NSZ.

⁷⁸ Płk dypl. Tadeusz Kurcysz (w konspiracji dość często stosowano taki kamuflaż, polegający na podawaniu w rozkazie zmiany pseudonimu z informacją, że poprzedni oficer na tym stanowisku nie żyje).

⁷⁹ NN.

4. Rozmieszczenie zorganizowanych jednostek

Polecam Komendantom Powiatów w terminie do dnia 10 grudnia przedstawić Szefowi Sztabu rozmieszczenie zorganizowanych jednostek wojskowych na terenie powiatu. Wszelkie dane należy zapamiętać i wskazać rozmieszczenie oddziałów na mapie.

5. Ewidencja

Szef Oddz. I w terminie do dnia 23 bm. przedstawi ewidencję awansowanych przeze mnie podchorążych i podoficerów.

Polecam Komendantom Powiatów prowadzić dokładną ewidencję awansową podległych żołnierzy.

6. Awansowanie aspirantów

Na podstawie orzeczenia Komisji Egzaminacyjnej na terenie Dzika I⁸⁰ awansuję aspirantów Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty zgodnie z rozkazem awansowym.

7. Zmiana pseudonimu

Komendant Dzika I zmienił pseudonim Wit na Wir⁸¹.

8. Rozkaz Dowódcy NSZ

Jako załącznik do niniejszego rozkazu podaję rozkaz Dowódcy NSZ gen. Marsa.

Słowik⁸² Renifera⁸³

I-/ Sokół⁸⁴

Rozdzielnik:	Komendanci Pow. I-7	-7
	Szefowie I, II, IV, VI	-4
	Referentka St. Pom. Kob.	-1
	Archiwum	-1
	razem	-13

AAN, 207/38. k. 2.

⁸⁰ Kryptonim Powiatu Węgrów.

⁸¹ Kpt./mjr Józef Foremski.

⁸² Kryptonim Dowódcy Okręgu.

⁸³ Kryptonim Okręgu XII NSZ.

⁸⁴ Mjr/ppłk Stanisław Miodoński

[bez daty, prawdopodobnie listopad 1943 r.] Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do szefa wywiadu Okręgu XII NSZ

Uwagi do raportu O. II /XII za 15-31.X.43 i następne

Ogólne

1. Raport wywiadowczy ma wartość jeżeli jest aktualny. Wiadomości z m[iesi]ca X, nadstane w m. XII są niewiele warte. Opóźnienie tak znaczne - niezrozumiałe. Wszak istnieje stała łączność z Centralą.
2. Informacje zawarte w raporcie należy grupować wlg przedmiotu, a więc: sytuacja ogólna, represje, informacje dotyczące wojska, komunikacja, działalność komuny, stosunki między organizacjami itd. Patrz Instrukcje wstępne S[łużby] W[ywiadowczej].

Takie zgrupowanie informacji służy również wywiadowcy do zorientowania się, czy posiada dostateczne informacje z danej dziedziny, co i w jakiej mierze należy uzupełnić. Raport ekspozytury Okręgu winien być syntezą meldunków placówek wgl. agentów, ujmować ogólnie poszczególne zagadnienia. Nie wyklucza to oczywiście podawania również konkretnych faktów, o ile mają one szczególną wagę.

Proszę przyjąć powyższe uwagi jako wskazówki przy opracowaniu następnych sprawozdań. Zaznaczam jednak, że gdyby (w związku z trudnościami natury organizacyjnej lub technicznej) opracowanie takie miało poważnie opóźnić wysłanie raportu, to wolę mieć proste zestawienie otrzymanych informacji, niż opracowany, lecz nieaktualny elaborat. Należy jednak w ten sposób zorganizować dostarczenie meldunków, aby móc 2 razy w miesiącu wysłać opracowany należycie materiał do Centrali.

3. Każdy raport musi być numerowany dla ułatwienia oznaczenia korespondencji.
4. Odpis raportu musi pozostać w aktach placówki wysyłającej. Omawiany raport kopiowany nie był - jest pisany dwustronnie.
5. Raport należy pisać atramentem. Nie jest to jednak wielkie utrudnienie.
6. Podawanie jawnym tekstem informacji o organizacjach polskich a szczególnie nazwisk, czy nawet pseudonimów - stanowczo niedopuszczalne, konieczny szyfr. Jeżeli w ekspozyturze nie ma naszego szyfranta, przysłać niezwłocznie człowieka na przeszkolenie.
7. Podając źródło informacji nie wymieniać nigdy szczegółów dekonspirujących, choćby tylko częściowo. Nie pisać naprz. - agentka. Wystarczy „n. ag.” Zamiast nazwy organizacji naszej - „n. O.”.

Ogólnie - z punktu widzenia zasad konspiracji, cały materiał jest jednym wielkim kryminałem. Nie wolno nigdy zapominać, że materiał może

zawsze wpaść, dając początek wielu nieszczęściom. Każde nazwisko na piśmie jawnym tekstem, to narażenie życia człowieka. Nazwa organizacji - to wskazówka dla wroga. Wymienienie akcji - to powód do represji. Opisanie np. w raporcie za czas I - 15.XI. wiadomych spraw w K.D.⁸⁵ spowodować mogło - w razie wpadnięcia tego materiału w ręce „K”⁸⁶ - następstwa o ogromnej doniosłości i to dla całej n. O.

Wskazywanie komu podstawiono n. ag. - również niebezpieczne, bo naraża tego ag. na likwidację.

UW. szczegółowe.

1. Desanty. Podawać zawsze wszelkie dane o desancie, które mogły by posłużyć do stwierdzenia, czy desant wgl. rzut jest sowiecki, przeznaczony dla oddziałów dywersyjnych wgl. miejscowej komuny, czy też jest to akcja polska. W tym ostatnim wypadku informacje należy szyfrować. Trzeba przyuczyć informatorów miejscowych, aby przeprowadzili odpowiednią obserwację, wgl. zebrali wiadomości od miejscowych ludzi. A więc:

Pora zrzućcia desantu.

Jeżeli w dzień - jak wyglądał samolot?

Czy rzut był ubezpieczony - jak?

Co zrzucano, wgl. ilu ludzi skoczyło, ich charakterystykę, opis ubioru, broni.

Jakim językiem mówili?

Dokąd się udali?

Zachowanie skoczków w stosunku do ludności.

Jeżeli rzut materiałowy - kto podjął - wszelkie możliwe informacje na ten temat.

W razie znalezienia jakichkolwiek przedmiotów z desantu, przesłać, w miarę możliwości do zidentyfikowania.

2. Kosów - „Dulag” /?/ rosyjski.

Czy jest oddzielny obóz dla Rosjan? Skąd są przywożeni? Na czym polega szkolenie? Pogadać z nimi - wyciągnąć informacje. Czy są złapani, czy werbowani, co im mówiono przy zaciągu? Co mówią o Rosji, o froncie?

3. Sprawa „kałmuków”

Zwrócić pilną uwagę na obozy Ost-legionu (patrz rozkaz nr..... z dnia.....)⁸⁷ jak również na obozy jeńców. Pamiętać, że zarówno jedni, jak

⁸⁵ KD - brak danych do rozszyfrowania tego skrótu.

⁸⁶ „K” - takim kryptonimem oznaczano organizacje komunistyczne.

⁸⁷ Tak w dokumencie.

i drudzy w sposobnej chwili pójdą do lasu, gdzie zasilą bandy „K” wzgl. sowieckie oddziały dywersyjne. Obserwować jako nieprzyjaciela. Uważać na kontakty miejscowych z „kałmukami” - przeważnie styki komuniackie⁸⁸.

4. Bandy „K”

a/ Ogólnie

Podawać wszelkie szczegóły o nich. Pod jaką nazwą występują? Jakie noszą oznaki? Czy i jaką agitację polityczną prowadzą wśród ludności? Jakie i z kim (z jakimi organizacjami wzgl. środowiskami) mają kontakty? Stosunek ludności do band.

Działalność band.

b/ szczegółowo

Rejon działania. „Meliny” we wsiach, składy broni, zaopatrzenia stałe miejsce obozowania. Bardzo wskazane wetknięcie swoich ludzi do band, dla zbadania z kim mają stałą łączność, w jaki sposób (radio, kurierzy), przez jakich „osiadłych” ludzi. Kto dowodzi, tryb życia bandy. „Propagita” wśród członków. Dyscyplina. Szkolenie. Uzbrojenie i wyposażenie.

5. Dywersja i sabotaż.

Analogicznie jak w sprawie desantów - starać się zidentyfikować sprawców: „K” czy inni. W tym celu badać i ewent. podawać metodę przeprowadzania aktu dywersyjnego, a w miarę możliwości opis użytych środków technicznych. Podawać zawsze skutki i represje niemieckie.

6. Komuna.

W tej dziedzinie nie należy bać się podawania szczegółów. Można i trzeba podawać wszystko co jest wiadome. Lepiej jest oczywiście szyfrować, aby w razie przejęcia pisma nie uprzedzać przeciwnika o naszych wiadomościach. Z podanych wiadomości wynika, że nasza S[łużba] W[ywiad-owcza] posiada na tym odcinku dużo możliwości. Należy je w pełni wykorzystać starając się uzyskać wszelkie dane, o których mowa w Instrukcji „K”.

Jeżeli istnieją możliwości dotarcia, przez miejscowych „K” do innych środowisk, poza Waszym Majątkiem⁸⁹ - proszę o tym meldować, a jednocześnie - w miarę możliwości, wykorzystywać te drogi we własnym zakresie. Potrzebne środki finansowe zostaną w razie potrzeby przydzielone - poza budżetem Majątku.

AAN, 207/4, k. 68-70.

⁸⁸ Powinno być: komunistyczne.

⁸⁹ Majątek - kryptonim Okręgu.

Nr 16

7.12.1943 r. Rozkaz awansowy nr 3 Komendanta Okręgu XII (Podlasie) NSZ.

Narodowe Siły Zbrojne

Komenda Okręgu Nr. XII

M.p. 7.XII.43 r.

Rozkaz awansowy Nr. 3

I. Na sierżantów			
L.p.	Pseudonim	Powiat - Oddział	Uwagi
69.	Cierpiński ⁹⁰	Dzik 3 ⁹¹	
70.	Żbik ⁹²	-----	
71.	Bez ⁹³	-----	
72.	Kosa ⁹⁴	-----	
II. Na plutonowych			
L.p.	Pseudonim	Powiat - Oddział	Uwagi
73.	Borsuk ⁹⁵	Dzik 3 ⁹⁶	
74.	Leniwy ⁹⁷	-----	
75.	Geń ⁹⁸	-----	
76.	Kot ⁹⁹	-----	
77.	Krogulec ¹⁰⁰	-----	
78.	Żbik /młj ¹⁰¹	-----	
79.	Żółw ¹⁰²	-----	

⁹⁰ NN.

⁹¹ Powiat Siedlce.

⁹² NN.

⁹³ NN.

⁹⁴ NN.

⁹⁵ NN.

⁹⁶ Powiat Siedlce.

⁹⁷ NN.

⁹⁸ NN.

⁹⁹ NN.

¹⁰⁰ NN.

¹⁰¹ NN.

¹⁰² NN.

„Przez wzgląd na dobro „Lwa” wymagam od Administratorów wszelkich placówek w terenie utrzymanie lojalnych, nacechowanych dobrą wiarą i daleko posuniętą uprzejmością stosunków z terenowymi Kierownikami politycznymi tych ugrupowań politycznych, które patronują „Lwu”.

Nie uważam za możliwe dopuszczenie do jakichkolwiek zatargów i nieporozumień z nimi. W razie niemożności uzgodnienia poglądów na sprawy zasadnicze - należy natychmiast meldować wojskowej władzy terenowej bezpośrednio wyższej, nie zaogniając stosunków na gruncie miejscowym. W sprawy organizacyjno-fachowe, przewidziane dla władz wojskowych, terenowi Kierownicy polityczni wtrącać się nie mogą.

VI. Zarządzenie konspiracyjne.

Pan Właściciel „Lwa” zabronił używania w szeregach „Lwa” wszelkich stopni wojskowych w korespondencji wojskowej. Wszelkie pisma mają być podpisywane jedynie pseudonimami wraz z podaniem pełnionych funkcji, tych ostatnich za pomocą kodu, który podaję w załączeniu. W stosunkach służbowych osobistych należy posługiwać się jedynie nazwą zajmowanego stanowiska.

VII. Uregulowanie spraw personalnych.

Pan Właściciel „Lwa” polecił wszystkim administratorom i Kierownikom komórek organizacyjnych „Lwa” przystąpić natychmiast do uregulowania spraw personalnych w duchu poszanowania hierarchii wojskowej, trzymając się zasady, że młodszy stopniem wojskowym nie może być zwierzchnikiem i przełożonym starszego stopniem od siebie. W razie znajdowania się na terenach Folwarków oficerów starszych stopniem niż administratorzy folwarków nie mogących piastować żadnych funkcji z tych czy innych powodów osobistych, należy ich trzymać jako w dyspozycji Administratorów Majątków. Gdyby się okazali oni starszymi od Administratorów Majątków - będą się liczyli w dyspozycji Właściciela „Lwa”. Administratorów Folwarków robię osobiście odpowiedzialnymi za wykonanie tego rozkazu. Należy meldować o koniecznych z tego powodu zmianach w obsadach personalnych jak również w wypadkach specjalnych, które stałyby w kolizji z niniejszym rozkazem.

VIII. Wyszkolanie

Właściciele Folwarków zreorganizują szkolenie w podległych oddziałach w myśl ostatnio otrzymanych programów szkole-

niowych na rok 1943/44. Ćwiczenia dodatkowe dla d-ców plutonów przeprowadzą w myśl wytycznych d-cy kompanii. Z d-cami kompanii przeprowadzą ćwiczenia d-cy batalionów. Za wyszkolenie czynię odpowiedzialnych Administratorów Folwarków. Specjalny nacisk kładę na szkolenie dywersyjno - partyzanckie, jako podstawę naszego przyszłego działania.

IX. Awanse

Z dniem 7. XII.43 r. na terenie Folwarku 3¹³⁰ awansowałem 24 pchor.[qzych] i podof.[icerów] w myśl rozkazu awansowego nr. 3.

X. Dodatek

Do dzisiejszego rozkazu załączam nowy kod, który w korespondencji należy ściśle stosować.

Administrator Majątku
/-/ S o k ó t¹³¹

Rozdzielnik:

Administr. Folwarków I-7	- 7
Kier. Warsztatów I-VI	- 6
Archiwum	- 1
razem	- 14

Załącznik do L.70/F-ka/43 z dn. 10.XII.43. pkt. X.

Dowódca	- Właściciel
Komendant	- Administrator
Szef	- Pełnomocnik
Kwatermistrz	- Prokurent
Kierownik	- Rządca
Adiutant	- Sekretarz
Dowództwo	- Firma
Inspektorat	- Dominium
Obszar	- Przedsiębiorstwo
Okręg	- Majątek
Powiat	- Folwark
Sztab	- Fabryka
Wydział	- Warsztat
Adiutantura	- Sekretariat
Kwaterna Główna	- Biuro

AAN, 207/38, k. 6-7.

¹³⁰ Powiat Siedlce.

¹³¹ Mjr/ppłk Stanisław Miodoński.

15.12.1943 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do szefa wywiadu Okręgu XII (Podlasie).

M.p. 15.XII.43.

Fabryka¹³² F-my Lew¹³³
Warsztat II¹³⁴.

Majątek¹³⁵ Renifer¹³⁶.
Kierownik Akwizycji¹³⁷.

Potwierdzam odbiór Raportów od 15-31.X., 1-15.XI., 15-30.XI.43.

Otrzymany materiał oceniam jako dobry. Wymaga on jednak pogłębienia i usystematyzowania, co, mam nadzieję, nastąpi w raportach najbliższych. /Bliższe uwagi w załączeniu/.

Jako najpilniejsze zadanie w chwili obecnej dla Pana, stawiam opanowanie swą siecią całego terenu powierzonego Panu. Niewykonanie tego uniemożliwi Panu uchwycenie pełnego obrazu sytuacji, a uzyskanie takiego obrazu jest wszak celem naszej pracy.

Przypominam, że przed rozpoczęciem pracy na nowym stanowisku miał Pan przejechać na krótkie przeszkolenie. Omówienie z Panem szeregu spraw, przede wszystkim zaś - organizacji i sieci uważam nadal za niezbędne.

Przed wyjazdem proszę dokładnie przestudiować wszystkie nasze instrukcje, dotyczące Akwizycji.

W razie istnienia przeszkód uniemożliwiających przyjazd, proszę zawiadomić mnie o tym najbliższą pocztą.

Sklep, w którym Pan zostawiał towar dotychczas, jest nieczynny. Może Pan skomunikować się ze mną drogą ogólną, którą wskaże Panu Administracja¹³⁸ Majątku.

Zwracam uwagę z całym naciskiem na konieczność regularnego dostarczania towaru. Sposób przesyłania ustali Pański łącznik z p. Nowickim¹³⁹.

Pełnomocnik Warsztatu II¹⁴⁰
/-/ Hubert¹⁴¹.

AAN, 207/4, k. 67.

¹³² Fabryka - kryptonim Sztabu NSZ.

¹³³ Firma Lew - kryptonim organizacji NSZ.

¹³⁴ Oddział II (wywiad) Sztabu.

¹³⁵ Majątek - kryptonim Okręgu NSZ.

¹³⁶ Renifer - kryptonim Okręgu XII (Podlasie) NSZ.

¹³⁷ Kierownik Akwizycji - kryptonim szefa wywiadu Okręgu.

¹³⁸ Administracja - kryptonim Sztabu Okręgu NSZ.

¹³⁹ NN.

¹⁴⁰ Pełnomocnik Warsztatu II - kryptonim szefa Oddziału II (wywiadu) Dowództwa NSZ.

¹⁴¹ Kpt. Wiktor Gostomski.

20.01.1944 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do zastępcy szefa sztabu Dowództwa w sprawach organizacyjnych Okręgu XII (Podlasie).

M.p. 20.I.44

Dąb¹⁴²

Fabryka¹⁴³ - Warsztat II¹⁴⁴

L.dz. 36/44.

Pan Zastępca Kierownika Fabryki¹⁴⁵

Przedstawiam meldunek Kierownika Warsztatu II Jawor 2¹⁴⁶ Grab XII¹⁴⁷ - Mierzejewskiego.¹⁴⁸

Kol. Mierzejewskiego typowałem na podstawie wyników jego pracy, uwytłaczających się w dostarczanych materiałach oraz opinii poprzedniego Kierownika Warsztatu II Grabu XII. - na stanowisko Kierownika Warsztatu II Grabu.

Jednocześnie proszę o wyjaśnienie w najbliższym rozkazie Właściciela¹⁴⁹ firmy Dąb, że mianowanie na stanowiska:

Kierownika Warsztatu II Grabu może nastąpić jedynie w porozumieniu z Kierownikiem Warsztatu II Fabryki.

Kierownika Warsztatu II Jaworu¹⁵⁰ - w porozumieniu z Kierownikiem Warsztatu II Grabu.

Konieczność wprowadzenia tego systemu, jako obowiązującego (dotychczas było to tylko zwyczajem) uzasadniam tym, że niejednokrotnie na stanowisko Kierownika Warsztatu II powoływani są ludzie całkowicie nie nadający się do tego, na czym cierpi dobro służby.

Kierownik Warsztatu II
/-/ Hubert¹⁵¹

I załącznik

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

¹⁴² Dąb - kryptonim NSZ.

¹⁴³ Fabryka - kryptonim sztabu.

¹⁴⁴ Warsztat II - kryptonim Oddziału II (wywiadu).

¹⁴⁵ Zastępca Kierownika Fabryki - zastępca szefa sztabu; funkcję tę pełnił wtedy ppłk Albin W. Rak „Lesiński”.

¹⁴⁶ Jawor 2 - kryptonim Powiatu 2 (Sokołów Podlaski).

¹⁴⁷ Grab XII - Okręg XII NSZ (Podlasie).

¹⁴⁸ NN.

¹⁴⁹ Właściciel - kryptonim dowódcy NSZ.

¹⁵⁰ Jawor - kryptonim Powiatu.

¹⁵¹ Kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

15.02.1944 r. Ocena dotychczasowej pracy i zadania dla wywiadu
Okręgu XII (Podlasie) NSZ

NARODOWE SIŁY ZBROJNE
DOWÓDZTWO.

Załącznik 1 b do L. 29/44.
z dn. 15.II.44.

Dla Okr. XII.
SPRAWY SŁUŻBY WYWIADU

A. Braki i niedomagania.

I. Organizacja.

1. Od chwili ustąpienia kol. Swera¹⁵² ze stanowiska Szefa Wywiadu Informacja Służby Obsługowej - Komendy Okręgu nie przejawiała żadnej inicjatywy w kierunku obsadzenia Szefostwa Służby Wywiadowczej w Okręgu przez dostatecznie uzdolnionego oficera spośród miejscowych kolegów, lub porozumienia się z Centralną Służbą Wywiadowczą w sprawie ewentualnego delegowania oficera wywiadu z Centrali. Wskutek tego przez szereg miesięcy wywiad Okręgu pozostawał bez żadnej łączności z W.II. Sztabu Głównego. Materiał wywiadowczy zbierany przez zorganizowane dotychczas placówki powiatowe nie był wykorzystywany, zmarnowano wiele cennego czasu, który można było wykorzystać dla uzupełnienia braków w org. wyw. Okręgu.
2. Fakty powyższe, jak również i to, że dotychczas nie wszystkie powiaty posiadają zorganizowane placówki wyw. świadczą o niedostatecznym zrozumieniu ze strony K.O. znaczenia służby wyw. dla org. w obecnym okresie.

II. Wyniki pracy dotychczasowej.

1. Wyw. ofensywny: Rozpoznanie npla /siły niem. i sow. -komunist/ na terenie Okr. - niedostateczne. Z pow. 5¹⁵³ i 7¹⁵⁴ zupełnie brak danych. W pozostałych, odnośnie sił niem.[ieckich] - nadesłane materiały mają

¹⁵² NN.

¹⁵³ Powiat 5 - Biała Podlaska.

¹⁵⁴ Powiat 7 - Włodawa.

wartość jedynie dla d-tw lokalnych (wyszczeg.[ólnienie] stanu załóg wojsk.[owych] lub poster.[unków] żand.[armerii] w poszczególnych miejscach). Oddziały nie są identyfikowane /numeracja/, nie ustalona ich zależność od wyższych d-tw, co uniemożliwia uchwycenie W[ielkich] J[ednostek], brak również rozpracowania organów administracji wojskowej /OFK, FK, OK/ sił podległych władzom bezpieczeństwa, organizacji paramilitarnych i.t.d. Oddziały partyzanckie, sowieckie i „K” rozpracowano również niedostatecznie; dostarczone przez Okręg inf. nie dają żadnego pojęcia o sytuacji ogólnej na tym odcinku. Wiadomości z innych działów - fragmentaryczne, nie dają obrazu całości.

Inform. o org. „K” podawane przez S.¹⁵⁵ świadczą o dość znacznych możliwościach wyw. Nie widać jednak dążności do rozszerzania zakresu inf. i odtworzenia sieci org. „K” w Okręgu, co powinno być celem pracy Wywiadu na tym odcinku.

B. Zadania i wskazówki wykon.[awcze]

I. Organizacja.

Potwierdzam polecenia szefa W. II. S.G. udzielone ustnie Kol. Wilamowi¹⁵⁶ i przypominam:

1. Kol. Mieczysław¹⁵⁷ należy, w razie jego zgody, mianować p.o. Szefa W. Inf. S.O. po czym należy skierować go na 2 dni do W. II. S.G. na odprawę, względnie zawiadomić W. II. S.G. o niemożności przyjazdu Mieczysława i prosić o przysłanie inspektora z W. II. S.G.
2. a) Do czasu zorganizowania W. Inf. S.O. wszelkie materiały wyw. przesyłane do K.O. przez placówki powiatowe - przekazywać do W. II. S.G. /w odbitce/ drogą ogólną.

b) starać się o obsadzenie we wszystkich powiatach funkcji oficerów wyw. i organizować placówki w myśl wytycznych ogólnych /załącznik 1 b/.

3. Jak największy nacisk położyć na pełne wykorzystanie możliwości informacyjnych oddziałów oraz ścisłą współpracę między W. Inf. a innymi Wydziałami Sztabu i podlegającymi im organami /propaganda, służba oświatowo - wychowawcza itd./.

¹⁵⁵ NN.

¹⁵⁶ NN.

¹⁵⁷ NN.

II. Najważniejsze zadania Wywiadu i Kontrwywiadu.

1/ Wywiad wojskowy.

a/ Uzupełnić O. de B npla w powiatach dotychczas nierozpoznanych /5 i 7/

b/ uzupełnić dane dotyczące ważniejszych obiektów wojskowych, gospodarczych i komunikacyjnych w myśl wytycznych ogólnych oraz odnośnych rozkazów i instrukcji.

c/ poddać pilnej obserwacji wszystkie istniejące w terenie lotniska. Meldować wszelkie zmiany; dążyć do tego by obserwację lotnisk prowadzili lotnicy, wzgl. wywiadowcy przez nich odpowiednio poinstruowani.

d/ zorganizować obserwację transportów wojsk. na głównych szlakach biegnących przez teren Okręgu, a mianowicie:

linie kolejowe: Siedlce i Łuków - obserwować transporty na liniach Wschód - Zachód Warszawa - Siedlce - Białystok, wzgl. Wolkowysk; Warszawa - Siedlce - Łuków - Brześć n/Bugiem; Radom - Łuków - Brześć; oraz północ - południe: Ostrołęka-Lublin.

Szosa: analogicznie jak linie kolejowe, przy czym punkty obserwacyjne należy zorganizować: Siedlce, Łuków, Międzyrzec, Biała k. Radzyna, Kock.

e/ Meldować ruch oddziałów npla, zjawiających się przejściowo w terenie (patrz rozkaz Nr.22/43).

Uwaga do p. d. i e.: starać się o zidentyfikowanie oddziałów przychodzących /N-ry na pojazdach, godła jednostek, ewentualnie Feldpostnummer/, oraz podanie ogólnej charakterystyki /wiek żołnierzy, wygląd, zmęczenie, widoczne zmniejszenie stanów i.t.p./

f/ Szczególną uwagę zwrócić na oddziały Ost-legionu i obozy jeńców sowieckich - rozpoznać w/g poprzednich rozkazów.

g/ Zbadać stan umocnień na linii Bugu, zbudowanych przez Niemców w r. 1939 - 40; meldować wszelkie aktualne prace na tych umocnieniach.

h/ Podawać wszelkie posiadane inf. natury wojskowej z terenów przyległych do O. XII, w szczególności zaś z twierdzy Brześć, oraz z terenu O. III.

i/ partyzantkę sowiecką i komunistyczną /Armia wzgl. Gwardia Ludowa, Pol. Armia Ludowa/ traktować w ramach wywiadu wojskowego na równi z oddziałami niem.[ieckimi] i prowadzić możliwie

dokładne rozpoznanie: Na tym odcinku konieczna jest ścisła współpraca między W. II i O. K.A.S.

k/ rozpoznać sieć łączności npla /ogólna, wojskowa, policyjna, kolejowa/ ze szczególnym uwzględnieniem głównych ośrodków /Siedlce, Łuków/

2/ Wyw. „K”.

Niezależnie od rozpoznania oddziałów zbrojnych sow. AL /PAL/, prowadzonego w ramach wywiadu wojskowego, należy dołożyć wszelkich starań celem rozpoznania konspiracyjnej sieci org. „K”. Główny nacisk położyć należy na uchwycenie:

a/ D-twa /szlaku/ Okręgu AL, PPR i PAL oraz współpracujących z tymi d-twami agend politycznych,

b/ magazynów broni i sprzętu „K”,

c/ sieci łączności,

d/ agendur NKWD

e/ placówek wyw. sow. /znajdują się one przeważnie przy węzłach kolejowych ośrodkach przemysłowych, oraz m.p. wyższych d-tw wojsk.; placówka składa się zazwyczaj z 4 ludzi: 2 obsługu[jących] radiostację i 2 ag[entów] wyw[iału]; siedzibą placówki jest najczęściej wieś lub osiedle w pobliżu rejonu działania placówki/

3/ Wyw. ochronny

Zwrócić baczną uwagę na usiłowania „K” przeniknięcia do szeregów naszej Org. w celach wywiadowczo - prowokacyjnych. Wykryte wtyczki „K” bezwzględnie likwidować, przeprowadziwszy uprzednio, o ile możliwe - dokładne badania - celem stwierdzenia: z kim pracował, jakie polecenia otrzymywał., jak je wykonał, ogólnie zaś co badany wie o nas, bądź z własnej obserwacji, bądź też od towarzyszy z „K”.

AAN, 207/4, k. 94-96.

17.02.1944 r. Pismo szefa wywiadu Okręgu XII NSZ do szefa wywiadu Dowództwa NSZ w sprawie należności finansowych.

M.p. 17.II.44 roku

Pan Kierownik¹⁵⁸ Warsztatu II firmy Dąb¹⁵⁹
w m.p.

W związku z czerpaniem inform[acji] z szeregów „K”¹⁶⁰ otrzymywałem znikome subsydia od b[ylego] kierownika Grabu XII p. Michała¹⁶¹ w czasie 42/43 roku i z tego tytułu powstały zaległości do 1 XI 43 r. kwota 4520 zł a od 1 XI 43 do 1 II 44 r. - 3 tys. zł czyli razem 7520 zł.

Twierdzenie p. Wilczura¹⁶² iż zaległości winien wpłacić czynnik polityczny, uważam za nierzeczowe, gdyż zależność moja służbowa od p. Michała zaistniała jako zależność od Kierownika XII a nie czynnika politycznego. Te same bowiem wartości jako dobro Narodu reprezentował wówczas p. Michał co dziś p.p. Sokół¹⁶³ i Wilczur. W tym względzie uważam nic się nie zmieniło i zmienić nie mogło.

Reasumując powyższe proszę p. kierownika Warsztatu II o przysłanie mi w.w. kwoty bym mógł uiścić się z obietnicy i mógł nadal pracować dla dobra firmy.

Przy okazji ponawiam prośbę przysłania dyspozycji dla p. Łaski¹⁶⁴ z XIII, który obecnie przebywa pod moją opieką i prosi za moim pośrednictwem o wezwanie go do p. Huberta¹⁶⁵ po ewentualne zlecenia co do dalszej jego pracy w miejscu wskazanym, gdyż na teren XIII - raczej nie mógłby powrócić.

Jakub Rolka¹⁶⁶

AAN, 207/4, k. 97.

¹⁵⁸ Warsztat - oddział sztabu.

¹⁵⁹ Dąb - kryptonim NSZ.

¹⁶⁰ „K” - tak w dokumentach NSZ oznaczano organizacje komunistyczne.

¹⁶¹ Ppor./por. Michał Gniot - pierwszy komendant Okręgu XII NSZ.

¹⁶² Kpt./mjr Bolesław Sienkiewicz (szef sztabu Okręgu XII NSZ).

¹⁶³ Mjr/ppłk Stanisław Miodoński, komendant Okręgu XII NSZ.

¹⁶⁴ Wincenty Piec (szef wywiadu Okręgu XIII - Białystok).

¹⁶⁵ Kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

¹⁶⁶ Kpt. Karol Sęk - szef wywiadu Okręgu XII.

22.02.1944 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do szefa sztabu Okręgu XII NSZ (Podlasie).

M.p. 22. II. 44.

Dąb¹⁶⁷ Fabryka¹⁶⁸ - Warsztat II.¹⁶⁹

L.dz. 73/44.

Kierownik Fabryki¹⁷⁰ - Grab XII.¹⁷¹

1. Przesyłam uwagi i wskazówki, dotyczące raportu Rolki¹⁷² z 7.II.44.
2. Proszę o wiadomość, jak zostały ostatecznie rozwiązane sprawy org[anizacyjne] W.II.
3. J[akub] Rolka wspomina w swym raporcie o przybyciu na wasz teren Łaski¹⁷³ z O. XIII. Uważam, że mógłby się przydać w waszym W.II. Jest to półinteligent, którym trzeba ściśle kierować. Nadaje się na terenowca. Duża energia, ruchliwość i „serce do pracy”. Uwaga: pijak, trzeba go b. krótko i ostro trzymać, zapowiedzieć z góry, że w razie jakichkolwiek przekroczeń - wobec wyczynów, jakie ma już za sobą, zostaną wyciągnięte wszelkie możliwe konsekwencje.
4. Wlg raportu Rolki za informacje z terenu „K” jest on „winien” 7520 zł. a mia-nowicie: zadłużenie na 1 XI.43 - 4520 zł. i za m-ce listopad, grudzień, styczeń - 3000 zł. Proszę o wyjaśnienie, czy Rolka zgłaszał zapotrzebowanie na te sumy oraz, czy i jakie sumy poza tym otrzymywał. Zaznaczam że materiał jest dość dobry, wart 1000 zł. miesięcznie. Proszę o opinie o tej sprawie. Proszę również o stwierdzenie, czy informacje Rolki o dyslokacji i ruchach oddziałów „K” w terenie oraz o działalności PPR i RPPS pokrywają się z innymi informacjami, posiadanymi przez kolegów.
5. Materiał od Mierz[ejewskiego]¹⁷⁴ b. skąpy, z działu wojskowego - nic. Proszę o wyjaśnienie, co się z Mierz[ejewskim] dzieje? Mam wrażenie, że dużą rolę gra tu ambicja. B[ardzo] proszę o wyjaśnienie z nim tych spraw w myśl naszej rozmowy.

Kierownik Warsztatu II
/-/ Z a w a d a¹⁷⁵

AAN, 207/4, k.100

¹⁶⁷ Dąb - kryptonim NSZ.

¹⁶⁸ Fabryka - kryptonim sztabu.

¹⁶⁹ Warsztat II - oddział II (wywiadu).

¹⁷⁰ Kierownik Fabryki - kryptonim szefa sztabu.

¹⁷¹ Grab XII - kryptonim Okręgu XII NSZ.

¹⁷² Kpt. Karol Sęk - szef wywiadu Okręgu XII.

¹⁷³ Wincenty Piec, szef wywiadu Okręgu XIII (Białystok).

¹⁷⁴ NN.

¹⁷⁵ Kpt. Wiktor Gostomski, szef wywiadu Dowództwa NSZ.

18.05.1944 r. Pismo komendanta oddziału sowieckiej partyzantki „im. Dzierżyńskiego” do szefa sowieckiego zgrupowania, mjr. Fiodora Manzijenki „Stiepanowa” w sprawie konfliktów z polskimi organizacjami niepodległościowymi.

Załącznik 3

Do Z-cy komendanta partyz[anckiego] połączenia mjr. Stefanowa¹⁷⁶ od komendanta oddziału im. Dzierżyńskiego¹⁷⁷ Szachtowa. Raport.

Nie patrząc na istniejącą umowę i postanowienia ogólne [Parola] z kierownictwem uzbrojonych oddziałów A.K. do ostatniego momentu z ich strony miały miejsce następujące fakty zabicia i ostrzelania naszych grup. I. 27.4.44 r. w Wasilewskim lesie zabici 2 strzelcy Nowikow i Tulbuszew, powracającej [sic] z poleconej im wyprawy, uzbrojeni w pist[olety] i granaty.

II. 28.4.44 r. wieś Wola Wodyńska - pluton I przy pojeniu koni do i w celu pobrania chleba był ostrzelany z karabinów masz. pist. i kar[abinów] ręcznych. W rezultacie zabito dwóch żołnierzy: Kuźniecowa i Piekudynowa.

III. 10.5.44 r. d-ca oddziału w składzie:

- | | |
|---------------------------------|--------------------------|
| 1. Gonczarowa S.W. dcy oddziału | 2. Pyrko DS szereg. |
| 3. Muradwan GD szereg. | 4. Amiet K Sza szereg. |
| 5. Domen J.U. szereg. | 6. Smolnikow M. szereg. |
| 7. Gorotkow G. szereg. | 8. Gołubiew E.I. szereg. |

¹⁷⁶ Powinno być: „Stiepanowa”. Mjr Fiodor Manzijenko „Stiepanow” był dowódcą zgrupowania partyzantki sowieckiej w lesie Jata w 1944 r.

¹⁷⁷ Oddział ten został następująco scharakteryzowany w raporcie Podokręgu Siedleckiego AL z 15 czerwca 1944 r.: Obecnie znajduje się na terenie Siedleckim oddział sowiecki, który utrudnia nam pracę przez rabowanie u chłopa, a szczególnie u biednych wszystkich co się da, jak na przykład damską bieliznę, kobiece chustki i wiele innych rzeczy. Szczególne wymuszanie odbywa się na tych wsiach, gdzie jest najwięcej naszych ludzi. Obrabowano z bielizny ludzi, którzy chętnie pomagali temu oddziałowi, a teraz nawet z nam[i] nie chcą rozmawiać. Żołnierze z tego oddziału rozbroili naszych 5 ludzi. Gdy poszliśmy interweniować, to się wyparli, dopiero po konfrontacji przyznali się do tego, ale broni oddać nie chcieli. Najgorzej, że masy ludowe przygotowują się do samobrony przeciwko nim. Pijaństwo w tym oddziale jest okropne. Mówią z tym, kto im daje wódkę. O ile D-two uważa, że ja przesadzam, to proszę wysłać do wsi Trzciniec, Żebrak i w ogóle między Stoczkiem a Siedlcami, a można się dokładnie dowiedzieć i przekonać. Oddział ten nosi nazwę im. Dzierżyńskiego. (AAN, 192/XXI-3, k. 17).

9. Poluk AR. szereg.

10. Perebojew Si. szereg.

11. Czuszkin AI. szereg.

Skierowano do rej[onu] Stoczek dla przygotowania produktów żywnościowych dla oddziału. Ostatni do dzisiejszego dnia nie wrócili z wyprawy. 16 i 17.5.44 r. [postanowiono] stwierdzono: 16.5.44 oddział dniował na kol[onii] we wsi Mroczi. O godz. 15-tej na m[iej]scu [p[ostoju] z lasu ze strony wsi został oddział ostrzeliwany. Rezultat: zabito czterech szeregowych z nich 2 wywiad[owców]. Przy rozkopaniu grobu stwierdzono, że Pyrko DS, drugi znajomy lecz nazwiska wywiadowcy nie znają. Mieszkańcy którzy na rozkaz sołtysa grzebali zabitych, po odznakach poznali Muradwana G., czwartego odkopać i rozpoznać nie udało się z braku czasu. Pozostałych przy życiu zabrali do niewoli i zabrali do lasu, gdzie przypuszczalnie zostali rozstrzelani¹⁷⁸.

¹⁷⁸ Oddział „im. Dzierżyńskiego” był sprawcą ohydnych mordów, popełnionych w maju 1944 r. na rodzinie gajowego Żaka. Sowieccy „partyzanci” zamordowali w bestialski sposób jego wraz z żoną i pięciorgiem dzieci, z których najmłodsze miało 4 lata. Następnego dnia zostali zaskoczeni przez oddział NSZ na kolonii wsi Mroczi, w trakcie gwałcenia kobiet i rabunku ich dobytku. Czterech „partyzantów” sowieckich zginęło w bezpośredniej walce, ośmiu zaś ujęto. W wyniku bezspornych dowodów zostali oni skazani na śmierć przez sąd polowy XII Okręgu NSZ (Podlasie). Na tym przykładzie można wykazać perfidię sowieckich „sojuszników”: mjr „Stiepanow” wystosował bowiem do lokalnego dowództwa AK bardzo ostry „protest” o następującej treści: Kieruję dla oznajmienia i zarządzenia raport komendanta oddziału im. Dzierżyńskiego o nikczemnych zabójstwach oddziałami A.K. sowieckich partyzantów. (...) Proszę dowództwo AK sprawdzić miejsca tych band i zlikwidować je (...). My przyszliśmy tutaj nie zawojować Polskę, ale razem z Polakami bić Niemców. Tych kto nie pomaga nam w wykonaniu tych zadań i podejmie broń przeciwko nam będziemy srogo niszczyć jak Niemców. O wydanych zarządzeniach proszę mnie powiadomić. (AAN, 207/8, k. 36). Sprawa trafiła - w „Meldunku sytuacyjnym” z 21 VI 1944 r. - aż do dowódcy AK, gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” i do Londynu. Dowódca AK meldował bowiem: Oddziały NSZ mimo zakazu napadają sowieckie oddziały part. W łukowskim NSZ zabiły 11 żołnierzy sow. D-ca mjr Stepanow interweniował 29 maja u kmdta Obwodu AK. Cyt. za: Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. III, Szczecin: Wydawnictwo ERRATA, 1989) s. 490. Sprawa ta była wzorcowym przykładem (dla historyków komunistycznych) służącym do oskarżania NSZ o „mordowanie partyzantów sowieckich”. Oficerowie NSZ zostali za to skazani wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla Woj. Warszawskiego (2 III 1953 r. - sygn. IV K.2/53) na kary śmierci i długoletnie kary więzienia: Komendant Okręgu, ppłk Stanisław Miodoński „Sokół”, jego adiutant, por. Władysław Wyczółkowski „Sęp”, ks. mjr Stanisław Jurczak „Kanty”, „Brzoza” i kpt. Jerzy Wojtkowski „Drzazga”. Ale już 11 X 1956 r. w wyniku rewizji założonej przez Prokuratora Generalnego PRL wyroki powyższe zostały uchylone i w wyniku ponownego rozpoznania sprawy wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni! Był to bodajże jedyny przykład uniewinnienia oficerów NSZ przez wymiar sprawiedliwości PRL.

IV. 11.5.44 r. 1-szy plut. oddz. im. Czapajła¹⁷⁹ dniował we wsi Jagodna, został ostrzelany z lasu ze strony wschodniej. Naliczono 12 karabinowych strzałów.

V. 12.5.44 r. wieś Jagodno¹⁸⁰. Nasza placówka ostrzelana z karabinów. Naliczono 6 wystrzałów.

VI. 14.5.44 r. wieś Olszyce. Na wywiad ostrzelany z karabinów i pistol.

VII. 15.5.44 r. wieś Olszyce grupa szeregowych ostrzelana z karabinów i pistoletów. Proszę o zarządzenia.

/-/ Komendant Oddziałów Leutnant
18.5.44 r.

Otrzymują: cał. 40, 43, 45, 46, 47, 49, 50, 57, 58 /Dąbrowa/, Szewc wyj. 52, Siekiera, Skład /45/, N/S, Rot /45/, 2¹⁸¹

AAN, 207/8, k. 35

PRL-owski sąd nie chciał jednak przyznać, że zlikwidowani przez NSZ mordercy byli członkami partyzantki sowieckiej, blisko współpracującej z AL. Uznani zostali bowiem za pospolitych kryminalistów. Przy okazji wyszło na jaw, że oficerowie NSZ ukrywali Żydów, a także przechowywali ich mienie. Zeznania w tej sprawie - na korzyść NSZ-owców! - złożyli m.in. Lejbko Goldman i Izaak Halber. W uzasadnieniu wyroku uniewinniającego podano zatem (niezgodnie z prawdą), że przestępcy byli luźną bandą rabusiów.

¹⁷⁹ Powinno być: Czapajewa.

¹⁸⁰ Powinno być: Jagodne.

¹⁸¹ Kryptonimy jednostek organizacyjnych AK, do których trafiły odpisy powyższego „raportu” sowieckiego.

Nr 24

20.05.1944 r. Pismo dowódcy oddziału partyzantki sowieckiej z rezerwatu Jata na Podlasiu, do miejscowego dowództwa Armii Krajowej w sprawie konfliktów z polskimi organizacjami niepodległościowymi.

Załącznik nr. 1

20.5.44 r. Lager.¹⁸²

Dowództwu oddziałów A.K.

Kieruję dla oznajmienia i zarządzenia raport komendanta oddziału im. Dzierżyńskiego o nikczemnych zabójstwach oddziałami A.K. sowieckich partyzantów. Honorowi Polacy kochają swoją Ojczyznę i walczą za jej Niepodległość na zachodzie, we Włoszech i na wschodzie Rosji, część większa poszła do partyz[antów] w lesie bić Niemców, a odrębna część walęsających się chodzą i rabują sąsiada, pod okiem sow[ieckich] partyz[antów] i zabijają ich.

Proszę dowództwo A.K. sprawdzić miejsca tych band i zlikwidować je, ponieważ moje sprawozdanie może pociągnąć za sobą i niewinnych ludzi. My przyszlismy tutaj nie zawojowywać Polskę, ale razem z Polakami bić Niemców.

Tych kto nie pomaga nam w wykonaniu tych zadań i podejmie broń przeciwko nam będziemy srogo niszczyć jak Niemców. O wydanych zarządzeniach proszę mnie powiadomić.

/-/ Stefanow¹⁸³ Mjr

18.5.44 r.

Zał. nr 2

655/668 n

dn. 21.5.44 r.

650.¹⁸⁴

W załączeniu przedstawiam „Raport” d-cy oddziałów partyz. sow. - obecnie przebywających na terenie 655¹⁸⁵ w lesie. Raport ten otrzymałem dnia 20 maja br. zaś dnia 21 bm. z uwagi na to, że mjr Stefanow jest

¹⁸² Lager - obóz.

¹⁸³ Powinno być: „Stiepanow”. Mjr Fiodor Manzijenko „Stiepanow”, dowódca zgrupowania partyzantki sowieckiej w lesie Jata w 1944 r.

¹⁸⁴ Kryptonim Inspektoratu Rejonowego AK Radzyń Podlaski.

¹⁸⁵ Kryptonim Komendy Obwodu Łuków AK.

chory na ślepkę książkę i wyjeżdża do Moskwy udalem się do lasu, aby osobiście wyjaśnić kwestię współpracy. Podałem mu również kilka spraw jak napady rabunkowe itp. Ze swej strony podkreślili mi, że bandytów i złodziei, którzy mogą u nich być, a rekrutują się z elementu miejscowego - będą niszczyć lub wydawać nam. Wielką pretensję ma z powodu zniszczenia ich ludzi oraz, że jego patrole zostały kilkakrotnie rozstrzelane przez nasze oddziały partyz.

Razem z mjr. Stefanowem był tutaj starszy Leutnant Wołodia od p. Mullera.¹⁸⁶ St. Leutnant Wołodia odszedł 20 wieczorem do Mullera, a mjr Stefanow odchodzi dzisiaj wieczorem również do Mullera skąd odjeżdża do Moskwy. Obydwaj prosili o eskortę Mullera, co też zostało uskutecznione w ten sposób, że przydzielono im kilku członków AK oraz na całej trasie zostały wystawione posterunki kontrolujące, aby tym samym zadokumentować, że cały teren jest opanowany przez AK. Jednocześnie melduję: do k-dta Okr. NSZ¹⁸⁷ wystosowałem pismo, w którym zaznaczyłem, że d-cy oddziałów sowieckich podejrzewają oddziały NSZ o zabójstwo ich żołnierzy oraz o ostrzeliwanie ich patroli i że jeśli to będzie się powtarzało, to może dojść między nimi do zbrojnego starcia, co jest sprzeczne z obecną polityką naszego Rządu.

Ponadto melduję, że mjr. Stefanow prosił przesłać te jego raporty do p. gen. Marcina¹⁸⁸ i po wykorzystaniu przesłać do Okr. Warszawskiego z uwagi na to, że miejscowości, gdzie byli żołnierze sow[ieccy] zabici, jak również ostrzelani należą do powyższego Okręgu. Prosił również o wydanie odpowiednich zarządzeń.

/-/ Feliks¹⁸⁹ K.O.¹⁹⁰

3 zał.

AAN, 207/8, k.36.

¹⁸⁶ Mjr Konstanty Witkowski „Miller”, dowódca oddziału partyzanckiego AK.

¹⁸⁷ Mjr/ppłk Stanisław Miodoński „Sokół”.

¹⁸⁸ Plk Kazimierz Tumidajski „Marcin”, dowódca Okręgu Lubelskiego AK.

¹⁸⁹ Por. Feliks Lenarczyk vel Rybacki „Feliks”, komendant Obwodu Łuków AK.

¹⁹⁰ Komenda Obwodu.

Nr 25

30.05.1944 r. Pismo szefa wywiadu Dowództwa NSZ do szefa wywiadu Okręgu XII NSZ w sprawach organizacyjnych.

M.p. 30.V.44

N.S.Z.

Sztab-Oddział II.

L.dz. 220/44.

K.O.XII.

Szef O.II. do rąk własnych.

1. Proszę o zbadanie, w jakiej mierze inf[ormacje] zawarte w p.4, 5, 6 - działu K. w sprawozdaniu J.R.¹⁹¹ z 11.4.44 /za czas 16.III - 30.IV /?/ odpowiadają rzeczywistości. W miarę możliwości luzyskania śladów/ proszę wziąć te sprawy pod własną obserwację.

2. Przypominam o decyzji w sprawie J.R.

3. Agentów JR-ki wziąć pod obserwację. Pomocy żadnej dla montowania własnej sieci nie udzielać. Starać się o nawiązanie z nimi kontaktów do ewent. wykorzystania w razie usunięcia się J.R.

Szef Oddziału II KG

/-/ Z a w a d a¹⁹²

AAN, 207/4, k. 124.

¹⁹¹ JR - kpt. Karol Sęk „Jakub Rolka”, szef wywiadu Komendy Okręgu XII do marca 1944 r.

¹⁹² NN.

[bez daty; 21.06.1944 r.] Pismo NN oficera Okręgu XII NSZ do Dowódcy NSZ o sytuacji na terenie Okręgu.

Wyw[iad] polit[yczny] wojskowy

Do D-cy przez Szefa Adj.

1/ Otrzymałem meldunek oficera] inf[ormacji] pow. 5¹⁹³ o wylądowaniu pod wsią _____¹⁹⁴ około 200 angielskich skoczków spadochronowych. Żołnierze zakwaterowali się na razie na skraju wsi pod lasem. Dalszych danych na razie brak.

2/ W ślad za moim meldunkiem specjalnym dotyczącym sprawy scalenia NSZ z AK na terenie powiatu 2¹⁹⁵ melduję: Akcję bezwzględnego podporządkowania rozpoczęło szereg agitatorów PZP, którzy docierają z rozkazem Bora¹⁹⁶ nr 173 nawet do dowódców drużyn i żądają podporządkowania i obiecują przy tym uzbrojenie podporządkowanych, prezentując przy ten wszelkiego rodzaju broń zrutową. Wobec takiego stanowiska Komendanta Obwodu 2 o czym meldowałem w moim meldunku specjalnym przypuszczać należy, że agitacja ta idzie na rozkaz kom[endant] pow[iatu]. W wyniku tej akcji jedna z drużyn komp[anii] 2 pow[iatu] 2 podporządkowała się Kom[endzie?] Dow[ództwa?] AK bez zgody Komendy NSZ¹⁹⁷.

3/ Ludzie z PZP¹⁹⁸ na terenie pow. 2 usiłują prowadzić handel broni zrutowej. Meldunki o proponowanej sprzedaży amerykańskich Coltów pochodzących ze zrzutów złożył Komendantowi pow. 2 zastępca Kom[endant] Pow[iatu] i D-ca bat[alionu] 1, którym propozycje stawiano. Za Colty żądają cenę 6 tys. zł. za sztukę.

¹⁹³ Powiat Biała Podlaska.

¹⁹⁴ W tekście nazwa wsi usunięta. Nie był to desant. 21 czerwca 1944 r. kilku amerykańskich pilotów ratowało się skokami ze strąconej superfortecy B-17 przez Niemców, w okolicach wsi Woroniec-Swory, w czasie przelotu do bazy w Połtawie w ZSSR. Zostali oni podjęci przez O.P. 34 pp AK dowodzony przez por. Stefana Wyrzykowskiego „Zenona”.

¹⁹⁵ Powiat Sokółów Podlaski.

¹⁹⁶ Gen. Tadeusz Komorowski, dowódca AK.

¹⁹⁷ Mowa o plutonie NSZ dowodzonym przez plut. Kazimierza Trzeńskiego „Zegotę”, który we wsi Żochy podporządkował się Komendzie Ośrodka AK Kosów Lacki, w marcu 1944 r.

¹⁹⁸ PZP - Polski Związek Powstańczy - kryptonim AK.

4/ Mimo podporządkowania się D-cy AK antagonizm w stosunku do żołnierzy NSZ (jeszcze przed rozkazem 173¹⁹⁹) nie tylko się nie zmniejszył ale przeciwnie zwiększył, a szczególnie na terenach nadbużańskich gdzie d-cą komp[anii] AK jest Tur²⁰⁰ z pochodzenia Ukrainiec. Dał on polecenie rozbrajać napotkanych żołnierzy NSZ.

Po aresztowaniu jednego z żołnierzy NSZ u którego przechowywany CKM, ten dowiedziawszy się o miejscu schowania od rodziny aresztowanego dał polecenie zabrania go, podstępem wykradziono rosyjską broń maszynową Ppd, która służyła do osłony przeprowadzania kurierów z XIII²⁰¹. Kupił dla swego oddz[iału] choć znał jej pochodzenie, pod pozorem wskazania miejsca kupna broni żołnierzom NSZ, wciąga w zasadzkę, żeby następnie rozbroić. Gdziekolwiek zdarzają się rabunki, zabójstwa, itp., zawsze pierwsze oskarżenie kieruje Tur pod adresem (żołnierzy NSZ) wskazując nawet nazwiska, choć później się wydaje że jest to oszczerstwo, wcale nie szkodzi jemu żeby później znowu tego rodzaju sprawy powtórzyć. Oto garść wybryków jednego tylko oficera AK z jednego tylko odcinka. Meldunek niniejszy jest dalszym ciągiem meldunku mego ostatniego raportu z tego samego powiatu. Podobnych wypadków mógłbym podać cały szereg, których meldunki z terenu wciąż jeszcze napływają.

Rozkazy Lesińskiego²⁰² docierały na teren Grabu XII²⁰³ i były kierowane do rąk Administratora²⁰⁴ Grabu. Łącznie z obozem²⁰⁵ w którym od czasu aresztowania przebywał Administrator Grabu była obsługiwana przez zwolenników z pod znaku „Armii Narodowej” wobec

¹⁹⁹ „Rozkaz 173” - 5 czerwca 1944 r. Komendant Sił Zbrojnych w Kraju gen. Tadeusz Komorowski „Bór” wydał ww. rozkaz, w którym skrytykował brak znaczącego postępu w procesie scalania oddziałów NSZ z AK, na mocy umowy zawartej 7 marca 1944 r. Pragnąc go przyspieszyć, wyznaczył na stanowisko p.o. Komendanta NSZ, ppłk. Albina W. Raka „Lesińskiego”, polecając przeprowadzenie pełnego scalenia między organizacjami w terenie.

²⁰⁰ Być może to ppor. Eustachy Czuma „Tur” - Komendant Ośrodka AK Jabłonna Lacka.

²⁰¹ Numer Okręgu Białystok NSZ.

²⁰² Płk Albin W. Rak, komendant tej części NSZ, która wykonywała umowę scaleniową z AK z 7 marca 1944 r.

²⁰³ Grab XII - kryptonim Okręgu Podlasie NSZ.

²⁰⁴ Administrator - komendant Okręgu.

²⁰⁵ Z kontekstu wynika, że chodzi o obóz szkoleniowy NSZ w rezerwacie Jata.

tego nie docierała do Adm[inistratora] prasa i informacje naświetlające obecną sytuację z NSZ. Z tego powodu Adm[inistrators] Grabu zajął w stosunku do Lesińskiego stanowisko przychylne jako d-cy zatwierdzonego przez D-cę AK Bora. Dopiero ostatni numer NSZ²⁰⁶ z dnia 13. b.m., który dotarł do rąk Administratora wyjaśnił Adm[inistratorowi] prawdziwość obecnej sytuacji w NSZ.

6/ Na terenie Grabu XII w związku ze sprawą Lesińskiego doszło do tarć wewnętrznych w szeregach dawnego NOW i pomiędzy czynnikami politycznymi SN.

7/ Na terenie pow. 3²⁰⁷ zastrzelony został kierownik Arbeitsamtu, Werner i towarzyszący mu żołnierz Sonderdienstu. Samochód spalono. Werner był draniem w obchodzeniu się z Polakami.

8/ Na terenie Jaworu²⁰⁸ 1²⁰⁹, 2²¹⁰ i 3²¹¹ zarządzona została częściowa ewakuacja urzędów. Pozostaną w urzędach akta, które są w codziennym użytku.

Na terenie Jaworu 1 i 2 przeprowadzona została również częściowa ewakuacja bydła i koni z majątków „Liegenschaftu”.

9/ W okresie sprawozdawczym wzmagają się akcje rekwizycji bydła i świń. Ekspedycje karne, które składają się z żandarmerii otoczonych oddziałem mongolów, urządzają rewizje po mieszkaniach. W wyniku takiej rewizji giną prywatne przedmioty jak widelce, łyżki itp., które mongole później sprzedają. Akcji takiej Niemcy bezkarnie się przyglądają, a czasem i oni takiej samej roboty dla siebie się podejmują.

10/ W dniu 16.b.m. Sicherheitpolizei z Warszawy w godzinach 18-21 przeprowadzał na ulicach Siedlec rewizję osobistą i legitymowanie przechodniów. Od rewizji nie wyłączali volksdeutsche.

11/ W Sokołowie na zabranie z urzędnikami starosta wzywał urzędników współpracujących z polskimi organizacjami wojskowymi, do wpłynięcia na ich kierowników, by nawiązali kontakt z Niemcami do porozumienia wspólnej walki przeciw komunie i bandytom.

²⁰⁶ Chodzi o pismo „Narodowe Siły Zbrojne”.

²⁰⁷ Powiat Siedlce.

²⁰⁸ Jawor - kryptonim Powiatu w strukturze organizacyjnej NSZ.

²⁰⁹ Powiat Węgrów.

²¹⁰ Powiat Sokołów.

²¹¹ Powiat Siedlce.

12/ W Wiśniewie²¹² pow[iat] 3 w dniu w dniu 15 b.m. żandarmeria usiłująca aresztować jednego mężczyznę, ponieważ nie zastali go w domu wyprowadzili z domu jego żonę poczem domostwo zapalili, kobietę związali i wrzucili do płonącego domu.²¹³

13/ W dniu 11.6 w Miedzyny teren Jaworu 1 Niemcy urządzili łapankę u bram kościoła. Zabrali kilkadziesiąt osób na roboty do Rzeszy a 25 osób przywieźli do obozu w Treblince.

14/ Wiadomość o inwazji została nawet przez Niemców przyjęta z zadowoleniem, którzy mówili że w ten sposób zbliży się pożądany koniec wojny, której prędzej czy później będzie ten sam.

15/ Ewakuacja Liegenschaftów odbywa się na całym terenie Grabu XII. Wywozi się również maszyny rolnicze, traktory, itp.

16/ S.N. i czynnik dawnego N.O.W. na terenie Grabu XII kolportowali w dniu wczorajszym 20.VI b.r. pismo „Wielka Polska”, z rozkazem. Numer w załączeniu.

AAN, 207/12, k. 10-11.

²¹² Powinno być: Wiśniewie.

²¹³ Tragedia dotyczy zapewne bestialskiego mordu na rodzinie komedanta BCh w Wiśniewie, Mariana Grzebisza „Wichra”.

2.07.1944 r. Pismo oficera do specjalnych zleceń KG NSZ-AK, mjr. Andrzeja Czajkowskiego „Junga” zawieszające w czynnościach oficerów KO XII (Podlasie) za niepodporządkowanie się Komendantowi NSZ, wyznaczonemu przez Dowódcę AK (odpis).²¹⁴

DS.R. Ko.90/56²¹⁵

ARMIA KRAJOWA

Oficer do specjalnych zleceń
z dnia 2 lipca 1944 r. Komendy
Głównej N.S.Z.

M.p.dn. 2 lipca 1944 r.

Według rozdzielnika:

Na podstawie upoważnienia p.o. Komendanta N.S.Z. L.dz.120/44 z dnia 1 lipca 1944 r. zawieszam w czynnościach służbowych:

- a/. Kol. Sokół²¹⁶ - Komendanta Okręgu NSZ Nr. XII,
- b/. Kol. Wilczura²¹⁷ - Szefa Sztabu K.O. NSZ Nr. XII,
- c/. Kol. Grzmota²¹⁸ - Szefa Wydz. IV. K.O. NSZ Nr. XII,
- d/. Kol. Sokół²¹⁹ - ---- Ogólnego K.O. NSZ Nr. XII,
- e/. Kol. Sępa²²⁰ - ---- Szefa Wydz. VII K.O. NSZ Nr. XII,
- f/. Kol. Mierzejewskiego²²¹ - Szefa Wydz. II K.O. NSZ Nr. XII,
- g/. Kol. Gołąb²²² - p.o. Kom. Pow. Nr. 3 K.O. NSZ Nr. XII,
- h/. Kol. Mysz²²³ - Kom. pow. Nr. 2 K.O. NSZ Nr. XII.

za robienie dywersji w szeregach N.S.Z. przez wylamanie się z szeregów Armii Krajowej na odcinku N.S.Z. i nie respektowanie rozkazów

²¹⁴ Pismo to znane jest wyłącznie z odpisu, zachowanego w aktach procesowych Stanisława Jurczaka i innych.

²¹⁵ Sygnatura akt.

²¹⁶ Pplk Stanisław Miodoński „Sokół”.

²¹⁷ Mjr Bolesław Sienkiewicz „Wilczur”.

²¹⁸ NN.

²¹⁹ Por. Edmund Tack „Sokół”.

²²⁰ NN.

²²¹ NN.

²²² Mjr Stanisław Sidewicz „Gołąb”.

²²³ NN.

Komendanta Armii Krajowej gen. Bora²²⁴ oraz zatwierdzonego przez niego p.o. Komendanta N.S.Z. - pplk. Lesińskiego.²²⁵

Równocześnie występuję do p.o. Komendanta N.S.Z. o usunięcie wymienionych z szeregów N.S.Z. co równoznaczne jest z usunięciem z szeregów Armii Krajowej.

Do czasu zamianowania nowego Komendanta Okręgu Nr. XII obowiązki nowego Komendanta Okręgu Nr. XII pełnić będzie Szef Wydziału I Komendy Okręgu. Nr. XII - kol. Hubert.²²⁶

Oficer do specjalnych zleceń
Komendy Głównej N.S.Z.
/-/ J u n g²²⁷

Otrzymują:

p.o. Komendant N.S.Z. - jako meldunek

p.o. Komendant Okręgu Nr. XII do wykonania²²⁸

Wszyscy zainteresowani do wiadomości

Za zgodność z oryginałem
ref. sek. IV. Wydz. III. [WUBP]
Perliński Tadeusz

GKBZpNP-IPN w Warszawie. Akta procesowe Stanisława Jurczaka i innych sygn. SWWW 671-673a (sygnatura akt pochodzi z okresu przed powołaniem IPN).

²²⁴ Gen. Tadeusz Komorowski „Bór”.

²²⁵ Pplk Albin W. Rak „Lesiński”.

²²⁶ Kpt./mjr Szczepan Piszczek „Bolesław Hubert”.

²²⁷ Mjr Andrzej Czajkowski „Jung”.

²²⁸ Był to okres konfliktów wewnętrznych w NSZ i podziału tej organizacji na tle wykonywania umowy scaleniowej z Armią Krajową z 7 marca 1944 roku. Część organizacji nie podporządkowała się tej umowie i działała pod dowództwem pplk. Stanisława Nakoniecznikowa „Kmicica”. Do poszczególnych Okręgów NSZ docierały w związku z tym sprzeczne rozkazy Komendy Głównej NSZ-AK, pplk. Albina W. Raka „Lesińskiego” i Komendy Głównej NSZ-ONR, pplk. Stanisława Nakoniecznikowa „Kmicica”, dotyczące sytuacji wewnętrznej w organizacji. Należy dodać, że niektórzy z zawieszonych tu oficerów objęli wkrótce swe funkcje, uznając zwierzchnictwo pplk. „Lesińskiego”.

21.05.1945 r. Ewidencja oficerów Komendy Okręgu XVII²²⁹ Podlaskiego NSZ.Okr. Podl. 17
a/1-45

M.p. 21.5.45

Ewidencja Oficerów Komendy Okręgu Podlaskiego XVII N.S.Z.

L.p.	Pseudonim	Rocznik	Funkcja w N.S.Z.	Stopień Wojsk. Specj.	Wyszt. cyw. zawód	Służba	Praca w org.
1.	Swit Ignacy ²³⁰	1900	Szef Sztabu	Major piech.	matura gimn. ofic. zaw.	1917-38 służba 5 pp leg. 1938-39 w M.S.W. Biur. Pers.	1940-42 of. org. pow. Skiernewice Z.W.Z 1942-43 urlop 1943-44 d-ca bat. panc. W-wa 1944-45 przerwa /Gestapo/ 1945 Szef Sztabu Okręgu XVII N.S.Z.
2.	Zawisza Jan ²³¹	1900	Kom. Pow. 3	Kpt. piech.	matura gimn. ofic. zaw.	1918-20 służb. front. 1920-21 Kom. Placu Grodno 1921 udział Powst. Śląsk. 1921-23 of. Wych. i Przysp.	11.10.39-41 of. org. Kom. Główn. K.O.P. 1941-42 Of. Insp. Kom. Okr. W-wa Z.J. 1942-44 z-ca Kom. Pow. 3

²²⁹ Okręg XII (Podlasie) po rozwiązaniu Armii Krajowej zmienił numerację (na XVII) i podporządkował się Tymczasowej Narodowej Radzie Politycznej Ziemi Wschodnich.²³⁰ Mjr Józef Rychlewski.²³¹ Kpt. Leon Klencner.

						w D.O.K. IX 1923-26 przerwa 1926-30 Woj. Of. Kom. Uzup. Kontr. 1930 C.W.K. Grudziądz 1930-39 Insp. Szt. Główn.	N.S.Z. 1944-45 Kom. Pow. 3 N.S.Z.
3.	Drzazga Józef ²³²	1915	Szef Pasu Okr. XVII	por. piech.	Matura gimn pół dypl. inp. student	1936-37 Szk. Podchor. Piech. 22 pp 1937 ukończył jako sierż. podchor.	1940-44 d-ca komp. 1944-45 d-ca A.S. Okr. XVII. 1945 d-ca Pasu przy Okr. XVII
4.	Kobus Czesław ²³³	1918	Szef Żand. Okr. XVII.	ppor. piech.	Matura gimn. student	1937-38 Szk. Podch. Piech. 22 pp. 1939 udział w wojnie sierż. podch.	1.4.1940-41 ofic. wyszk. w komp. 1941-44 d-ca komp. 1944-45 Szef. Żand. Okr. XVII
5.	Kamień Fabian ²³⁴	1895	Org. Pow. 3	ppor. piech.	6 klas gimn. handlow.	1914-17 1 p. ul. Krechowickich 1917-20 31 p. strz. Kaniowskich 1921 udział w powst. Śląsk 1921-24 przerwa 1924-39 ofic. P.W. i W.F.	1943-44 ofic. do spec. zleceń w A. Pow. 6 1944-45 ofic. org. Pow. 3

²³² Por. Jerzy Wojtkowski.²³³ Ppor. Czesław Ługowski²³⁴ NN.

						1939 udział w wojnie Kom. Stacji Zbornej	
6.	Przeworski Marian Waclaw ²³⁵	1916	B.Org. Okr. XVII	ppor. art.	matura gimn. kierownik Ruchu P.K.P.	1936-37 służ. czynna ukoń. Szk. Podch. Art. przydział do 30 p. art. Poleskiego 1938 ćwiczenia rez. 1939 udział w wojnie jako bombardier podch.	 ²³⁶ 1942-...org. Pow. 1943-44 of wych. ideowego 1944-45 Szef Wyd. I Polit. Okr. XVII N.S.Z. 1945 of. org.
7.	Sęp ²³⁷ Świętosław	1910	D-ca kom.	ppor. piech.	Akademia Szt. Pięk. art. malarz	1930-32 służb. czyn. 20 pp. 1931 Szk.Podof. Aw. na kapr z cenzusem 1939 udział w wojnie 1939-42 niewola niem.	1942-44 d-ca komp. 1944-45 d-ca taborów w bat.

Za Komendanta Okręgu:
/Świt/²³⁸

Kserokopia w zbiorach Leszka Żebrowskiego.

²³⁵ Ppor. Marian Krasuski.

²³⁶ Uszkodzony fragment dokumentu.

²³⁷ NN.

²³⁸ Mjr Józef Rychlewski „Świt”, szef sztabu i p.o. Komendanta Okręgu XVII NSZ.

Nr 29

11.07.1945 r. Pismo ppłk. Stanisława Miodońskiego „Sokoła” do Dowództwa NSZ-ONR w sprawie sytuacji na terenie Okręgu Podlasie NSZ.²³⁹

Odpis

M.p. 11.VII.45 r.

KOMENDA OKRĘGU Nr. XII
L.1282

Do
Komendy Głównej N.S.Z.
w m/p

Melduję, że na podległym mi terenie istnieje druga Komenda Okręgu, nosząca Nr. XVII a będąca odłamem NSZ SN-u.²⁴⁰

Posiadając bardzo nikłe oparcie w terenie, stosuje niesamowite metody postępowania, mające na celu utrudnienie mi pracy organizacyjnej, rozbijanie podległych mi oddziałów, względnie przeciąganie ich na swoją [stronę]. Jako przykład wspomnianego postępowania podaje następujące wypadki:

1. Na terenie nadbużańskim operował leśny oddział, którego dowódca²⁴¹ opowiedział się po mojej stronie. Udał się tam szef sztabu Kmdt. Okr. XVII Świt²⁴² z kierownikiem A[kcji] S[pecjalnej] Drzazgą²⁴³ i wezwali do siebie dowódcę oddziału. Ten nie podejrzewając niczego stawił się i został z miejsca aresztowany. Omal nie doszło do rozlewu krwi, bo oddział upomniał się o swego dowódcę, który jednak oddział uspokoił i udał się dobrowolnie do m.p. Kmdy Okręgu XVII. Tam został oddany pod sąd, zdegradowany i oddany pod nadzór do innego oddziału. Ponieważ jednak u ludzi z tego oddziału cieszył się dużym szacunkiem, oddalił się bez większych trudności i zameldował się u mnie.
2. Mnie osobiście w czasie powrotu z objazdu terenu dogoniło dwóch

²³⁹ Znane wyłącznie z odpisu sporządzonego przez MBP.

²⁴⁰ SN - Stronnictwo Narodowe.

²⁴¹ Prawdopodobnie był to plut. pchr. NSZ Józef Posiadała „Strąk” - dowódca patrolu AS.

²⁴² Mjr Józef Rychlewski „Świt”.

²⁴³ Kpt. Jerzy Wojtkowski „Drzazga”.

cyklistów, którzy początkowo grzecznie zapytali mnie, czy nie byłbym skłonny odbyć rozmowy z szefem sztabu świtem. Zgodziłem się chętnie i czekałem przeszło godzinę, po upływie której chciałem się udać w dalszą drogę. Widząc moje postanowienie usiłował jeden z cyklistów pod groźbą pistoletu wymusić dalsze moje czekanie powołując się na otrzymany przez niego rozkaz, czemu oczywiście również pistoletem się przeciwstawiłem i odjechałem. Dowiedziałem się, że miałem być również aresztowany, odstawiony do K-ndy, a następnie oddany pod sąd.

Poza tym posługiwanie się plotkami, przeinaczenie faktów, rzucanie oszczerstw, to normalny sposób „walki z innymi polskimi organizacjami”. Uważając, że stan taki wywołuje tylko niepotrzebny ferment w terenie u właściwych czynników zaprzestania tego rodzaju „Pracy”.

Komendant Okręgu Nr. XII.
/-/ Sokół pplk.

odb.w 2 egz. LS

A MSW, 89 k.1

Kazimierz Krajewski
Tomasz Łabuszewski

PODZIEMIE OBOZU NARODOWEGO NA PODLASIU LEWOBRZEŻNYM W MELDUNKACH KBW

Nr 1

29.12.1945 r. Meldunek zwiadowczy Szefa Sztabu WBW województwa warszawskiego pplk Jankowskiego zawierający m. in. charakterystykę oddziału dowodzonego przez Franciszka Mazurczaka „Dziadka”, „Żubra”.

WBW woj. W-skiego
dnia 29 XII 1945 r.

Ściśle tajne

DO

ODDZIAŁU ROZPOZNAWCZO - ŚLED CZEGO KBW MELDUNEK ZWIADOWCZY

Na podstawie danych agenturnych [sic] oraz oficerów zwiadu WBW stwierdzono iż na terenie pow. Sokół Podlaski grasują jawnie 2-wie bandy, a mianowicie:
Banda o charakterze NSZ pod d[owódz]tstwem „Żubra”¹ licząca około 60

¹ Franciszek Mazurczak „Dziadek”, „Żubr”, uciekinier z terenów włączonych do Rzeszy, członek Miecza i Pługa. Po lipcu 1944 r. utworzył zbrojny oddział złożony z żołnierzy AK i NSZ oraz osób nieorganizowanych. Początkowo utrzymywał kontakt z Komendą AK-DSZ-WiN Obwodu Sokół Podlaski, później jednak wykazał skłonność do „usamodzielnienia się” - próbując podporządkować się Komendzie Wileńskiej za pośrednictwem 6 Brygady Wileńskiej „Wiktora” - „Młota”. Ścigany przez wymiar sprawiedliwości sokołowskiego Obwodu WiN i tropiony przez żandarmerię 6 Brygady za samowolne rekwizycje i kontrybucje związał się ostatecznie z NSZ. Oddział „Dziadka”, dowodzony przez jego zastępcę Zygmunta Kamińskiego „Tura”, został w kwietniu 1946 r. rozbity przez grupę operacyjną UBP z Siedlec. W późniejszym okresie „Dziadek” podjął próbę współdziałania z oddziałem kpt. Henryka Hebdy „Korwina”. Poległ w walce z grupą operacyjną UBP i KBW 10.11.1946 r. koło Jadowa.

- 70 bandytów uzbrojonych w 3 RKM-y, automaty, karabiny, pistolety i granaty. banda ta posiada 30-tu stałe działających bandytów, resztę zaś członków stanowi ludność miejscowa poszczególnych wsi, którzy występują w razie pomocy.

Rejonem działalności tej bandy są wsie: Repki, Wyrozęby, Korczew i Jabłonna, gdzie co tygodnia zjawia się grupa 10 - 15 bandytów.

Banda „Żubra” utrzymuje kontakt z bandą „Młota”² i „Wilka”³ działających [sic] za Bugiem, a także z organizacjami NSZ.

Działania bandy: W marcu miesiącu [19]45 r. banda ta zrobiła zasadzkę na grupę operacyjną UBP i WP, które wracały z operacji we wsi Karczewo [sic - Korczew] i mieli ze sobą aresztowanych bandytów. Banda odbiła aresztowanych, zabiła 14-tu ludzi z WP z 3-go Bat[alionu] W[ojsk] W[ewnętrznych] oraz 3-ch pracowników z UBP⁴. W tym samym miesiącu banda ta rozbroiła posterunki MO we wsiach Karczewo [sic - Korczew?], Repki i Wyrozęby.

30 XII br. zrobiła napad na operacyjną grupę UBP, gdzie zabrała samochód, zabiła szofera i jednego z pracowników.

Banda ta zabiera od miejscowej ludności kontyngent i pieniądze wydając za to pokwitowania od imienia bandy „Żubra”.

Jak dotychczas ustalono następujących członków bandy:

1. Mazurczak Edward [sic - Franciszek] „Żubr”, drugi pseud. „Dziadek”, d-ca bandy zam we wsi Skwerczyn [sic - Skwierczyn]

² Por. Władysław Łukasiuk „Młot II”, „Młot”, zastępca dowódcy a od października 1946 r. dowódca oddziału partyzanckiego 6 Brygady Wileńskiej. Zginął w 27 VI 1949 r. we wsi Czaje Wólka z ręki podkomendnego, jak można oceniać w wyniku tragicznego nieporozumienia.

³ Prawdopodobnie dowódca jednej z poakowskich placówek terenowych obwodu siedleckiego.

⁴ Akcja odbicia aresztowanych pod Mołomotkami pow. Sokołów Podlaski była niewątpliwie najbardziej udanym wystąpieniem zbrojnym oddziału „Dziadka”. Uwolniono wówczas grupę aresztowanych, w tym Ludwika J. Małczuka „Brzaska”, późniejszego członka Komendy Obwodu WiN Sokołów Podlaski, a po amnestii 1947 r. komendanta rezerw 6 Brygady Wileńskiej w powiecie sokołowskim. Żołnierze KBW i pracownicy UBP zostali zlikwidowani, gdyż zaatakowani przez partyzantów zaczęli rozstrzeliwać konwojowanych aresztantów.

2. Kamiński Zygmunt „Tur”, z-ca „Żubra”, zam. we wsi Sawice⁵

3. Mazurczak Franciszek, członek bandy, zam. we wsi Skwerczyn [sic - Skwierczyn]

4. Tarkowski Jan „ „ „ „ Wyrozęby

5. Chuszelewski Stanisław „ „ „ „

6. Szybka Stanisław „ „ „ „

(aresztow[any])

7. Szymański Jan „ „ „ „

8. Szadkowski Kazimierz „ „ „ „

9. Bojar Stanisław „ „ „ „

10. Ruciński Józef „ „ „ „

11. Wierzbicki Józef „ „ „ „

12. Szymaniak Jan „ „ „ „

13. Kalicki Wacław „ „ „ „

14. Małczuk Henryk „ „ „ „

(aresztow[any])⁶

15. Ilczuk Ludwik „ „ „ „ Skwerczyn [sic - Skwierczyn]

16. Miłkowski (imię nieznane) „ „ „ „ kol. Zawady

17. Mikołajczyk Antoni „ „ „ „ Sawice

18. Sawicki Józef „Karhale” [?] „ „ „ „

19. Sawicki Paweł „ „ „ „

20. Czajski [Czapski?] Franciszek „ „ „ „

21. Czajski Mieczysław „ „ „ „

22. Sawicki Stanisław „Pogorzelec” „ „ „ „

23. Tomczyk Jan „ „ „ „

24. Tomczyk Antoni „ „ „ „

[...]

W noc z dnia 26 XII na dzień 27 XII 45 r. przez grupę operacyjną WBW woj. warszawskiego w rej[onie] wsi Wyrozęby została przeprowadzona operacja po likwidacji bandy „Żubra”. W rezultacie przeprowa-

⁵ Zygmunt Kamiński „Tur”, zastępca „Dziadka”, poległ w walce z grupą operacyjną UBP w kwietniu 1946 r.

⁶ Brat por. „Brzaska”, skazany na karę śmierci i stracony.

dzionej operacji zabrano u bandytów 3 pistolety, 1 karabin Mauzer i amunicję. Aresztowano 29 podejrzanych, w tym 5-ciu jawnych bandytów.

Tego samego dnia 8-miu naszych żołnierzy, którzy podczas wyjazdu grupy operacyjnej zostali na miejscu postoju w Sokołowie jako ochrona przy produktach, została napadnięta przez bandę. Lecz zadowolając czujności naszych żołnierzy banda została odbita, po czym ostrzelała budynki PPR-u i odeszła. Strat żadnych z naszej strony nie było.

Dnia 24 XII na dzień 25 XII 45 r. we wsi Grochów została ostrzelana nasza grupa operacyjna. Strat żadnych z naszej strony nie było.

[...]

Szef Wywiadu WBW
woj. warszawskiego
/.../ Łucewicz kpt.

Szef Sztabu WBW
woj. Warszawskiego
/.../ Jankowski ppłk

CAW, Akta KBW, sygn. 1580/75/269, k. 117-118.

Nr 2

29.06.1946 r., Sokołów Podlaski. Meldunek zwiadowczy zastępcy dowódcy WBW województwa warszawskiego mjr. Łucewicza za okres od 15.06. - 28.06.1946 r. dotyczący m.in. działalności oddziału „Dziadka”, „Żubra” oraz przeprowadzonych aresztowań.

[...]

Na terenie pow. Węgrów i Sokołów Podlaski grasują bandy „Wilka”, „Młota”⁸, „Boruty” i „Dziadka” („Żubra”)¹⁰. Najbardziej aktywną jest banda „Dziadka”, z której ujęto 2 członków, a to jednego z placówki „Orla”, nazwiskiem Wojtczuk Stanisław - pseudonim „Dziubek” - ze wsi Kolonie Wierzbickie, oraz drugiego z placówki „Twardego” - nazwiskiem Bobrowicz Marian ze wsi Lemiesz.

W skład placówki „Orla” wchodzi następujący osobnicy:

1. Kowalczyk - pseudo „Orzeł” wyjechał ostatnio na zachód.
2. Iwański Henryk „Burza”, z-ca „Orla” - zabity.
3. Mastalerczuk Adolf „Wujek” - w więzieniu.
4. Grzelak Stanisław „Gołąb” - z Czekanowa - ukrywa się.
5. Czornej [Czurlej?] Stanisław „Bączek” z Wirowa „
6. Zbiejczuk Aleksander - zabity
7. Dałkowiec Waldemar „Iskra” z Sokołowa „
8. Jorek Alfred ze wsi Czortki „
9. Tararuj Stanisław „Dąbek” ze wsi Konobrody „

W skład placówki „Twardego” wchodzi:

Pióro Stanisław „Twardy” ze wsi Przesmyki pow. Siedlce
Maksimowicz Stanisław „Lemiesz” „ ”

⁷ Zob. przypis nr. 3.

⁸ Zob. przypis nr. 2.

⁹ Pchor. Stanisław Białowas „Boruta”, komendant Ośrodka WiN Jabłonna Lacka. Poległ w lipcu 1946 r. osaczony pod Jabłonną przez grupę operacyjną UBP i KBW.

¹⁰ Zob. przypis nr. 1.

Lipiński Franciszek	„	„
Remiszewski Czesław	„	„
Dmowski Stanisław	„	„
Zieleniewicz Józef ze wsi Piotrków Nowy gm. Korczew		

[...]

Na terenie gminy Skupie znajdowała się jedna z placówek „Dziadka”: d-cą której był Skup Czesław - „Szpieg” zamieszkały dawniej w Księżopolu - Jalmużnie¹¹. Obecnie „Szpieg” ukrywa się i nie przejawia działalności. UBP aresztował ostatnio jego brata.

[...]

Działalność band.

Banda „Dziadka” w dniu z 9 na 10 VI z udziałem placówki „Boruty” urządziła napad na stacjonującą grupę wojska w Jabłonie, w wyniku czego zabito 2 i raniono 4 bandytów. Jednego z zabitych banda uciekając nie zdążyła zabrać ze sobą. Jak stwierdzono, był to niejaki Drab z Baranowicz noszący dystynkcje st. strzelca. ze strony wojska został 1 zabity i 1 ranny¹².

W nocy z dnia 15 na 16 VI banda w sile 6 ludzi dokonała rabunku w Spółdzielni w Bielanach.

Dnia 21 VI we wsi Skrzeszew przez nieznanych 4 osobników został zatrzymany łącznik wojskowy - wiozący z terenu meldunki do sztabu w Sokołowie. Banda ta - meldunki po przeczytaniu zwróciła i łącznika puściła.

Dnia 23 VI we wsi Mężenin było 6 ludzi z grupy „Dziadka”, którzy udali się w nieznanym kierunku.

Dnia 24 VI banda w sile około 25 ludzi z bronią automatyczną, w mundurach WP, obrabowała spółdzielnię „Jedność” w Skibniewie.

¹¹ Pchor/ppor. Czesław Skup „Szpieg” był w okresie okupacji niemieckiej zastępcą, a od lutego 1944 r. komendantem placówki Mokobody krypt. „Maki” w Obwodzie AK Siedlce. Z grupą „Dziadka” nigdy nie był związany. Od 1945 r. służył w oddziale WiN kpt. „Korwina” jako dowódca jednego z czterech pododdziałów.

¹² Opisaną akcję wykonała grupa WiN „Boruty” (w jej składzie znajdowali się oprócz b. żołnierzy AK także żołnierze wywodzący się z NSZ. Poległy partyzant, pochodzący z Wileńszczyzny, nosił pseudonim „Zuj”).

Propaganda organizacji nielegalnych.

W okresie sprawozdawczym prawie co dzień zdejmują się ulotki związane z referendum, w których banda namawia ludność przeważnie do głosowania 1 x nie, 2 x tak. Ulotki te wydawane są i podpisane przeważnie przez „Armię Podziemną”. tego rodzaju ulotki zdjęto w Kosowie, Łazowie i Dmochach - pow. sokołowski i Grębkowie, Polkowie i Łosiewiczach - pow. węgrowski.

Z-ca D-cy WBW wojew. Warszawskiego
do spraw Wywiadu
/-/ Łucewicz - mjr.

CAW, Akta KBW, sygn. 1580/75/269

10.07.1946 r. Meldunek zwiadowczy zastępcy dowódcy WBW województwa warszawskiego mjr. Łucewicz za okres 4.07. - 7.07.1946 r. dotyczący nielegalnej organizacji młodzieżowej w Sokołowie Podlaskim, współpracy ludności z oddziałem PAS NZW „Burego” i prowadzonych aresztowań.

Z-ca D-cy WBW wojew. Warszawskiego
do spraw Wywiadu
Egzempl. nr 1

ściśle tajne

Do
Oddziału Rozpoznawczo - Śledczego WBW

Meldunek zwiadowczy
za czas od 4.7.1946 r. do 7.7.1946 r.

Organizacja „Czarne Oczy” na terenie gimnazjum XX Salezjanów jest w dalszym ciągu w toku rozpracowania¹³. Zatrzymany Brodniewicz Stanisław w toku zeznań stwierdza fakt, że ma łączność z niejakim Lipskim Tadeuszem z Małkini, który obecnie ukrywa się. Brodniewicz rzeczywiście przyjeżdżał do Sokołowa, przywożąc ulotki antypaństwowe, uzyskane od Lipskiego¹⁴. Z powodu wakacji szkolnych część młodzieży gimnazjalnej rozjechała się do krewnych i znajomych tak, że praca w kierunku

¹³ Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944 - 1956” (reprint Lublin 1993) charakteryzował wspomnianą organizację następująco: „Czarne Oczy”. Organizacja działała w latach 1945-1946 na terenie Gimnazjum w Sokołowie Podlaskim, woj. warszawskie. Dowódcą organizacji był Eustachy Czuma „Kuna”. Zastępcą Marian Tepli „Harczerz”. Organizacja posiadała dużą ilość broni krótkiej i granatów. Dokonywała napadów na żołnierzy WP i Armii Radzieckiej, rozpowszechniała ulotki i prasę nielegalną, siała wrogą propagandę. Liczyła 20 osób. Cała sprawa wydaje się prowokacją UBP, podobnie jak sprawa rzekomej organizacji „Siatkówka” w gimnazjum w Sterdyni. Zapewne „resortowi” chodzilo o sterroryzowanie placówek szkolnych wychowujących młodzież w duchu patriotycznym.

¹⁴ Tadeusz Lipski, żołnierz AK-AKO-WiN z placówki Małkinia w Obwodzie Ostrów Mazowiecka.

likwidacji organizacji jest utrudniona.

Dnia 5.7.1946 r. aresztowano w Sterdyni Zdzisława Goworka, oskarżonego w doniesieniu agenta „Leszczyny” o przynależność do organizacji „Czarne Oczy”. Dochodzenie w tej sprawie jest w toku.

Dnia 5.VII. aresztowano 10 osobników, z liczby tej 8 członków bandy rabunkowej [sic], byłych członków AK i NSZ, oraz 2 podejrzanych. U dwóch z bandytów w toku rewizji domowej znaleziono broń i amunicję. Poniżej podaję spis aresztowanych:

- | | |
|------------------------|------------------------|
| 1. Kraska Stanisław | 6. Kraska Stanisław |
| 2. Godlewski Józef | 7. Grzymała Wacław |
| 3. Godlewski Eugeniusz | 8. Radomski Ludwik |
| 4. Godlewski Syanislaw | 9. Sarna Eugeniusz |
| 5. Walczak Konstanty | 10. Godlewski Szczepan |

Wszyscy pochodzą z okolicznych wsi gminy Sterdyni.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa aresztowany Godlewski Józef podał członków bandy, z których część została natychmiast aresztowana. I tak poniżej podaję spis członków bandy, wymienionych przez Godlewskiego:

Ze wsi Żochy:

1. Dwaj bracia Maliszewscy, tj. Czesław i Józef rabują po wsiach, oskarżeni o posiadanie broni długiej i krótkiej. Obydwaj aresztowani.

Ze wsi Dziecioty Dalsze:

2. Kur Mieczysław - posiada pistolet.
3. Radomski Kazimierz i Stanisław - mają pistolety.
4. Chendoska Wacław - ma pistolet.
5. Kur Franciszek - oskarżony o napady z bronią - aresztowany.

Ze wsi Dziecioty Bliższe:

6. Sarna Eugeniusz - aresztowany.
7. Mastalarczuk Józef syn Józefa - aresztowany.

Ze wsi Chołowinki [sic - Hołowienki]:

8. Dąbrowski - lat około 24 - 2 pistolety.

Ze wsi Mursy:

9. Augustyniak - zwany powszechnie Szczepaniak - ma PPSza.

Ze wsi Nowa Wieś:

10. Wróbel Wacław - aresztowany.
11. Oleszczuk Józef - aresztowany.

12. Kołodziej Eugeniusz - ma pistolet.

Ze wsi Zawady:

13. Karendys Stanisław - posiada Nagan.

Ze wsi Ratyniec Nowy:

14. Treniszewski Wacław - aresztowany.

Ze wsi Cerenów:

15. Lachowski Stanisław - ma pistolet TT.

Z Osady Sterdyni:

16. Skomorucha Franciszek - dezter WP - ma PPSza.

17. Brzozowski Adam - aresztowany.

18. Zaranek Stanisław - starszy - ma przechowaną większą ilość broni.

Ze wsi Dzierzby:

19. Zygmunt - stolarz buduje dom w Dzięciołach bliższych, ma broń.

Ze wsi Zembrów:

20. Retka - stolarz - posiada RKM.

Ze wsi Kostki:

21. Wyszomirski Stanisław - ma pistolet.

Z osady Kosów:

Po przesłuchaniu wstępny aresztowano Dubniaka Kazimierza, oskarżonego o łączność z bandą „Burego”¹⁵, który częściowo został już wykorzystany i część bandy NSZ mającej łączność z bandą „Burego” już zatrzymano. Poniżej podaję spis członków bandy:

Ze wsi Szwejki:

1. Retko Tadeusz

2. Sojka Mieczysław

3. Parafińczuk - syn. Władysława

4. Deonizak Wacław

5. Popławski Antoni.

Ze wsi Łazów:

6. Turowski - syn kierownika szkoły.

¹⁵ Por./kpt. Romuald Rajs „Bury”, w okresie okupacji niemieckiej żołnierz Wileńskiego Okręgu AK, dowódca kompanii szturmowej 3 Brygady Wileńskiej, w 1945 r. dowódca 2 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej odtworzonej w białostockim Okręgu AKO. Od września 1945 r. przeszedł do NZW, gdzie otrzymał funkcję szefa PAS Białostockiego Okręgu tejże organizacji.

7. Zięć sklepowego z Podlazówka - pseudo „Gryszko”.

Ze wsi Paderewek:

8. Wilk Stefan - aresztowany.

9. Ryciak Stanisław - łącznik „Burego” - aresztowany.

10. Mosiejczuk Stanisław z Kolonii.

Z osady Sterdyni:

11. Kowalczyk Władysław.

Z osady Zemby:

12. Skulimowski Tadeusz.

13. Kalinowski (lat około 23).

Z kolonii Dąbrówka:

14. Wilk - syn wdowy.

Specjalną łączność [utrzymywał?] zatrzymany u nas Ryciak Stanisław oraz Dubaniak Kazimierz - pseudo „Ślimak” jest również podejrzany o utrzymywanie łączności z „Burem”. Z jego zeznań podaje charakterystykę tej bandy:

„Oddziały „Burego” prawie co 3 tygodnie przechodzą przez Paderewek, a stojąc na kwaterach najczęściej zatrzymują się w Kolniach Paderewek, Koloniach Kurowickich, Koloniach Łazowskich. Banda ta bywa w ilości od 100 do 200 osobników, umundurowanych w bluzy angielskie z czarnymi pagonami, na których niektórzy mają umieszczone trupie główki. Oddziały „Burego” są podzielone prawdopodobnie [...]. Którędy banda przeprowia się przez Bug, tego nie wiem. W skład bandy wchodzi oprócz piechoty kawaleria.
[...]

Z-ca D-cy WBW woj. Warszawskiego
do spraw Wywiadu
/-/ Łucwicz mjr.

CAW, Akta KBW, sygn. 1580/75/269, k. 22-23.

28.07.1946 r. Meldunek dodatkowy do sprawozdania na dzień 28.07.1946 r. zastępcy zwiadu WBW woj. warszawskiego mjr. Łucewicz o walce stoczonej 27.07.1946 r. pod Hilarowem pow. Sokołów Podlaski z oddziałem PAS NZW Okręgu Białystok pod dowództwem ppor. Kazimierza Chmielowskiego „Rekina”.

WBW woj. Warszawskiego
Oddział Rozpoznawczo - Śledczy
28.7.[19]46 r.

Ścisłe tajne
Egz. Nr 2

nr 002763

Do
Oddz. Rozpoznawczo - Śledczego KBW

MELDUNEK DODATKOWY DO SPRAWOZDANIA NA DZIEŃ 28.7.46 R.

Dnia 27.7.46 r. podgrupa w sile 18-tu z grupy operacyjnej stacjonującej w Sokołowie Podlaskim spotkała się z bandą „Rekina” z oddziału „Burego” - w sile 36 ludzi - w rejonie Hilary [sic - Hilarów] (20-80), z którą stoczyła bój.

W trakcie walki, która trwała około 2 [i] - pół godziny zabitych zostało: 2 bandytów, w tym z-ca d-cy bandy „Rekina” - o pseudonimie „Dzik” - w stopniu plutonowego oraz jeden szeregowy. 5-ciu bandytów zostało rannych, 4-ch wzięto do niewoli, przy czym aresztowano również dwóch podejrzanych. Zdobyto 1 RKM, 1 pistolet TT, 3 KB Mauzer, 1 KBK, 5 granatów, 1 raketnicę, 30 rakiet, 2 dyski do PPSza, 4 dyski do RKM-u, 300 szt. do Mauzera, 1 rower.

Straty własne: 2-ch żołnierzy zabitych, 1 milicjant ranny.
Bandzie odebrano również 3 samochody.

[...]

Oddz. Rozpoznawczo - Śledczego Z-ca D-cy WBW woj. Warszawskiego
WBW woj. Warszawskiego do spraw Zwiadu
/-/ NOWOSAD por. /-/ ŁUCEWICZ mjr.

CAW, Akta KBW, sygn. 1582/75/51, k. 56

29.07.1946 r. Sprawozdanie dowódcy WBW województwa warszawskiego płk Rubinsteina z operacji przeprowadzonej przez jednostki KBW 27.07.1946 r. pod Hilarowem pow. Sokołów Podlaski przeciwko oddziałowi PAS NZW pod dowództwem ppor. Kazimierza Chmielowskiego „Rekina”.

DOWÓDZTWO WBW WOJ.
WARSZAWSKIEGO
ODDZIAŁ OPERACYJNY
Dnia 29.7.46 r.
nr wych. 002769

ŚCIŚLE TAJNE
egz. Nr -

SPRAWOZDANIE

o działalności grupy operacyjnej w pow. SOKOŁÓW PODLASKI
od dnia 27.7.46 r. do 28.7.46 r.

1. SYTUACJA W REJONIE ZASIĘGU OPERACYJNEGO

W dniu 26.7.46 r. o godz. 18.00 banda „MŁOTA” [sic] pod dowództwem ppor. „REKINA” w sile 45 ludzi w mundurach wojska polskiego z czarnymi naramiennikami i literami „S.W.O.” dokonała napadu (zasadka) na samochód pocztowy idący w kierunku WARSZAWY z rejonu AUGUSTÓWKA 980-50) i PETROWINA (80-600 pow. Mińsk Mazowiecki.

W tym samym miejscu zostały zatrzymane 3 następne samochody z których banda uprowadziła ze sobą 4 milicjantów i kilku wojskowych (prawdopodobnie z UB). Następnie banda udała się w kierunku GREMBKÓW (90-60), uprowadzając także 4 zatrzymane samochody.

Wg zeznań szofera samochodu pocztowego zwolnionego przez bandę wynika, że banda oczekiwała na 2 samochody z UB, które mają wracać z WĘGROWA do WARSZAWY.

2. CEL OPERACJI.

Wytropienie bandy i ściganie do zupełnego zlikwidowania.
PRZEBIEG OPERACJI

Dnia 27.7.46 r. o godz. 1.30 grupa operacyjna pod dowództwem kpt. SITKA w sile 85 wyruszyła z WARSZAWY do MIŃSKA MAZOWIECKIEGO, gdzie w porozumieniu z tamtejszym UB udała się do m. GREBKÓW (90-60). W tejże miejscowości przeprowadziła wywiad z ludnością cywilną, od której otrzymała informacje w jakim kierunku udała się banda. W tym czasie grupa kpt. SITKA połączyła się z grupą operacyjną MO pod dowództwem mjr. KUCA i udała się w kierunku CIERPIĘTA (90-50), CZERWONKA (00-60), KORYTNICA (10-5-), PAPLIN (10-60), GRUSZCZYNÓW (10-60). W miejscowości tej zauważono 3 cywilów jadących na rowerach, którzy na widok samochodów wojskowych zaczęli uciekać, do uciekających otworzono ogień w wyniku czego zabrano:

1 podejrzanego wraz [z]

1 rowerem

W tej samej miejscowości zaginęły ślady bandy, która uciekała na samochodach, gdyż banda przyczepiła do samochodu gałęzie drzew, celem zamaskowania śladów. Jednakowoż grupa nie zaprzestała ścigać bandy posuwając się zatartymi śladami aut w kierunku GRZYMAŁY (20-7-), CYBÓW (20-80).

W tym czasie grupa ppor. TAREŁKO z SOKOŁÓW PODLASKI wg otrzymanych informacji przez starą kobietę, udała się w kierunku KOSTKI (20-80), gdzie natknęła się na bandę i nawiązała bój, który trwał 2 i pół godz.

W wyniku czego zabito 2 bandytów - odnaleziono jednak jednego:

plut. „DZIK”, z-ca d-cy bandy do s/w.PW i

zabrano do niewoli: 1 bandytę ps. „AS”

oraz raniono: 3 bandytów.

Zdobyto: 1 RKM „DZIKIEROWA” [sic]

2 dyski z amunicją do PPSza

1 pistolet TT

1 KB Mauzer.

W tym samym czasie kiedy trwała walka między ppor. TAREŁKO a bandą, główna siła bandy wycofała się do m. CYBÓW (20-80) w którym to kierunku posuwała się własna grupa kpt. SITKA.

Zauważono bandę na odległość półtora kilometra, na skutek czego otworzono wspólnie z funkcjonariuszami MO ogień z RKM-ów i granatnika, gdzie wg zeznań zabranego bandyty do niewoli w miejscowości RA-

TYNIEC NOWY (20-80) raniono: 2 bandytów.

W dalszym ciągu kpt. SITEK wziął samochód z 15-ma ludźmi za którym udał się samochodem ppor. SAWICKIEGO z 30 ludźmi do lasu (20-80), gdzie z rozkazu kpt. SITKA wysłano:

1 grupę pod d-ctwem ppor. SAWICKIEGO w kierunku północnym.

2 grupę pod d-ctwem chor. JURCZENKO w kierunku południowym i rozwinięto tyralierę nacierając na bandę.

Banda częściowo spłoszona przez ppor. TAREŁKO, ostrzelana przez grupę kpt. SITKA, rozbiegła się w różne kierunki. Jednego z uciekających bandytów schwytała grupa ppor. SAWICKIEGO, który dla zamaskowania się zrzucił z siebie mundur zostając tylko w kalesonach. Po przeprowadzonym śledztwie z w/w dowiedziano się, gdzie znajdują się samochody.

Natychmiast grupa udała się do m. HILARÓW (20-80), gdzie odnaleziono samochody i połączono się z grupą ppor. TAREŁKO. W związku z tym, iż banda została całkowicie rozproszona i rozbita, dalszy pościg wstrzymano.

W wyniku pościgu za banda przez kpt. SITKA zabrano 1 karabin Mauzer, 2 dyski do RKM-u, wzięto do niewoli 2 bandytów, 2 raniono oraz odebrano bandzie 3 samochody. Po zejściu się grup ppor. TAREŁKO i kpt. SITKA, ppor. TAREŁKO ze swoją grupą zabrał zdobyte samochody ze zdobytym sprzętem i udał się do Sokołowa Podlaskiego, natomiast grupa kpt. SITKA pozostała na miejscu i przeprowadziła śledztwo z zabranymi do niewoli bandytami, którzy w toku przesłuchania zeznali, że w m. KAMIENICZYK (20-90) powinny przeprawiać się rozbitki bandy przez BUG. Grupa operacyjna tego samego dnia o godz. 21.00 wyjechała do m. KAMIENICZYK i obstawiła przeprawę przez BUG na przestrzeni 2 km. Okazało się, że rzeka BUG jest płytka i można ją przejść w bród. Obsada rzeki nie przyniosła żadnych rezultatów.

[...]

W wyniku poszukiwań odnaleziono zwłoki 2 oficerów (w stopniu ppor.) i milicjanta w lesie (10-60). Zwłoki zabrano i odstawiono przez grupę MO do WARSZAWY. [...]

Według zeznania aresztowanych bandytów, banda powinna się zebrać w m. PODŁĄŻÓWEK (20-90), gdzie udała się grupa pod d-ctwem mjr. ZAGORODNEGO i wzięła do niewoli jednego bandytę wraz z KBK, 30

rakiet, 2 dyski z amunicją do RKM, 300 szt. amunicji do RKM i rakietnica, 1 podejrzanego i narzeczoną d-cy bandy ppor. „REKINA”. Po skończonej akcji w tej miejscowości grupa mjr. ZAGORODNEGO udała się w kierunku m. HILARY [sic - Hilarów] celem odnalezienia rozbitków bandy. Po przeprowadzeniu rewizji w wiosce, co nie dało żadnych rezultatów, grupa mjr. ZAGORODNEGO udała się do SOKOŁOWA PODLASKIEGO.

Ogółem zabito:	2 bandytów
Raniono:	5 bandytów
Aresztowano:	4 bandytów
	3 podejrzanych
Zdobyto:	1 RKM
	1 pistolet
	4 KB
	5 granatów
	1 rakietnica
	30 rakiet
	6 dysków
	300 szt. amunicji
	1 rower
	3 samochody

[...]

Straty własne:	2 zabitych
	1 ranny z MO

Grupy operacyjne w składzie 96 i 80 [żołnierzy] z I Sam[odzielnego] Bat[alionu] Operacyjnego, które przeprowadziły operację, powróciły w dniu 28.7.1946 r. do swego miejsca postoju do WARSZAWY.

SZEF SZTABU
WBW WOJ. WARSZAWSKIEGO
/-/ SIWEK mjr

DOWÓDCA WBW WOJ.
WARSZAWSKIEGO
/-/ RUBINSTEIN plk

CAW, Akta KBW, sygn. 1582/75/51, k. 51-53

15.11.1946 r. Meldunek zwiadowczy szefa sztabu WBW województwa warszawskiego mjr Siwka informujący m.in. o śmierci dowódcy oddziału NSZ Franciszka Mazurczaka „Dziadka”, „Żubra”.

D-CTWO WBW WOJ. WARSZAWSKIEGO

Ś C I Ś L E

TAJNE

ODDZ. ROZPOZNAWCZO - ŚLEDZCY

Egz. nr 1

M.p. 15 XI 1946 r.

Nr. wych. 004191

DO

ODDZIAŁU ROZPOZNAWCZO - ŚLEDZCZEGO KBW

MELDUNEK ZWIADOWCZY

od dnia 13.XI.46 r. do dn. 15.XI.46 r.

1. PRZEJAWY DZIAŁALNOŚCI BAND

Wyjaśnienie: W meldunku z dnia 13.XI.46 r. Nr 004156 podaliśmy o napadzie na posterunek MO w m. Kosów pow. Sokółów Podlaski. Na podstawie danych WUBP napadu tego dokonała banda w sile około 20-tu ludzi, która w m. Kosów pow. Sokółów Podlaski zrabowała z kasy kolejowej 500.000 zł gotówki, następnie napadła na posterunek MO gdzie rozbroiła milicjantów zabierając broń: 2 PPSza, 2 PPS, 2 KB, 4 pistolety i płaszcz żołnierski. Po dokonanych napadzie banda udała się na teren pow. Węgrów. [...]

Powiat Węgrów

Dnia 13.11.46 r. banda w nieustalonym składzie rozbroiła w rejonie m. Prostyni pow. Węgrów 7-miu milicjantów.

2. REZULTATY PRZEPROWADZONYCH AKCJI

Powiat Mińsk Mazowiecki

Wg danych WUBP Warszawa, dnia 10.11.46 r. przez UBP Mińsk Ma-

zowiecki zostało aresztowanych 2-ch członków bandy „VISA”,
 1) BĄK JERZY ps. „OGRODNIK”, 2/ KOŚCIEŻKA ANDRZEJ ps.
 „Wielki”. Po przeprowadzeniu śledztwa ustalono 20 nazwisk bandytów
 z bandy „VISA”, a także ustalono, że banda tegoż dnia będzie miała
 zbiórkę w lasku koło miejscowości Dobre pow. Mińsk Mazowiecki. We-
 zwano grupę operacyjną MO z Otwocka i przeprowadzono operację,
 bandytów nie zastano, natychmiast udano się w pogoń, gdzie w rejonie
 miejscowości Jadów pow. Radzymin dogoniono bandę, gdzie wywiązała
 się walka, w trakcie której zabito: 1/ bandyta Mazurczak Edwarda [sic -
 Franciszka] ps. „DZIADEK” w stopniu porucznika, 2/ ps. „SZARY”
 ppor., 3/ ps. „STALOWY” RKM-sta, aresztowano 4-ch członków bandy
 „VISA” nazwiskiem SKWARA MIECZYŚLAW, LASKOWSKI MARIAN,
 SKWARA CZESŁAW i ZAISZCZAK MIECZYŚLAW,
 zdobyto: 2 RKM (czeski i niemiecki), 3 PPSza, 1 automat czeski [MP-
 43], 1 KB 10-ciostrzałowy, 5 pistoletów, 3.000 szt. amunicji oraz znale-
 ziono notatki wskazujące na łączność z „Korwinem”.
 [...]

Starszy Pomocnik szefa Sztabu
 WBW woj. Warszawskiego
 /-/ WILCZEK kpt.

Szef Sztabu
 WBW woj. Warszawskiego
 /-/ SIWEK mjr

CAW, Akta KBW, sygn. 1580/75/269, k. 231-232.

5.[?].1947 r. Warszawa. Fragment wykazu „band” działających na te-
 renie województwa lubelskiego opracowany przez sztab WBW Lublin
 w związku z operacją przeciw oddziałom 6 Brygady Wileńskiej por.
 „Młota”.

Powiat	Nazwa bandy, Charakterystyka band, Charakter i działalność bandy	Stan i uzbro- jenie bandy	Teren działal- ności bandy	Sztab dla likwida- cji bandy	WBW, UB, WP, MO. Stan grupy	Metoda działania	Termin rozpoczę- cia i za- kończenia akcji
Siedlce	NSZ „Młot” [sic]. Na terenie pow. Siedleckie- go, północna część pow. Łu- kowskiego, pół- nocno zachodnia część pow. Radzy- mińskiego i za- chodnia część Białej Podlaski działa banda „Młota”, d-ca bandy Łukasik Władysław ¹⁶ [sic]. Banda ta rozbiła się na drobne podgrupy jest sil- nie zakonspirowa- na w terenie. Działalność jej polega na napa- daniu na spół- dzielnie celem zdobycia piene- dzy na utrzymanie i wyżywienie się w terenie.	Banda „Młota” liczy około 100 ludzi uzbrojo- na broń maszyno- wą, auto- matycz- ną, KB, pistolety, granaty. Posiada również PTR-y.	Gm. Mo- kobody, Mordy, Łosice, Sarnaki, Kornica, Zbuczyn, Mszan- na, Kon- stanty- nów, Sto- czek, Su- chożebry pow. Sie- dlce.	Sztab grupy opera- cyjnej Siedlce. Podgru- py: Zbu- czyn, Siedlce, Trzebie- szów, Łuków, Wisniew, Ruda, Jedlan- ka, Sto- czek, Mordy	WBW Lublin, WBW Warsza- wa 470 UB 15 ludzi	Za po- mocą da- nych agentu- ralnych UB, zwiadu wojsko- wego, zasadzek, rajdów i indywi- dualnego przepra- wadza- nia roz- mów z ludno- ścią	Akcję rozpo- częto dn. 1.5.47 r. która trwa w dalszym ciągu do ostatecz- nego zli- kwido- wania band oraz wszel- kich przeja- wów an- typań- stwo- wych i zniszczyć działal- ność przestęp- czą

¹⁶ Władysław Łukasik „Młot”, „Młot II”, zob. przypis 2.

Siedlce Radzyń	NSZ „Beja” ¹⁷ . Na terenie pow. Łukowskiego południowa część pow. Siedlce i zachodnia część pow. Radzyńskiego działa banda NSZ „Beja”. Banda ta jest rozczłonkowana na drobne podgrupy od 2-3 ludzi, banda dokonuje napadów na funkcjonariuszy MO, UB, WP oraz poszczególnych członków partii politycznych, dokonuje napadów rabunkowych na Spółdzielnie Rolniczo Handlowe.	Banda „Beja” liczy 18 ludzi, uzbrojona w 4 RKM, 2 LKM niemieckie, pistolety, KB i granaty.	Gm. Trzebieżów, Dąbie, Stanin, Wojciechów pow. Łuków, Kalkowice, Kock, Wołyń, Suchowola, Biała pow. Radzyń	Sztab grupy operacyjnej Siedlce. Podgrupy: Zbuczyn, Siedlce, Trzebieżów, Łuków, Wisniew, Ruda, Jedlika, Mordy, Stoczek	WBW Lublin, WBW Warszawa 470 UB 15 ludzi	Za pomocą danych agenturalnych UB, wojskowego zwiadu, zasadzek, rejdów bojowych.	Akcje rozpoczęto dn. 1.5.47 r. która trwa w dalszym ciągu do ostatecznego zlikwidowania bandy i jej działalności przestępczej.
-------------------	--	--	--	--	--	--	--

[...]

[...]

Szef Sztabu WBW
/-/ Kondraciuk mjr

Dowódca WBW
/-/ Kozan mjr

CAW, Akta KBW, sygn. 1582/75/1049.

¹⁷ Tadeusz Moniuszko „Bej”, „Mrok”, zdemobilizowany oficer WP, żołnierz WiN od 1946 r. związany z NSZ, wiosną 1947 r. objął dowództwo oddziału PAS NSZ w pow. siedleckim.

Nr 8

16.06.1947 r. Lublin. Meldunek zwiadowczy dowództwa WBW Lublin za okres od 1.06. do 16.06.1947 r., zawierający m.in. informację o akcji ekspropriacyjnej NSZ w Siedlcach oraz aresztowaniach wśród żołnierzy sieci terenowej NSZ.

[...]

PRZEJAWY DZIAŁALNOŚCI BAND.

[...] Pow. Siedlce. Dnia 14.6.47 r. 4-rech uzbrojonych napastników napadło na spółdzielnię w m. Siedlce rabując 345.000 zł. Podczas pościgu za bandytami jednego z nich raniono, zabierając pistolet „VIS”, dwa granaty i 175.000 zł.¹⁸

[...]

REZULTATY PRZEPROWADZONYCH AKCJI OPERACYJNYCH OD DNIA 1 VI DO DNIA 15 VI.

[...] Pow. Siedlce. Dnia 10.VI.47 r. jedna z podgrup grupy operacyjnej Siedlce przeprowadziła akcje operacyjną w rejonie m. Mroczy pow. Siedlce. W wyniku operacji ujęto 8-miu bandytów z bandy „Młota”, w tym Z[astęp]cę D[owód]cy bandy „MEWA”¹⁹. Zdobyto: 2 LKM, 1 CKM, 5 PPSz, 7 KBK, 1 SWT, 3 pistolety, 10 magazynków, 7-dem skrzyń amunicji, 1 rakietnicę.

St. Pom. Szefa sztabu
do Spraw Wywiadu

Szef Sztabu WBW Woj. Lublin

/-/ DZIEWANOWSKI por.

/-/ KONDRACIUK mjr.

CAW, Akta KBW, sygn. 1580/75/572 k. 88.

¹⁸ Wg Ryszarda Mikołajczuka, *Przyczynki do historii XII Okręgu Podlaskiego Narodowych Sił Zbrojnych w okresie okupacji sowieckiej 1944 - 1950 w: NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952*, t. II, Siedlce 1998, s. 218-219) akcja ta miała miejsce 4 VI 1947 r. Przeprowadził ją 4-osobowy oddział PAS Obwodu Siedleckiego dowodzony przez kpr. Karola Sawickiego „Małego”. Ranny i ujęty przez UB został Mieczysław Osiał „Szatan” z oddziału leśnego NSZ, dołączony do zespołu wykonującego akcję. Akcja ta często mylnie jest przypisywana 6 Brygadzie Wileńskiej por./kpt. „Młota”.
¹⁹ „Mewa” pełnił funkcję zastępcy dowódcy placówki terenowej NSZ i nie podlegał dowódcy 6 Brygady Wileńskiej AK.

2.04.1948 r. Lublin. Meldunek operacyjny nr 0093 dowództwa III Brygady KBW z działalności w dniu 1.04.1948 r. - fragment dotyczący zasadzki oddziału partyzanckiego Rejonu NSZ Mrozy na konwój UBP koło Łochowa.

Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
III Brygada
Nr 0062

Ścisłe tajne
Egz. nr 1

MELDUNEK OPERACYJNY Nr 0093 SZTAB III BRYGADY KBW
Na godz. 15.00, dnia 2.04.1948 r.

mapa 200:00

SYTUACJA NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

2. Wiadomości o bandach

[...]

Dnia 1.04.1948 r. banda „Młota” w sile 12 ludzi, uzbrojonych w broń maszynowo - automatyczną - napadła na samochód Urzędu Bezpieczeństwa z Węgrowa w m. Grygrow [sic] kw. (10-50) pow. Węgrów woj. warszawskie, banda zamordowała 2-ch pracowników UB, zrabowała dwa samochody cywilne i udała się w kierunku m. Siedlce - Łuków pow. Siedlce woj. Lubelskie, kw. (80-80)²⁰. Jak wynika z dokonanego napadu banda „Młota” przebywała na terenie w/w województwa, obecnie prawdopodobnie przeszła na teren pow. Siedleckiego woj. Lubelskiego.

[...]

/-/

CAW, Archiwum KBW sygn. 1580/75/721, k. 183

²⁰ Akcja ta przypisywana jest mylnie 6 Brygadzie Wileńskiej por./kpt. „Młota”. W rzeczywistości wykonał ją oddział partyzancki NSZ Rejonu Mrozy dowodzony przez Z. Jezierskiego „Orla” (zob. Remigiusz Markwart, *Komenda Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy 1944-1948*; w: NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952, t. II, Siedlce 1998).

5.04.1948 r. Opis operacji przeprowadzonej przez pododdziały I Brygady KBW przeciwko oddziałowi Zygmunta Jezierskiego „Orla” po akcji na konwój UBP z Węgrowa w dniu 1.04.1948 r.

Sztab I Brygady KBW
Dnia 5 kwietnia 48 r.
Nr. wych. 00904

Ścisłe tajne
Egz. Nr 1

OPIS OPERACJI

przeprowadzonej przez GO „Sokołów” podgrupę „Węgrów”
przeciwko nieznanej bandzie, która dokonała napadu na
samochód PUBP Węgrów na szosie Węgrów - Kałuszyn (80-50)

mapa 1:200.000

I. SYTUACJA.

1. Wiadomości o bandzie:

Dnia 31.03.48 r. szef PUBP Węgrów zgłosił zapotrzebowanie do d[owó]dcy podgrupy operac[yjnej] „Węgrów” ppor. Marciniaka, żołnierzy w celu konwojowania 4 aresztowanych do Warszawy. Ppor. Marciniak za zgodą D[owó]dcy GO „Sokołów” wyznaczył konwój w składzie d[owó]dca kpr. Zimny + 5 szereg[owych] uzbrojonych w 2 RKM-y, 1 PPSz, 3 KBK oraz 12 granatów.

Dnia 1.04.48 r. o godz. 5.30 grupa w/w wraz z 4 aresztowanymi i 5 wartownikami + ofic[er] śledczy PUBP udała się samochodem z Węgrowa do Warszawy. Nie dojeżdżając do szosy Kałuszyn - Siedlce w odległości 4 km od Kałuszyna zauważyli w odległości około 200 m wjeżdżający samochód z przyczepką w las, oraz kilka osób podejrzanych ubranych w mundury MO i WP. Z chwilą zbliżenia się samochodu do wyżej wymienionego miejsca w odległości 10 m samochód został zatrzymany przez 3 osobników trzymających broń przygotowaną do strzału. Po zatrzymaniu się samochodu, bandyci podeszli do samochodu z bronią gotową do strzału i krzyknęli „Ręce do góry”. Żołnierze bez żadnego oporu podnieśli ręce do góry, w tym to czasie zostały rzucone 3 granaty przez bandytów. 2 granaty, które spadły na platformę samochodu, nie wybuchły, na-

tomiast 3-ci, który upadł po przeciwnej stronie samochodu, wybuchł nie raniąc nikogo. W tym momencie 2 żołnierzy i 2 wartowników UB zaczęli uciekać w kierunku m. Trzebucza (80-60). Żołnierzom, którzy pozostali na samochodzie, bandyci kazali zejść z samochodu, wyrzucić wszystkie granaty i amunicję jaką posiadali i położyć się w rowie twarzami do ziemi, co żołnierze bez żadnego oporu wykonali. W tym czasie bandyci zauważyli w polu uciekających żołnierzy (strz. Kasperek i strz. Porusz z bronią), do których otworzyli ogień z „Bergmana” i RKM-u pozostawionego przez żołnierzy na samochodzie. Po zniknięciu uciekających żołnierzy, bandyci przerwali ogień, wówczas bandyci zapytali się leżących w rowie żołnierzy, kto jest z UB - wartownik UB Węgrów szer. Kamiński odpowiedział „ja jestem”, bandyta stojący na szosie z pistoletu (prawdopodobnie porzuconego przez jednego z wartowników) strzelił kilka razy do leżącego Kamińskiego, natomiast drugi bandyta trzymający RKM zdobyty na grupie, oddał 3 serie również do wartownika Kamińskiego. Natomiast 2 bandytów podchodząc do szoferki, w której siedział szofer wraz z ofic[erem] śledczym PUBP Węgrów krzyknęli „wyląćcie skurwysyny”. Szofera pozostawiono przy szoferce, natomiast ofic[era] śledczego po odebraniu mu teczki z dokumentami odprowadzili do przeciwniejszego rowu, gdzie jeden z bandytów oddał do niego trzy strzały z pistoletu, raniąc go śmiertelnie.

Aresztowani w czasie tego zajścia stali obok, widząc że bandyci zabierają teczkę z dokumentami ich sprawy zwrócili się z prośbą do nich o oddanie teczki, tłumacząc, że w teczce tej znajdują się ich rzeczy, bandyci oddali im teczkę. Bandyci zachwyceni zdobytą bronią mówiąc „ale robota nam się udała” siedli na zdobytym samochodzie, zostawiając rozbrojonych żołnierzy, udali się drogą polną do szosy warszawskiej.

Cale zajście trwało około 15 minut.

Podgrupa stacjonująca w m. Grębków w odległości około 6 km słysząc strzały i detonacje granatów udała się przejeżdżającym PKS-em na miejsce wypadku, jednakże w tym czasie banda zdołała im zbiec.

Teren w rejonie dokonanego napadu przez bandę [jest] pagórkowaty. Na wsch. I południe nieco zalesiony, położony w pobliżu szosy Kałuszyn - Siedlce. Drogi bite w dobrym stanie, umożliwiające użycie samochodów.

2. Siły grupy operacyjnej:

W czasie otrzymania wiadomości o napadzie bandy, d[owód]ca podgru-

py „Węgrów” ppor. Marciniak z GO „Sokołów” miał następujący skład: 14 żołnierzy z podgrupy oper[acyjnej] Węgrów + 8 referentów UBP Węgrów + 19 funk[cjonariuszy] MO Węgrów.

Uzbrojenie: 5 RKM, 10 automatów, 14 KBK oraz jeden komplet amunicji na każdego strzelca.

Łączność: za pomocą gońców i telefoniczna.

Czas: dane o dokonanym napadzie ppor. Marciniak otrzymał o godz. 7,00 dnia 1.04.48 r., operację rozpoczęto o godz. 7,20 dnia 1.04.48 r.

Wnio ski:

1. Otrzymane wiadomości o dokonanym napadzie przez bandę były do stateczne, w celu przygotowania planu działania przeciwko bandzie.
2. Odnalezienie śladów bandy uciekającej na samochodzie było trudne, ponieważ banda uciekała szosą, po której przejeżdżała większa ilość samochodów, na której nie mogły odbić się ślady, ponieważ szosa była sucha.

II. DECYZJA D[OWÓD]CY:

Po otrzymaniu wiadomości o dokonanym napadzie na samochód PUBP Węgrów ppor. Marciniak d[owód]ca podgrupy oper[acyjnej] „Węgrów” zdecydował:

Natychmiast udać się w pościg za bandą z podgrupą w składzie: podgrupa operac[yjna] „Węgrów” - 14, 8 pracowników PUBP Węgrów + 19 funkcjonariuszy MO z zadaniem udania się na samochodzie na miejsce wypadku, skąd urządzić dalszy pościg za bandą.

III. PRZEBIEG OPERACJI:

Dnia 1.04.48 r. o godz. 7.30 ppor. Marciniak wraz z grupą w składzie: 14 ludzi z podgrupy operac[yjnej] „Węgrów”, 8 pracowników PUBP i 19 funk[cjonariuszy] MO Węgrów udali się na miejsce wypadku. Po przybyciu na miejsce i zorientowaniu się w ppor. Marciniak wraz z grupą udał się śladami prowadzącymi do szosy Kałuszyn - Siedlce. Po przybyciu na wspomnianą szosę ślady zaginęły, ppor. Marciniak w poszukiwaniu za śladami udał się do m. Rączyca (80-60), Jagodna (80-60), m. Kopcie (90-60), gdzie w m. Kopcie spotkał się z grupą Grębków pod

d[owódz]twem ppor. Sakowicza, która już przeprowadzała akcję w poszukiwaniu za bandą. Z chwilą spotkania się z grupą ppor. Sakowicza udali się w dalszy pościg do miejscowości Aleksandrówka (80, 70), Polaki (80-70). Po spatrolowaniu w/w miejscowości nie napotkano na żadne ślady, po których można by się posuwać w dalszy pościg za bandą. Z m. Polaki grupa ppor. Marciniaka wraz z grupą ppor. Sakowicza udała się w kierunku m. Dąbrówka (70-70) natrafiając po drodze na ślady bandy prowadzące przez m. Dąbrówka, Skórzec (70-70), W m. Skórzec z powodu braku benzyny ppor. Marciniak był zmuszony wstrzymać pościg, sam udał się na post[erunek] MO i do Spółdzielni w celu uzyskania benzyny, lecz nigdzie nie mógł jej dostać. Nie mogąc otrzymać benzyny na miejscu zatelefonował do PUBP Siedlce o przysłanie benzyny, lecz stamtąd jej nie otrzymał. W międzyczasie do ppor. Marciniaka przybył kom[endant] Straży z m. Skórzec (70-7-), który wypożyczył mu 24 l. benzyny.

Po otrzymaniu benzyny grupa udała się śladami bandy przez m. Dąbrówka - Łuk (70-70), Gołębek (70-80), gdzie dojeżdżając pod las dołączył się samochód z PUBP Siedlce, w którym jechał ppor. Lewandowski (benzyny nie przywiózł), skąd razem udali się w kierunku leśniczówki (70-80), Jastrzębie - Pienki (60-80). Nie dojeżdżając do m. Jastrzębie - Pienki w samochodzie ppor. Sakowicza zabrakło benzyny przez co zmuszony był pozostać na miejscu, zaś ppor. Marciniak udał się przez m. Domanice - Zalesne (60-80) w dalszy pościg za bandą, dojeżdżając do lasu łukowskiego koło leśniczówki (60-80). Od leśniczówki udał się w lewo w głąb lasu, gdzie napotkał rozbitego Kom[endant] MO z Domanice (60-80), który oświadczył, że banda przed godziną puściła go, sama zaś udała się w las. Udając się w dalszym ciągu za śladami bandy, po przebyciu 3 km, zauważono, że banda zboczyła z głównej duchty [sic] skręcając w prawo, skąd słychać było podejrzaną szmery. Zatrzymując samochody udały się grupy pieszo i po przejściu 1 km odnaleziono samochód PUBP Węgrów porzucony przez bandę, uszkodzony i nie nadający się do użytku. Udając się w dalszy pościg w odległości w odległości 2 km od rozbitego samochodu odnaleziono szofera PUBP Węgrów, który wskazał kierunek ucieczki bandy. Dalsze poszukiwania za bandą trwały od 15.00 do 19.00 lecz na ślady bandy nie natrafiono, gdyż las był bardzo gęsty i wielki, co utrudniało odnalezienie śladu uciekającej bandy.

O godz. 19.00 ppor. Marciniak ściągnął wojsko zabierając rozbity samochód [i] udał się do m. Zastawka przez m. Jagodna, gdzie zostawił odbity samochód pod opieką gospodarza, zabierając poprzednio znajdującą się w nim benzynę do własnego samochodu. Udając się w dalszą drogę spotkał kpt. Piesiura z GO „Łosice”, który przybył mu na pomoc. Ppor. Marciniak udał się z grupą do m. Siedlce, zaś kpt. Piesiur kontynuował w dalszym ciągu pościg za bandą, który jednak żadnych rezultatów nie dał.

W poszukiwaniu za bandą w dniu 1.04.48 r. brała udział także podgrupa „Kurowice” w sile 17 ludzi pod d[owódz]twem chor. Tywonka patrolując m. Jagodne, gdzie zauważyła ślady samochodu, skąd udała się za śladami do m. Kopcie (90-60), gdzie ślad zaginął. Z m. Kopcie udała się do m. Mingosy (80-70), gdzie spotkała się z grupą „Sokołów”, z którą to udała się do m. Pożywnica (70-60) i m. Jeziorek (70-60), gdzie nie natrafiwszy na żadne ślady udała się do m. Siedlce.

Dnia 2.04.48 r. o godz. 4.00 podgrupa „Sokołów”, „Węgrów”, „Kurowice” wraz z grupą III Brygady KBW udała się na przeczesywanie lasów łukowskich. W czasie przeczesywania lasu na żadne ślady bandy nie natrafiono. Operacja została zakończona w dniu 2.04.48 r. o godz. 14.00, poczym grupy udały się do swego m.p.

IV. WYNIKI OSIĄGNIĘTE W WALCE:

Odbito zrabowany samochód wraz z szoferem.

Straty własne:

Zabitych: 2 funk[cjonariuszy] PUBP Węgrów.

Straty w broni:

2 RKM „Dichtirowa” [sic]
2 PPSz, z tego 1 z PUBP
2 KBK „ - „
3 pistolety różne z PUBP
2 pistolety TT „ - „
1 pistolet „Colt” „ - „
11 granatów.

V. WNIOSKI:

Decyzja d[owód]cy grupy ppor. Marciniaka w pościgu za bandą była dobra.

Brak materiałów pędnych spowodował przerwy w pościgu, w przeciwnym razie banda byłaby dogoniona przed ujściem do lasu, gdyż w chwili braku benzyny banda była oddalona od grupy o 10 k.

Utrudnienie[m] w pościgu było to, że pow[iatowe] Kom[andy] MO nie zawiadomiły swoje posterunki o ucieczce bandy na samochodzie.

Można by osiągnąć lepsze wyniki przy poszukiwaniu uciekającej bandy pieszo w lesie, przez zastosowanie psa służbowego, któryby ułatwił odnalezienie bandy.

Szef Sztabu I Brygady KBW
w/z Lubowski
mjr
[...]

Dowódca I Brygady KBW
w/z Faryna
mjr

CAW, Archiwum KBW sygn. 1580/75/795, paginacja nieczytelna.

Nr 11

13.04.1948 r. Telefonogram szefa oddziału operacyjnego ppłk Orkana - Łęckiego w sprawie zasadzki 1.04.1948 r. grupy NSZ Zygmunta Jezierskiego „Orla” na konwój UBP z Węgrowa oraz przeprowadzonego w tym dniu pościgu.

TELEFONOGRAM

SZEF SZTABU I BRYGADY KBW

Przesłać natychmiast przez gońca z meldunkiem sytuacyjnym odpowiedź na następujące pytania, dotyczące pościgu za niezidentyfikowaną bandą, która dokonała napadu na samochód z aresztowanymi, na szosie Węgrów - Kaluszyn w dniu 1.04.1948 r.

1. Ilu było wszystkich bandytów w czasie napadu.
2. Co się stało z oficerem śledczym i ob. Kamińskim, funkcjonariuszami PUBP.
3. Co się stało z aresztowanymi i rozbrojonymi żołnierzami po odjeździe bandy.
4. W jaki sposób dowiedział się o napadzie ppor. Marciniak, od kogo i o której godzinie.
5. Której godzinie banda dokonała napadu na ten samochód.
6. Jakimi środkami lokomocji posługiwał się ppor. Marciniak od chwili otrzymania danych o napadzie.
7. Której grupie nastąpiło spotkanie obu grup w m. Kopce, należy również zaznaczyć w jakich godzinach grupa przechodziła wymienione w opisie miejscowości, kontynuując pościg za bandą.
8. Czy ppor. Marciniak miał do swojej dyspozycji psa służbowego.

SZEF ODDZIAŁU OPERACYJNEGO
ORKAN - ŁĘCKI
ppłk

[...]

CAW, Archiwum KBW sygn. 1580/75/795, k. 94.

13.04.1948 r. Odpowiedź szefa sztabu I Brygady KBW na telefonogram szefa oddziału operacyjnego ppłk Orkana - Łęckiego w sprawie zasadzki 1.04.1948 r. grupy NSZ Zygmunta Jezierskiego „Orla” na konwój UBP z Węgrowa oraz przeprowadzonego za nią pościgu.

Sztab I Brygady KBW

Sekcja I A

Dnia 13 kwietnia 48 r.

Nr wych. 00965

Tajne

Egz. Nr.

I Oddział sztabu KBW

Dotyczy: Odpowiedzi na telefonogram z dnia 13.04.48 r.

W związku z otrzymanym telefonogramem z dnia 13.04.48 r. wyjaśniam:

1. W czasie napadu na samochód PUBP było 13 bandytów.
2. Oficera śledczego i funkcjonariusza Kamińskiego banda po zabiciu pozostawiła na miejscu, skąd przewieziono ich do Węgrowa.
3. Aresztowani wraz z rozbrojonymi żołnierzami powrócili do PUBP Węgrów.
4. O dokonanym napadzie ppor. Marciniak został powiadomiony przez szefa PUBP Węgrów o godz. 7.00 (Szef PUBP był powiadomiony przez jednego funkcjonariusza PUBP, któremu udało się uciec).
5. Banda dokonała napadu między godz. 6.30 a 7.00 dnia 1.04.48 r.
6. Ppor. Marciniak posługiwał się samochodem pożyczonym ze spółdzielni Węgrów.
7. Na punkt 7 nie można odpowiedzieć, gdyż trudno ustalić.
8. Ppor. Marciniak w czasie akcji psa służbowego nie posiadał, ponieważ na stanie brygady jest jeden pies i to chory, który znajduje się w m.p. brygady.

Szef Sztabu I Brygady KBW
w/z LUBOWSKI mjr

[...]

CAW, Archiwum KBW sygn. 1580/75/795, k. 79.

13 [?] 4.1948 r. Odpowiedź szefa sztabu III Brygady KBW na telefonogram szefa oddziału operacyjnego ppłk Orkana - Łęckiego w sprawie zasadzki 1.04.1948 r. grupy NSZ Zygmunta Jezierskiego „Orla” na konwój UBP z Węgrowa oraz przeprowadzonego za nią pościgu.

Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego

III Brygada

Nr 0750

13 [?] 04.1948 r.

Tajne

Egz. Nr 2

SZEF ODDZIAŁU I-GO SZTABU KBW

Dot: Wyjaśnienia w sprawie por. Lewandowskiego.

W załączeniu przedkładam wyjaśnienia por. Lewandowskiego - Z[astęp]cy D[owód]cy I-go Baonu Strzeleckiego ds. Pol[ityczny] - Wych[owawczych], oraz raport pracownika PUBP Siedlce w sprawie pościgu za bandą „Młota”²¹ [sic] na terenie pow. Łuków w dniu 1.04.1948 r.

Jak wynika z załączonych dokumentów, oraz na podstawie oświadczenia Szefa PUBP Siedlce i referentów PUBP Siedlce, którzy byli obecni podczas akcji przeciwko bandzie „Młota” w dniu 1.04.1948 r. - por. Lewandowski nie ponosi żadnej winy za ucieczkę bandy „Młota”, gdyż jego propozycje co do prowadzenia wspólnej akcji z grupą pościgową I-szej Brygady, zostały odrzucone przez D[owód]cę grupy pościgowej. Winę za ucieczkę bandy ponosi całkowicie D[owód]ca grupy pościgowej I-szej Brygady, gdyż nie potrafił on zorganizować pościgu za bandą, oraz przeciwstawił się wszelkim propozycjom ze strony por. Lewandowskiego i referentów PUBP Siedlce.

Por. Lewandowski pełniąc służbę w III Brygadzie KBW od 1945 r. do

²¹ Wspomnianych załączników brak.

chwili obecnej - wykazał dużo inicjatywy w likwidacji ugrupowań podziemia na terenie woj. Lubelskiego, podczas czego wykazał dużo odwagi i męstwa, a także nabrał doświadczenia. W dużej mierze przyczynił się do likwidacji band na terenie woj. Lubelskiego. Jest on zawsze zdecydowanym wrogiem bandytyzmu i szczerym demokratą.

Za odwagę i męstwo i czyny bojowe okazaną w bezpośredniej walce z bandami faszystowsko - rabunkowymi na terenie woj. Lubelskiego - por. Lewandowski został odznaczony „Srebrnym Krzyżem Zasługi” i Srebrnym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”.

Załączników - 2
na 4-ch ark.
tylko dla adresata

SZEF SZTABU
III BRYGADY KBW
/-/
w/z ANDREJUK

[...]

CAW, Archiwum KBW sygn. 1582/75/1066, k. 24.

1948 r. [brak dokładnej daty]. Sokołów Podlaski. Sprawozdanie dowództwa Grupy Operacyjnej „Z” z pierwszej fazy działań w okresie 20.04. - 3.06.1948 r. - fragment dotyczący działalności i likwidacji oddziału partyzanckiego Rejonu NSZ Mrozy dowodzonego przez Zygmunta Jezierskiego „Orla”.

Grupa operacyjna „Z”

M.p. Sokołów Podlaski

Nr. wych.

SPRAWOZDANIE

z działalności operacyjnej GO „Z”

w I-szej fazie operacji

Ścisłe tajne

Egz. Nr.

SYTUACJA W TERENIE

W chwili rozpoczęcia operacji „Z” w terenie 7-miu powiatów sąsiadujących ze sobą a to: Wysoko Mazowieckie, Bielsk Podlaski woj. białostockiego, Siedlce, Biała Podlaska woj. lubelskiego, Mińsk Mazowiecki, Węgrów, Sokołów Podlaski - woj. warszawskiego działała banda „Młota” w składzie pododdziałów „Bartosza”²² (pow. Wysoko Maz., Bielsk Podlaski, Siedlce, Biała Podl.), „Lecha”²³ (Pow. Węgrów, Sokołów Podl., Siedlce), „Sokolika”²⁴ (pow. Sokołów), banda „Huzara”²⁵ (pow. Wysoko Maz.), „Zyszkiewicza” [sic-Rzeżkiewicza]²⁶ (pow. Mińsk Maz., Wę-

²² Por. Walerian Nowacki „Bartosz”, dowódca szwadronu 6 Brygady Wileńskiej AK (poległ 3 VII 1948 r. w walce z grupą operacyjną KBW i UBP we wsi Krawce).

²³ Por. Antoni Borowik „Lech”, dowódca szwadronu 6 Brygady Wileńskiej AK (poległ 8 V 1948 r. w walce z grupą operacyjną KBW i UBP w lesie pod wsią Ogrodniki).

²⁴ Plut. Kazimierz Wyrozębski, dowódca patrolu partyzanckiego podlegającego Komendantowi Rezerw 6 Brygady Wileńskiej w Obwodzie „Jezioro” (Sokołów Podlaski) por. Ludwikowi Malczukowi „Brzaskowi” (poległ 3 VII 1948 r. w lesie koło Sterdyni w walce z MO).

²⁵ Por. Kazimierz Kamieński, dowódca oddziału partyzanckiego AK-AKO-WiN w Obwodzie Wysokie Mazowieckie, od maja 1947 r. podporządkował się por./kpt. W. Łukasiukowi „Młotowi”. Ujęty w wyniku prowokacji zmontowanej przez MBP, skazany na karę śmierci i stracony w Białymstoku 24 X 1953 r.

²⁶ Chodzi to oddział partyzancki NSZ Rejonu Mrozy dowodzony przez Zygmunta Jezierskiego „Orla”. W rzeczywistości był on grupą samodzielną i nie był podporządkowany dowódcy 6 Brygady Wileńskiej - por./kpr. W. Łukasiukowi „Młotowi”.

grów i częściowo Siedlce) oraz szereg terenowych band uprawiających swoją działalność z licencji „Młota”.

W/w bandy na tym terenie posiadały sieć założonych placówek, które służyły im jako baza w sensie melin - zaopatrzenia, wywiadu, legalizacji, magazynowania broni itd. - rozlokowanych przeważnie na styku trzech województw.

Były dokonywane częstokroć bezkarnie napady na działaczy demokratycznych, pociągi, samochody, spółdzielnie i ludność cywilną. [...] Bandy zaszachowane nasyceniem terenu wojskiem oraz nową niezrozumiałą dla nich taktyką działania grup operacyjnych zawęziły swoje bazy i do minimum zredukowały swą działalność, jednak w pierwszych dniach działalności GO „Z” w dalszym ciągu notujemy szereg napadów bandyckich i tak np.:

Dnia 26.04.48 r. o godz. 20.00 banda „Zyszkiewicza” [sic] w sile 8 ludzi, uzbrojonych w broń automatyczną i krótką, dokonała morderstwa na osobie Kołtuniaka Aleksandra - zdemobilizowanego żołnierza KBW zam. w m. Groszki Nowe (8462).

Po dokonaniu morderstwa ta sama banda udała się do wsi Sinolęka (8761), gdzie o godz. 23.00 obrabowała spółdzielnię, zabierając materiały tekstylne i wódkę.

Po dokonaniu powyższych napadów banda udała się na teren pow. Mińsk Maz., zorganizowany pościg za bandą nie dał pozytywnych wyników.

[...]

KRONIKA DZIAŁALNOŚCI OPERACYJNEJ

[...]

29. Dnia 3.06.48 r. o godz. 14.10 sztab GO „B-B1” otrzymał od organów UBP dane, że banda „Zeszkiewicza” [sic] w sile 10-ciu ludzi kwateruje na kol. Grodzisk (8060a) u szewca Lipińskiego. na otrzymana wiadomość o godz. 14.30 tegoż dnia wyruszyła grupa operacyjna - odwód sztabu GO „B-B1” - pod d-twem mjr. Lubowskiego w sile 75 ludzi + 10-ciu milicjantów z MO Węgrów przez Węgrów, Jagodne (8466), Koszewnica (8266) w kierunku m. Choszcze (8060) na kol. Grodzisk, celem zlikwidowania bandy. Grupa podzieliwszy się na 3 plutony - grupę ubezpieczającą, wykonawczą i grupę odwodowo - konwojową dotarła skrycie lasami do kol. Grodzisk, zamykając ją pierścieniem. Po całkowitym

okrążeniu o godz. 19.20 z grupy wykonawczej wyruszyła grupa szturmowa do zabudowań szewca Lipińskiego, wskazanych przez zatrzymanego osobnika, gdzie miała kwaterować banda. W chwili zbliżania się grupa ta została zauważona przez jednego bandytę, który zaalarmował pozostałych. W tym momencie natychmiast okrążono zabudowania gdzie znajdowała się banda. Bandyci w pierwszej chwili pod osłoną silnego ognia próbowali wydostać się z otaczającego ich pierścienia, jednak wobec silnego ognia grupy szturmowej wycofali się do murowanej stodoły. Ze stodoły tej banda prowadziła silny ogień z broni maszynowej do żołnierzy grupy szturmowej, używając także granatów, między nimi nawet p.pancernych. W międzyczasie grupa szturmowa została wzmocniona grupą odwodową i obie grupy wspólnie przystąpiły do likwidacji bandytów. Walka trwała 3 godziny. Dla uniknięcia strat przy ewentualnym likwidowaniu bandy szturmem d-ca grupy wykonawczej wydał rozkaz podpalić stodołę. Po wielu trudnościach wobec padającego ulewnego deszczu, dzięki odwadze kpr. Kierończaka i strz. Słomkowskiego, którzy bezpośrednio pod silnym ogniem bandy dostali się do stodoły zapalając ją. Bandyci, gdy zaczęli się już sami palić, rzucili się do ucieczki otwierając silny ogień, jednak dzięki bohaterskiej postawie żołnierzy zamierzony manewr nie udał się i bandę zupełnie zlikwidowano. Ogółem zabito 4-ch bandytów, ujęto 5-ciu, zaś jednemu udało się zbiec.²⁷

Zdobyto: 2 RKM, 5 PPSza, 1 Bergman [sic - MP-43], 3 KBK, 6 pistoletów, 4 granaty, 8 dysków, ponadto amunicje, mapy i dokumenty oraz 150 tys. zł gotówką.

Straty własne: lekko ranni - mjr Michniewicz i strz. Zasada Jan.

[...]

CAW, Archiwum KBW sygn. 1580/75/657 k. 38-39.

²⁷ Rzeczywisty przebieg walki przedstawiony został przez Remigiusza Markwarta w pracy pt. Komenda Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy 1944-1948; w: NSZ na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952, t. II, Siedlce 1998)

DNI WIELKIEJ SŁUŻBY II Drużyna ZHP w Łukowie (1939-1944)

OPRACOWANIA I WSPOMNIENIA

DNI WIELKIEJ SŁUŻBY - II Drużyna ZHP w Łukowie (1939-1943)

W atmosferze przygnębienia po klęsce wrześniowej, w obliczu narastającego terroru okupanta hitlerowskiego, jesienią 1939 roku - jakby na przekór wszelkim nieszczęściom, z obowiązku patriotycznego, z chęci przywrócenia niepodległości - zaczęły w Łukowie i okolicy powstawać organizacje podziemne oraz działać grupy konspiratorów.

Według ówczesnych - jeszcze okupacyjnych - opinii środowisk konspiracyjnych w Łukowie, po zakończeniu działań wojennych, jako pierwszy rozpoczął organizowanie podziemia", już w połowie 1939 roku, Leon Oniszczyk, prezes Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Łukowie, z zawodu mistrz budowlany i stolarski. Prawdopodobnie należeli do jego grupy mieszkający w sąsiedztwie nauczyciele: Stefan Dyl i Wajszczuk, rzemieślnicy Florian i Roman Goławscy, geometra Baranowski, urzędnik Majewski, podoficerowie Tomaszewski i Górski oraz inni. Oniszczyk podporządkował później swoją" grupę organizacji Służba Zwycięstwu Polski - Związek Walki Zbrojnej (SZP-ZWZ), ale część członków tej grupy przeszła do Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW).

Leon Oniszczyk - ojciec naszego kolegi i przyjaciela Ryszarda, jednego z najaktywniejszych i najodważniejszych harcerzy łukowskich w czasie wojny - został aresztowany w październiku 1940 roku, w czasie wielkiej wsypy miejscowego podziemia, przeszedł mordercze śledztwo, następnie uwięziony został w obozie koncentracyjnym Flossenbug, gdzie zginął zastrzelony na noszach przez SS-mana.

Równocześnie w tym czasie aktywną działalność podjęła grupa konspiratorów ze środowiska nauczycielskiego, w którym dominującą rolę odgrywali: Adam Kołodziej - ojciec Tomasza i Stanisława, naszych kolegów i przyjaciół - nauczyciel szkoły powszechnej, oficer rezerwy w stopniu porucznika ps. Szczapa, zastępca Komendanta Obwodu SZP-ZWZ aż do października 1940, następnie po „wielkiej wsypie” przeniesiony do So-

kołowa Podlaskiego, gdzie nadal działał. W czerwcu 1941 roku zraniony w czasie aresztowania, osadzony na Zamku Lubelskim, gdzie rozpoznany został w czasie konfrontacji z łukowianami, następnie przewieziony do Oświęcimia i tam (1940) zamordowany. Drugą osobą w tej grupie był Jan Majcher - ojciec Stanisława, naszego kolegi i przyjaciela - nauczyciel szkoły powszechnej, ppor. rezerwy, bardzo aktywny w konspiracji, (został ciężko ranny od miny w 1944 r. co spowodowało wkrótce jego zgon), oraz jego żona Aniela, nauczycielka, hufcowa harcerek łukowskich; w czasie wojny pod pseudonimem „Danuta” była w Komendzie Obwodu ZWZ-AK referentką Wojskowej Służby Kobiet. W skład tej grupy wchodził inni członkowie, także pani prof. Maria Federowiczowa, aktywna działaczka podziemia; Komendantka sekcji kurierów, aresztowana przez Gestapo w 1941 roku w Węgrowie, popełniła samobójstwo (przez otrucie).

Grupa ta połączyła się wkrótce z inną, do której należeli konspiratorzy: ppor. Jan Kołakowski, ppor. Wojciech Kruszewski, ppor. Tadeusz Płudowski, ppor. Wiktor Kaczor, st. wachmistrz Konieczny, urzędnik Kownacki, aptekarz Nowiński, urzędnik PKP Marian Gan, podoficer Kazimierz Szewczyk i inni.

Wydaje się, że obie te grupy stanowiły główny rdzeń łukowskiej organizacji SZP-ZWZ.

Prawie w tym samym czasie, może kilkanaście dni później, zaczęły powstawać w Łukowie załączki innych tajnych organizacji, których animatorami byli konspiratorzy skupieni w dwóch ośrodkach nie będących jeszcze konkretnymi, w pełni ukształtowanymi środowiskami polityczno - wojskowymi.

Pierwszy stanowili: ppor. Stanisław Dębski, ppor. Bolesław Michajłow, pchor. Ryszard Mich, Józef Śliz, bracia Dąbrowscy, bracia Adamcowie, Franciszek Korsak i jego syn Jerzy, kpr. Jan Tubielewicz i prawdopodobnie jego brat Henryk, kpr. Zdzisław Markiewicz i inni, z których większość wystąpiła w tym czasie do NOW. Pozostali utrzymując ze sobą ścisłe związki koleżeńskie przez następne lata, wstąpili do równie popularnej na tym terenie Tajnej Armii Polskiej (TAP).

Poza Łukowem, w tak zwanym terenie, znaczącą działalność podziemną w ramach TAP rozwinięła grupa młodych patriotów z Marianem Krasuskim i Kazimierzem Zięciną na czele, którzy później nawiązali kontakt z Leonardem Jastrzębskim ze Stronnictwa Narodowego.

Podchorąży artylerii Marian Krasuski przeszedł kampanię wrześniową 1939 r. w grupie gen. Kleeberga. W dniu kapitulacji Grupy, znając teren z którego pochodził jego Ojciec, wymknął się Niemcom i podjął wspomnianą działalność. Wiosną 1941 roku, chcąc przedrzeć się do armii Sikorskiego znalazł się na Wołyniu, gdzie aresztowali go Sowietci. W czerwcu 1941, w czasie ofensywy niemieckiej, uciekł enkawudzistom i poprzez front dotarł w rejon Siedlec, stykając się znowu ze Stronnictwem Narodowym i NOW, do których wstąpił. Od tej pory działał w pionie wojskowym, podejmując coraz trudniejsze zadania i awansując. Jako oficer wszedł w skład Komendy XII Okręgu Podlasie NSZ. Utrzymywał także bliskie kontakty z Powiatem Łukowskim NSZ.

Przez pierwsze i następne miesiące okupacji powstawały różne grupy i zespoły konspiracyjne, które łączyły się i dzieliły, podlegały zmianom na skutek kontaktów z „wyższym szczeblem” politycznym lub wojskowym, przeważnie usadowionym w Warszawie i dopiero „na końcu” następował wybór przynależności organizacyjnej lub partyjnej.

Największą liczebnością i popularnością, w Obwodzie Łukowskim cieszyły się w pierwszych latach okupacji: Narodowa Organizacja Wojskowa, Tajna Armia Polski i Związek Walki Zbrojnej.

Schodzenie do podziemia

Wielu starszych harcerzy posiadających wojskowe przeszkolenie, a nawet stopnie, zaczęło konspirować w ramach tajnych struktur nowo powstających organizacji podziemnych. Równolegle utworzony został, z ich inicjatywy, krąg starszoharcerski. Nie był to konkretny związek organizacyjny, lecz grupa zaprzyjaźnionej ze sobą młodzieży - może lepiej użyć określenia: młodych patriotów - która służbę dla Ojczyzny uważała za najważniejszy obowiązek.

Byli wśród nich: Stanisław Dębski, Tadeusz Dębski, Jerzy Kizeweter, Antoni Kondracki (?), Jerzy Korsak, Zbigniew Mich, Czesław Osypiński, Witold Osypiński, Marian Piotrowski, Antoni Szlendak, Józef Śliz, Henryk Tubielewicz i kilku innych. Właśnie z ich inicjatywy odbyło się 30 listopada 1939 roku spotkanie - ognisko harcerskie (zresztą symboliczne), niby to z okazji „Andrzejek” a w rzeczywistości w rocznicę Powstania Listopadowego i święta państwowego (11 listopada), które właśnie minęło.

W spotkaniu uczestniczyło kilku młodszych harcerzy, w tym Ryszard Oniszczyk. Postanowiono wtedy odtworzyć Hufiec ZHP w Łukowie, organizując na początek II Męską Podziemną Drużynę Harcerzy. (Dzięki Oniszczykowi także uczestniczyłem w tym spotkaniu).

Działalność Drużyny rozkręcała się bardzo wolno - w 1940 roku było zaledwie kilka zbiórek - ale aktywność poszczególnych druhów imponowała nawet dorosłym konspiratorom, w takich służbach jak: łącznikowa, kolportażowa, informacyjna a przede wszystkim... zaopatrzeniowa, czyli zbieranie i gromadzenie broni, amunicji, wszelakiego sprzętu i wyposażenia wojskowego, przechowywanego i ukrywanego po kampanii wrześniowej, w różnych miejscach miasta i okolicy.

Najpierw utworzono w II Drużynie zastęp „Lisów”, później także zastęp „Wilków” i zastęp zuchów, ale od 1942 roku podział na zastępy nie miał już znaczenia.

Nie da się ustalić z absolutną dokładnością, kto i w jakiej kolejności kierował II Drużyną w okresie pierwszego roku jej działalności, ponieważ druhowie zmieniali się, prowadząc czasami Drużynę w zastępstwie kolegów. Eliminując te personalne ruchy otrzymamy przypuszczalną kolejność: pierwszym drużynowym został na krótko phm. Józef Śliz, następnie: phm. Stanisław Dębski, Zbigniew Mich, Jan Winiarski, Jan Dębski, Krzysztof Górczyński. Początkowo stan II Drużyny był niewielki, później (lata 1941 - 1942) nastąpił znaczny wzrost, chociaż z różnych powodów - przeważnie losowych - kilku druhów ubyło (Cyran, Jarzębowski, Piotrowski).

Oto lista druhów, którzy wyraźnie zaznaczyli swój udział w II Drużynie, niezależnie od czasu służby (niektórzy odbyli staż od 1939 do 1943 roku): Dariusz Benendo, Tadeusz Broda, Waldemar Cabaj, Andrzej Cyran, Jan Dębski, Stanisław Dębski, Jerzy Godewski, Krzysztof Górczyński, Edward Gruszecki, Leszek Guzek, Władysław Jarosz, Stanisław Kołodziej, Tomasz Kołodziej, Stanisław Majcher, Stanisław Markiewicz, Zbigniew Mich, Władysław Michalski, Jerzy Murawski, Ryszard Oniszczyk, Stanisław Osypiński, Jerzy Pelc (Piastowski), Tadeusz Piotrowski, Józef Śliz, Stanisław Wasak, Jan Winiarski.

Do II Drużyny należał także zorganizowany w drugiej połowie 1941 roku zastęp zuchów, w składzie: Janusz Dyl, Bogdan Oniszczyk, Jerzy Salamacha, Jacek Dmoch, Janusz Pelc, Henryk Dębski, Zbigniew Wajsz-

czuk, z tym, że trzech pierwszych spośród wymienionych, od drugiej połowy 1942 roku coraz częściej wykorzystywana była do różnych zadań razem ze starszymi druhami.

Powiązania II Drużyny ze Stronnictwem Narodowym i Narodową Organizacją Wojskową - głównie za przyczyną kręgu starszoharcerskiego - spowodowały, że konspiracja harcerzy łukowskich znalazła się bardzo szybko w strukturze krajowej Hufców Polskich.

Pomimo włączenia do tych struktur, II Drużyna nie posiadała początkowo bezpośrednich kontaktów z wyższym szczeblem organizacyjnym Hufców Polskich, lecz zachowała dużą samodzielność, z niewielkimi ograniczeniami, wynikającymi z opieki politycznej i wojskowej, sprawowanej nad nią przez Stronnictwo Narodowe i Narodową Organizację Wojskową.

Równocześnie z powstaniem II Drużyny, lub nieco później, utworzona została Tajna Komenda Hufca ZHP w Łukowie, także zmieniająca z upływem czasu swoją nazwę i kryptonimy oraz skład personalny (brak dokumentacji aby go w pełni odtworzyć).

W pierwszych miesiącach okupacji i przez większą część 1940 roku, starsi druhowie, będący członkami tajnych organizacji wojskowych, korzystali często z pomocy młodszych kolegów z II Drużyny, kierując ich do zadań łącznikowych, kolportażowych, propagandowych, administracyjnych, a nawet wywiadowczych - rzecz jasna - w zakresie całkowicie „amatorskiej”, nieprofesjonalnej służby, albowiem nie mieli oni odpowiedniego przeszkolenia, jak również młody wiek był w tym przypadku wielką przeszkodą.

Na przykład: chodziło o rozpoznanie niemieckich jednostek wojskowych, policyjnych lub administracyjnych, zdzieranie z płotów i z murów hitlerowskich ogłoszeń, ustalanie ewidencji poległych, zaginionych, rannych, oraz - co było niebывалым wyróżnieniem - w niektórych przypadkach udzielanie pomocy starszym konspiratorom w wyszukiwaniu, odkopywaniu i przewożeniu broni, amunicji i wszelkiego wyposażenia, porzuconego lub zostawionego przez oddziały z armii polskich, częściowo niemieckich, toczących tutaj walki we wrześniu i w pierwszych dniach października 1939 roku. Przede wszystkim z jednostek wchodzących w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. Część broni, amunicji i sprzętu zatopiono w wodzie, w rzekach lub stawach.

Harcerze, szczególnie starsi zaangażowani byli nie tylko w gromadzenie broni dla organizacji, której najczęściej byli członkami, ale również pewną ilość zgromadzili dla potrzeb własnych, harcerskich. W połowie roku 1940, w II Męskiej Podziemnej Drużynie Harcerskiej, którą prowadził wówczas ppor. Stanisław Dębski, zgromadzonych było w magazynie kilka karabinów, około 10 - 12 pistoletów i rewolwerów, 1 rkm (polski wz. 28), kilkanaście granatów i spora ilość amunicji. Z czasem ta ilość uległa znacznemu uszczupleniu, albowiem broń wydana do różnych akcji nie wróciła do magazynu, a część wpadła w ręce niemieckie w czasie dokonanych aresztowań.

Nie było to całe uzbrojenie i wyposażenie wojskowe posiadane przez II Drużynę, albowiem z inicjatywy Jerzego Pelca, w stodole jego dziadka Władysława Kurkowskiego przy ul. Stodolnej (gdzie mieścił się schron uzbrojenia SZP-ZWZ) zbudowany został przez zaprzysiężonych druhów oddzielny schronik, w którym przechowywano lekko uszkodzony polski karabin kawaleryjski (Kb - krótki), znaleziony przez Jerzego Pelca w jednym z ogrodów w mieście, przedwojenny flower ojca Ryszarda Oniszczyka, poprzednio ukrywany na ich działce przy ul. Międzyrzeckiej, pistolet Mauser 7.65 mm, 3 granaty, kilka hełmów, bagnety, ładownice, pasy, chlebaki, maski gazowe, radia kryształkowe i jedno uszkodzone lampowe, a także - od czasu do czasu - pojedyncze sztuki broni wypożyczone z głównego magazynu Drużyny, służące do szkolenia lub przeznaczone na zaplanowane wcześniej akcje.

W tej samej stodole, wykazując dużą brawurę graniczącą z lekkomyślnością, wąskie grono wtajemniczonych harcerzy, strzelało z flowera lub z pistoletu Vis, przydzielonego na szkolenie. Strzelano także czasami na nowej pompowni (wody) kolejowej przy stacji, gdzie olbrzymie jednocylindrowe silniki typu diesel wytwarzały huk zagłuszający wystrzały, ale przede wszystkim strzelania odbywały się od czasu do czasu w głębi lasów Nadleśnictwa Łuków lub w nocy do pociągów.

Na przekór terrorowi

Służba kolportażowa wzbudziła wśród harcerzy duże zainteresowanie prasą, dziejami ojczystymi i w ogóle czytelnictwem literatury poważnej, obok wydawnictw lżejszych, rozrywkowych. Współczesna historia Polska

była na wyciągnięcie ręki, co chwilę mogliśmy słuchać relacji bezpośrednich świadków.

Popularność wśród młodzieży zdobywały pisma o charakterze narodowym, np.: „Szaniec”, „Walka”, „Wiadomości Polskie”, „Konfederacja Narodu”, „Nowa Polska”; o charakterze frontowo-militarnym: „Żołnierz Rzeczypospolitej”, „Naród i Wojsko”, „Na Straży”; o charakterze ogólnoinformacyjnym: „Biuletyn Informacyjny”, „Komunikaty Radiowe”, „Wiadomości Polskie”.

Niektóre pisma docierały regularnie, inne sporadycznie lub w pewnych okresach, ale wszystkie były oczekiwane i czytane, a przede wszystkim kolportowane, wśród członków organizacji konspiracyjnych oraz wśród zaufanych osób.

W późniejszym czasie rarytasem był każdy numer „Sztuka i Naród”, który dzięki osobistym kontaktom przywoziliśmy okazynie z Warszawy. Jedyne czasopismo o kulturalno - patriotyczno - politycznym, a także społecznym profilu, mające w treściach swoich publikacji wartości narodowe jako najważniejszy wektor wszelkich działań polskich w czasie wojny, również szerzej w dziejach. Posiadaniem tego pisma imponowaliśmy wszystkim, nawet najbardziej „niedostępnym” profesorom na kompletach tajnego nauczania, a z naszych starszych kolegów, publikujących w „Sztuce i Narodzie” byliśmy dumni. Uznawaliśmy ich za bohaterów innego wymiaru patriotycznego.

Także służba łącznikowa nabierała po pewnym okresie cech głębokiej konspiracji, a harcerze tak wyspecjalizowali się w sposobach tajnego i całkowicie bezpiecznego przekazywania rozkazów, meldunków oraz wiadomości, iż mogło to być wzorem dla innych. Wprowadzono cały system znaków, symboli, szyfrów, które miały zapewniać bezpieczeństwo ludzi, tych co dostarczają i tych co otrzymują. Również zapewnić tajność dokumentów oraz informacji.

Byliśmy pokoleniem, które miało szansę uczyć się na błędach, najczęściej tragicznych, naszych ojców, wujków, braci, kuzynów i wszystkich innych żołnierzy Polski Podziemnej. Na przykład, taką bolesną lekcję przeżyliśmy w dniach 20-21 października 1940 roku, kiedy to hitlerowskie służby bezpieczeństwa, przeprowadziły w Łukowie i najbliższej okolicy masowe aresztowania. Objęły one stokilkadziesiąt osób: według niektórych źródeł liczba aresztowanych przekroczyła znacznie 200 konspira-

torów. Prawie wszyscy aresztowani przeszli ciężkie śledztwo, połączone z torturami, wielu z nich zginęło w pierwszych tygodniach i miesiącach po aresztowaniu, inni później, w czasie przebywania w obozach koncentracyjnych Oświęcim i Flossenbürg. Wśród aresztowanych aż kilkunastu było studentami lub uczniami, a wielu z nich także harcerzami.

Każda ofiara była wielka, jednak środowisko harcerskie najboleśniej odczuło stratę podharcemistrza ppor. WP Stanisława Dębskiego i jego brata Tadeusza. Pierwszy z nich był nie tylko animatorem konspiracji wojskowej TAP i NOW, ale również członkiem Komendy „Hufców Polskich” w Łukowie, szanowanym, lubianym i nie zapomnianym wielkim „magiem” w II Drużynie. Jego brat Tadeusz pełnił przez jakiś czas funkcję drużynowego przybocznego.

Mimo takich strat w Łukowie działalność konspiracyjna trwała nadal, nie wyłączając harcerstwa. Wiosną 1941 roku II Drużyna liczyła około 17 druhow. Oto skład Drużyny według ocalałego dokumentu z tamtego okresu: drużynowy - Jan Winiarski, przyboczny (w trakcie zatwierdzania) - Krzysztof Górczyński, druhowie: Dariusz Benendo, Andrzej Cyran, Leszek Guzek, Tomasz Kołodziej, Stanisław Kołodziej, Stanisław Majcher, Władysław Michalski, Jerzy Murawski, Ryszard Oniszcuk, Stanisław Osypiński, Jerzy Pelc, Stanisław Wasak. Niejasna była sytuacja 2-3 druhow. Z dwóch zastępów w II Drużynie znacznie aktywniejszy był zastęp „Lisów”. Zastęp „Wilków” przechodził ciągle przeobrażenia organizacyjne.

W końcu maja 1941 roku, Komenda Hufca w Łukowie przekazała II Drużynie rozkaz prowadzenia okresowej akcji (trwała przez kilka miesięcy) obserwacji ruchu pociągów na Łukowskim węźle kolejowym, oraz obserwacji ruchu samochodów na szosie radzyńskiej, poza rogatką miasta. W pierwszym przypadku chodziło o przejazdy transportów wojskowych przez tę węzłową stację z uwzględnieniem: 1) ilości pociągów (godziny ich przejazdu i kierunku); 2) składu pociągu (ilość wagonów, typ); 3) „wartość” pociągów (jeśli uda się określić transportowaną jednostkę wojskową, jej wielkość, rodzaj broni, uzbrojenie, itp.); 4) ewentualne znaki jednostek wojskowych.

Wkrótce na węźle tym zaczął się taki ruch pociągów, iż patrole obserwacyjne druhow ledwo nadążały z ewidencjonowaniem. Meldunki o tym były coraz obszerniejsze i coraz mniej szczegółowe, a przecież nie obej-

mowały one godzin nocnych, w czasie których także trwał ruch. Jedne transporty wyładowywano na rampach w Łukowie (także na nowej rampie Łuków - Łapiguz), inne przejeżdżały dalej. Dla przykładu meldunek z dnia 10 czerwca 1941 r. informował - między innymi uwzględniając ruch w godzinach obserwacji 6.30-19.30: „...aż 16 transportów wyładowało się na miejscu, a 27 innych przejechało przez węzeł łukowski w trzech kierunkach...”

Tak trwało przez wiele tygodni.

Niemiecka armia znalazła się u szczytu sławy, jej wyborowe korpusy wcinały się głęboko w Związek Radziecki. Zmiany następowały szybko, ledwo upłynęło pół roku, a w przeciwną stronę czyli ze wschodniego frontu na zachód płynął potok pociągów sanitarnych i zwykłych towarowych zapelnionych żołnierzami Wehrmachtu, ciężko rannymi i potwornie odmrożonymi, okropnie brudnymi i zawszonymi. I znowu harcerskie patrole pełniły służbę informacyjno - obserwacyjną, odnotowując także inne składy pociągów transportujących na front zaopatrzenie i oddziały rezerwowe, a stamtąd do Rzeszy zrabowane łupy i surowce. Czasami jeńców wojennych.

W służbie informacyjnej na kolei udział brali niemal wszyscy koledzy z II Drużyny, a to: Dariusz Benendo, Waldemar Cabaj, Jan Dębski, Krzysztof Górczyński, Leszek Guzek, Władysław Jarosz, Stanisław Kołodziej, Tomasz Kołodziej, Stanisław Majcher, Władysław Michalski, Ryszard Oniszcuk, Stanisław Osypiński, Jerzy Pelc, Stanisław Wasak, Jan Winiarski.

Podglądanie gestapowców

Całkiem inne funkcje spełniał przez kilka miesięcy, od jesieni 1941 do wiosny 1942 posterunek obserwacyjny na szosie z Łukowa do Radzyna. Służba nudna, nieciekawa, uciążliwa w porach zimnej i deszczowej, ale - jak się później okazało - bardzo ważna dla pracy organizacyjnej, a także dla bezpieczeństwa członków podziemia politycznego i wojskowego. W tym przypadku chodziło głównie o obserwację ruchów Gestapo przejeżdżającego do Łukowa przeważnie w tych samych składach personalnych i tymi samymi autami, najczęściej samochodem mającym nr rejestracyjny: 47805.

Można pominąć opis sposobów prowadzenia informacji oraz systemów przekazywania jej do miasta, ale warto podkreślić, że efekty tej pracy były skuteczne, za co, podobnie jak za obserwację na kolei, II Drużyna otrzymała pochwałę.

Po kilku tygodniach tej służby rozszerzono zadania z nią związane, polecając druhom, tym najmniej „rzucającym się w oczy”, dyskretne obserwowanie ruchów gestapowców w samym mieście. Przedtem zatrzymywali się najczęściej przed starostwem lub siedzibą miejscowej żandarmerii, o ile nie przyjeżdżali kogoś aresztować, ale w okresie obserwacji prowadzonej przez harczerzy najczęściej zatrzymywali się na Rynku głównym przed siedzibą gminy i policji żydowskiej.

Na ich widok - podobnie jak przed starostwem lub żandarmerią, tyle, że szybciej - wychodzili na zewnątrz kierownicy tych urzędów, witając kordialnie przybyłą władzę.

Gestapowcy wysiadali powoli, celebrując tę chwilę, a przedstawiciele gminy z opaskami z gwiazdą na rękawach stali w rzędku i kłaniali się nadgorliwie. Gestapowcy podchodzili, rzadko witali się z nimi, natomiast machali ręką do góry „hajlując” i rozpoczynali rozmowę często od żartów, a urzędnicy gminy - znowu z nadgorliwości - śmiali się do rozpuku! Czasami gestapowcy zmieniali nagle nastrój i ciągle jeszcze uśmiechnięci walili w głowę jakiegoś urzędnika, najczęściej komendanta policji żydowskiej i wchodzili do budynku gminy na rozmowy, lub - co się wkrótce okazało - aby pobrać kontrybucję.

Od czasu do czasu wyjmowali leicę i fotografowali getto i Żydów, kilkakrotnie wręczali aparat kierowcy, który fotografował ich razem z urzędnikami gminy. Trupie czaszki, czarno - srebrne emblematy mundurów, sąsiadowały z żydowskimi opaskami z gwiazdą Dawida. Jedni i drudzy szczyrzyli zęby do obiektywu, z całkiem innych powodów.

Przyjazd gestapowców nie wróżył nic dobrego, przede wszystkim Polakom, albowiem, aż do roku 1942 morderczy terror wymierzony był głównie w ludność polską. Masowe aresztowania, zabijanie uciekających, tortury na śledztwach, rozstrzeliwanie, zsyłanie do obozów śmierci, łapanie na roboty do Niemiec, częste pobicia ludzi bez powodu, konfiskata własności prywatnej, a przede wszystkim tysiące uwięzionych, katowanych, mordowanych w czasie śledztwa to rezultaty wyłącznie antypolskiej działalności.

W tym czasie w więzieniach pod nadzorem służb bezpieczeństwa III Rzeszy nie siedzieli Żydzi, w każdym razie niewielu. Zdarzały się jedynie pojedyncze morderstwa na Żydach dokonywane za doraźne wykroczenia, np. kradzież węgla na kolei.

W okresie tym hitlerowskie siły bezpieczeństwa zamordowały już setki mieszkańców Łukowa i drugie tyle w okolicy, tysiące szły do obozów, z których powróciła mniej niż połowa, kilkuset wysłano na roboty, a ilość wszystkich aresztowanych (część zwolniono) sięgnęła wielu tysięcy.

II Drużyna nie miała ani służbowych, ani innych oficjalnych kontaktów ze społecznością żydowską, tylko kontakty prawne, albowiem niewielka część młodzieży żydowskiej chodziła przedtem do szkół polskich, a kilkoro z nich na komplety tajnego nauczania w czasie okupacji. Ratować można było tylko tych Żydów, którzy Polakom zaufali. Były takie przypadki. Młodzież żydowska chętnie przystawała na propozycję ucieczki, ale ich rodziny nie akceptowały takich rozwiązań, wybierając getto, a później transport do ... ziemi obiecanej! W rzeczywistości do obozu! U podstaw tych błędnych decyzji leżały nie tylko zakorzenione głęboko proroctwa religijne, ale również wpływ bieżącej polityki na silnie skomunizowane środowisko żydowskie, szczególnie w ... małych gettach.

Warto przedstawić w skrócie te problemy, tym bardziej, iż absorbowały one młodzież harcerską z różnych powodów, które można ująć w następujące grupy tematyczne lub pytania, pozostawione wtedy bez odpowiedzi.

- Dlaczego w prowincjonalnych gettach nie było w ogóle antyhitlerowskich organizacji wojskowych a partie polityczne popierały ideologię komunistyczną oraz państwo radzieckie?
- Dlaczego Żydzi tolerowali pośród siebie szeroko rozgałęziony antypolonizm, uznając komunę radziecką za najważniejszego partnera, a władze hitlerowskie za możliwe do zaaprobowania?
- Dlaczego nie uciekali, nie ratowali siebie i swoich rodzin?
- Dlaczego do końca wierzyli hitlerowskiej propagandzie?
- Dlaczego oddali dobrowolnie Niemcom oszczędności całego życia, jeśli przy pomocy takiej fortuny mogli się masowo ratować, w każdym miejscu w Europie, nawet u samych hitlerowców spośród których wielu było przekupnych?

Oto częściowe odpowiedzi na powyższe pytania!

Wobec Żydów - w tym okresie - stosowano zmienną „taktkę”. Okres

„humanitarnego kamuflażu” minął ostatecznie w roku 1941, szczególnie po ataku na ZSRR (22 czerwca 1941 r.), kiedy w kierowniczych gremiach aparatu hitlerowskiego wiedzano już, iż można odrzucić pozory, jak również nie brać pod uwagę nacisków Moskwy na Berlin. Wpływ ten długo istniał roztaczając „parasol ochronny” nad Żydami w Polsce.

Wprawdzie decyzje odnoszące się do losów Żydów zapadały w Berlinie znacznie wcześniej, ale ich realizacja „w terenie” przebiegała wolniej uwzględniając inne interesy Niemców (wykorzystanie siły roboczej, surowców, grabież mienia i wcześniej zaplanowane rozwiązania koncepcyjne).

W polskich kołach patriotycznych oceniano w tym czasie, iż ten swastykacz mecenas Moskwy nad Żydami miał na nich niekorzystny wpływ, jeśli chodzi o polskie problemy narodowe i walkę o niepodległość!

Żydzi w dużej masie uznając Sowietów za swojego protektora polityczno - społecznego, sprzyjali temu kontaktowi, pomiędzy obu mocarstwami, uznając, iż współpraca z Niemcami jest korzystna dla tych stosunków i ułatwia Moskwie realizację bieżących koncepcji, także w sprawach żydowskich.

Wychodząc z takich założeń polityczne koła żydowskie „wybaczały” Niemcom szereg nieprzyjaznych aktów i zamykały oczy na początki terroru wobec swojego narodu. Na wzór oficjalnej przyjaźni pomiędzy ZSRR a III Rzeszą, robiąc „dobrą minę do złej gry”, środowiska żydowskie spełniały wszystkie niemieckie rozkazy i nakazy, współpracując z nimi także w dekonspirowaniu polskich środowisk podziemnych, a równocześnie chętnie współpracowały z różnymi komórkami komunistycznymi, które do czerwca 1941 - co wynika z dokumentów - kolaborowały z Niemcami.

W takiej sytuacji nie mogło być mowy o jakiegokolwiek konspiracyjnej i antyniemieckiej działalności wśród komunistów, a w ślad za nimi wśród Żydów.

Hitlerowcy wykorzystywali przez cały czas podstawową ideę rozpowszechnioną od dawna wśród Żydów i ściśle związaną z religią, dotyczącą „ziemi obiecanej”. Wszelkie napięcia wśród Żydów, na tle brutalizacji stosunków ze strony aparatu okupacyjnego, rozładowywali hitlerowcy obietnicą nadania Żydom terytorium stanowiącego właśnie „ziemię” obiecaną. Od połowy 1941 roku Berlin łudził Żydów mirażem wielkich obsza-

rów wydzielonych dla nich ze zdobyczy uzyskanych w ZSRR.

Obietnice te uspokajały atmosferę w gettach; nawet w czasie ich likwidacji i wywózek do obozów zagłady, duża część Żydów wierzyła, iż kierując ich do „ziemi obiecanej” co wcześniej wielokrotnie zapowiadano.

Także w finansach gmin żydowskich w Polsce orientowali się Niemcy znacznie lepiej niż Polacy. Zarówno przedwojenne władze i urzędy, jak i ogół obywateli polskich, nie mieli pojęcia nawet w przybliżeniu o wielkości zasobów pieniężnych i dewizowych znajdujących się w rękach mniejszości żydowskiej. To też hitlerowcy naznaczali na poszczególne gminy niekończące się kontrybucje, a ich wysokość w złotych, markach, w dewizach i kamieniach szlachetnych określali każdorazowo sami, najpierw pod warunkiem przesiedlania wszystkich Żydów do gett, później pod warunkami zamknięcia getta, następnie pod warunkiem zlikwidowania wszelkich kontaktów zewnętrznych - nawet poprzez gminę i policję żydowską, a w końcu pod groźbą wywózki i likwidacji getta.

Pewnego razu - na początku naszej akcji obserwacyjnej - zauważyliśmy gestapowców wychodzących z gminy żydowskiej i niosących średniej wielkości walizeczkę, której przedtem nie mieli. Wsiedli do samochodu i prosto ruszyli do Radzyna. Po drugim takim przypadku zaznaczyliśmy ten fakt w raporcie. Wywiad organizacji podziemnych także uchwycił „problem walizki” i rozszyfrował o co chodzi: otóż Gestapo również w Łukowie realizowało szatański pomysł wyciągania od Żydów pieniędzy i kosztowności. Kontrybucję nakładano w formie szantażu: „Albo w ciągu tygodnia (dwóch) złożycie wyznaczone kwoty pieniędzy, dewizy, złoto i drogie kamienie, albo zamykamy getto!” Był w Łukowie znany przypadek następującej wysokości kontrybucji: 5 milionów złotych okupacyjnych, pół miliona marek niemieckich, 100 tys. dolarów, 3 kilogramy złota (wyrobów) i pół kilograma szlachetnych kamieni.

Ta jedna kontrybucja miała w przeliczeniu - jak to obliczono w kołach ZWZ-AK - wartość nawet ponad jeden milion przedwojennych dolarów. Oznaczało to, że Żydzi łukowscy, gdyby tylko tę jedną kontrybucję przeznaczyli przed wojną na zakup sprzętu bojowego dla polskiej armii, w której sami przecież służyli i która broniła ich w 1939 roku, to można by za te pieniądze kupić: albo - 10 najnowszych ciężkich bombowców, albo - 30 najnowszych myśliwców, albo - 60 najnowszych czołgów średnich, albo - 100 najnowszych armat przeciwlotniczych, albo - 200 ciężarówek woj-

skowych według przedwojennych cen.

Aż tyle z jednej kontrybucji, a ile było by ze wszystkich, co najmniej kilkunastu? Wszak szantaż ten był przez Gestapo wielokrotnie powtarzany, chociaż dokładna liczba tych „operacji” nie była polskiemu podziemiowi wiadoma! Niestety Łukowscy Żydzi, podobnie jak we wszystkich gminach w Polsce przedwojennej, na dobrojenie armii nie dawali prawie nic! W porównaniu z nimi znacznie bardziej biedniejsza ludność polska świadczyła dobrowolnie na rozwój i dobrojenie armii wielokrotnie więcej. Tak więc Żydzi nie dali na Wojsko Polskie nic, natomiast Niemcom - na skutek szantażu - dali niemal wszystko co zgromadzili przez dziesiątki lat. Jak ktoś słusznie zauważył w czasie wojny, gdyby kupując przed wojną te 100 dział przeciwlotniczych Żydzi Łukowscy zastrzegli sobie, że mają być one wyłącznie użyte do obrony Łukowa, to na miasto nie spadłaby ani jedna bomba niemiecka, co uratowałoby w 1939 roku życie stukilkudziesięciu Żydów i co najmniej tyle samo Polaków. A może nawet - w przypadku takiej reakcji we wszystkich gminach żydowskich przedwojennej Polski - nie byłoby katastrofy wrześniowej? Skutkiem tego, że tak się nie stało, była również tragedia getta w Łukowie, w czerwcu 1942 roku!

Akcje sabotażowe, głównie na kolei, rozpoczęli jesienią 1941 roku starsi druhowie będący żołnierzami NOW, TAP i ZWZ, zatrudnionymi jako kolejarze na węźle łukowskim, prywatnie zaprzyjaźnieni ze sobą. Sabotaż prowadzony był przede wszystkim w nowej parowozowni, w obu pompowniach kolejowych, w niektórych warsztatach, także na torach i rampach, gdzie stały towarowe składy pociągów. Uprawiano „fuszerkę” zamiast napraw, uszkodzano różne mechanizmy, nadpalano przewody, sypano piasek w panewki.

Nauczeni przez starszych druhów niektóre akty sabotażu zaczęli wykonywać harcerze z II Drużyny, rzecz jasna tylko na dostępnym im terenie stacyjnym. Czasami nadcinano przewody hamulcowe w wagonach ale częściej, do maźnic kół (osi) wagonów towarowy w pociągach stojących na bocznicach i nie strzeżonych, sypano piasek po wcześniejszym wyciągnięciu tak zwanego knota przesączającego smar. W przypadku tych sabotaży nie dało się ustalić kto i kiedy wydał harcerzom taki rozkaz (podobno Komenda NOW), ale wiadomo było, że instruktaż przeprowadzili Tadeusz Adamiec i Henryk Tubielewicz. Akcja ta trwała z długimi przerwami od wiosny 1942 do wiosny 1943 roku. Czasami samorzutnie podej-

mowali ją druhowie kończący służbę informacyjną na kolei, gdy zapadał zmrok, ale jeszcze nie obowiązywała godzina policyjna. Nie znane były efekty tych akcji, chociaż podobno wiele wagonów uległo zapaleniu od rozgrzanych do czerwoności osi. Jednak mogło to być przede wszystkim wynikiem działania dywersyjnego starszych kolegów. W każdym razie także za sabotaż udzielono pochwały II Drużynie.

W kwietniu 1942 roku, na rozkaz otrzymany z Komendy Hufca rozpoczęli harcerze akcję niszczenia - głównie poprzez zderzenie lub zamazanie - hitlerowskich afiszów propagandowych z serii „V” jak „Victoria”. Równocześnie inne afisze i obwieszczenia, także flagi hitlerowskie, gablotki z afiszami i zdjęciami reklamującymi filmy niemieckie.

Afisze, flagi, obwieszczenia, rozmieszczone były głównie wzdłuż następującej trasy: dworzec kolejowy, Aleja Kościuszki, ul. Piłsudskiego, skwer przy starostwie, żandarmerii i poczcie, plac przy kinie, ul. Chęcińskiego, Rynek Główny. W wielu miejscach tej trasy było niebezpiecznie ze względu na umieszczone przy niej obiekty: dworzec, Soldatenheim, Starostwo, żandarmeria, narożnik Rynku i Chęcińskiego gdzie znajdował się areszt. Kręciły się tutaj również patrole niemieckie.

Mimo to w kilka tygodni zerwane zostały flagi i afisze, poza tymi które były zbyt wysoko na budynkach starostwa i żandarmerii. Niemcy starali się przeciwstawić tej akcji, wzmacniając nadzór, umieszczając afisze w ramach za szybami, a hasła malując jeszcze wyżej. Ale i na to druhowie znaleźli sposoby i znowu wystarczyło kilka tygodni, aby usunąć hitlerowską propagandę uliczną. Ostatnie afisze w ramach za szkłem, umieszczone na strzeżonym placu przed starostwem i żandarmerią zniszczył Jerzy Pelc we wrześniu 1942 roku.

Za akcje te II Drużyna otrzymała pochwały zarówno z Komendy Obwodu NOW - NSZ, jak i Hufca. Zasłużyła na to, bo wbrew pozorom nie była to łatwa i bezpieczna działalność. W kilku przypadkach hitlerowcy zauważyli druhów w akcji, ścigali ich a nawet strzelali, na szczęście niecelnie. W akcji „V” wyróżnili się druhowie: Dariusz Benendo, Waldemar Cabaj, Stanisław Kołodziej, Władysław Michalski, Jerzy Murawski, Stanisław Osypiński. W kilku łatwiejszych przypadkach wzięli udział nasi młodzi koledzy: Jerzy Sałamacha, Janusz Dyl, Bogdan Oniszcuk.

Jako harcerze, wcześniej niż koledzy z innych organizacji przygotowywali się do stworzenia „obozu w lesie”. W tym celu w lecie 1942 roku,

z własnej inicjatywy, Ryszard Oniszczyk i Jerzy Pelc, uzbrojeni i odpowiednio wyposażeni, najpierw udali się na dwudniowy biwak do Lasów Nadleśnictwa Kijowiec położonych pomiędzy wsiami Lipniaki a Kąkolwnica (nie obyło się bez niespodziewanych przygód związanych z obławą na rosyjskich partyzantów), a drugą, podobną wyprawę do Lasów Nadleśnictwa Łuków (miejsce położone pomiędzy uroczyskami Głupie Góry a Majdan) zorganizowali razem z Janem Winiarskim i Stanisławem Wasakiem w kilka tygodni później. Po trzech dniach wrócili zaznaczając to miejsce jako nadające się pod budowę obozu partyzanckiego.

Nauka i walka równocześnie

Do jesieni 1941 roku program działania i szkolenia w II Męskiej Podziemnej Drużynie Harcerskiej w Łukowie nie obejmował zajęć i przedmiotów ściśle wojskowych, bo nie były nimi służby: kolportażowa, łącznikowa, wywiadowcza - obserwacyjna, jak również pomoc w zbieraniu broni, amunicji, wyposażenia i sprzętu.

Życie w Drużynie - nie wnikając w prywatne sprawy druhow - miało rytm harcerski, patriotyczny. wychowawczy. Uczono się regulaminów, zdawano na kolejne stopnie harcerskie, zdobywano sprawności, przeprowadzano gry harcerskie, podnoszono sprawność fizyczną, prowadzono pogadanki o tematyce historycznej i patriotycznej, czytano zbiorowo tajną prasę, organizowano - rocznicowe ogniska, prowadzono konspiracyjną kronikę II Drużyny, ćwiczano alfabet Morse'a, różne kody i szyfry. Pomagano słabszym kolegom w nauce na kompletach (lub w szkołach zawodowych), włączano się z pomocą ludziom starszym lub pomagano w pracach rodzicom kolegów z Drużyny, uprawiano modelarstwo zapoznając się z typami uzbrojenia mocarstw zaangażowanych w wojnę, uczono się pieśni harcerskich i wojskowych, zapoznawano się z literaturą piękną i popularną za zbiorów ukrytych (dawne biblioteki) u znajomych, zajmowano się różnymi innymi zajęciami służącymi patriotyzmowi, obywatelskiemu oraz ideowemu wychowaniu młodzieży. Rzecz jasna były to zajęcia rozciągnięte w czasie na długie miesiące, a nawet lata.

Na początku jesieni 1941 roku, w jakiś czas po inauguracji nowego roku szkolnego na kompletach tajnego nauczania, w II Drużynie rozpoczęto szkolenie z zakresu przedmiotów wojskowych. Podstawą był rozkaz

otrzymany z Komendy Hufca w Łukowie, a uzgodniony prawdopodobnie z Komendą Powiatową NOW, która takie instrukcje otrzymała z Okręgu. Szczegóły nie były podane do wiadomości. Rozkaz przekazał Jerzy Korsak w obecności nieznanego nam przedstawiciela NOW, a z Drużyny obecni byli: Jan Winiarski - drużynowy, Ryszard Oniszczyk - drużynowy przyboczny, Jerzy Pelc - instruktor wyszkolenia w Drużynie. Podstawowym materiałem dydaktycznym miał być podręcznik dowódcy plutonu strzeleckiego (jeden egzemplarz był z Drużynie, drugi przydzieliła Komenda Hufca), a zajęcia miały się zacząć od terenoznawstwa prowadzonego własnymi siłami. Do wyszkolenia strzeleckiego mieli być przysłani instruktorzy, do czego jednak nie doszło i te zajęcia również prowadzono we własnym zakresie Krzysztof Górczyński, Ryszard Oniszczyk, Stanisław Majcher, Jerzy Pelc.

Natomiast szkolenie z zakresu nauki o broni, które rozpoczęło kilka miesięcy później podjął i prowadził do końca Jerzy Pelc, jako zorientowany doskonale w przedmiocie, albowiem przez dziesięć przedwojennych lat mieszkał na terenie koszar 74 p.p. w Lublińcu i znał te zagadnienia dobrze z kontaktów z zaprzyjaźnionymi młodymi oficerami i podoficerami (był również pupilem rusznikarza pułku, który zrobił dla niego specjalny pistolet na amunicję 5,6 mm; czyli flowerową).

Szkolenie z zakresu terenoznawstwa wojskowego było ułatwione ze względu na znajomość przedmiotu przez druhow, którzy uczyli się tego w harcerstwie. Zakończono je wiosną 1942 roku egzaminem wewnętrznym w Drużynie. Szkolenie to objęło prawie wszystkich druhow z pozytywnym skutkiem.

Drugi przedmiot: wyszkolenie strzeleckie (od indywidualnego poprzez drużynę do plutonu) także nie stwarzał trudności, ponieważ wiele elementów tego programu druhowie znali z harcerstwa. Zajęcia trwały do jesieni 1942 roku i objęły większość (ale nie wszystkich) druhow, a końcowy egzamin zdawała tylko połowa uczestników kursu.

Całkowicie nowym przedmiotem była: nauka o broni. Wywoływa także - co zrozumiałe - wielkie emocje, albowiem wielu druhow po raz pierwszy w życiu trzymało w rękach broń, mogło ją rozkładać, czyścić, celować, przygotowywać do strzelania. Naukę tego przedmiotu rozpoczęto od teorii (rodzaje broni, podział broni strzeleckiej, jej budowa, zasady działania, batalistyka, itd). Zajęcia praktyczne rozpoczęto od białej broni,

także od wyposażenia bojowego w postaci hełmów, masek przeciwgazowych itp., ale szybko „przeskoczono” na zasadnicze „eksponaty”. Pierwszym był pistolet o małym kalibrze 6.35 mm (fabryki) Sauer. Następny egzemplarzem flower kal 5.6 (ukrył go na swojej działce przy ul. Międzyrzeckiej ojciec Ryszarda pan Oniszcuk, którego hitlerowcy później aresztowali i zamordowali). Kolejną bronią był pistolet Mauser kal 7.65 mm, a później bębenkowiec „Nagan” kal. 7.63 mm.

Po tej „prezentacji” na krótki czas odłożono zajęcia z bronią palną w celu zaznajomienia się z granatami zaczepnymi i obronnymi produkcji polskiej oraz niemieckiej. I znowu powrócono do dawnego repertuaru zapoznając się najpierw z pistoletem FN kal. 7.65 mm, a następnie z Parabellum kal. 9 mm (wypożyczył go na zajęcia jeden z braci Tubielewiczów, chyba Jan ps. Kordian), a później z wymarzoną przez wszystkich chłopców pistoletem polskiej konstrukcji i produkcji „Vis”. Ponieważ na wyposażeniu Drużyny znajdowały się trzy Visy, więc na niektóre zajęcia przeznaczaliśmy dwa z nich, żeby koledzy nie wrywali sobie broni z rąk. Ostatnim demonstrowanym typem był polski karabin bojowy krótki (kbk) model Mauser kal. 7.92 mm, wzór 1929. Po dłuższej przerwie uzyskaliśmy do ćwiczeń jeszcze jeden model pistoletu kaliber 9 mm, na długą amunicję (tzw. długa dziewiątka) firmy Steyer.

Zajęcia teoretyczne z nauki o broni ukończyła połowa kolegów z II Drużyny, zajęcia praktyczne, połączone ze strzelaniem mniej niż dziesięciu, a z wielokrotnym użyciem broni tylko kilku. Ze względu na zapas posiadanej amunicji strzelano z dwóch broni: z floweru (tzw. strzelanie wprowadzające) oraz z Visów, do których zapas amunicji przekraczał tysiąc sztuk. Na strzelnicę wybrano stodołę Władysława Kurkowskiego, pompownię kolejową (silniki diesla zagłuszały huk wystrzałów) na której pracowali Dębscy, oraz wybrane miejsca w lesie. Także strzelano do pociągów na torach w ramach nocnych akcji, używając oprócz pistoletów i flowera, karabin wojskowy. Np. takie strzelanie miało miejsce w nocy z 21 na 22 marca 1942 roku do jadącego pociągu towarowego z odległości 150 metrów od torów (około 4 km od stacji Łuków).

Kilka tygodni później 12 maja 1942 roku druhowie: Jan Dębski, Ryszard Oniszcuk, Krzysztof Górczyński i Jerzy Pelc, brali udział razem ze starszymi harcerzami, członkami NOW, w akcji na starą pompownię wody w osiedlu Farfak, rekwirując jednostce Wehrmachtu telefony polowe

oraz inny sprzęt łączności. Był on później wykorzystywany w partyzantce.

Wzrastający terror okupanta, jego totalne niszczenie żywiołu polskiego z jednej strony, a niebezpieczna i coraz bardziej odpowiedzialna służba w tajnym harcerstwie z drugiej strony, powodowały – co zrozumiałe – powolną rezygnację niektórych kolegów z coraz to trudniejszej i groźniejszej działalności.

Z różnych względów zapadały takie decyzje, często pod silnym naciskiem rodziny, ponoszącej ciągle straty i ciężary wojny, czasami pod wpływem argumentów przyjaciół i znajomych. Niektórzy z innych względów, przeważnie rodzinnych, musieli opuścić Łuków. Umożliwiało to tym co pozostali lepsze zwarcie swoich szeregów, zacieśnienie kontaktów, jeszcze intensywniejszą działalność przeciw zniechędzonemu wrogowi. Odległe przedtem perspektywy walki zbrojnej w obronie Ojczyzny i pomśczenie zadanych strat narodowi, stały się teraz bliskie, wręcz realne.

Późną wiosną 1942 roku rdzeń II Drużyny stanowili teraz: Jan Dębski, Ryszard Oniszcuk, Jerzy Pelc, Jan Winiarski, Stanisław Majcher, Tomasz i Stanisław Kołodziejowie, Krzysztof Górczyński, Stanisław Osypiński, Dariusz Benendo, Stanisław Wasak, Waldemar Cabaj.

W Drużynie zapadła decyzja przedłużenia nauki o broni o nowy rozdział związany z działalnością saperską, z którego wkrótce wyodrębniono działalność dywersyjną i minerską, jako najbardziej potrzebną w aktualnej chwili. Nie było to łatwe z powodu braku instruktorów a także materiałów saperskich i minerskich, natomiast niektóre źródła teoretyczne tych przedmiotów znajdowały się w zasięgu możliwości harcerzy. Coraz bardziej uwidaczniał się żywiołowy ciąg do walki „za wszelką cenę” co dotychczas skutecznie hamowały Komenda Hufca i Dowództwo NOW. Z czasem młodzież zaczęła przekraczać znacznie dozwolone działania. Łatwiej było zgromadzić potrzebną do minerki literaturę, niż materiały minerskie, niezbędne do realizowania tego typu walki. Rozpoczęto więc intensywne starania, przede wszystkim poprzez kolegów i znajomych, żeby zgromadzić potrzebne materiały wybuchowe: kruszące, miotające, zapalające, także splonki, lonty, gotowe miny itd. itd. Penetrowano poprzez znajomych konspiracyjne magazyny, jeszcze raz przeszukiwano miejsca, w których w 1939 roku zakopywano broń i amunicję, rozpoznawano możliwości zdobycia takich materiałów u Niemców. Okazało się, że trudności w tym względzie są znacznie większe, niż przewidywano. Magazyny nie-

mieckie były dla miejscowego podziemia niedostępne. We własnych schronach nie tego wiele. W ziemi znajdowały się czasami pociski artyleryjskie wypełnione lanym trotylem. Znajomi dostarczyli z różnych miejsc kilka kostek trotylu, kilka spłonek saperskich i dużo petard kolejowych sygnalizacyjnych, głównie z łukowskiej parowozowni, co było zasługą braci Henryka i Jana Tubielewiczów, Tadeusza Adamca i Jana Dębskiego.

Brak materiałów minerskich skłonił Oniszczyka i Pelca do prób „wyprodukowania” środków zapalających i miotających (prochy) oraz lontów według wzorów chemicznych zaczerpniętych z literatury przedmiotu.

Nie obyło się bez niebezpiecznych incydentów, omal nie spłonęły niektóre zabudowania, a Jerzy Pelc ledwo uszedł z życiem, cały osmalony, w wystrzępionym w sposób filmowy ubraniu.

Wcześniej przeprowadzono kilka akcji sabotażowych na kolei, głównie w parowozowni (gdzie wykonali je bracia Tubielewiczowie, Adamiec, Dębski, Chruściel, Bartczak, Gajdzinis, Osypińskim a więc harcerze oraz członkowie NOW i TAP), na bocznych torach stacji (sypanie piasku do maźnic kół, przecinanie przewodów hamulcowych) gdzie zaangażowała się niemal cała II Drużyna, oraz w pompowni kolejowej (wytopienie łożysk w pompach) co wykonali Oniszczyk, Dębski i Pelc.

Natomiast pierwszą nieudaną akcją dywersyjną przeprowadzoną 4 września 1942 r. była próba wysadzenia torów przy pomocy dużego ładunku zrobionego z petard i woreczków z prochem, a więc ze słabych materiałów miotających. Nie uzyskano żadnych efektów poza hukiem i wielkim błyskiem, albowiem cały ładunek był źle umieszczony, na powierzchni torów, zamiast w głębi torowiska (fachowo: nie był zagłuszony). Nabyte doświadczenia procentowały w następnych akcjach.

24 października 1942 roku harcerski zespół dywersyjny w składzie: Ryszard Oniszczyk, Jerzy Pelc, Dariusz Benendo, Stanisław Majcher, wysadził ładunkiem prochu część nasypu i torowiska pod szynami na odcinku Łąpiguz - Łuków.

Wybuch wyrwał zbyt małą dziurę pod szynami i podkładami, które jedynie zapadły się w tym miejscu wywołując zgrzyty i głośnie stuki kół wolno jadącego pociągu. Wagony przechylały się ale nie wywróciły. Przerwa w ruchu trwała kilka godzin. Nadpalili się trochę wysuszone mocno podkłady, co naprowadziło harcerzy na nowy pomysł: Po kilku dniach obalano podkłady benzyną i naftą, po czym podpalono. Cóż z tego jeśli za-

uważył to dróżnik z położonej niedaleko budki, dał znać na stację, skąd przybyły szybko ekipy do gaszenia, wzmocnione sekcją straży pożarnej z miasta. Przerwa w ruchu pociągów znowu trwała kilka godzin, albowiem wymieniano nadpalone podkłady. Ostatnie wydarzenia na torach za niepokoiły Niemców, a miejscowa żandarmeria rozpoczęła śledztwo.

Pod nową komendą

Jesień 1942 roku przyniosła wiele zmian zarówno w organizacji wojskowej mającej pieczę nad II Drużyną ZHP w Łukowie, jak i w samej drużynie.

Zmiany odgórne związane były z podporządkowaniem dużej części NOW dowództwu AK, zgodnie z rozmowami na najwyższym szczeblu polityczno - wojskowym obu organizacji. Ta część NOW, która nie podporządkowała się decyzjom zjednoczeniowym utworzyła razem ze Związkiem Jaszczurczym nową organizację pod nazwą: Narodowe Siły Zbrojne.

Młodzież harcerska nie była zorientowana we wszystkich tych zmianach i nie angażowała się w nie. Natomiast ważne były dla harcerzy zmiany personalne. Najwyższą funkcję w powiatowych władzach NSZ pełnił w tym czasie kpt. „Lewicki”, zajęty organizowaniem struktur wojskowych nowej organizacji i nie mający bezpośrednich związków z harcerstwem. Takie kontakty mieli natomiast oficerowie Komendy Powiatowej NSZ: ppor. Konrad Skrobański ps. Jastrzębiec i ppor. Edmund Baranowski ps. Andrzej (nosił także nazwisko Żaranowski). To właśnie ppor. „Andrzejowi” Baranowskiemu zaczęła podlegać II Męska Podziemna Drużyna ZHP w Łukowie. świadczy o tym także zapis w wykazie służby w AK autora niniejszego opracowania, zrobiony wkrótce po wojnie. Brzmi on w interesującej nas części, odnoszącej się do okresu marzec/kwiecień 1943 roku następująco: „Po spaleniu się w czasie pełnienia służby w dywersji na terenie Obwodu Łuków przeniesiony z Szarych Szeregów ZHP II Drużyna „Ryszarda”, grupa „Andrzeja” do służby w AK”. Wyjaśnienie: używanie nazwy Szare Szeregi ZHP zamiast Hufce Polskie, było po wojnie znakiem czasów obfitujących w niebywały terror. Hufce Polskie - jako związane z NOW i NSZ tępił bezwzględnie i okrutnie niż inne ugrupowania młodzieżowe, dlatego w dokumentach nie używano tej nazwy, żeby chronić swoich członków przed zemstą UB. Natomiast użyte tutaj dwa pseu-

donimy jednoznacznie określają o kogo chodzi: „Ryszard” to pseudonim Jana Dębskiego, pełniącego wówczas funkcję drużynowego, a pseudonim „Andrzej” należał do ppor. Edmunda Baranowskiego. Również ze względów na terror nie wymieniono nazwisk, stopni i funkcji.

Ppor. Edmund Baranowski ps. Andrzej wezwał do siebie w dwóch grupach najaktywniejszych harcerzy z II Drużyny: Ryszarda Oniszczyka, Jana Winiarskiego, Jerzego Pelca, Stanisława Osypińskiego, Krzysztofa Górczyńskiego, Tomasza Kołodzieja, chyba też Stanisława Majchra oraz Jana Dębskiego jako pełniącego wówczas funkcję drużynowego i zapowiedział szereg zmian w działalności konspiracyjnej i sabotażowo - bojowej II Drużyny, w sensie pogłębienia konspiracji, podniesienia poziomu wyszkolenia i uaktywnienia działalności dywersyjnej. Wyrażał też zgodę, wręcz zalecał użycie broni w przypadku samoobrony, np. w czasie próby aresztowania, oraz polecił ucieczkę w razie takiego zagrożenia i to w każdej sytuacji. Chodziło o to, żeby przerwać nieustanny ciąg aresztowanych, spośród których ktoś tam nie wytrzymywał tortur i zdradzał następnych dziesięciu członków podziemia, z których znowu co najmniej jeden nie wytrzymywał śledztwa i syłał następnych.

Wkrótce pojawił się w Łukowie oficer Komendy XII Okręgu NSZ w Siedlcach por. Władysław Wyczółkowski (prawdopodobnie pełnił też funkcje adiutanta Komendanta Okręgu), który potwierdził nowy program działania dywersyjno - bojowego. Zapowiedział też utworzenie w bliskim czasie trójosobowych patroli dywersyjnych uzbrojonych w rkm wz. 28 lub w pistolet maszynowy oraz w karabin i pistolet krótki kal. 9 mm. także w granaty. Na szefa tych trójek dywersyjnych przewidziano Stefana Kosobudzkiego ps. Sęk.

Nowa sytuacja, a także narastający w Drużynie spór o zasady taktyki w dywersji pomiędzy zespołem bojowym a drużynowym Janem Dębskim, spowodowały konieczność bezpośredniego kontaktowania się z Komendą NSZ w Łukowie, ściślej z ppor. E. Baranowskim. Uzyskał te możliwości drużynowy przyboczny Ryszard Oniszczyk i od tej pory Drużyna mogła porozumiewać się bezpośrednio z organizacją wojskową poza normalnymi kontaktami w pionie harcerskim. Dodatkowo, w ważnych przypadkach istniała szansa skomunikowania się, poprzez druha Jerzego Korsaka z jego ojcem Franciszkiem, prezesem Stronnictwa Narodowego w Łukowie, lub w ostateczności z księdzem Wiktorem Sopyłą z Grzędzówki, kapelanem

NOW-NSZ, bardzo popularnym wśród młodzieży, nie tylko harcerskiej.

Tymczasem inne wydarzenia angażowały harcerzy z II Drużyny. Otrzymali oni rozkaz Komendy Powiatowej NSZ w Łukowie spalania magazynów niemieckich w miejscowym Getcie.

Otóż po czerwcowym (1942 r.) wysiedleniu z łukowskiego getta Żydów, pozostało ich niewielu, razem z gminą i policją, skupionych przy północnej ścianie Rynku Głównego i na zapleczu tego ciągu domów. Pozostała część domów w getcie zastała solidnie zrujnowana przez formacje wysiedlające Żydów, oprócz niektórych budynków przy ulicy zaczynającej się obok komisariatu żandarmerii niemieckiej, tuż za siedzibą Izby Skarbowej. Tę właśnie część getta Niemcy zamienili w magazyny, gromadząc w nich różne towary i przedmioty, zarówno z getta jak i z dworca kolejowego, zrabowane Polakom w czasie rewizji i łapanek. Chodziło nie tylko o zniszczenie hitlerowskich magazynów ale również o uniemożliwienie realizacji niemieckich planów związanych z tą częścią miasta. Otóż ośrodki konspiracyjne w Łukowie, w tym NSZ, otrzymały w październiku 1942 r. wiadomość, iż Niemcy planują przenieść do getta Polaków zamieszkujących w pobliżu dworca oraz w rejonie Alei Kościuszki, żeby w opróżnionych domach polskich utworzyć wielkie centrum etapowe dla rannych i odmrożonych żołnierzy Wehrmachtu, walczących na froncie wschodnim. Przez łukowski węzeł kolejowy przechodziły duże ilości pociągów sanitarnych i ewakuujących rannych żołnierzy.

Przez kilka dni rozpoznanie obiektów przeznaczonych do spalania prowadziły dwuosobowe patrole w skład których wchodził: Dariusz Benendo, Waldemar Cabaj, Leszek Guzek, Stanisław Kołodziej, Tomasz Kołodziej, Ryszard Osypiński, także starsi chłopcy z zastępu zuchów: Janusz Dyl i Jerzy Sałamacha. Stwierdzono: ogrodzenie getta ze strony północnej są bardzo zniszczone, w dzień magazyny nadzorowane są przez posterunek wystawiany przez granatową policję, w nocy, co dwie godziny obchodu tych obiektów dokonywał dwuosobowy patrol w składzie: żandarm niemiecki i policjant granatowy.

Postanowiono wykonać akcję 10 listopada w przeddzień rocznicy święta państwowego, po godz. 22.00 gdy skończył się obchód drugiego patrolu. Wykonawcy: Ryszard Oniszczyk - drużynowy przyboczny, Jerzy Pelc - instruktor wyszkolenia bojowego i broni, który przygotował lonty zapalające. Ubezpieczać miał Jan Dębski odpowiedzialny za przygotowa-

nie mieszanki zapalającej w kanistrach. Uzbrojenie zespołu: 2 Visy, 1 Steyer i granaty. Wybrano pusty dom przylegający do magazynów, do których nie chciano włamywać się ze względu na pobliską siedzibę żandarmerii, hałas mógłby zainteresować posterunek przed żandarmerią.

Kilkudniowy deszcz zawilgocił znacznie dom z wybitymi oknami i potwierzanymi drzwiami. Wykonawcy oblali dokładnie ściany, podłogi i schody wewnętrzne, rozłożyli lonty i podpalili je.

Wycofując się z getta o mało nie wpadli na inny patrol niemiecki, wracający z ulicy Ogrodowej. Po chwili nad gettem zaczęło różowieć i pożar ogarniał powoli cały dom, jak również ściany magazynów i sąsiednie domy. Szybko zauważono ogień, ściągnięto straż pożarną i pomocnicze siły policji. Po kilku godzinach ugaszono pożar czemu sprzyjał padający deszcz.

Po 10 dniach wykonawcy, niezadowoleni z poprzedniej akcji, uzyskali zgodę na jej powtórzenie, rezygnując z ubezpieczenia, które poprzednio nie dało. Pogoda była mroźna. Dokładnie. oblano mieszaniną zapalającą ściany domów przylegających do magazynów, używając takiego samego sposobu zapalenia z opóźnieniem. Mimo akcji ratowniczej magazyny spłonęły niemal doszczętnie, razem z niektórymi domami w sąsiedztwie. Wykonawcy - zgodnie z rozkazem - stawili się po akcji w umówionym miejscu na ulicy Kryńskiej (obok domu prezesa Stronnictwa Narodowego), gdzie zastali grupę osób oglądających z daleka łunę pożaru. Byli tu: Prezes SN w Łukowie Franciszek Korsak, jego syn Jerzy Korsak członek Komendy Hufca ZHP, ppor. NSZ w Łukowie Edmund Baranowski ps. Andrzej, adiutant Komendanta XII Okręgu NSZ por. Władysław Wyczółkowski ps. Sęp i podharcemistrz Józef Śliz (mieszkający obok) z komórki wywiadu NSZ. Po raporcie złożonym przez Oniszczuka, obu wykonawcom podziękowano za dobrze wykonane zadanie i polecono złożenie dokładnego meldunku o akcji.

W nocy 20 listopada 1942 harcerska grupa dywersyjna w składzie: Ryszard Oniszczuk, Jerzy Pelc, Krzysztof Górczyński, Jan Winiarski, Stanisław Wasak, w odległości kilku kilometrów od stacji Łuków na linii kolejowej do Siedlec zdetonowała minę zrobioną z pocisku artyleryjskiego połączonego z ręcznym granatem zaczepnym jako detonatorem (zawleczkę z zapalnika wyciągnięto długą linką). Niestety popełniono znowu błędy: za płytko zakopano minę (zmarznięta ziemia); umieszczono ją po ze-

wewnętrznej stronie torowiska zamiast w środku; zapłonu dokonano pod wolno jadącym pociągiem. W efekcie: wprawdzie wyrwało kawał jednej (zewewnętrznej) szyby, ale wagony nie spadły z torowiska lecz jechały po podkładach, aż stanęły. Lokomotywa znalazła się poza wybuchem ze względu na przypuszczenie, że obsługiwana jest przez polską załogę. Przerwa w ruchu trwała około 5-6 godzin. To największa i najskuteczniejsza akcja kolejowa harcerskiego zespołu dywersyjnego z Łukowem a mimo to daleko jej było do efektów akcji w wykonaniu połączonych sił organizacji wojskowych np. pod Szaniawami dnia 6 listopada 1942 r.

W nocy z 3 na 4 grudnia 1942 roku zespół dywersyjny w składzie: Jan Winiarski, Stanisław Majcher, Edward Gruszecki, Władysław Jarosz ostrzelali z karabinu i pistoletów transport kolejowy na linii dęblińskiej pomiędzy przystankami Sarnów a Łapiguz - Łuków. Wehrmachtowcy zatrzymali pociąg i odpowiedzieli ogniem „na ślepo”, bo w nocy nie wiele widzieli poza błyskiem wystrzałów. Harcerze wycofali się

12 grudnia 1942 roku patrol harcerski w składzie: Ryszard Oniszczuk, Krzysztof Górczyński, Stanisław Wasak rozbroił Bahnschutza w pobliżu stacji kolejowej Łuków, zabierając mu pistolet Walther PP kal. 7,65 mm. W nocy z 23 na 24 grudnia 1942 roku Ryszard Oniszczuk i Jerzy Pelc przy użyciu broni zarekwirowali w tartaku w Łukowie pilę motorową (spaliniowa, typ Dolmar) do rżnięcia grubych pni drzew, zamykając stróżów tartaku w osobnym pomieszczeniu. Pilę ukryto w stodole Władysława Kurkowskiego.

W nocy 3 stycznia 1943 roku ponownie zespół harcerski, którego dokładny skład trudny jest do ustalenia (po latach) ostrzelał z karabinu i pistoletów transport na dęblińskiej linii kolejowej. Ostrzeliwanie pociągów nie przynosiło wielkich strat materialnych (może nawet żadne), ale miało znaczenie w sferze psychologicznej, dla Niemców negatywne, dla harcerzy pozytywne. Równocześnie pozwalało „oswajać się” z bronią i z wystrzałami.

Zmiana taktyki

Przeprowadzone w grudniu 1942 roku i na początku stycznia 1943 roku akcje dywersyjne harcerzy nie we wszystkich szczegółach uzgodnione z dowództwem, trwające przemiany organizacyjne w NSZ, także wzajem-

ne pretensje między organizacyjne (AK - BCh - NSZ), nowe rozkazy - o nie włączaniu młodzieży do trudnych i odpowiedzialnych akcji bojowych - wydawane przez Kwaterę Główną (Naczelną?) „Hufców Polskich” spowodowały, że z Komendy Powiatowej NOW, poprzez Komendę Hufca, dotarł do II Męskiej Podziemnej Drużyny Harcerzy rozkaz o chwilo- wym wstrzymaniu - aż do wyjaśnienia okoliczności - akcji dywersyjnych prowadzonych przy pomocy materiałów wybuchowych i broni. Nie bez wpływu na tego rodzaju dyskusje i takie decyzje były straty ponoszone przez społeczeństwo polskie (za jednego Niemca ginęło 10 Polaków a nawet więcej). Np. tylko w roku 1942 hitlerowcy rozstrzelali około 500 mieszkańców Ziemi Łukowskiej, na terenie powiatu lub w miejscach kaźni a drugie tyle aresztowali, pomimo, że Niemców nie zginęło więcej niż kilkunastu (liczby zamordowanych Polaków nie uwzględniają miejscowych Żydów). Omówienie tych kwestii i sporów jest wielopłaszczyznowe i zbyt skomplikowane żeby zawęzić je do krótkiego podsumowania. Powyższe argumenty znajdowały odbicie także w prasie podziemnej, szczególnie związanej z prawicą narodową.

Jesienią 1942 roku dotarł z Warszawy do Drużyny w Łukowie przedstawiciel Warszawskiej Chorągwi Hufców Polskich zapoznając drułów z postulatami wysuwanymi w kręgach politycznych - na temat zachowania młodzieży w czasie wojny, jej działalności i wielkich zadań jakie czekają ją po wojnie. Przy okazji harcerze zapoznali się z nieznanym przedtem czasopismem na wysokim poziomie p.t. „Sztuka i Naród”, oraz z dorobkiem poetyckim młodych znakomitych poetów. W Warszawie zorganizowano także kilkudniowe szkolenia młodzieży z „Hufców Polskich” na które jeździli druhowie: Ryszard Oniszcuk, Stanisław Majcher, Jerzy Pelc, pełniąc równocześnie funkcje łącznikowe. Szkolenia odbywały się przeważnie na Saskiej Kępie. Na wyjazdy typowano drułów, którzy mieli możliwość zakwaterowania u rodzin w Warszawie. Na przykład niżej podpisany kwaterował u rodziny przy ul. Zamoyskiego 25 (na Pradze), przy Kruczej 22 (w centrum Stolicy) lub w Dębach Wielkich pod Warszawą, gdzie zresztą poprzednio bywał w sprawach rodzinnych, nie służbowych. Każde zetknięcie z Warszawą robiło na drułach wielkie wrażenie nie tylko z powodu dostrzeganego wszędzie totalnego oporu wobec okupanta, ale również z powodu całkiem innego sposobu prowadzenia walki bieżącej, także przez dziewczęta, głównie harcerki, co w terenie prawie

w ogóle nie występowało. Także w Warszawie stykali się z szeroko prowadzoną dyskusją na wiele tematów, związanych nie tylko z aktualną walką, ale także kontaktem przyszłej Polski.

W czasie tych pobytów miałem szczęście poznać współpracowników czasopisma „Sztuka i Naród” a także zaprzyjaźnić się z harcerką warszawską Hanką Krasuską.

W styczniu 1943 roku, po kolejnym powrocie z Warszawy delegowanych tam drułów, przystąpiliśmy znowu do działalności, starając się omijać „fatalną” dla nas dywersję kolejową prowadzoną przy pomocy broni i materiałów wybuchowych.

19 stycznia 1943 roku zespół harcerski w składzie: Jerzy Pelc, Krzysztof Górczyński, Stanisław Wasak ściał piłą motorową Dolmar kilkanaście słupów telegraficznych wzdłuż odcinka linii kolejowej pomiędzy wsiami Role i Gręzówka oraz wzdłuż biegnącej tam szosy z Łukowa do Siedlec, powodując przerwę w łączności kolejowej i drogowej oraz tarasując częściowo obie trasy ściętymi słupami.

5 lutego 1943 roku Jan Winiarski i Władysław Jarosz próbowali rozbroić, w okolicach kina w Łukowie, żołnierza Wehrmachtu. Ponieważ zjawili się inni żołnierze wybuchła strzelanina i harcerze szybko odskoczyli w stronę łąk nad Krzną.

Przestrzegając zakazu nie używania materiałów minerskich i broni, zespół harcerski w składzie Ryszard Oniszcuk, Jan Winiarski, Jerzy Pelc, zabierając zgromadzone wcześniej na działce Oniszcuków przy ul. Międzyrzeckiej potrzebne narzędzia, w nocy z 25 na 26 lutego 1943 roku przeprowadził akcję na odcinku torów pomiędzy Łukowem a Szaniawami. Pod jedną z szyn zewnętrznych podkopano kilka podkładów, co spowodowało dalsze obsunięcie się ziemi nawet pod wolno jadącym pociągami. Kolejne osie wagonów wyginały podkopane szyny, aż wreszcie końcowe wagony. wypadły z szyn na podkłady, tarasując na kilka godzin linię kolejową. Mróz i zmarznięte torowisko uniemożliwiły zrobienie większego podkopu.

3 marca 1943 roku wieczorem (około godz. 21.00) dwuosobowy zespół: Ryszard Oniszcuk i Jerzy Pelc, w czasie akcji rozbrojeniowej, zastrzelili na szosie Łapiguzkiej (pomiędzy boiskiem sportowym a przejazdem kolejowym na Łapiguzie) podoficera niemieckiego co widziała jedna z konfidentek. Strzały ściągnęły innych Niemców z miasta i z koszar na

Łapiguzie. Hitlerowcy postawili wszystkie siły „na nogi” i przez całą noc przeszukiwali miasto, używając także tresowanych psów. Tylko przypadek uratował młodych dywersantów przed złapaniem w hitlerowskie sieci.

Ponieważ wydarzenie to zakończyło bojową działalność II Drużyny ZHP w Łukowie, opiszemy je trochę dokładniej.

Wspomniana konfidentka chodziła przed wojną do tej samej szkoły co Oniszczyk, więc zeznała, że przypomni sobie nazwisko kolegi, gdy go zobaczy na ulicy, o czym doniósł wywiad NSZ. Wobec tego zabroniono obu harcerzom wychodzić z domów rodzinnych do centrum miasta.

Ostatnia akeja

Kilkanaście dni później, 15 marca Oniszczyk musiał ostatecznie przekazać stoisko w sklepie papierniczym, w którym poprzednio pracował, swojemu kierownikowi, więc zaryzykował i namówił Pelca żeby go ubezpieczał uzbrojony w pistolet Vis i granaty. Było południe. Koło kina obaj harcerze „zderzyli się” z konfidentką, której towarzyszyło dwóch agentów. Wskazała ona natychmiast na Oniszczyka. Agenci zawahali się widząc Pelca trzymającego rękę pod lewą połowę kurtki, więc czekali chwilę aż nadjedzie z głębi ulicy Chacińskiego bryczka z żandarmami, którą wcześniej widzieli. Chwila ta pozwoliła Oniszczykowi podejść do księgarni, a Pelcowi przejść jezdnię pod nosem agentów i znaleźć się na początku uliczki wiodącej do pustego getta (na przeciw kina). Po kilku sekundach agenci rzucili się z bronią w rękę za Oniszczykiem, a żandarmi w bryczce, uzbrojeni w pistolety maszynowe, ruszyli za Pelcem.

Oniszczyk przebiegł błyskawicznie przez sklep papierniczy tylnym wyjściem (a znał tutaj każdy kąt) dostał się na sąsiednie podwórko, przekroczył ulicę Browarną, rzekę Krznię i drogą okrężną wokół Ciężkowiżny dotarł do nowej pompowni kolejowej przy stacji, gdzie akurat miał dyżur Jan Dębski. Pelc, zresztą doskonały sprinter, skoczył w boczną uliczkę ścigany przez bryczkę z żandarmami, którzy strzelali za uciekinierem. Pelc ostrzeliwując się z Visa skręcił w małą uliczkę w prawo, w stronę Końskiego Rynku i znalazł się za narożnikiem domu. Wtedy wyrwał zawleczkę z granatu obronnego i przerzucił go nad dachem parterowego domu, w miejsce gdzie nadjeżdżała bryczka. Wybuch zranił konie, woźnicę i jednego żandarma. Drugi ścigając Pelca wbiegł na Rynek i rozglądał się

za niewidocznym już zbiegiem. Ten zerknął zza narożnika domu po przekątnej Rynku, żandarm coś zauważył i oddał do uciekiniera krótką serię. W odpowiedzi Pelc rąbnął kilka razy z Visa do żandarma i ruszył szybko w stronę międzyrzeckiej, aby później okrężną drogą dotrzeć do pompowni, do Janka Dębskiego.

Hitlerowców ogarnął amok. Nie tylko zginął ich podoficer, ale wymknęli się im zamachowcy, strzelając: do żandarmów, rzucając granat, raniąc jednego z nich, oraz woźnicę i konie.

Po raz pierwszy zdarzyło się w Łukowie, iż ścigani nie dali się ująć i bez „żadnego kompleksu” strzelali w środku miasta, w samo południe, do niemieckiej żandarmerii. Sprawę przejęło Gestapo. Grozono bardzo surowymi sankcjami wobec ludności miasta. Nawet masowymi egzekucjami. Po ujawnieniu przez konfidentkę Oniszczyka w ciągu godziny trafili do jego domu, przerwócili mieszkanie do góry nogami i aresztowali matkę, siostrę i małoletniego brata Bogdana, także harcerza z zastępu młodzików. Po jakimś czasie zwolniono ich, do czego przyczyniło się umiejętne skierowanie uwagi hitlerowców na całkiem inny wątek sprawy, między innymi zemstę osobistą.

Po trzech godzinach byli w domu dziadka Pelca, Władysława Kurkowskiego, którego aresztowali razem z matką poszukiwanego i bratem Januszem, także harcerzem z zastępu młodzików. Również ich pobito ale później zwolniono.

Ekipy żandarmów pod komendą gestapowców z Radzyna, nie tylko przeszukiwały zabudowaną rodzinne obu poszukiwanych, ale również domy sąsiednie i te, które zamieszkiwały osoby powiązane - według prowadzących dochodzenie - ze ściganymi. Przewracano pomieszczenia do „góry nogami”, rozbijano nawet meble.

W końcu, gdy nic nie pomogło, i nie zdołali ująć ściganych, umieścili ich nazwiska w księdze poszukiwanych przestępców, szczególnie groźnych dla ustroju III Rzeszy niemieckiej (tzw. *Fahndungsbuch des G.G. der Sipo und des SD*). Trzeba dodać, że skróty te oznaczają: Sipo = *Sicherheitspolizei* a u SD = *Sicherheitsdienst*, a więc dwie najgroźniejsze służby bezpieczeństwa III Rzeszy. Przy czym coś się im pomieszało i w meldunku SD przy mojej dacie urodzenia wpisali zły rok (odmładzający). Reszta danych była zgodna: nazwiska, imiona i daty urodzenia, także numery dokumentów stanowiących podstawę ścigania, miejscowość

będąca siedzibą obu służb (Radzyń), rodzaj przestępstwa itp.

Oniszcuk i Pelc ścigani z takim rozmachem przez wszystkie służby niemieckie musieli zniknąć natychmiast z miasta. Postanowili więc, w głębi lasów Nadleśnictwa Łuków, w uroczysku Majdan założyć „bazę” dla siebie i dla innych ściganych i 16 marca wieczorem udali się na miejsce letniego biwaku, przygotowując budowę szałasów i bunkra. Jednak pogorszenie warunków klimatycznych (powrót mrozów i śniegu) kłopoty z aprowizacją (duże odległości od najbliższych wsi), jak również brak akceptacji tych planów ze strony Komend, zarówno harcerskiej jak i NSZ, zmusił przemarniętych na kość adeptów partyzantki do powrotu w pobliże miasta i nawiązania kontaktów organizacyjnych. Skierowano obu na kwatery do Szaniaw, wkrótce wręczono lewe dokumenty i „odesłano” do Warszawy pod wskazane adresy kontaktowe. W kilka tygodni później przekazani zostali do służby w AK.

W międzyczasie, z 18 na 19 marca 1943 roku, grupa Tadeusza Adamca ps. Sęp, który był zastępcą dowódcy tak zwanego plutonu kolejowego najpierw Tajnej Armii Polskiej a później NOW - NSZ (oficjalnie pracował na stacji Łuków) dokonała wyłączenia ze składu pociągu wagon z amunicją (pod pozorem detonacji wagonu z powodu przegrzanej osi), a następnie, w środku nocy zabrała z tego wagonu kilkadziesiąt skrzynek amunicji (dokładna liczba trudna do ustalenia albowiem pojedyncze skrzynki przywłaszczyły sobie grupy wykonawców) i ukryła najpierw w pobliskiej żwirowni, a potem już w innym składzie personalnym - przerzucono skrzynie do niewielkiego lasu obok wsi Role, by ponownie przenieść je do dyspozycji NSZ w głąb wielkich lasów Nadleśnictwa Łuków.

W akcji tej brało udział kilku starszych harcerzy należących do TAP i NOW - NSZ, jak bracia Henryk i Jan Tubielewiczowie, Jerzy Konarzewski, Jan i Piotr Kondraccy, Jerzy Kizeweter, Jan Gajdzinis, Zygmunt Oziemkowski, jak również kilku druhów z II Drużyny, w tym: Jan Dębski, Krzysztof Górczyński, Stanisław Majcher, Leszek Gruzek, Stanisław Osypiński. Poza wymienionymi, jeszcze Tadeusz Miatkowski, Jerzy Jabłoński, Stefan Bańkowski, oraz jeszcze kilku druhów uczestniczyło bądź to bezpośrednio przy rozładowaniu wagonu (także w charakterze ubezpieczenia) bądź to w późniejszym przerzucaniu skrzynek w bezpieczne miejsce i w zatarciu śladów. W dalszej translokacji amunicji wzięła udział grupa NSZ Stefana Kosobudzkiego ps. Sęk.

Po strzelaninie w środku miasta, dokonana akcja kolejowa rozwścieczyła Niemców do końca. Nieustanne śledztwo, działalność agentów, aresztowania, doprowadziły do zminimalizowania działalności w dwóch zespołach: harcerskim i kolejowym.

Hitlerowcy dosyć szybko zdobywali informacje kto się z kim kolegował, kto się z kim spotykał itd. Zmuszeni byli przejść do głębokiej konspiracji i ukrywać się: Jan Dębski, Jan Winiarski, Stanisław Majcher, Krzysztof Górczyński, Stanisław Osypiński, Stanisław Wasak, który mieszkał obok Pelca.

Działalność II Drużyny została mocno ograniczona. Przez kilka miesięcy próbował ją kontynuować Krzysztof Górczyński - będąc sam zagrożony - i ograniczając ją do elementów harcerskiej konspiracji, ale i on wkrótce spasował.

W lecie 1943 roku działalność II Męskiej Podziemnej Drużyny Harcerskiej ustała zupełnie także na skutek decyzji Komendy Powiatowej NSZ oraz Komendy Chorągwi Mazowieckiej „Hufce Polskie” w Warszawie i nie została wznowiona. Także zawieszona została działalność Komendy Hufca Łukowskiego.

W drugiej połowie 1943 roku sytuacja przedstawiała się następująco: część druhów przeszła, bezpośrednio pod rozkazy NSZ i wkrótce znalazła się w oddziale Stefana Kosobudzkiego „Sęka” jako jego żołnierze; część szukała poprzez znajomych kontaktów z AK, inni chwilowo zaprzestali działalności, ale już w połowie następnego roku 1944 wszyscy znaleźli się w AK: Dariusz Benendo, Waldemar Cabaj, Jan Dębski, Janusz Dyl, Krzysztof Górczyński, Edward Grószecki, Leszek Guzek, Władysław Jarosz, Stanisław Kołodziej, Tomasz Kołodziej, Stanisław Majcher, Władysław (?) Michalski, Ryszard Oniszcuk, Stanisław Osypiński, Jerzy Pelc, Stanisław Wasak, Jan Winiarski. Większość służyła na terenie obwodu łukowskiego lub w sąsiednich, niektórzy w Warszawie lub w Podokręgu Rzeszowskim.

Z wymienionych polegli: Janusz Dyl (w ROAK), Bogdan Oniszcuk (od bomby), Jan Winiarski (w AK), a większość albo przeszła przez katownię Gestapo (1944 r.) albo później przez katownię NKWD - UB.

Jeśli chodzi o dywersyjny zespół kolejarski, złożony w dużej mierze ze starszych harcerzy, którzy brali udział w akcji kolejowej 18 - 19 marca 1943 roku to polegli lub byli rozstrzelani:

Tadeusz Adamiec	(rozstrzelany - Gestapo),
Henryk Tubielewicz	(poległ w AK),
Jan Kondracki	(rozstrzelany - Gestapo),
Jan Gajdzinis	(rozstrzelany - Gestapo),
Jerzy Konarzewski	(więziony - zamordowany),
Zygmunt Ozimkowski	(rozstrzelany - Gestapo),
Jerzy Kizeweter	(poległ w AK),
Tadeusz Miatkowski	(poległ w AK).

Ogółem w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu poległo lub zostało rozstrzelanych prawie 50 harcerzy łukowskich. Wkrótce po tym, gdy Gestapo zaczęło ścigać Ryszarda Oniszczyka ps. Kejus i Jerzego Pelca ps. Łazik, magazyn II Drużyny znajdujący się w stodole Władysława Kurkowskiego ewakuował Krzysztof Górczyński wraz z kolegami, ładując całość na furmankę wstawioną na klepisko stodoły, żeby ukryć wszystko przed sąsiadami. Broń, amunicję, sprzęt wojskowy i pilę motorową umieścił w różnych miejscach sobie znanych, albowiem wkrótce przejął on, za zgodą Komendy Obwodu NSZ i Komendy Hufca, II Drużynę i prowadził z nią ograniczone zajęcia przez kilka następnych miesięcy zachowując bardzo dużą ostrożność. Akcje podziemia zbrojnego, także harcerskiego zespołu dywersyjnego, przeprowadzone w Łukowie i najbliższej okolicy, na przełomie 1942 / 1943 roku, przyniosły nowe zagrożenia dla organizacji i ludności, liczne kłopoty oraz wzrost terroru okupanta. W połowie marca 1943 roku rozstrzelano w Łukowie grupę zakładników, przywiezionych spoza miasta co komentowano również jako zemstę za „skonfiskowaną” amunicję oraz zastrzelenie podoficera Abwehry na ulicy Warszawskiej czyli szosie Łapiguzkiej. Świadomość tego faktu kładła się wielkim ciężarem na sumienia młodzieży harcerskiej powodując dyskusje, także prasowe, przenoszone z Warszawy, na temat angażowania młodzieży do trudnych, niebezpiecznych i „krwawych” zadań.

Równocześnie w tym czasie przeprowadzono duże zmiany w największych związkach wojskowych podziemia. W lecie 1943 roku rozpoczął działalność w lasach łukowskich pierwszy leśny oddział partyzancki NSZ pod dowództwem Stefana Kosobudzkiego ps. Sęk, będący w ogóle pierwszym (wcześniej były to oddziały radzieckie lub mieszane, ale pod dowództwem rosyjskim) polskim Oddziałem leśnym w tej okolicy. Po

paru dalszych miesiącach w lasach tych zaczął formować się również Oddział AK.

Część harcerzy z II Drużyny znalazła się w Oddziale NSZ „Sęka” Kosobudzkiego, inni trafili do jednostek AK, także spoza terenu Łukowskiego.

Na zakończenie potrzebny jest krótki komentarz, żeby odrobić choćby trochę te wszystkie krzywdy jakie spotkały harcerzy z II Męskiej Podziemnej Drużyny Harcerskiej w Łukowie bezpośrednio po wojnie, w okresie „komuny”, kiedy każde oskarżenie o przynależność do NOW - NSZ kończyło się najwyższymi represjami i karami (po karę śmierci włącznie), a przyznanie się do służby harcerskiej spod znaku „Hufce Polskie” traktowane było na równi z przynależnością do NSZ. To, że „Hufce Polskie” pierwsze podjęły walkę zbrojną z okupantem nie miało żadnego znaczenia, wręcz pogarszało sytuację, więc koledzy woleli ukrywać okres tej służby lub przyznawać się do innej organizacji np. do AK lub do Szarych Szeregów.

A właśnie II Męska Podziemna Drużyna Harcerska w Łukowie, jako jedna z pierwszych a może nawet pierwsza - w kraju rozpoczęła służbę w dywersji bojowej, tworząc specjalną grupę, wcześniej przeszkoloną do wykonywania takich zadań od wiosny 1942 roku, kiedy jeszcze nie było nigdzie podobnej działalności harcerskiej. Wykonywali też sabotaż i pełnili służbę łącznikową, kolportażową, obserwacyjną i wywiadowczą, a nawet propagandową.

W następnym okresie od 1956 aż po rok 1989 dzieje II Drużyny również były „wyklęte” i wielu ludzi, w tym historycy zawodowi i amatorzy namaszczeni przez władzę, starali się żeby działalność ta została całkowicie zatarta. Mimo jej niepodważalnego charakteru ideowego, patriotycznego, moralnego, narodowego.

GRÓDEK POD DWIEMA OKUPACJAMI

Wieś Gródek położona jest na skarpie wysokości około dwudziestu kilku metrów, nad rzeką Bug w gminie Jabłonna Lacka pow. Sokółów Podlaski, w pobliżu przepływa mała rzeczka Turna (w dawnych dworach Gródek lub Łuzki powstało „Tango nad Turną”).

Wieś składała się z około stu gospodarstw rolnych i około stu gospodarstw na koloniach, oraz majątku dworskiego liczącego około 150 hektarów, należącego do rodziny Hewlów. W majątku znajdowały się budynki: pałac, mieszkania dla służby, budynki gospodarcze, mleczarnia, lodownia oraz taras z widokiem na rzekę Bug, na którym odbywały się koncerty.

We wsi istniała szkoła powszechna cztery oddziały, mieszkanie dla nauczyciela znajdujące się w budynku szkolnym. Drewniany zabytkowy kościół budowany z bali dębowych, szczepanych siekierami (nie tartych piłami), budynek parafialny, w którym mieszkał proboszcz. Była to parafia składająca się z wsi i kolonii Gródek.

Do 1939 roku w Gródku młodzież była zorganizowana w Przysposobieniu Wojskowym Marynarzy – corocznie odbywały się tu Powiatowe „Dni Morza”. Uroczystość odbywała się w niedzielę, około 29 czerwca, przygotowania do uroczystości, deklamacje i piosenki o morzu prowadził miejscowy nauczyciel Wacław Klimczuk. Wykonawcami była młodzież z Gródka. W tym celu wypożyczano od miejscowych przewoźników prom (do przewozu furmanek), który udekorowany flagami narodowymi przepływał przed licznie przybyłymi gośćmi z gminy Jabłonna Lacka i powiatu Sokółów Podlaski oraz licznie przybyłą ludnością miejscową, uczestniczącą w „Obchodach Dni Morza”. Istniejąca Ochotnicza Straż Pożarna organizowała imprezy sportowe, zabawy i przedstawienia teatralne.

W początkach lat trzydziestych do majątku przybył nowy właściciel – Karol Białowąg. Dwór i zabudowania gospodarcze przebudowano na ośrodek kolonijny dla dzieci. Patronat nad ośrodkiem i koszty jego pokrywała Aleksandra Szczerbińska (żona marszałka Józefa Piłsudskiego).

W czasie wakacji letnich odbywały się dwa turnusy po około trzy tygodnie, z których korzystało po 200 dzieci czyli około 400 dzieci, przeważnie robotników, opiekunami byli wychowawcy przyjeżdżający z dziećmi z Warszawy. W PRL budynki, gospoda, baraki, mleczarnia i lodownia zostały rozgrabione, drzewa w parku wycięte.

W czasie okupacji niemieckiej w Gródku do czerwca 1941 r. był posterunek niemieckiej straży granicznej. Rzeką Bug była granicą Generalnego Gubernatorstwa (GG) i okupowanych przez ZSSR obszarów Polski. Przekraczanie granicy było bardzo utrudnione, gdyż posterunki sowieckie ściśle jej pilnowały.

Po uderzeniu Niemców na ZSRR granica nadal istniała, pilnowała jej znajdująca się w Gródku „Wacha”, ale wówczas zaczął się handel pomiędzy okupowanymi terenami a GG. Przewożono łódkami zboże, słoninę, mięso i wędliny, krowy i konie przeprawiano wpraw, przy boku łódek. Z GG przewożono środki higieniczne i inne przedmioty – w zamian za mięso, słoninę itp. artykuły. Przy okazji przywożenia z Warszawy przedmiotów powszechnego użytku przetrucano tajną prasę, ludzi i broń – pierwszym kurierem był Władysław Buczek, ps. „Sęp – Władysław”. Przywożone ulotki przygotowywały ludność do pracy w konspiracji w latach 1939–1941. Młodzież była informowana i upolityczniana. W 1942 roku w mieszkaniu Józefa Sejbuka, ps. „Dąb” złożyłem przysięgę wstępując do organizacji Narodowe Siły Zbrojne – przysięgę odbierał Adam Tutak, ps. „Orlik”, nadano mi ps. „Żwirko”. Zostałem przydzielony do pogotowia dywersyjnego. W skład sekcji wchodził:

1. Edmund Lizak, ps. „Mściwy – dowódca sekcji
2. Józef Sejbuk, ps. „Dąb” – z-ca dowódcy sekcji
3. Stanisław Kosel, ps. „Orzeł”
4. Jerzy Śladowski, ps. „Grom”
5. Tadeusz Sejbuk, ps. „Śmiały”
6. Kazimierz Michalak, ps. „Bitny”
7. Władysław Mróz, ps. „Żwirko”

W/w członkowie wchodził w skład plutonu dywersyjnego pod dowództwem Adama Tutaka, ps. „Orlik”. Całością dowodził Mieczysław Litwiniak, ps. „Pszczoła”, zastępcą był Mieczysław Lisiecki, ps. „Mały”, obaj zamieszkali w Bujalach. Szkolenia odbywały się w lesie koło wsi Gródek, oraz w mieszkaniu Józefa Sejbuka, ps. „Dąb”.

Przez Gródek prowadził szlak przerzutu prasy konspiracyjnej, ludzi i broni z Warszawy na teren woj. białostockiego. Drugi podobny szlak prowadził przez Teofilówkę. Kierownikiem częstych przerzutów był Władysław Buczek, ps. „Sęp – Władysław”.

AKCJE BOJOWE

W czerwcu 1943 roku przeprowadzono akcję pogrzebu 4 członków NSZ zabitych koło wsi Grondy – pogrzeb odbył się na cmentarzu w Sterdynie z udziałem księdza tutejszej parafii.

Przerzut powielacza przez rzekę Bug w Gródku – maj 1944 r.

Powielacz został przewieziony przez Władysława Buczkę, ps. „Sęp” z Warszawy samochodem firmy JACHA do Sokołowa Podlaskiego jako pasta „DOBROLIN”, następnie furmanką do Gródka. Zorganizowano przeprawę przez granicę – rzekę Bug. Ponieważ sekcja NSZ w Gródku nie posiadała broni długiej, przerzut dokonywano przy pomocy AK. Pierwszą łódką popłynęli Władysław Buczek, ps. „Sęp” z pistoletem Vis, Kazimierz Wyrozębski, ps. „Sokolik” z RKM Diegtiariewa i trzech członków AK z KB, łódką powodził Karol Ruciński z AK, ps. „Rybak”. Drugą łódką przewożono powielacza, Walę Stempkowską ps. „Żabka”, Stanisława Koska ps. „Orzeł”, Jerzego Śladowskiego ps. „Grom”, łódkę prowadził Władysław Mróz ps. „Żwirko”. Po dopłynięciu pierwszej łódki do brzegu wysiadło z niej 5 ludzi z obstawy, usłyszano właśnie – „Hände hoch” – wypowiedziane przez strażników niemieckiej straży granicznej. Wtedy Władysław Buczek wyciągnął Visa i zaczął strzelać, pozostałych czterech członków położyło się na piachu. Kazimierz Wyrozębski chciał uruchomić RKM, lecz nie potrafił go obsłużyć. Władysław Buczek zdecydował się iść naprzód, udali się w kierunku na Arbasy gdzie szczęśliwie dotarli. Niemcy uciekli, u jednego z nich został przestrzelony płaszcz ale dla swego dowództwa nie przyznał się do strzelaniny na granicy. Druga łódka przewożona przez Władysława Mroza, będąca na środku rzeki Bug zawróciła do brzegu od strony Gródka. Po usłyszeniu strzałów za rzeką członkowie z obstawy na brzegu i z łódki zaczęli strzelać. Powielacz cofnięto i przetransportowano na kolonie wsi Gródek do Tadeusza Sejbuka ps. „Śmiały”.

Następny przerzut powielacza został zorganizowany za kilka dni przez

Franciszka Malinowskiego ps. „Buxa”. Obstawę przygotował Okręg XIII NSZ w sile 18 uzbrojonych ludzi. Przerzut odbył się bez zakłóceń, powielacz został dostarczony na teren woj. białostockiego do wsi Szymanki gdzie był punkt odbioru u Wali Stempkowskiej ps. „Żabka”.

Zabicie dwóch Niemców we wsi Bużyski pow. Bielsk Podlaski

29 czerwca 1944 roku młodzież z Gródka przeprawiła się łódkami na odpust do Śledzionowa (św. Piotra i Pawła). Na murawie w pobliżu wsi Bużyski urządzono majówkę. W czasie tańca do Kazimierza Wyrozębskiego ps. „Sokolik” z AK¹⁾ podszedł niemiecki żołnierz straży granicznej i odepchnął go od dziewczyny uderzając go. Kazimierz Wyrozębski wyciągnął COLTA kal. 14.5 i zabił Niemca, drugiego Niemca zastrzelił Jerzy Śladowski ps. „Grom” z NSZ. Po zabranie pasów z amunicją i karabinów od trzymających wieśniaków uciekli w stronę lasu. Cała młodzież z Gródka łódkami lub wpław przez rzekę Bug uciekła do swojej wioski, a miejscowi uciekali do okolicznych wsi. Ludność ze wsi Bużyski zabrała dobytek i schroniła się w okolicznych wsiach. Wieczorem przyjechali Niemcy i rakietami zapalili wieś z dwóch stron.

Oddział NSZ „Buxy” – Podchorążówka

Po zastrzeleniu 2 Niemców w sąsiedniej wsi Bużyski młodzież z Gródka ukrywała się na koloniach lub uciekła na niezagrożone tereny. Przy pomocy Władysława Buczkę, który był zastępcą dowódcy Oddziału Specjalnego „Buxy”, przyszedłem do oddziału na teren woj. białostockiego – przebywałem w lipcu i początku sierpnia do czasu – powrotu do Gródka. W oddziale – podchorążówce byli Adam Tutak „Znicz”, „Orlicz” dowódca plutonu, Stanisław Tutak „Kleine”, „Cień”, Jan Szmurło „Postulanka”, około 20 osób. W czasie różnych akcji dowódca zapowiedział rozbrojenie

¹⁾ Kpr. Kazimierz Wyrozębski „Sokolik” żołnierz AK Obwodu Sokołów Podlaski. W okresie jesień 1944 - sierpień 1945 r. żołnierz Obwodowego Patrolu Żandarmerii. Po rozformowaniu OPŻ pozostał na terenie Obwodu Sokołów, kontynuując działalność niepodległościową w szeregach Zrzeszenia WiN. W roku 1946 był prawdopodobnie żołnierzem Drużyny Lotnej Obwodu. Po amnestii lutowej 1947 r. pozostał w podziemiu, w szeregach Patrolu Żandarmerii. Podlegał ppor. Józefowi L. Małczukowi „Brzaskowi”, który podporządkował się z pozostałościami aktywów Obwodu Sokołów dowódcy VI Brygady Wileńskiej por./kpt. W. Łukasiukowi „Młotowi”. Poległ w lipcu 1948 r. w przypadkowym starciu z MO w lesie pod Sterdynią.

wycofujących się Niemców – straży pogranicznej ze Śledzianowa, miało to nastąpić o godz. 3.00 rano. Niemcy zmienili plan opuszczenia placówki na godz. 22.00 wieczór dnia poprzedniego. Akcja nie odbyła się. W czasie wycofywania się straży granicznej, jeden z jej uczestników, Czech z pochodzenia nazwisko Gleizer, jadąc na ostatniej furmance odłączył się i nawiązawszy kontakt z oddziałem „Buksy” przywiózł 2 pistolety maszynowe 1 KBK i pistolet z kompletną amunicją oraz psa o nazwie Maks. Przebywał w oddziale do czasów jego rozwiązania. W czasie walki oddziału „Buksy” z Niemcami na rzece Bug koło wsi Arbasy został ranny, pocisk obciął mu palec u ręki w czasie składania się do strzału. Jego wypowiedź do kolegów walki „Sakra nie chować się tylko strzelać”. W czasie walki na rzece Bug koło wsi Arbasy pow. Bielsk Podl. oddziału „Buksy”, od strony Gródka i Teofilówki pośpieszyli z pomocą NSZ-owcy strzelając do płynących na barkach-łodziach Niemców. W czasie walki zostało rannych dwóch członków oddziału. Pierwszej pomocy udzieliła im sprowadzona z Jabłonna higienistka Renia, którą przez kordon własowców przeprowadzili Władysław Mróz i Władysław Buczek. Po opatrzeniu rannych zdecydowano odwieźć ich do szpitala w Wyróżbach. Franciszek Malinowski ps. „Buksa” i Władysław Buczek ps. „Sęp” furmanką przetransportowali rannych oddając ich pod opiekę lekarza. Nakazano lekarzowi nie zawiadamiać władz niemieckich, grożąc karą śmierci lekarzowi i jego rodzinie.

Oddział „Jastrzębia” – po wkroczeniu wojsk sowieckich.

Po rozwiązaniu Oddziału „Buksy” – przeszedłem do oddziału Aleksandra Rubińskiego ps. „Jastrząb”. Oddział przebywał w pobliżu wsi Bujały, składał się z kilkunastu członków okolicznych i miejscowych kolegów. Dowódcą oddziału dywersyjnego był porucznik „Jastrząb”, zastępcą Mieczysław Litwiniak „Pszczola”, do składu należy zaliczyć: Mieczysław Lisiecki „Mały”, Paweł Gałęcki „Dąbek”, Stanisław Tchórznicki „Wiher”, Mieczysław Wierzbicki „Jędrak”, Władysław Mróz „Żwirko”, Stanisław Wojtkowski „Sosna”, Wiesław Kawulski „Gromik”, Jerzy Śladowski „Grom”, Józef Sejbuk „Dąb”, Stanisław Kosel „Orzeł”, Tadeusz Sejbuk „Śmiały”, Edmund Lizak „Mściwy”, NN „Gryf”, NN „Dżek”, NN „Słowik”. Praca oddziału polegała na magazynowaniu broni, ochronie miejscowej ludności przed bandytami i zdobywaniu funduszy na utrzymaniu oddziału.

Spotkanie LWP w Grannem (woj. białostockie).

Część oddziału „Jastrzębia” kwaterowała na Zagaciu, przeprawiła się przez rzekę Bug do wsi Granne. Kilku kolegów przebywało w sklepie prowadzonym przez żonę Józefa Sejbuka ps. „Dąb”. Paweł Gałęcki ps. „Dąbek” wyszedł na wioskę w stroju porucznika LWP spotkał się z grupą żołnierzy LWP, która przyjechała nakłaniać do oddawania kontyngentu nałożonego przez władze PRL. Widząc otoczonego przez żołnierzy „Dąbka”, „Żwirko” w stroju chorążego LWP pośpieszył z pomocą „Dąbkowi”, wzięliśmy przed siebie żołnierzy i doprowadziliśmy do sklepu. Tu padła komenda do żołnierzy LWP, „ręce do góry”. Zostali rozbrojeni, odebrano im amunicję i przykazano przebywanie w oznaczonym pomieszczeniu przez kilka godzin, w tym czasie oddział przeprawił się przez rzekę Bug i powrócił bez strat na swój teren.

Akacja – rozbrojenie posterunku MO i zarekwirowanie samochodu sowieckiego z bronią i amunicją.

Okręg XIII NSZ zwrócił się z prośbą do dowódcy oddziału na terenie gm. Jabłonna Lacka „Jastrzębia” o poskromienie Milicji Obywatelskiej w Ciechanowcu.

Było to prawdopodobnie w kwietniu 1945 roku. Wysłano 12 członków oddziału NSZ pod dowództwem „Pszczoly”. Oddział przeprawił się przez rzekę Bug nocą i zakwaterowany został w pobliżu miejscowości Ciechanowiec. Wieczorem oddział „Pszczoly” prowadzony przez miejscowych przewodników NSZ doszedł do miasta – przy posterunku MO. Ustalono plan działania. „Dąbek” i „Żwirko” wpadli na posterunek, rozbroili wartownika i opanowali bez strzału posterunek MO. Dyżurny posterunku oznajmił, że obok budynku stoi samochód sowiecki załadowany bronią i amunicją. Po zabraniu amunicji na posterunku wzięto milicjanta, który doprowadził na kwaterę, gdzie spał żołnierz – kierowca samochodu. Doprowadzający milicjant zwrócił się do właścicielki mieszkania o otwarcie drzwi. Po ich otwarciu, do mieszkania wpadli „Dąbek” i „Żwirko”, zaskoczyli śpiącego kierowcę, który sięgał pod poduszkę po pistolet. „Dąbek” ubiegł żołnierza sowieckiego przed użyciem broni. Odebrał pistolet TT i kluczyki do samochodu, Sowietowi nakazano nie zawiadamiać swoich władz do rana. Zdobytym samochodem z bronią odjechano do lasu w okolicy Smarklic. Broń rozmieszczono w podręcznych magazynach miejscowych placówek NSZ pow. Bielsk Podlaski. W zdobytym samochodzie

znajdowało się 24 karabiny maszynowe Diegtiariewa z odpowiednią ilością amunicji i granaty obronne. Samochód ukryto w lesie, zacierając ślady – na drodze przejazdu ścięto kilka drzew co uniemożliwiło znalezienie miejsca postoju pojazdu².

Spodziewając się obławy ze strony wojsk sowieckich oczyszczono i przygotowano 4 karabiny maszynowe Diegtiariewa z odpowiednią ilością amunicji i granatów.

Około południa do kwatrujących przybył łącznik miejscowych placówek NSZ, który oznajmił, że od strony Drohiczyna w kierunku Ostrożan zbliża się obława sowiecka. Po naradzie „Pszczoly” z miejscowymi władzami partyzanckimi postanowiono zaatakować zbliżające się wojsko sowieckie. Utworzono z przybyłych żołnierzy Okręgu XII 4 trójki bojowe w składzie:

1. „Dąbek” z PM 43, „Wicher” z RKM i amunicyjny z PM 38
2. „Pszczola” + ceka i amunicyjny
3. „Żwirko” + RKM i amunicyjny
4. „Słowik” + RKM i amunicyjny

Zajęto pozycje przy zagajniku w pobliżu szosy Drohiczyn – Brańsk, koło wsi Smarklice – Ostrożany.

„Dąbek” i „Wicher” ulokowali się ze swym RKM i MP w stodole. Przez zrobiony otwór w słomianym dachu otworzyli ogień do nadjeżdżających żołnierzy sowieckich. Pozostałe 3 RKM-y z zarośli otworzyły ogień do nadciągających samochodów. Z grupy odstrzeliwujących się Sowietów wybiegł 1 żołnierz z zapaloną pochodnią, w celu podpalenia stodoły, z której strzelali „Dąbek” i „Wicher”. Napotkawszy silny ogień z naszej strony wojska sowieckie wycofały się w kierunku Drohiczyna. Biegnący Sowiet okazał się politrukiem, którego ujęto i zlikwidowano.

Oddział pod dowództwem „Pszczoly” wykonał zlecone zadanie. Nikt z 12-osobowego oddziału nie został ranny, zdobytą część broni przerzuco-

² Według meldunku Inspektora (Przewodnika) Inspektoratu XIII (rejon A) AKO mjr. S. Żukowskiego „Maćka” z dn. 18 IV 1945 r.: „Dnia 8 bm. Oddział NSZ Obwodu 1 (Wysokie Mazowieckie) i oddział NSZ z za Buga [...] AK napotkał samochód ciężarowy wiozący broń i amunicję w m. Ciechanowiec - zlikwidował - uzyskując 18 rkm-ów, 9 tys. [sztuk] am[unicji] rkm i 80 tys am PPD, 8 skrzynek granatów.” Z raportów AKO wynika, że posterunek MO w Ciechanowcu był w ciągu pierwszego półrocza 1945 r. rozbijany dwukrotnie przez oddziały AKO i NSZ (10 IV 1945 r. i 17/18 V 1945 r.).



Pierwotna wersja tablicy pamiątkowej z kościoła w Gródku n/Bugiem.



Tablica pamiątkowa w kościele w Gródku n/Bugiem (wrzesień 1996 r.).



Stoi Edmund Lizak „Mściwy”, siedzą: od lewej Tadeusz Sejbuk „Śmiały”, Halina NN, Władysław Mróz „Żwirko”, Chechłów 1944/1945? r.

no następnej nocy przez rzekę Bug koło wsi Arbasy, na kolonie wsi Krze-
mień, a następnie na teren placówki Jabłonna Lacka. W późniejszym cza-
sie przyprowadzono zdobyty samochód ciężarowy, który był wykorzysty-
wany przez Oddział „Jastrzębia” do dalszych akcji bojowo-partyzanc-
kich³.

Piosenka śpiewana przez Oddział „Jastrzębia”

Nasz komendant Jastrząb

To dzielna figura

Kiedy na ciebie spojrzysz

Trzeszczy twoja skóra

Wicherek zefirek

Lotny jak kamfora

Gdy gazu napuści

Cała sekcja chora

Słup telegraficzny

Gryf się u nas zowie

Można jego poznać

Po pijackiej mowie

Sanitariusz Słowik

Pierwszy nas ratował

Gdy wóz wraz z kobyłą

Pod lodem się schował

Dżek się z książką nosi

Słownik ma w kieszeni

Kiedyś automaty

Na książki wymieni

³ Opisana akcja na grupę operacyjną w rejonie Ostrożan została wykonana przez oddział partyzancki AKO ppor. T. Śmiałowskiego „Szumnego”. Przeprowadzono ją w odwet za spalenie przez „resort” kilku gospodarstw we wsi Kłyżówka, należących do rodzin Ak-owców, jak również za przeprowadzane aresztowania. Celem akcji była grupa operacyjna z Bielska Podlaskiego dowodzona przez kpt. Janowa, złożona z 50 funkcjonariuszy MO i UBP oraz 16 żołnierzy IV SBO WW. Oddział AKO rozbił grupę, biorąc 24 jeńców, z których 2 (Rosjan w polskich mundurach) rozstrzelano. Z przytoczonych wspomnień wynika, że grupa NSZ z Obwodu Sokółów wspierała w tej akcji oddział ppor. „Szumnego”.

Oddział „Jastrzębia” działał na terenie placówki Jabłonna do czasu jego rozwiązania, co nastąpiło w sierpniu 1945 roku. Rozkazem dowództwa zostali odznaczeni m.in. Paweł Gałęcki, ps. „Dąbek”, Stanisław Tchórz-nicki, ps. „Wicher”, Władysław Mróz, ps. „Żwirko”. Otrzymali Krzyże Walecznych.

Pod koniec bytności na terenie Jabłonna Lackiej Aleksander Rubiński ożenił się. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Jabłonie Lackiej.

Pogrzeb Zenona Sawica, ps. „Zeksio”

Zenon Sawic, ps. „Zeksio” był mieszkańcem Sokołowa Podlaskiego. Na rozkaz dowództwa wstąpił do UB żeby być pożytecznym dla oddziałów partyzanckich. Dowiedziawszy się o planowanym aresztowaniu kolegów z partyzantki zawiadomił ich, np. Pawła Gałęckiego, ps. „Dąbek” i innych. Musiał uciekać, ukrywał się w różnych wsiach nadbużańskich. W dniu 17 maja 1945 roku pojechał do Jabłonna Lackiej rowerem, gdzie został zasko-czony i zastrzelony przez UB. Po zabiciu UB-ecy chcieli mu zdjąć sygnet, którego nie mogli ściągnąć więc ucieli mu palec i sygnet zabrali.

Został pochowany na cmentarzu w Gródku w obecności kolegów z Gród-ka i miejscowego proboszcza. Na grobie koledzy ustawili mu pomnik.

Oddział Stanisława Białowasa „Boruty”.

Po rozwiązaniu oddziału „Jastrzębia” i O.P.Ż. „Orlicza” w sierpniu 1945 r. część kolegów musiała się ukrywać przed represjami UB. Chodzi-li przeważnie małymi grupkami w rozproszeniu. Organizatorem i dowód-cą powiatu Sokółów Podlaski był Józef Małczuk, ps. „Brzask”⁴), jego za-stępcą był Stanisław Białowas, ps. „Boruta”⁵). Obaj mieli nadzór nad roz-

⁴ Kpr./por. Józef L. Małczuk „Brzask”, żołnierz Obwodu AK - WiN Sokółów Podlaski. Organizator placówki ZWZ-AK w Wyróżbach. Od 1942 r. zagrożony aresztowaniem ukrywał się z bronią w ręku. W 1946 r. w Komendzie Obwodu jako referent wychowawczy. Awansował do stopnia porucznika. W lutym 1947 r. nie ujawnił się i podporządkował pozostałość struktur Obwodu por./kpt. „Młotowi”, dowódcy VI Brygady Wileńskiej. Z ramienia por./kpt. „Młota” spra-wował funkcję komendanta rezerw VI Brygady Wileńskiej na terenie Obwodu Sokółów Podlaski krypt. „Jezioro”. Po śmierci por./kpt. „Młota” podporządkował się por./kpt. „Huzarowi”. Poległ 7 IV 1950 r. w walce z obławą KBW w lesie pod Jabłonną.

⁵ Stanisław Białowas „Boruta”. Żołnierz Obwodu AK Sokółów Podlaski. Komendant Ośrodka WiN Jabłonna Lacka i zarazem dowódca patrolu. Poległ 17 VII 1946 r. w starciu z grupą operacyjną KBW koło Jabłonna.

proszonymi grupami ukrywających się kolegów – szczególnie dlatego, że zbliżała się zima i tworzenie oddziału zwartego było niewskazane. Z na-dejściem wiosny 1946 r. „Boruta” zorganizował oddział w sile około 20 ludzi. Między innymi: Kazimierz Wyróżębski „Sokolik”, Stanisław Mróz, ps. „Ciepły”, Kazimierz Jarosiewicz „Zimny” i inni przeważnie z oddzia-łów wileńskich.

W dzień Zielonych Świątek 1945 roku, dokonano nieudanego rozbro-jenia posterunku MO w Jabłonie Lackiej. W czasie walki zginął jeden z wilniaków ps. „Zuj”. W czasie obławy UB w Jabłonie przebywający tam „Boruta” zaczął uciekać w kierunku lasu, postrzelony przez żołnierzy z UB chciał wskoczyć na konia, ale nie miał siły więc ukląkł na rowie, przeżegnał się i strzelił sobie w głowę. Tak zginął Stanisław Białowas dnia 17 lipca 1946 roku.

KOMENDA REJONU NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH MROZY (1944-1948)

Jest to uzupełnienie rozdziału o takim samym tytule, zamieszczonego w II tomie niniejszego opracowania¹.

I. Mazowsze czy Podlasie?

Po okazaniu się II tomu, spotykałem się z uwagami że: „Mrozy to Mazowsze, a nie Podlasie.

Z historycznego punktu widzenia, jest to uwaga słuszna, jako że historyczna granica pomiędzy Mazowszem, a Podlasiem przebiega na rzece Liwiec².

Łączenie działalności komendy Rejonu NSZ Mrozy z walkami NSZ na Podlasiu, może nie jest zbyt czytelne z punktu widzenia geograficznego, jednak w naszym przypadku znajduje swoje uzasadnienie merytoryczne.

Przede wszystkim należy podkreślić, że wydawnictwo dotyczy walk podlaskiego NSZ z systemem komunistycznym w latach 1944 - 1952, co zostało zaznaczone w tytule. A jak pamiętamy³, Armia Czerwona wkro-

¹ R. Markwart, *Komenda Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy (1944-1948)* w: „Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944-1952.” Tom II. Redakcja: M. Bechta, L. Żebrowski, Siedlce: Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, 1998, s.152-180. (dalej cyt. jako *Komenda Rejonu...*)

² „Między Mazowszem, a Podlasiem przepływa rzeka Liwiec, która po utrwaleniu się terytorium Księstwa Mazowieckiego i Litwy stała się rzeką graniczną. Po unii lubelskiej w 1569 r. ziemie na wschód od Liwca zostały włączone do Korony i Liwiec oddzielał dwa województwa mazowieckie i podlaskie, a ściślej ziemie litewską od drohiczyńskiej”. Zob. J. Głównia, T. Maczubski, *Mazowsze. Panorama turystyczna*. Warszawa: KAW, s. 89.

³ *Komenda Rejonu...*, s.155.

czyła do Mrozów 26 VII 1944 roku, a 1 VIII wybuchło Powstanie Warszawskie.

W wyniku zaistniałej sytuacji, kierownictwo Stronnictwa Narodowego i dowództwo NSZ w Mrozach, utraciło całkowicie kontakt z warszawskimi władzami SN i NSZ.

Wobec nasilających się represji władz sowieckich na naszym terenie w stosunku do żołnierzy AK i NSZ, komendant NSZ i prezes SN w Mrozach Marian Gadowski „Niedźwiadek”, postanowił podjąć walkę z nowym okupantem. Nie chcąc jednak działać w odosobnieniu, nawiązał kontakt z najbliższym Mrozom, a znajdującym się również już pod okupacją sowiecką Okręgiem NSZ w Siedlcach. Przy jego wsparciu utworzono więc w Mrozach, w październiku 1944 roku, Komendę Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych, wyposażając ją w dość szeroką autonomię. Podyktowane to było, zarówno koniecznością częstego podejmowania przez komendę natychmiastowych działań operacyjnych, jak i ograniczonymi, w ówczesnych warunkach, możliwościami szybkiej łączności.

Pomijając szersze omówienie współpracy z XII Okręgiem NSZ w Siedlcach, należałoby jeszcze dodać, że utworzony jesienią 1947 roku oddział leśny NSZ Mrozy, pod dowództwem Zygmunta Jezierskiego „Orla”, działał nie tylko na terenie powiatu Mińsk Mazowiecki, ale również na terenie powiatów: Węgrów, Siedlce Sokołów Podlaski i Łuków⁴, a więc powiatów, których siedziby patrząc na bieg rzeki Liwiec, znajdują się na ziemiach historycznego Podlasia.

II. Nasze drogi do NSZ

Według Wiesława Romanowskiego⁵ „Niepełna lista członków Stronnictwa Narodowego i Narodowych Sił Zbrojnych Rejonu Mrozy w latach 1944-1948”, a więc w interesującym nas okresie walk z komunizmem, liczyła, po aktualnych uzupełnieniach R. Markwarta 134 osób. Lista zosta-

⁴ *Komenda Rejonu...*, s.169-172.

⁵ Wiesław Romanowski, *Żołnierze Stronnictwa Narodowego Rejonu Mrozy*. Warszawa 1991, ss.28. (dalej cyt. jako *Żołnierze Stronnictwa Narodowego...*)

ła zamieszczona w końcowej części rozdziału. Skupiając uwagę na strukturach personalnych SN i NSZ w Mrozach, można stwierdzić, że w szeregach tych organizacji znaleźli się:

- działacze i członkowie przedwojennego koła Stronnictwa Narodowego w Mrozach,
- młodzież z drużyn harcerstwa narodowego „Hufców Polskich” i częściowo z „Szarych Szeregów”,
- nowowstępujący członkowie do Narodowych Sił Zbrojnych, także z Armii Krajowej,
- członkinie Pomocniczej Służby Kobiet,
- młodzież z młodzieżowego koła Polskiego Stronnictwa Ludowego (Stanisława Mikołajczyka) Warszawa - Praga Północ.

Wiele uwagi poświęcił próbie pełnego, personalnego odtworzenia tych struktur, w cytowanym opracowaniu W. Romanowski⁶. Jednak ani jemu, ani autorowi rozdziału nie udało się ich, w zamierzony sposób, ustalić. Spowodowane to zostało, zarówno brakiem odpowiednich dokumentów, jak i zatartymi w pamięci - wspomnieniami.

Sięgając do początków ruchu narodowego w Mrozach, należy przypomnieć, że w roku 1936 Marian Gadomski⁷ założył w Mrozach koło Stronnictwa Narodowego i został jego prezesem. Wkrótce jego najbliższymi współpracownikami zostali: Roman Chojecki, Kazimierz Ilukiewicz, Stefan Gontarski - student Politechniki Warszawskiej oraz Ryszard Jacak i Jerzy Tuszyński - licealiści. Krzewiąc ideę ruchu narodowego, a w szczególności program inicjatora i twórcy Stronnictwa Narodowego w Polsce, Romana Dmowskiego, ta początkowo piątka entuzjastów spowodowała, że w roku 1939 mrozowskie koło SN liczyło już około 50 członków. Przy ówczesnej liczbie mieszkańców Mrozów około 2000, oraz biorąc pod uwagę, że Stronnictwo Narodowe było partią opozycyjną, ruch narodowy tego okresu można uznać za liczący się na naszym terenie.

Próba odtworzenia nazwisk członków mrozowskiego koła Stronnictwa Narodowego nie powiodła się, a prześledzenie ich losów okazało się, mię-

dzy innymi ze względu na okres wojny, wręcz niemożliwe. Zdołano jedynie ustalić, że oprócz w wymienionych powyżej członków organizujących koło, do Stronnictwa Narodowego w okresie przedwojennym należeli:

Ewaryst Gontarski
Aleksander Gąsiorek
Eugeniusz Jacak
Mieczysław Herzig
Mieczysław Raczek
Wacław Sobczyński

Od pierwszych lat okupacji hitlerowskiej SN podjęło działalność konspiracyjną, pod przewodnictwem Mariana Gadomskiego, który przyjął pseudonim „Niedźwiadek”.

Jako oddziały zbrojne Stronnictwa, powołana została początkowo Narodowa Organizacja Wojskowa pod dowództwem Stefana Gontarskiego pseudonim „Rampa”, przekształcona następnie w Narodowe Siły Zbrojne, pod dowództwem „Niedźwiadka”. Natomiast z myślą o młodzieży została utworzona drużyna harcerstwa narodowego „Hufce Polskie”.

Gdy z równoległe działającej drużyny „Szarych Szeregów”, część głównie starszych harcerzy została wcielona do ZWZ, niektórzy z pozostałych harcerzy znaleźli oparcie w drużynie „Hufców Polskich”. Obydwie drużyny łączył wspólny rodowód - 62 Mazowiecka Drużyna Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki, działająca do wojny w Mrozach.

Według Wiesława Romanowskiego⁸, skład drużyny „Hufców Polskich” był następujący:

komendant	- Jerzy Tuszyński „Czarny”
zastępca	- Eugeniusz Malesa „Belfer”
instruktorzy:	- Stefan Gontarski „Rampa”
	- Roman Chojecki „Kmieć”
	- Wacław Sobczyński „Boks”
opiekun z ramienia SN	- Ryszard Jacak „Portowiec”
SEKCJA I	
sekcyjny	- Jerzy Łopuszyński „Kubuś”

⁶ *Żołnierze Stronnictwa Narodowego...*, s. 6-10.

⁷ Marian Gadomski, urodzony w Mrozach 12 II 1914 roku w rodzinie rolniczej. Służbę wojskową odbył w 21 pułku piechoty w Warszawie. Uczestnik wojny obronnej 1939 roku.

⁸ *Żołnierze Stronnictwa Narodowego...*, s. 6.

- Mieczysław Osiński „Czujek”
- Tadeusz Rogala „Wróbel”
- Czesław Zadróżny „Szyna”
- Eligiusz Malesa „Zawierucha”
- Zygmunt Jezierski „Orzeł”
- Zdzisław Milewski „Marysia”
- Zygmunt Raczek „Mańkut”
- Tadeusz Pasuń „Maciek”

SEKCJA II

sekcyjny

- Remigiusz Markwart „Nurt”
- Bogusław Walewski „Spec”
- Mieczysław Lech „Kurek”
- Zygmunt Kowalewski „Ryś”
- Witold Grabarczyk „Lotnik”
- Kazimierz Wysocki „Smoła”
- Wiktor Duszyński „Mały”
- Leopold Dybalski „Sęp”

W kwietniu 1944 roku zostali przyjęci do drużyny „Hufców Polskich” starsi chłopcy z koła ministrantów przy tutejszym kościele, których opiekunem był proboszcz parafii Mrozy, ksiądz Kazimierz Fertak.

Według W. Romanowskiego⁹, byli to między innymi:

- Zdzisław Chomko „Rudy”
- Jerzy Osiński „Kaleta”
- Stefan Dyla „Kolt”
- Zygmunt Parol „Tumry”
- Tadeusz Jankowski „Chyży”
- Tadeusz Rogala „Wróbel”
- Stanisław Lewandowski „Lew”
- Jerzy Westwał „Mobles”
- Henryk Milewski

Pełnej liczby nazwisk nie zdołano odtworzyć.

W październiku 1944 roku do Narodowych Sił Zbrojnych zostali wcie-

leni harcerze drużyny „Hufców Polskich”, a swój akces przystąpienia do NSZ zgłosiła także cała komenda szczebu „Szarych Szeregów” wraz z większością członków drużyny¹⁰.

Byli to między innymi:

- Jan Boruciński „Zyga”
- Jan Kurowski „Rolnik”
- Jan Celiński „Potok”
- Marian Machoń „Budrys”
- Piotr Chodorowski „Dziennikarz”
- Tadeusz Szafranek „Kałęcin”
- Tadeusz Denga „Węglarz”
- Jan Wierzbowski „Dróznik”
- Ryszard Jankowski
- Zdzisław Zimny „Kolejarz”
- Andrzej Kowalczyk „Kupiec”

Pod komendą Sabiny Jeske „Masza” została zorganizowana Pomocnicza Służba Kobiet w składzie:

- Zofia Borucińska „Mała”
- Barbara Kowalczyk
- Aleksandra Dybalska „Gwiazda”
- Wacława Kurek „Mewa”
- Jadwiga Gałązka
- Genowefa Majewska „Zorza”
- Zofia Klimkiewicz

Należy jeszcze wymienić grupę żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych oraz członków Stronnictwa Narodowego, którzy skorzystali ze zgody Komendanta Obwodu Armii Krajowej „Kamień”, kpt. Tadeusza Kalinowskiego „Bicz”, na ujawnienie się, jako żołnierze IV Ośrodka Armii Krajowej w Mrozach.

Po ujawnieniu się w dniu 15 IX 1945 roku, postanowili oni kontynuować walkę z sowieckim okupantem.

⁹ Żołnierze Stronnictwa Narodowego..., s. 8, oraz uzupełnienia R. Markwarta.

¹⁰ Żołnierze Stronnictwa Narodowego..., s. 9.

Byli to:

- ppor. Andrzej Wojtkiewicz „Wichura II”
- ppor. Mieczysław Raczek „Kruk”
- sierż. Tadeusz Murawski „Sokółka”
- plut. Roman Chojecki „Kmieć”
- plut. Jerzy Czerwiński „Grot”
- plut. Leopold Dybalski „Sęp”
- kapr. Józef Powalko „Szpyrlik”, „Perelka”
- st. strz. podch. Jerzy Łopuszyński „Kubuś”
- st. strz. Zygmunt Ostrowski „Przebój”
- st. strz. Zygmunt Jezierski „Jastrząb”, „Orzeł”
- st. strz. Mieczysław Wierzbicki „Niedźwiedź”
- st. strz. Tadeusz Uściński „Wilk”, „Bohun”
- st. strz. Piotr Roguski „Puszcz”, „Lot”
- st. strz. Marian Żmudzin „Żbik”
- st. strz. Władysław Lewandowski „Kometa”

Stopnie wojskowe podano na podstawie odpisów arkuszy ewidencyjnych z ujawnienia. W przypadku podwójnych pseudonimów, pierwszy pseudonim jest pseudonimem z ujawnienia, drugi pseudonim jest pseudonimem używanym w szeregach NSZ.

Nie ujawniając się, z Armii Krajowej przeszli do NSZ:

- Tadeusz Brzozowski „Czarny”
- Stefan Krasnodębski „Dąb”
- Witold Zembrzusi „Wiśnia”
- Władysław Kurowski „Longin” - przejął broń z AK dla NSZ.

Ostatnie uzupełnienie szeregów NSZ w Mrozach miało miejsce w 1948 roku. Byli to członkowie, działającego na Pradze w Warszawie, koła młodzieżowego Polskiego Stronnictwa Ludowego, przekształconego, po opuszczeniu kraju przez Stanisława Mikołajczyka w październiku 1947 roku, w „Organizację Podziemną Stronnictwa Narodowego”.

Komendant tej organizacji Czesław Gałązka „Bystry”, nawiązał kontakt z NSZ w Mrozach i wprowadził, do działającego już oddziału leśnego Zygmunta Jezierskiego „Orla”, następujących swoich kolegów:

- Czesława Grzywacza „Cygan”
- Józefa Łukaszewicza „Kruk”
- Czesława Kanię „Skrzetuski”

- Edwarda Markosika „Wichura”
- Jana Artura Kochańskiego „Zośka”
- Eugeniusza Patka „Kola”
- Zdzisława Kozłowskiego „Dąb”
- Zbigniewa Rożanowskiego „Marynarz”
- Henryka Kwapisza „Ojciec”
- Wiktora Zajacę „Hrabia”

stanowili oni trzon oddziału „Orla”.

Ponadto, z tej grupy:

- Włodzimierz Minchberg „Sokół”
- Waldemar Pistolin „Skrzetuski”
- Ryszard Szcześnie „Ryś”

zostali włączeni do oddziału liniowego NSZ w Mrozach.

Powyżej zostały omówione struktury personalne, jakie miały wpływ na ukształtowanie się składu członków Stronnictwa Narodowego i żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych w Mrozach. Założeniem bowiem było, aby publikowana „Niepełna lista członków Stronnictwa Narodowego i żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Rejonu Mrozy w latach 1944 - 1948”, nie była tylko „suchym” zestawieniem nazwisk, lecz w miarę możliwości, uwidoczniła „rodowód” figurujących na niej osób. Czy zatem założony cel został w pełni zrealizowany? Na pewno nie. Nie udało się bowiem np. ustalić pełnej listy członków przedwojennego koła Stronnictwa Narodowego. Tragiczne dzieje okupacji hitlerowskiej również wywarły wpływ na naszą społeczność, a nawiązywane kontakty konspiracyjne, często na zasadzie koleżeństwa, powodowały niekiedy fluktuację kadr w obrębie AK-NSZ. Jeśli nawet ustalenie „rodowodów” poszczególnych osób okazało się niemożliwe, wydaje się, że zamierzony cel, w pewien, chociaż niedoskonały sposób, został osiągnięty.

Tyle jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie:

JAKIE BYŁY NASZE DROGI DO NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH W MROZACH DO 1944 ROKU.

Pozostaje teraz odpowiedzieć na pytanie:

JAK DZIAŁALI W LATACH 1944-1948 ŻOŁNIERZE NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH W MROZACH WALCZĄC Z KOMUNIZMEM, których nazwiska zostały uwidocznione na „Niepełnej liście członków Stronnictwa Narodowego i żołnierzy Narodowych Sił Zbroj-

nych Rejonu Mrozy w latach 1944-1948”?

III. My w walce z komunizmem w latach 1944 - 1948.

Problem ten został w znacznym stopniu omówiony przez R. Markwartę w cytowanym uprzednio rozdziale pt. „Komenda Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy”, Tom II¹¹.

Kontynuując zatem podjęty wątek, ograniczono się do:

- przypomnienia struktur organizacyjnych NSZ w Mrozach,
- uzupełnienia składów personalnych tych struktur,
- opisu akcji uprzednio pominiętych.

Przypominamy, że od października 1944 roku do 1948 roku w ramach Narodowych Sił Zbrojnych w Mrozach działały:

- jako jednostka dowódcza: Komenda Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy,
- jako jednostki operacyjne jej podległe:
 - oddział Akcji Specjalnej,
 - oddział leśny Zygmunta Jezierskiego „Orla”,
 - samodzielne grupy terenowe.

Komenda Rejonu NSZ Mrozy została powołana w początkach października 1944 roku i nigdy formalnie nie została rozwiązana. Jako symboliczną datę zaprzestania jej działalności przyjmujemy datę śmierci w UB, w 1948 r. jej założyciela i komendanta Mariana Gadomskiego „Niedźwiadka”.

Komenda liczyła 11 osób. Jej skład osobowy i sprawowane funkcje wymieniono w tomie II¹².

Ogólna ilość żołnierzy podległych Komendzie zbliżona była do stanu kompanii.

Na wyposażeniu Komendy była głównie nowoczesna broń maszynowa. Broń składowana była w magazynie znajdującym się na posesji Elijusza Malesy „Zawierucha”. Opis magazynu i rodzaj broni znajduje się

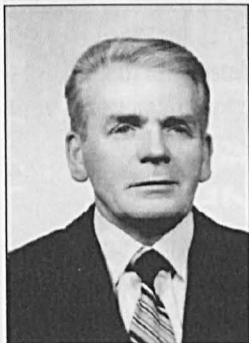
¹¹ Komenda Rejonu... s. 152-180.

¹² Komenda Rejonu... s. 158.



ksiądz Kazimierz Fertak
kapelan Szarych Szeregów, AK, NSZ skazany na 15 lat więzienia
(ołtarz z ujawnienia AK w Mrozach - 15 IX 1945 r.).

ODDZIAŁ AKCJI SPECJALNEJ



Wacław Gajewski
„Leśnik” - skazany
na 15 lat więzienia.



Stefan Krasnodębski
„Dąb”.



Adam Sadoch
„Korman” - zginął
w walce z UB.



Zygmunt Rzeżkiewicz
„Parabelka” - zginął
z rąk konfidenta UB.

w tomie II¹³. Rusznikarzem był Zdzisław Milewski „Marysia”. Przed każdą akcją broń była dokładnie sprawdzana przez rusznikarza. Zawsze musiała być sprawna. Oprócz magazynu głównego były jeszcze dwa magazyny podręczne łatwo dostępne w każdej chwili. Były znakomicie zamaskowane w gęstym zagajniku. Magazyny nigdy nie zostały odkryte przez UB. Użytkownikiem magazynów broni był głównie oddział Akcji Specjalnej.

Oddział Akcji Specjalnej został utworzony przez Komendę Rejonu natchmiast po jej powołaniu. W momencie utworzenia oddział liczył 16 osób łącznie z dowództwem¹⁴. Wkrótce stan osobowy AS został zwiększony do 21 osób. Po uzupełnieniu pełny skład osobowy AS był następujący:

Andrzej Wojtkiewicz „Wichura II” - dowódca

Eligiusz Malesa „Zawierucha” zastępca dowódcy

- Tadeusz Brzozowski „Czarny” - Ryszard Lisiecki „Czarek”
- Jerzy Czerwiński „Huragan” - Zdzisław Milewski „Marysia”
- Wiktor Duszyński „Mały” - Piotr Roguski „Lot”
- Wacław Gajewski „Leśnik” - Zygmunt Rzeżkiewicz „Parabelka”
- Zygmunt Jezierski „Orzeł” - Józef Powalko „Perelka”
- Jerzy Karpiński „Vis” - Adam Sadoch „Korman”
- Stefan Krasnodębski „Dąb” - Marian Żmudzin „Żbik”
- Tadeusz Krasnodębski „Kos”
- Stanisław Kościeszka „Kosa”
- Mieczysław Lech „Kurek”
- Tadeusz Lech „Mucha”

Oddział poniósł w walce z komunizmem znaczne straty. W roku 1946 zginęło 8 żołnierzy. Ich nazwiska i okoliczności śmierci wymieniono w tomie II¹⁵. W odwecie oddział AS przeprowadził w 1946 roku szereg akcji represyjnych.

Zamieszczony w tomie II opis działań Akcji Specjalnej w latach 1945 - 1946¹⁶, uzupełniono poniżej, dalszymi relacjami: dowódcy oddziału Ak-

¹³ Komenda Rejonu... s. 159.

¹⁴ Komenda Rejonu... s. 158.

¹⁵ Komenda Rejonu... s. 166-167.

¹⁶ Komenda Rejonu... s. 164-165.

cji Specjalnej Andrzeja Wojtkiewicza „Wichura II” oraz zastępcy dowódcy oddziału Akcji Specjalnej Eligiusza Malesy „Zawierucha”. I tak według relacji Andrzeja Wojtkiewicza „Wichura II”:

- W Mrozach w marcu 1945 r. dokonano rekwizycji motocykla oficera UB z Mińska Maz., przebywającego u dyrektora gimnazjum w Mrozach Południowych. Motocykl był zaparkowany przed gimnazjum. W akcji uczestniczyli: Andrzej Wojtkiewicz „Wichura” i Zdzisław Milewski „Marysia”.
- W Mrozach w maju 1945 r. dokonano odbicia komendanta Komen- dy Rejonu NSZ Mrozy Mariana Gadowskiego „Niedźwiadek”. „Niedźwiadek” przebywał w restauracji Wandy Zawadzkiej. Tam został zaskoczony przez funkcjonariuszy UB z Mińska Maz. Skute- go kajdankami UB-owcy załadowali na furmankę celem przewie- zienia go pod eskortą do UB w Mińsku Maz. Dowiedziawszy się o tym, Andrzej Wojtkiewicz „Wichura II” podjął natychmiastową decyzję odbicia „Niedźwiadek”. Z kilkoma żołnierzami NSZ zor- ganizował zasadzkę w zagajniku przy szosie z Mrozów do Kału- szyna. Zaskoczeni UB-owcy pod groźbą zastrzelenia z broni ma- szynowej poddali się. „Niedźwiadek” został uwolniony. UB- owców puszczono wolnych.

W 1946 roku nasiliły się akcje pacyfikacyjne UB i KBW. W akcjach tych ginęli nasi koledzy. W miejscowościach: Mrozy, Kałuszyn, Cierpię- ta, Ceglów, Kuflew, Latowicz na terenie powiatu Mińsk Mazowiecki oraz Wierzbno powiatu Węgrów, oddział Akcji Specjalnej przeprowadził sze- reg działań odwetowych. Dla zdeorientowania funkcjonariuszy UB prze- prowadzono również jednorazowo, równoczesną „akcję uderzeniową” na terenie kilku gmin.

Wraz z nasileniem się akcji pacyfikacyjnych, pogorszyły się warunki bytowe oddziału. Spowodowało to, że oddział stanął wobec konieczności dokonywania rekwizycji. Coraz trudniej było bowiem korzystać z wyży- wienia w domach rodzinnych, wobec groźby zaskoczenia przez UB. Nigdy jednak rekwizycje nie dotyczyła mienia prywatnego. Dopuszczano je, je- dynie w komunizowanych sklepach Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Na podstawie relacji Eligiusza Malesy „Zawierucha”, zastępcy do- wódcy Akcji Specjalnej, przedstawiono poniżej uzupełniający opis dzia- łań, zamieszczonych w II tomie wydawnictwa (także z roku 1945).

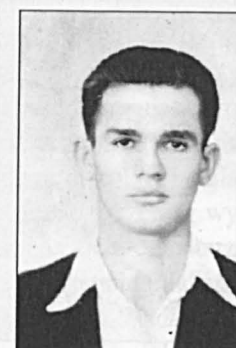
ODDZIAŁ LEŚNY POD DOWÓDZTWEM POR. ZYGMUNTA JEZERSKIEGO „ORLA”



Czesław Grzywacz
„Cygan” - skazany
na 13 lat więzienia.



Jan Artur Kochański
„Zośka” - skazany
na 12 lat więzienia.

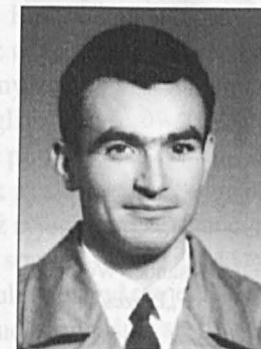


Władysław Kurdowski
„Longin” - skazany
na karę śmierci
zamienioną na
długoletnie więzienie.

ODDZIAŁ LINIOWY



Tadeusz Gruszczyński
„Drwal”.



Włodzimierz Minchberg
„Sokół” - skazany
na 6 lat więzienia.



Mieczysław Murawski
„Komar”.

ODDZIAŁ LINIOWY



Jerzy Łopuszyński
„Kubuś” - obóz NKWD
w Rembertowie,
łagier Kaszajsk II
- Syberia.



Waldemar Pistolin
„Skrzetuski” - skazany
na 6 lat więzienia.



Aleksander Szczurowski
„Wallenrod” - skazany
na 5 lat więzienia.



Bogusław Walewski
„Spec”.



Aleksander Wójcicki
„Prezes”.

POMOCNICZA SŁUŻBA KOBIET



Zofia Borucińska-
Danielewicz „Mała”
- skazana na 6 lat więzienia.

MROZY

1945 rok

– Starcie zbrojne z UB i KBW. W wyniku osobistych porachunków został bestialsko zamordowany Tadeusz Szumerowicz „Żar” żołnierz AK i NSZ. W jego pogrzebie uczestniczyli liczni koledzy i ludność cywilna. Zgromadzone patrole UB nie interweniowały, obstawiając cmentarz, głównie za ogrodzeniem i obserwując zgromadzonych. Wieczorem grupa kolegów „Żara” zebrała się w domu Eligiusza Malesy „Zawierucha”, skąd udała się na cmentarz i oddała nad grobem honorową salwę z karabinów. Dalszy przebieg wydarzeń relacjonuje Eligiusz Malesa „Zawierucha”: „Z cmentarza powróciliśmy do mnie do domu na kolację, a następnie udaliśmy się na kwaterę do gospodarstwa pana Borucińskiego. Nad ranem usłyszeliśmy rozmowy na ulicy. Złapałem automat. Wyskoczyłem na zewnątrz stodoły, w której nocowaliśmy. W pobliżu zobaczyłem na ulicy grupę UB-owców. Oddałem serię z automatu w ich kierunku. W tym czasie Zygmunt Jezierski „Orzeł” i Marian Żmudzin „Żbik” wycofywali się do pobliskiego lasu. Osobiście ucieczki do lasu wołałem nie ryzykować, niedawno zginął nasz kolega, trafiając do lasu obstawionego przez UB. A więc ja, „Zawierucha”, Stefan Krasnodębski „Dąb” i jeszcze jeden kolega z Mińska Maz. pobiegliśmy na południe w kierunku torów kolejowych. Za nami posypały się dziesiątki strzałów. Niespodziewanie natknęliśmy się na grupę żołnierzy KBW. Dowódca wydał rozkaz żołnierzom „nie strzelać” - ja też opuściłem broń. Wycofując się dalej w kierunku torów natknęliśmy się na grupę UB-owców. Oddałem w ich kierunku serię i dobiegliśmy do torów. Pociski leciały jak grad. Najtrudniej było przejść przez tory kolejowe. UB-owcy mieli dobry ostrzał na nasyp. Pocisk przeciął mi spodnie na lydce i oparzył. Za torami były zarośla i już myślałem, że nas nie gonią, a tu w kierunku Rudki słyszę znowu strzały. Łapie się za szyję. Pocisk przeciął mi kołnierz od koszuli i oparzył szyję. Dalej las i już byliśmy bezpieczni. Przez wieś Rudka udaliśmy się do wsi Choszcze do „naszych ludzi”. W tej obławie zostali aresztowani: Zofia Borucińska „Mała”, jej rodzice, jej brat Janek „Zyga”, Tadeusz Lech „Mucha” i Janek Wierzbowski „Dróżnik”. Po przesłuchaniach zostali zwolnieni.

- Zdobycie w listopadzie samochodu Urzędu Bezpieczeństwa z Mińska Maz. na szosie Mrozy - Kałuszyn. Funkcjonariusze UB zdolali zbiec pozostawiając samochód. W akcji brali udział: Marian Gadowski „Niedźwiadek” - dowódca oraz Zdzisław Milewski „Marysia”, Zygmunt Jezierski „Orzeł”, Adam Sadoch „Korman”, Bogusław Walewski „Spec”. Oto co na ten temat relacjonuje jeszcze Bogusław Walewski „Spec”: „Była ciemna noc listopadowa 1945 roku. Około godziny 1-ej usłyszałem delikatne pukanie. Pod oknem byli: Lolek Malesa „Zawierucha” i Józef Krupa. Powiedzieli mi, że w stodole u Ewarysta Gontarskiego jest samochód „Dodge”, zabrany UB-ekom. Nie mogą go uruchomić, a trzeba go przeprowadzić w inne miejsce. Samochód udało mi się naprawić bardzo szybko. Nie miałem jednak pewności, czy jeszcze coś się nie zepsuje. Wsiadłem więc do samochodu z kolegami i pojechaliśmy do wsi Skrzeki. Byli tam Eligiusz Malesa „Zawierucha”, Jerzy Czerwiński „Huragan”, Zygmunt Jezierski „Orzeł”, Marian Żmudzin „Żbik” i Józef Krupa „Bóbr”. Nad ranem wróciłem do domu. Później samochód ten został przeprowadzony do wsi Choszcze.
- Wykonanie wyroku śmierci, na współpracującym z UB, SOK-iście Bolesławie Karpińskim. Wyrok wykonał Zygmunt Rześkiewicz „Parabelka”.

1946 rok

- Rozbrojenie w poczekalni dworca PKP komendanta MO nazwiskiem Grzanka. Zabrano pistolet TT z kaburą. W akcji brali udział: Eligiusz Malesa „Zawierucha” - dowódca, oraz Jerzy Czerwiński „Huragan” i Piotr Roguski „Lot”.
- Akcja zbrojna celem zdobycia broni na dwóch NKWD-zistach. Miejsce akcji - dworzec PKP. Jeden z NKWD-zistów próbujący strzelać z automatu zginął, drugiemu zabrano broń i raportówkę. W raportówce była lista dużej ilości naszych kolegów, otrzymana na posterunku MO w Mrozach. Uczestnicy akcji: Eligiusz Malesa „Zawierucha”, oraz Piotr Roguski „Lot” i Mieczysław Lech „Kurek”.
- Wykonanie wyroku śmierci na funkcjonariuszu UB z Łodzi (kontakt łódzki), przebywającym w sanatorium w Rudce. Wyrok wykonano pomiędzy Mrozami i Rudką w kolejce dojazdowej. W ak-

cji brali udział: Eligiusz Malesa „Zawierucha” i Zdzisław Milewski „Marysia”.

- Wykonanie wyroku śmierci na I sekretarzu PPR z Mińska Maz. nazwiskiem Kiliszczyk. Akcja miała miejsce w pobliżu gimnazjum w Mrozach Południowych. Zabrano pistolet „Walter” 9-strzałowy. Uczestnicy: Marian Gadowski „Niedźwiadek” - dowódca, oraz dwóch żołnierzy NSZ z Wierzbna (NN).

KAŁUSZYN

1946 rok

- Wykonanie wyroku śmierci na komendancie MO, przenoszonym za zasługi do Urzędu Bezpieczeństwa w Mińsku Maz. Wyrok wykonano w restauracji Franciszka Kucia. Zabrano pistolet 16-strzałowy. Wykonawcy: Eligiusz Malesa „Zawierucha” i Jerzy Czerwiński „Huragan”.
- Starcie na ulicy Piotra Roguskiego „Lota” z funkcjonariuszem UB Kazimierzem Abramskim. „Lot” zastrzelił go w obronie własnej.
- Rekwizycja samochodu ciężarowego Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sokołowie. Rekwizycji dokonano pod Kałuszynem na szosie Warszawa-Siedlce. Samochód przetransportowano do lasu w miejscowości Jeziórek, gdzie artykuły spożywcze takie jak: cukier, konserwy, wędliny itp. przeładowano na furmanki oddziału. Artykuły przeznaczono na zaopatrzenie oddziału oraz na pomoc naszym kolegom z NSZ. Samochód zwrócono kierowcy. W akcji brali udział: Zygmunt Jezierski „Orzeł”, Piotr Roguski „Lot”, Jerzy Czerwiński „Huragan”, Adam Sadoch „Korman” i Ryszard Lisiecki „Czarek”.

CIERPIĘTA

1946 rok

- Wyrok śmierci na funkcjonariuszu UB z Mińska Maz. W akcji uczestniczyli: Zygmunt Rześkiewicz „Parabelka”, Zdzisław Milewski „Marysia”, Józef Powalko „Perelka” i Mieczysław Lech „Kurek”.

CEGLÓW

1945 rok

- Wykonanie wyroku śmierci na szczególnie groźnym funkcjonariuszu UB z Mińska Maz. Miejsce akcji - ulica w Cegłowie. Wykonawcy: Mieczysław Murawski „Komar” i Piotr Roguski „Lot”.
- Ostrzegawcza kara chłosty wymierzona sekretarzowi gminnemu PPR. Uczestnicy: Adamiec Marian „Sten”, Karpiński Jerzy „Vis” i Kościeszka Stanisław „Kosa”.

KUFLEW

1946 rok

- Rozbrojenie w pobliżu cmentarza, porucznika KBW, będącego na urlopie. Zabrano pistolet TT. Uczestnicy: Piotr Roguski „Lot” i Jerzy Czerwiński „Huragan”.

LATOWICZ

1945 rok

- Spalenie ważniejszych dokumentów w Urzędzie Gminy oraz rekwizycja maszyny do pisania dla potrzeb komendanta Rejonu NSZ Mrozy.

WIERZBNO

1946 rok

- maj. Wykonanie wyroku śmierci na komendancie MO. Szczególnym sadystą. Znęcał się nad naszym kolegą ranionym przez UB z Węgrowa. Zabrano pistolet. Wykonawcy: Eligiusz Malesa „Zawierucha” i Jerzy Czerwiński „Huragan”.
- czerwiec. Kara chłosty dla sekretarza gminnego PPR. Zabrano pistolet. Uczestnicy: Eligiusz Malesa „Zawierucha” oraz Piotr Roguski „Lot” i Zygmunt Jezierski „Orzeł”.

Zbiorowa akcja w kilku gminach

1946 rok - kwiecień Wielki Piątek

Miejsca akcji: Mrozy, Latowicz, Iwowe, Jeruzal, Kuflew, Cegłów, Kałuszyn, Sinołęka i Groszki.

- Równocześnie, o jednej godzinie, rekwizycja pieniędzy w Spół-

dzielniach „Samopomocy Chłopskiej”. Pieniądze przeznaczono na pomoc rodzinom poszkodowanym przez komunistów. W akcji uczestniczyli wszyscy żołnierze oddziału Akcji Specjalnej.

Oddział Akcji Specjalnej przetrwał do lutego 1947 roku i przeprowadził ogółem 29 akcji w 13 miejscowościach (łącznie z opisanymi w II tomie).

22 lutego 1947 roku sejm komunistyczny ogłosił amnestię (ujawnienie). Deklarowane hasła nie miały jednak nic wspólnego z rzeczywistością. Wobec następujących aresztowań i szykan, stosowanych wobec tych, którzy się ujawnili. Marian Gadowski „Niedźwiadek” odpowiedział na terror zorganizowaniem jesienią 1947 roku oddziału leśnego.

Oddział leśny „Orzeł”

Dowódcą oddziału leśnego został Zygmunt Jezierski „Orzeł”, wcześniej żołnierz Armii Krajowej i Akcji Specjalnej, a od marca 1948 roku jego zastępcą został Czesław Gałązka „Bystry”, dotychczasowy komendant grupy PSL-owskiej. Po początkowych zmianach personalnych, oddział „Orzeł” liczył łącznie z dowództwem, niezmiennie 14 żołnierzy z Mrozów i głównie z Warszawy. Pełny skład osobowy oddziału, zamieszczono w tomie II¹⁷.

Stopnie wojskowe w oddziale były następujące:

Dowódca Zygmunt Jezierski „Orzeł” - porucznik

Z-ca dowódcy Czesław Gałązka „Bystry” - podporucznik

podoficerowie:

Edward Markosik „Wichura” - st. sierżant, podoficer zaopatrzeniowy

Józef Łukaszewicz „Kruk” - sierżant

Władysław Kurowski - sierżant, magazynier broni

pozostali - st. strzelcy i strzelcy.

Oddział działał na terenie powiatów: Mińsk Mazowiecki. Węgrów, Garwolin Siedlce, Sokołów Podlaski i Łuków, od listopada 1947 roku do czerwca 1948 roku.

W tym czasie oddział przeprowadził ogółem 22 akcje zbrojne i odwe-

¹⁷ Komenda Rejonu... s. 168

towe. Działalność zbrojną oddziału opisano w tomie II¹⁸.

W dalszej części rozdziału zamieszczono wspomnienia Jana Artura Kochańskiego „Zośka”, żołnierza oddziału „Orla”, uczestnika akcji odbicia z rąk UB 4 żołnierzy niepodległościowego podziemia. Akcja miała miejsce w dniu 1 IV 1948 roku, w pobliżu miejscowości Trzebucza na drodze Węgrów - Grębków - Augustówka - Kałuszyn.

Po ostatniej bitwie oddziału Zygmunta Jezierskiego „Orla” w dniu 3 czerwca 1948 roku w Grodzisku koło Mrozów, w której 10 żołnierzy oddziału walczyło przez kilka godzin, z 70-osobowym oddziałem KBW i UB, rozpoczęły się procesy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, żołnierzy którzy dostali się w ręce UB. Wraz z nimi sądzeni byli księża kapelani oraz inni żołnierze NSZ w Mrozach. Orzeczenia tych wyroków znajdują się w tomie II¹⁹.

W okresie działania oddział „Orla” poniósł ciężkie straty:

- na polu walki w Grodzisku zginęło 4 żołnierzy
- wyrokami Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie skazano:
 - na karę śmierci 5 żołnierzy. Cztery wyroki śmierci wykonano w więzieniu na Mokotowie w Warszawie w tym na dowódcy oddziału Zygmuncie Jezierskim „Orzeł”
 - na 15 lat więzienia 3 żołnierzy
 - na 13 lat 1 żołnierza
 - na 12 lat 1 żołnierza

Samodzielne grupy terenowe

Zostały powołane przez Komendę Rejonu trzy samodzielne grupy terenowe. Ich siedziby i nazwiska dowódców zamieszczono w tomie II²⁰. Nie udało się zebrać informacji na temat ich składu osobowego ani działalności. Zginął jeden dowódca grupy.

W okresie walk z systemem komunistycznym w latach 1944 - 1948 Komenda Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy, poniosła ciężkie i bolesne straty.

¹⁸ Komenda Rejonu... s. 170-177.

¹⁹ Komenda Rejonu... s. 177-179.

²⁰ Komenda Rejonu... s. 159.

I tak:

- 18 żołnierzy oddało życie za ojczyznę w walkach z UB i KBW oraz w katowniach UB, w tym Marian Gadowski „Niedźwiadek”, który zginął w UB na ul. Cyryla i Metodego oraz Zygmunt Jezierski „Orzeł” rozstrzelany w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej.
- 11 żołnierzy zostało skazanych przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na kary więzienia od 5 do 15 lat, w tym 1 członkini Pomocniczej Służby Kobiet.
- 2 księża kapelanów skazanych zostało przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na kary 4 i 15 lat więzienia.
- wielu żołnierzy było zatrzymywanych, przesłuchiowanych i torturowanych celem wydobycia zeznań.

Posługując się materiałami zamieszczonymi w II tomie niniejszego wydawnictwa, jak i dodatkowymi informacjami, jakie udało się uzyskać już po jego ukazaniu się, próbowano odpowiedzieć i na drugie z postawionych sobie pytań: JAK DZIAŁALI W LATACH 1944 - 1948 ŻOŁNIERZE NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH W MROZACH WALCZĄC Z KOMUNIZMEM, których nazwiska znajdują się na „Niepełnej liście członków Stronnictwa Narodowego i żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Rejonu Mrozy w latach 1944 - 1948”?

Niestety i w tym przypadku nie udało się uzyskać wyników w pełni zadowalających. Brak dokumentów, a również i ludzi, którzy mogliby coś jeszcze uzupełnić, oraz bariery pamięciowe i w tym przypadku stały na przeszkodzie.

Przyjęto również założenie, że uzupełnieniem opisów faktograficznych będą fotografie osobiste członków Stronnictwa Narodowego i Narodowych Sił Zbrojnych z tamtego okresu. Niestety zamiar ten udało się zrealizować tylko w niewielkim stopniu. Niewiele już nas zostało, a bardzo często, wobec nieustającego nachodzenia przez UB, rodziny niszczyły wszelkie dokumenty, a głównie fotografie swoich najbliższych poszukiwanych i ukrywających się.

Na kolejnych stronach zamieszczono zatem tylko to co udało się uzyskać. Jest więc tych fotografii niewiele. Fotografie członków Komendy Rejonu NSZ Mrozy znajdują się w tomie II, na wkładkach po stronie 160.

IV. Władze komunistyczne o nas

W roku 1964 na polecenie ówczesnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został wydany „INFORMATOR o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944-1956”²¹.

Jak pisze we „Wstępie” Zespół Redakcyjny Biura „C” „(...) niniejszy Informator będzie pomocny w pracy zawodowej, w szkoleniu młodej kadry pracowników Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej oraz dla historyków zajmujących się okresami walk o utrwalanie władzy ludowej w Polsce”.

Jak pisze w dalszym ciągu Zespół Redakcyjny „(...) Informator opracowano przede wszystkim na podstawie materiałów archiwalnych, które podzielono na dwie części. Do grupy pierwszej zaliczono materiały organów bezpieczeństwa, Wojska Polskiego i sądownictwa. Do grupy drugiej - materiały własne nielegalnych organizacji i band zbrojnych, przejęte w trakcie prowadzenia walki organów bezpieczeństwa z reakcyjnym podziemiem. Wykorzystano również relacje i wspomnienia uczestników tej walki oraz wykazy nielegalnych organizacji i band nadesłane przez Komendy Wojewódzkie MO”.

Informator ten został opublikowany w 1993 roku przez „Wydawnictwo RETRO”. Henryk Pająk w słowie „Od Wydawcy” pisze co następuje „(...) Informator został sporządzony w mikroskopijnym, nieznany bliżej nakładzie. O elitarności tej encyklopedii świadczy choćby to, że każdy egzemplarz posiadał odcisnięte na sztywnej okładce ostrzeżenie - instrukcję: „Tajne!”. Jak pisze w dalszym ciągu H. Pająk „(...) Ta monstrualna nekropolia rejestruje setki organizacji konspiracyjnych oraz oddziałów zbrojnych, ich strukturę organizacyjną i terytorialną, obiady personalne. itp. Swym ogromem wymknęła się nawet intencjom samych jej inspiratorów i autorów. Jest bowiem udokumentowanym potwierdzeniem faktu, iż

²¹ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Biuro „C”. Tajne!. INFORMATOR o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944 - 1956. Warszawa - 1964 rok. Wydawnictwo RETRO, Lublin 1993. (dalej cyt. jako INFORMATOR....)

w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie mieliśmy formalne powstanie narodowe, zdławione w morzu krwi i cierpień setek tysięcy jego uczestników”.

Ze szczegółowego przeglądu „Informatora” wynika, że władze bezpieczeństwa nie rozszyfrowały faktu istnienia Komendy Rejonu Narodowych Sił Zbrojnych Mrozy. Świadczy chociażby o tym takt, że w „Informatorze” potraktowano rozłącznie oddział „Niedźwiadka” i oddział „Orla”.

I tak:

W rozdziale II. ENDECKIE PODZIEMIE ZBROJNE. 3. Organizacje zbrojne i oddziały podziemia endeckiego, znajdują się następujące zapisy:

- „Niedźwiadek”. Oddział działał w latach 1945-47 w powiecie Mińsk Mazowiecki i Węgrów, woj. warszawskiego pod dowództwem Mariana Gadomskiego „Niedźwiadek”. Liczy 50 osób²².
- „Orzeł”. Oddział działał w latach 1947-48 w powiecie Mińsk Mazowiecki i Węgrów, woj. warszawskiego pod dowództwem Zygmunta Jezierskiego „Orzeł”. Liczył 12 osób²³.

W tym samym rozdziale punkt 6. Drobne organizacje polityczne o ideologii endeckiej kolejny zapis:

- „Organizacja Podziemna Stronnictwa Narodowego”. Organizacja istniała w latach 1947-48 w Warszawie i w Mińsku Mazowieckim. Kierownikiem był Zygmunt Jezierski „Orzeł”. Liczyła 15 osób²⁴.

Ze względu na współpracę Akcji Specjalnej z „Kedysem” IV Ośrodka Armii Krajowej w Mrozach w latach 1944-45, przytaczamy również zapisy z „Informatora” dotyczące Armii Krajowej tego rejonu.

Rozdział 1. POAKOWSKIE PODZIEMIE ZBROJNE. Poakowskie oddziały i organizacje zbrojne.

- „Armia Krajowa - Obwód Kamień”. Organizacja zbrojna; działała w latach 1944-45 w pow. Mińsk Mazowiecki, woj. warszawskie. Komendantem był Kalinowski „Bicz”. Organizacja dzieliła się na placówki, których liczby i stanu osobowego nie ustalono. Na terenie obwodu „AK Kamień” w roku 1945 ujawniło się kil-

²² INFORMATOR.... s. 108.

²³ INFORMATOR.... s. 109.

²⁴ INFORMATOR.... s. 129.

kaset osób²⁵.

– „Wichura”. Oddział działał w latach 1945-46 w pow. Mińsk Mazowiecki, woj. warszawskie. Dowódcą był Edward Wasilewski „Wichura”. Liczył 50 osób oraz 250 rezerwistów²⁶.

Tyle „słów uznania” o działalności patriotycznej niepodległościowego podziemia, walczącego z systemem komunistycznym w pierwszych latach powojennych, ponoszącego krwawe ofiary, więzienia i tortury.

²⁵ INFORMATOR..... s. 25.

²⁶ INFORMATOR..... s. 43.

NIEPEŁNA LISTA CZŁONKÓW STRONNICTWA NARODOWEGO I ŻOŁNIERZY NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH REJONU MROZY W LATACH 1944 - 1948

1. Marian Adamiec „Sten”
2. Jan Boruciński „Zyga”
3. Zofia Borucińska „Mała”
4. Tadeusz Brzozowski „Czarny”
5. Jan Celiński „Potok”
6. Piotr Chodorowski „Dziennikarz”
7. Roman Chojecki „Kmieć”
8. Zdzisław Chomko „Rudy”
9. Jerzy Czerwiński „Grot”
10. Tadeusz Denga „Węglarz”
11. Jerzy Dominik
12. Aleksandra Dybalska „Gwiazda”
13. Leopold Dybalski „Kelner”
14. Marian Dyla „Sęk”
15. Stefan Dyla „Kolt”
16. Wiktor Duszyński „Mały”
17. Piotr Gadomski „Wiktor”
18. Marian Gadomski „Niedźwiadek”
19. Wacław Gajewski „Leśnik”
20. Czesław Gałązka „Bystry”
21. Piotr Gałązka „Lis”
22. Jadwiga Gałązka
23. Aleksander Gąsiorek „Strażak”
24. Stefan Gontarski „Rampa”
25. Stanisław Gujski „Wola”
26. Tadeusz Gozliński
27. Tadeusz Gruszczyński „Drwal”
28. Czesław Grzywacz „Cygan”
29. Witold Grabarczyk „Lotnik”
30. Mieczysław Herzig „Leszek”
31. Kazimierz Ilukiewicz „Marynarz”
32. Ryszard Jacak „Portowiec”

33. Ryszard Jankowski
34. Kazimierz Jaworowski
35. Arkadiusz Jaworowski
36. Zygmunt Jezierski „Orzeł”
37. Sabina Jeske „Masza”
38. Jerzy Karpiński „Vis”
39. Władysław Karmaż „Czarny”
40. Aleksandra Kielak „Ciotka”
41. Wacław Kielak „Leśnik”
42. Czesław Kania „Skrzetuski”
43. Zofia Klimkiewicz
44. Artur Kochański „Zośka”
45. Wiktor Kołak „Wilk”
46. Stanisław Kościeszka „Kosa”
47. Stanisław Koszewski
48. Zygmunt Kowalewski „Ryś”
49. Barbara Kowalczyk
50. Andrzej Kowalczyk „Kupiec”
51. Zdzisław Kozłowski „Dąb”
52. Piotr Krasnodębski
53. Tadeusz Krasnodębski „Kosa”
54. Stefan Krasnodębski „Dąb”
55. Józef Krupa „Bóbr”
56. Władysław Kurowski „Longin”
57. Jan Kurowski „Rolnik”
58. Lucjan Kijak „Strzelec”
59. Henryk Kwapisz „Ojciec”
60. Wacław Kudelski
61. Wacława Kurek „Mewa”
62. Mieczysław Lech „Kurek”
63. Piotr Lech „Stary”
64. Tadeusz Lech „Mucha”
65. Stanisław Lewandowski „Lew”
66. Władysław Lewandowski „Kometa”
67. Ryszard Lisiecki „Czarek”
68. Stanisław Łaszczuk „Elektryk”

69. Jerzy Łopuszyński „Kubuś”
70. Józef Łukaszewicz „Kruk”
71. „Łysy Bronek” NN
72. Marian Machoń „Budrys”
73. Leonard Majewski „Dratwa”
74. Genowefa Majewska „Zorza”
75. Henryk Majewski „Oselka”
76. Eligiusz Malesa „Zawierucha”
77. Eugeniusz Malesa „Belfer”
78. Edward Markosik „Wichura”
79. Remigiusz Markwart „Nurt”
80. Władysław Milewski „Wilk”
81. Stanisław Milewski „Gustek”
82. Zdzisław Milewski „Marysia”
83. Włodzimierz Minchberg „Sokół”
84. Tadeusz Murawski „Sokół”
85. Mieczysław Murawski „Komar”
86. Zygmunt Niemiałowski „Kruk”
87. Jan Osiński „Śmiały”
88. Mieczysław Osiński „Czujek”
89. Jerzy Osiński „Kaleta”
90. Zygmunt Ostrowski „Przebój”
91. Tadeusz Pąsuń „Maciek”
92. Aurelia Paciejewska „Kornelia”
93. Waldemar Pistolin „Skrzetuski”
94. Eugeniusz Patak „Kola”
95. Józef Powalko „Perelka”
96. Mieczysław Raczko „Kruk”
97. Zygmunt Raczko „Mańkut”
98. Tadeusz Rogala „Wróbel”
99. Czesław Roguski „Cygan”
100. Piotr Roguski „Lot”
101. Józef Roguski „Wania”
102. Wiesław Romanowski „Bończa-Lord”
103. Zbigniew Rożanowski „Marynarz”
104. Zofia Rzeškiewicz „Malina”

105. Zygmunt Rzeškiewicz „Parabelka”
106. Lech Rusinek
107. Adam Sadoch „Korman”
108. Waclaw Sobczyński „Boks”
109. Tadeusz Skonecki „Silny”
110. Tadeusz Szafranek „Kalencin”
111. Ryszard Szczęsny „Ryś”
112. Jan Szczebrzyński
113. Aleksander Szczurowski „Wallenrod”
114. Tadeusz Szymerowicz „Żar”
115. Jerzy Tuszyński „Czarny”
116. Mieczysław Uściński „Pucek”
117. Tadeusz Uściński „Bohun”
118. Reniek Ufnal „Sosna”
119. Bogusław Walewski „Spec”
120. Stanisław Witkowski
121. Andrzej Wojtkiewicz „Wichura II”
122. Jan Wierzbowski „Dróżnik”
123. Mieczysław Wierzbicki „Niedźwiadek”
124. Waclaw Wójcicki „Maniek”
125. Aleksander Wójcicki „Prezes”
126. Aleksander Wolkiewicz
127. Kazimierz Wysocki „Smoła”
128. Jerzy Westfal „Mobles”
129. Zdzisław Zimny „Kolejarz”
130. Stanisław Zbrożek „Żyrafa”
131. Witold Zembrzusi „Wiśnia”
132. Wiktor Zajac „Hrabia”
133. Czesław Zadróżny „Szyna”
134. Marian Żmudzin „Żbik”

Jan Artur Kochański

UWOLNIENIE WIĘŹNIÓW POD TRZEBUCZĄ (1948)

1 kwietnia 1948 roku znaleźliśmy się na szosie Węgrów - Kałuszyn w pobliżu miejscowości Trzebucza.

Samochód pojawił się zza wzgórza i był całkowitym zaskoczeniem dla oddziału rozlokowanego wzdłuż szosy. Jednak dowódca widocznie nie był zaskoczony, znalazł się na środku szosy z podniesioną ręką. Po bokach miał dwóch partyzantów z groźnie wymierzonymi automatami, skierowanymi w stronę ciężarówki. Leżałem przy MG-42, którego lufę łatwo skierowałem w stronę ciężarówki, na której zamajaczyły się zielone żołnierskie mundury. Pojedynczy strzał, a potem długie serie z automatów zwróciły moją uwagę na przód samochodu, gdzie stał dowódca z pistoletem w rękę, a dwaj partyzanci, odwróceniem tyłem do frontu rozlokowanego oddziału, strzelali długimi seriami do jakiegoś celu, niewidocznego z mojej strony. Wytworzyła się groźna sytuacja bo żołnierzy znajdujących się na ciężarówce strzegł tylko jeden partyzant Czesław Grzywacz „Cygan”, ale czy to jego groźny wygląd, czy brak chęci do walki żołnierzy, nie spowodował groźniejszych następstw. Opanował zresztą zaraz ją dowódca, przywołując dwóch partyzantów do pomocy „Cyganowi”. Jednocześnie usłyszałem rozkaz skierowany bezpośrednio do mnie *Erkaem do przodu*. Poderwałem się i pobiegłem w kierunku, który wskazywała ręka por. Zygmunta Jezierskiego „Orla”. *Jeden UB-owiec ucieka* - usłyszałem jego słowa i już w następnej chwili byłem po drugiej stronie szosy.

Rzeczywiście zobaczyłem w odległości około 300 m. sylwetkę człowieka, która już w połowie skrywała się za wzgórze. Upadłem na ziemię chcąc wziąć cel w dogodnej dla siebie pozycji, ale o zgrozo cel przesłoniła mi całkowicie kupa rozłożonego zwyczajnego nawozu. Zdesperowany, pociągnąłem po nim serią, rzeczywiście, nawóz rozsypał się, ale z uciekającej postaci widoczna już była tylko głowa. Oczywiście mimo długich se-

rii chybiłem, bo UB-ek ten zeznawał później na procesie, gdy sąd zapytał go: *dłaczego uciekł z pola walki zostawiając swoich towarzyszy*, bardzo sprytnie odpowiedział: *Wysoki Sądzie miałem przy sobie listę funkcjonariuszy UB z Węgrowa, czy Wysoki Sąd zdaje sobie sprawę co by się stało, gdyby ta lista dostała się w ręce tych ludzi*. Tymczasem walka ustała. Usłyszałem też głos dowódcy - przerwać ogień. Podniosłem się biorąc do rąk LKM. Odwróciwszy się ujrzałem dość malowniczy widok. W rowie obok samochodu siedziało sześciu żołnierzy i co mnie niezmiernie zdziwiło, to że wszyscy mieli odwrócone czapki daszkiem do tyłu. Przy nich na szosie stał „Cygan”, Wiktor Zajac „Hrabia” i Henryk Kwapisz „Ojciec” z automatami niedbale skierowanymi w ich stronę. Obok ciężarówki leżał trup jakiegoś cywila, jak się później okazało był to porucznik UB z oddziału śledczego na 11 Listopada, słynnego „Toledo”.

W głębi lasu na ubezpieczeniu leżało kilku partyzantów. Na szosie, z drugiej strony siedzących żołnierzy, stał „Orzeł” z trzema mizernie wyglądającymi cywilami. Podeszedłem w ich stronę, ciekawy dowiedzieć się kim są. *Do oddziału przyjąć was nie mogę* usłyszałem słowa dowódcy - *jesteście zbyt słabi, pochodzicie z tych stron i UB wie o was wszystko, zbyt niebezpieczne to dla waszych rodzin, a i oddział nie miałby z was żadnego pożytku. Jeśli mam wam cokolwiek doradzić to najlepiej zgłosić się na UB w Węgrowie i powiedzcie, że z bandytami nie mieliście i nie chcecie mieć nic wspólnego*. Rada okazała się być dobra bo jak się dowiedzieliśmy po trzech dniach byli już w domu, a za współpracę ze słynnym „Młotem” groziła im nawet kara śmierci. *No jak tam „Zośka”*, odezwał się do mnie dowódca *poszło wszystko gładko zaraz będziemy stąd się zrywać, zajmij stanowisko od strony Kałuszyna i obserwuj drogę*. Odszedłem w wyznaczony rejon wraz ze mną odeszli też dwaj aresztanci, którzy na moment zatrzymali się przy mnie, rozejrzeli się ucieszeni dookoła jakby chcieli zapamiętać miejsce swojego niespodziewanego uwolnienia, po chwili znikli w lesie. Zająwszy stanowisko i ułożywszy się wygodnie przy LKM-mie zwróciłem głowę w stronę dowódcy i trzeciego aresztanta, o czymś żywo rozmawiali, jednak żadnych słów nie mogłem usłyszeć. Po dłuższej chwili „Orzeł” wyjął jakieś papiery coś długo tłumaczył stukając wskazującym palcem na trzymany w lewej ręce pakiecik.

Chwilę stali nieruchomo, patrząc sobie w oczy, potem dowódca zdecydowanym ruchem wyciągnął rękę z pakiecikiem w stronę aresztanta, ten przyjął go chowając do lewej kieszeni spodni. Dowódca sprężył się oddając salut, To samo i jakby odmłodzony zrobił aresztant. Jednocześnie wykonali w tył zwrot „Orzeł” udał się w stronę samochodu, a nieznajomy nad podziw zgrabnie przeskoczył rów dzielący szosę od lasu i za chwilę w nim znikł. Nigdy nie dowiedziałem się kto to był i co go z naszym dowódcą łączyło.

Nie miałem czasu dłużej się jednak nad tym wydarzeniem zastanawiać, bo rozkaz dowódcy zarządził zbiórkę przy samochodzie, gdzie też po chwili zebrał się cały oddział. Miałem możliwość przyjrzeć się żołnierzom siedzącym w rowie. Pięciu mizernych chłopaków, szeregowych i puciołowaty, krągły kapral. Spotkałem ich znacznie później, lecz w jakże odmiennych warunkach. Siedziałem wtedy w piwnicach więzienia mokołowskiego, na tak zwanej kwarantannie, ranny w rękę i cały poparzony pod gipsem założonym na przestrzelonej ręce. Zaległo się tysiące wesz, a ja nie mogłem się nawet podrapać nie mówiąc już o ich usunięciu. Poparzenia na głowie, szyi i łopatce przy nie zmienianych od tygodnia opatrunkach, śmierdziały tak, że na zatłoczonej do niemożliwości celi miałem trochę luzu wokół siebie, bo każdy odsuwał się z odrazą nie mogąc znieść fetoru wydzielanego z psującego się ciała.

Pewnego dnia drzwi celi otworzyły się, we wzorowym porządku wmaszerowało do celi sześciu ludzi. Jakież było moje zdziwienie, gdy rozpoznałem w nich żołnierzy z akcji pod Kałuszynem. Wszyscy byli już bez pasów i dystynkcji. Zbili się w ciasną gromadę siadając na ławce, którą im usłużnie udostępniono. Rozglądali się też ciekawie po twarzach więźniów i w pewnym momencie wzrok byłego kaprała już nie puciołowatego spoczął na mnie. Oczy rozszerzyły mu się ze zdumienia, a ja zrozumiałem, że mnie poznał. Będzie źle pomyślałem, bo żołnierze zaczęli gorączkowo między sobą rozmawiać, jednocześnie były kapral sięgnął ręką do kieszeni wyciągnął kopciuch z machorką skręcił w gazecie potężnego „śluga” przypalił i wolnym krokiem ruszył w moją stronę. Kucnął obok mnie wetknął mi papierosa w zdrową rękę i chwilę przyglądał mi się w milczeniu. W jego wzroku nie ujrzałem jednak nienawiści, raczej smutek i współczu-

cie. *Ty byłeś pod Kałuszyńem* - raczej stwierdził niż zapytał. Gdy milczałem, dodał już gwałtownie: *nie mamy żalu o to, że nas rozbiliście, nie z własnej woli wcielono nas do K.B.W., wzięci zostaliśmy z poboru, jeżeli mamy żal do was to o to, że nie chcieliście wziąć nas do oddziału, byłiby z nas dobrzy partyzanci*. Podniósł się, ścisnął mnie za zdrową rękę i odszedł do swoich. Więcej już ich nie spotkałem, ale ślę im z tych kart zaszczytne partyzanckie pozdrowienia, bo warci są tego.

Oddział na wóz - rozkaz był krótki, w głosie był spokój ale i stanowczość. Załadunek nastąpił szybko i sprawnie, z ulgą oparłem ciężki LKM o burtę, chłopcy byli podnieceni i radośni z udanej akcji, rozmawiali między sobą, samochód tymczasem toczył się podskakując na wyboistej drodze w nieznanym kierunku. *Ale, walileś zdrowo* - odezwał się do mnie przekrzykując szum motoru „Ojciec” krępy, mały chłopak: ciekawe czy go dostałeś, nie wiem było bardzo daleko i już go prawie nie widziałem. *Co to byli za żołnierze?* - zadałem pytanie. Eskorta aresztantów nie broniła się wcale: *zdobyliśmy jak widzisz dwa RKM-y i kilka pepesz* wskazał stertę broni leżącej w kącie naczepy. Spojrzałem w tym kierunku, obok sterty broni siedział „Hrabia” - szczupły, wysoki partyzant, w rękę trzymał okrągłą oficerską czapkę garnizonową. *Skąd to masz?* a leżała tu w kącie, pasuje jak ulał z rozmachem nacisnął ją na głowę - rzeczywiście pasowała.

Samochód tymczasem skręcił z szosy na polną drogę. Jechaliśmy tak około dwóch godzin, mijając po drodze kilka wiosek. Ludzie przyglądali nam się ciekawie, niezwyczajni w tych stronach samochodu. Przejeżdżając przez spory las sosnowy zatrzymaliśmy się na jego skraju. Dowódca zarządził postój nakazując jednocześnie „Hrabiemu” i Zbigniewowi Rożanowskiemu „Marynarzowi” baczenie pilnować kierowcy, który został przejęty razem z samochodem. Chłopcy rozlokowali się wzdłuż skraju lasu wydobyli tak zwany „żelazny zapas”, składający się nieodmiennie z kawałka kielbasy i wiejskiego razowego chleba. Spożywając z apetytem skromny posiłek zniesiono zdobytą broń. Po erkaemy „Diktierow” zgłosiło się zaraz na ochotnika dwóch partyzantów. „Cygan” zgłosił akces do jednego, a ja powodowany wygodą, bo „Diktierow” był lżejszy od MG o całe pięć kilogramów, wziąłem drugi. Nastąpiło to jednak po kilku

dniach.

Siedziałem przy MG zając się smakiem chleba z kielbasą, wymieniając przy tym uwagi z siedzącym obok mnie „Cyganem” i „Hrabią”, gdy jeden z nas zauważył zbliżającego się polną drogą mężczyznę, prowadzącego rower. Zwróciliśmy uwagę dowódcy, który polecił mi i „Cyganowi” sprawdzić kto zacz? Podeszliśmy wolno do rowerzysty. *Co pan tu robi i kto pan jest?* zadał proste pytanie „Cygan”. *Jestem komendantem posterunku MO i przyjechałem sprawdzić co się tu dzieje* - odpowiedział. Rzeczywiście miał na sobie zielone bryczesy, także koszulę i wojskowe buty. *I tak bez broni na rekonesans* - spytałem niewinnym głosem. *Pistolet mam w kieszeni. No to sprawdzimy, czy dbacie o swoją broń* - sięgnąłem ręką do jego kieszeni. „Cygan” już w swoim ręku trzymał pistolet, ubezpieczając mnie. „Tetetka” była nieco używana. Poproszony milicjant oddał też zapasowy magazynek, który wraz z pistoletem wrzuciłem do swojego chlebaka. Podprowadzony do samochodu, gdzie stał dowódca zrozumiał swoje położenie i pobladł gwałtownie. *Żle trafiłeś* - krótko skwitował jego tłumaczenie „Orzeł”. *Ruszamy już, pojedziesz z nami później postanowimy co z tobą zrobić*. Następny postój wypadł nam na skraju Domanickich lasów. „Orzeł” wraz z dwoma sierżantami Józefem Łukaszewiczem „Krukiem” i Edwardem Markosikiem „Wichurą” chwilę rozmawiali na osobności, potem dowódca zawołał mnie i polecił zwolnić milicjanta. *Powiedz mu, że nie dostanie nawet batów, w zamian niech wychowa swoją siostrę na prawdziwą Polkę*.

W czasie jazdy milicjant tłumaczył nam, że wstąpił do milicji by lżej mu było wychować młodszą od siebie siostrę, byli bowiem sierotami, a pochodzili z Lwowa. W czasie jazdy zarzucałem mu także zdradę, ale było to bez pokrycia, bo z równym powodzeniem mógłbym to robić w stosunku do milionów Polaków deportowanych ze wschodu. Dalsza jazda odbywała się już bezdrożami w głąb lasu. W końcu samochód stanął. Rośnące wokół drzewa uniemożliwiały dalszą jazdę. *Zabrać wszystkie swoje rzeczy, samochód zniszczyć dalszą podróż odbędziemy już per pedes* - głos dowódcy był spokojny, ale donośny. Od szoferki oderwał się nagle „Cygan” trzymając w ręku duży oksydowany pistolet marki Colt. *Był pod siedzeniem, to pewnie szofera cholerny UB-ek* - wrogo spojrzał w stronę

szofera, który gwałtownie zaprzeczył, zaklinając się że to nie jego. Dalszą dyskusję przerwał głośny odgłos niedalekiego wystrzału. *W tyralierę i do tyłu* - skokami. Chłopcy rozbiegli się przyczaili za drzewami. *Gdzie kierowca?* - doleciał mnie głos dowódcy, tego jednak już nie było, skorzystał z zamieszania i znikł w lesie. Stopniowo emocje opadły, gdy nie odezwały się dalsze strzały.

Oddział wyciągnął się w długi sznur i szybkim krokiem oddalił się z miejsca postoju. Teren stopniowo zaczął się obniżać i po dłuższej chwili zaczęła pod nogami chlupotać woda. Przedzieraliśmy się z coraz większą trudnością przez bajora na których z rzadka wystawały suche kępy, porosłe krzakami i sosną, między nimi jakby łącząc je, leżały zwalone drzewa na samych kępach zaś stały na poły rozwalone szalasy, była to pozostałość po 44 pułku AK, który tutaj przeprowadził koncentrację przed akcją „Burza”. Po bez mała dwóch godzinach, wyszliśmy na obszerną polanę.

Stało tam obszerne zabudowanie. W domu na kuchennym stole stało rzeszoto pełne świeżych kurzych jajek. Po stęchłej wodzie z bajora smakowały jak rarytas, toteż znikły prawie natychmiast. Pozostały tylko puste skorupki. *Czy można wydostać się od was suchym gruntem i jeszcze jedno, co myślisz o nas i naszej działalności mów prawdę bardzo nam potrzebna. Panie poruczniku* - odpowiedział młody jeszcze i przystojny gospodarz - *wie pan, że jesteście skazani na zagładę, ale obecność wasza jest bardzo potrzebna może pan nawet i nie wie, ile ludność tutejsza wam zawdzięcza, dużo by o tym mówić. Ale tak myślę, że nie ma na to czasu, przechodzę więc do rzeczy. Zabudowania moje stoją na obszernej polanie. Z trzech stron oblانة są grzęzawiskami z czwartej na północy sucho, ale tam nie radzę wam maszerować. Widziałem pełno mundurowych, na pewno to przejście obstawili, radzę na wschód przejście około 300 metrów. Wodą, ale dno jest twarde. Następnie będzie gościniec przecinający lasy, potem już duży kompleks leśny, w którym już dacie sobie radę. Uważajcie na gościniec, na pewno obstawiony. Rzeczywiście tak było. W miejscu gdzie mieliśmy przekroczyć drogę, nie dalej jak 100 metrów, stał na skraju erkaem, przy nim widoczni jak na dłoni trzej żołnierze palący papierosy. Kłopotu z nimi nie było żadnego. Połowa oddzia-*

łu położywszy się tyralierą na trawie, wzięła ich na cel, druga połowa, spokojnie przeszła na drugą stronę i zrobiła to samo. Idący ostatni dowódca, pogroził im ręką, potem zrobił znamienny znak, przykładając palec do ust. I rzeczywiście, widocznie nie dali nikomu znać, bo spokojnie już, bez żadnych przeszkód zagłębiliśmy się w las, a potem w nadchodzącą noc, która zawsze była niezawodnym sprzymierzeńcem „leśnych”.

Po dwóch nocach ciężkiego marszu zatrzymaliśmy się wczesnym popołudniem na skraju lasu przed nami nie dalej niż 300 m. Rozciągała się sławetna wioska Kiczki, z niej to pochodził jeszcze bardziej znany w całym powiecie mińskim szef UB Kozłowski. *Rozłokować się wzdłuż lasu, będziemy tu odpoczywać do nocy, potem przeskoczmy wieś i pomaszujemy dalej.* Siedliśmy sobie we trzech ja, „Cygan” i „Hrabia”. Po posiłku zaczęliśmy oglądać nasze zdobyczne pistolety. Piękny oksydowany Colt „Cygana” i moją o wiele skromniejszą „Tetkę”. Usiadł też obok nas „Orzeł” - dowódca. Rozmowa zeszała jakoś na milicjanta, zwolnionego przez dowódcę. „Cygan” wyraził zdziwienie, co powodowało tym człowiekiem, że zaprzedał się zdrajcom, pacholkom Moskwy. Tysiące przecieź żołnierzy AK i NSZ przedostało się z Wileńszczyzny, Polesia, Podola i ginęło teraz w lasach bez nadziei ratunku. *Właśnie dlatego* - odparł „Orzeł”, *gdyby wśród nas znajdowali się ludzie z tamtych stron, oni mogli by wydać wyrok, ja nie miałem sumienia.* Dalszy wywód dowódcy przerwała nagle gwałtowna seria automatów i głosy krzyczące - *podдай, podдай się.* Odpowiedź była natychmiastowa, grały już serie wszystkich automatów i trzech erkaemów. Sprawę przesądził dowódca, po rzuceniu granatu i po jego wybuchu krzyknął na cały głos *chłopcy, hura na komunistów!!!* i gdy zgodnie poderwaliśmy się chcąc wypełnić rozkaz, gwałtownie zaczął machać rękami pokazując co chwila na ziemię jednocześnie nie przestając krzyczeć *hura, hura*, który to okrzyk chętnie podjęliśmy. Gdy wybuchł drugi granat rzucony przez „Orla”, a w odpowiedzi nie usłyszeliśmy żadnego strzału, padł następny już cichy rozkaz: *Skokami na przód - kierunek wieś.* Po przebiegnięciu mniej więcej połowy drogi dzielącej nas od wioski, gdy od strony lasu nie odezwał się żaden strzał, na nowy rozkaz pobiegliśmy biegiem.

W samej wiosce nie pokazał się żaden człowiek, przeszliśmy ją i wpa-

dliśmy na obszerne pole, na którego krańcach były widoczne sznury ludzi podążających w tym samym co my kierunku. *Chłopcy przed nami wioska, potem droga i las, jeżeli dopadniemy go pierwszy, będziemy żyć* - głos dwojczy spokojny i niezbyt głośny dziwnie dodawał wyczerpanym nogom sił. Ludzie z wioski poznawszy z kim mają do czynienia, zaczęli nagminnie wynosić wodę, mleko, nawet serwatkę z dużymi pływającymi w niej kawałkami masła. Nic nie pomagały nawoływania „Orla” nakazujące kryć się po piwnicach, bo nie wiadomo czy nie zostaniemy ostrzelani. Nie nastąpiło to jednak, widocznie UB-owcy też zdawali sobie sprawę, że odcięcie nas od lasu wystawi oddział w gołym polu jak na patelni. Pokrzepieni plynami, a jeszcze więcej życzliwością mieszkańców wioski już resztką sił przeskoczyliśmy szosę, pole oddzielające oddział od lasu i na jego skraju padliśmy bez sił, groźnie jednak wystawiając lufy erkaemu w stronę szosy. Po dłuższej chwili usłyszeliśmy szum zapuszczanych w oddali silników samochodowych, które wkrótce całkowicie ucichły. Jeszcze raz oddział wyszedł zwycięsko w zmaganiach z czerwoną zarazą.

Janusz Wiktor Nowosielski

DRUGA KONSPIRACJA W OKOLICACH SARNAK 1944 - 1952

Pierwsze miesiące „wolności”

Ostatnie dni okupacji niemieckiej zapisały się tragicznie w historii społeczności Sarnak. Dnia 25 VII 1944 r. dla zastraszenia Niemcy publicznie rozstrzelili trzech niewinnych mieszkańców: Adolfa Zientaka (lat 62), Zdzisława Zientaka (lat 24) i Józefa Buczyńskiego (lat 72).¹ Wkrótce okaże się, że nadchodząca nowa władza i zaprowadzane przez nią porządki wymagać będą nowych ofiar.

„Wyzwoliciele” wkraczają do Sarnak 30 VII 1944 r. Już na początku sierpnia rozlokowuje się w Sarnakach sowiecki komendant wojenny Stio-pa wraz z 25 żołnierzami². Komendant swoje zainteresowania kieruje nie tylko na sprawy zabezpieczenia potrzeb frontu, lecz również realizuje zadania ściśle polityczne. Zgodnie z instrukcją komendantów wojennych z 23 VII 1944 r. pkt. 2. komendant miał obowiązek dopuszczać do sprawowania władzy w kontrolowanych miejscowościach tylko przedstawicieli Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Miał również zadania policyjne, do których należało aresztowanie uczestników konspiracji³.

Wkroczenie 30 Poleskiej DP AK w dniu 6 VIII 1944 r. i jej dwudniowy pobyt w Sarnakach i Chybowie, utworzenie Komendy Placu oraz pododdziału wartowniczo-porządkowego, częściowa koncentracja żołnierzy

¹ Anna Czarnocka: Relacja z 13 X 1996 r.; Władysława Kimsa, *Życiorys Henryka Zientaka*, 25 VIII 1994 r.

² Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w] Nasz wkład. LSW 1974. s. 352-353

³ Mirosław Golon, *Represje Armii Czerwonej i NKWD wobec polskiej konspiracji niepodległościowej w latach 1944-1946*. Cz. I, s. 89 [w] „Czasz Nowożytny” T. I, 1996 r., s. 75-110.

(tych z odleglejszych miejscowości) jest pilnie obserwowana przez urzędującego Komendanta Wojennego i jego ludzi. Interesują się wszystkim, także bronią znajdująca się na wyposażeniu żołnierzy⁴, ale na razie nie ingerują w żadną działalność.

Członek organizacji podziemnej miał spełnić swój obowiązek żołnierski tylko wobec „wolnych oddziałów Armii Polskiej” - tak było również napisane na „Dyplomach awansowych” - oznaczało to podległych Rządowi RP w Londynie. Takim obowiązkiem żołnierskim było również przedstawienie, w razie wstępowania do „wolnych oddziałów” dyplomu zaświadczonego nadanie stopnia wojskowego żołnierzowi organizacji podziemnej w czasie okupacji niemieckiej. Ponieważ przy awansowaniu żołnierza określano w dokumencie tylko pseudonimem, w momencie gdy zaistniała tylko szansa na tworzenie „wolnych oddziałów Armii Polskiej” (w Sarnakach gdy weszła z Polesia 30 DP AK), na odwrocie dokumentu, przełożeni podpisami stwierdzali tożsamość osoby. Tak postąpiono np. w Placówce MiP w Chybowie. Na „Dyplomie awansowym” (z dnia 15 VI 1944 r. podpisanym przez Komendanta Organizacji Ruchu Miecz i Pług), nadającym stopień plutonowego, kapralowi Józefowi Lasoniowi, stwierdzono (drugostronnie w odpowiednich rubrykach) jego jawne imię i nazwisko. Był to: Kazimierz Sakowski - potwierdzili to swoimi podpisami przełożeni: Mieczysław Wieczorkiewicz, Zenon Wołk i chor. Bolesław Jasiak⁵.

Odejście 8 VIII 1944 r. 30 DP do Grabanowa i następnie jej rozbrojenie w okolicach Otwocka 12 VIII 1944 r. stało się końcem jawnej działalności organizacji podziemnych na terenie Sarnak. Przerwane zostają wszelkie czynności organizacyjne, a żołnierzom przełożeni polecają ukryć broń i zejść ponownie do konspiracji. Możliwość wstąpienia do „wolnych oddziałów Armii Polskiej” zostaje oddalona w nieznaną przyszłość.

Niestety ponowne zejście do konspiracji było trudne lub wręcz niemożliwe. Większość dowódców i szeregowych żołnierzy była zdekonspirowana w wyniku jawnych wystąpień na zbiórkach i pełnienia warty przy Komendzie Placu w Sarnakach. Miejscowi komuniści dyskretnie obser-

⁴ Eugeniusz Kryński: Relacja z 6 X 1993 r.

⁵ *Dyplom awansowy*. Komenda Podokręgu IV Zjednoczonych Organizacji Ruchu Miecz i Pług. M.p. dnia 15.6.1944 r. [w zbiorach autora].

wowali jawne poczynania żołnierzy podziemia. Mieli oni również dobre rozeznanie z okresu okupacji, kiedy ich działalność w okolicach Sarnak sprowadzała się wyłącznie do prowadzenia rozpoznania konspiracji i bezpiecznego przeżycia wojny. Przedwojenny komunista, członek KPP Jan Nikoniuk z Hołowczyc, w listopadzie 1940 r., gdy Niemcy chcieli go aresztować, zdołał zbiec na wschodnią stronę Bugu⁶. Przeżył resztę wojny na Białostocczyźnie mimo, że rządili tam „gospodarze” na zmianę raz jeden raz drugi⁷. Inny komunista, rymarz z Chybowia, Mikołaj Fiedorowicz tak zwany Mikuś⁸, przeżył szczęśliwie wojnę, pomimo że miejscowa organizacja Miecz i Pług wydała na niego wyrok śmierci za stwierdzone szpiegowanie zebrań organizacyjnych⁹. Po wkroczeniu „wyzwoliciele” zaraz stał się etatowym pracownikiem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach. Nie brakło też wtyczek w organizacjach, którzy po wejściu Sowietów, byli ich pierwszymi informatorami¹⁰. NKWD¹¹ miało więc w krótkim czasie dobre rozeznanie miejscowych organizacji, a szczególnie w Chybowie i Sarnakach.

Z nadania nowej władzy¹² wójtem gminy Sarnaki zostaje Franciszek Pietruczuk z Bużki¹³. Jeszcze wcześniej Komendantem posterunku Milicji Obywatelskiej¹⁴ w Sarnakach zostaje Wincenty Sobieszczak z Placówki

⁶ Jan Nikoniuk: *Oświadczenie*. Koszalin 12 II 1974 r. - na drugą stronę Bugu przeprawił się 28 XI 1940 r.; Kazimierz Sarnowski: Relacja z 17 II 1997 r.; Zygmunt Baran: Relacja z 17 V 1997 r.

⁷ Kazimierz Sarnowski: Relacja z 17 II 1997 r.

⁸ Walerian Obrępański: Relacja z 26 XII 1991 r.

⁹ Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r. i 28 III 1992 r.

¹⁰ Tamże. Jan Sadowski wymienia ich z nazwiska, gdyż figurowali w dokumentach obciążających jego, które znajdowały się w teczce osobowej jaką mu pokazywano podczas przesłuchań przez NKWD w łagrze w Rosji.

¹¹ NKWD - Narodnyj Komisariat Wnutriennych Diel - Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych.

¹² Dnia 21 VIII 1944 r. PKWN wydał dekret o powołaniu władz administracyjnych, w tym gminnych i sołtysów.

¹³ Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w]: Nasz Wkład. LSW 1974., s. 352.

¹⁴ Dekret uchwalony przez PKWN (1 I 1945 r. przekształcony w Rząd Tymczasowy) z 27 VII 1944 r. przewidywał, że MO podlegać miała radom narodowym, odpowiednio do szerokości administracji, ale Dekret z 7 X 1944 r. już podporządkowuje MO Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego.

Mierzvice Stare MiP¹⁵. W skład posterunku weszli ochotnicy Leon Kirylak¹⁶ (również z tej placówki) oraz Jan Kaźmierczak (przed wojną i w czasie wojny policjant na posterunku w Sarnakach współpracujący z podziemiem)¹⁷. Nowy wójt powołuje dodatkowych milicjantów wywodzących się z miejscowej organizacji BCh. Są to: Henryk Antoszewski, Zygmunt Grochowski i Antoni Kleszcz z Bużki¹⁸, Antoni Tomaszuk z Kózek¹⁹ i kilku z innych wsi należących do BCh²⁰. Żyd Sruł Szulmajster, przechowany u Stanisława Bogdaniuka w Sarnakach²¹, również zostaje włączony do obsady posterunku Milicji²².

W sąsiedniej gminie Hołowczycze (urząd mieścił się w Horoszkach) posterunek milicji organizuje mieszkaniec Hołowczyc, przedwojenny komunistą Jan Grzymała²³. W czasie wojny nic nie działał, podobnie jak inny komunistą z tej wsi Józef Galecki²⁴. Teraz obaj stają się aktywni. Do służby na posterunku ze swoją bronią zgłaszają się członkowie organiza-

¹⁵ Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w]: Nasz Wkład. LSW 1974. s. 352; Krystyna Gołańczyk: List z 18 XI 1997 r.; Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.; Mieczysław Mikiciuk: Relacja z 24 X 1996 r. Należy przypuszczać, że posterunek powstał z inicjatywy organizacji podziemnej MiP, wskazuje na to początkowa obsada posterunku, zastana przez wójta powołanego przez nowe władze. Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r. - również w Górkach pierwszym komendantem posterunku milicji był członek MiP ze Szpak Stanisław Oreszczuk (przedwojenny policjant).

¹⁶ Halina Monsiol: Relacja z 17 XI 1997 r.; Stanisław Wojtulewicz: Relacja z 5 XI 1996 r.; Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.; Krystyna Gołańczyk: List z 18 XI 1997 r.

¹⁷ Romuald Lewicki: Relacja z 10 V 1997 r.; Halina Monsiol: Relacja z 17 XI 1997 r.; Janina Czarnocka: Relacja z 15 XI 1997 r.

¹⁸ Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w]: Nasz Wkład. LSW 1974. s. 354.

¹⁹ Szczepan Stefański: Relacja z 17 X 1997 r.; Henryk Antoszewski: Relacja z 7 V 1996 r. [złożona Dariuszowi Kazunowi]; Wg. F. Pietruczka, *Przeżyłem własną śmierć*. pl. Antoni Tomaszuk już w 1945 r. służył w Komendzie Powiatowej MO w Siedlcach.

²⁰ Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w]: Nasz Wkład. LSW 1974. s. 354.

²¹ Zofia Grzeszczuk: Relacja z 21 X 1996 r.

²² Tamże.

²³ Wkrótce awansowany na naczelnika więzienia w Białej Podlaskiej, prawdopodobnie po 9 III 1945 r. w którym to dniu poprzednik jego współpracując z konspiracją umożliwił oprowadzenie więzienia przez Roberta Domańskiego ps. „Jarach”, „Florian” i uwolnienie 80 więźniów politycznych - patrz: Jarosław Kosiński, *Konspiracja Akowska i Poakowska* Biała Podlaska 1998, s. 147 i 149.

²⁴ Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; Jan Karwacki: Relacja z 5 IV 1992 r.; *POLEGLI W WALCE O WŁADZĘ LUDOWĄ*. Książka i Wiedza 1970. s. 195 - wymienienia z Hołowczyc czwartego komunistę Jana Kaliciuka, członka KPP.

Podział administracyjny na gminy i powiaty obowiązujący w latach 1944-1954



Legenda:
 - - - granice gmin granice powiatów — granice państwa

zgłosił się na ochotnika do wojska we wrześniu 1944 r. Po przeszkoleniu artyleryjskim jako zwiadowca uczestniczy w działaniach wojennych przy zdobywaniu Wału Pomorskiego i w rejonie Szczecina. Bierze udział w operacji nad Nysą Łużycką, następnie w bitwie pod Budziszynem oraz w walkach o Mielnik w Czechosłowacji. Po wojnie w 1947 r. ukończył Oficerską Szkołę Artylerii w Toruniu, w następnych latach Kurs Dowódców Pułków i Szefów Sztabów Pułków w Wyższej Szkole Artylerii w Toruniu. Dla Informacji Wojskowej nie jest obojętna przeszłość okupacyjna oficera. Zebrane o nim dane z okresu konspiracji a przez niego zatajone, są podstawą aresztowania Feliksa Wawryniuka w 1953 r. W następstwie prowadzonego śledztwa, w październiku 1955 r. zostaje przeniesiony do rezerwy w stopniu kapitana²⁹.

Inny członek placówki MiP w Mierzwicach Starych, Tadeusz Daniluk z Mierzwic Nowych, dosłużył się stopnia porucznika w broni pancерnej, ale za swą przynależność do organizacji konspiracyjnej podczas okupacji zostaje zwolniony z wojska³⁰.

Na ochotnika do wojska zgłasza się również plut. Bronisław Daniluk, członek MiP z Mierzwic Starych. Informacja Wojskowa nie zdążyła go przeświecić. Poległ przy szturmie Berlina w 1945 r.³¹

Jesienią 1944 r. zgłasza się na ochotnika do wojska Kazimierz Sakowski (rocznik 1908) z placówki MiP w Chybowie. Służył w plutonie łączności 83 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej. Dosłużył się stopnia starszego ogniomistrza. Został zwolniony po zakończeniu działań wojennych 18 IX 1945 r.³²

Droga do wojska Eugeniusza Kryńskiego z placówki MiP w Wyrzykach była poprzedzona próbami innego urzędzenia sobie życia i zapewnienia bezpieczeństwa. Początkowo zgłasza się do służby w S.O.K.³³ na stacji kolejowej w Siedlcach. Po miesiącu, ze względu na zagrożenie, po-

²⁹ Feliks Wawryniak: List z 13 II 1945 r. [do Kazimierza Sarnowskiego]; Feliks Wawryniak: Relacja z 16 VI 1991 r. i List z 18 X 1996 r.

³⁰ Feliks Wawryniak: List z 18 X 1996 r.

³¹ Feliks Wawryniak: List z 18 X 1996 r.; Mieczysław Mikiciuk: Relacja z 24 X 1996 r.

³² *Atestat pieniężny. Nr 00003* [wystawiony st. ogn. Kazimierzowi Sakowskiemu] Dnia 18 września 1945 r.

³³ S.O.K. - Służba Ochrony Kolei.

rzuca służbę i usiłuje kończyć zaczęte przed wojną gimnazjum w Białej Podlaskiej. Zapisuje się do III klasy gimnazjalnej, lecz gdy zaczęły się aresztowania starszych kolegów szkolnych, czując zagrożenie, porzuca naukę i w listopadzie 1944 r. zgłasza się do wojska. Zostaje skierowany do 9 zapasowego pułku piechoty kwaterującego na Majdanku pod Lublinem a stąd do Oficerskiej Szkoły Piechoty Nr 2 w Lublinie. Szkołę kończy w stopniu podporucznika 30 IV 1945 r.³⁴ Następnie bierze udział w operacji Berlińskiej w 14 pp 6 DP. Za działalność w konspiracji jest aresztowany przez Informację Wojskową w 1950 r. Po trzymiesięcznym śledztwie zostaje przewieziony na ul. Rakowiecką w Warszawie. Podczas rozprawy przy ul. Koszykowej sąd skazuje go na 5, 5 roku więzienia. Z powodu amnestii odsiedział trzy lata bez dwóch miesięcy (wyszedł w 1952 r.)³⁵.

W Majdanku pod Lublinem znalazł się również w listopadzie 1944 r. plut. Stefan Mittmann, Inspektor Wyszczolenia Rejonu Sarnackiego NSZ. Skierowany do Oficerskiej Szkoły Piechoty Nr 2 w Lublinie przy Al. Racławickich. Gdy Informacja za bardzo nim się zainteresowała - zdezerterował³⁶.

Ppor. Seweryn Szczerbicki (rocznik 1907), Komendant Rejonu Sarnacki NSZ, jako oficer rezerwy zostaje w październiku 1944 r. powołany do wojska³⁷. Bierze udział w działaniach wojennych jako dowódca kompanii strzeleckiej w 30 pp 9 DP, podczas których zostaje ranny i zwolniony do domu³⁸.

Należy zauważyć, że wszyscy wyżej wymienieni, przy wstępowaniu do wojska, zataili swoją przynależność do organizacji konspiracyjnych z czasów okupacji jak również uzyskanie stopni wojskowych z nadania

³⁴ *Oficerska Szkoła Piechoty Nr 2*. Ewidencja podchorążych 3 bat. 1945 r. CAW, sygn. III-416/83, s. 41.

³⁵ Eugeniusz Kryński: Relacja z 6 X 1993 r.; Alojzy Leszek Gzella, *Z Polską w sercu*. Lublin 1996, s. 197.

³⁶ Eugeniusz Kryński: Relacja z 6 X 1993 r.; Kazimierz Sarnowski, Notki osobowe.; Alojzy Leszek Gzella, *Z Polską w sercu*. Lublin 1996, s. 204.; *Oficerska Szkoła Piechoty Nr 2*. Ewidencja podchorążych 3 bat. 1945r. CAW, sygn. III-416/83, s. 38 - rozkaz o skreśleniu z ewidencji podchorążych z powodu dezercji ukazał się dopiero 24 V 1945 r.

³⁷ Seweryn Szczerbicki: Relacja z 14 IX 1988 r.

³⁸ Seweryn Szczerbicki: Relacja z 14 IX 1988 r.; *ZASWIADCZENIE* [o zajmowanym stanowisku przez ppor. Seweryna Szczerbickiego] M.p., dnia 8 czerwca 1945 r.

władz podziemia. Dlatego też tak późno zostali ukarani za przynależność do konspiracji. Inni, tylko dlatego nie byli skazywani na więzienia, że opuścili szeregi wojska wkrótce po zakończeniu wojny lub zginęli w trakcie jej trwania.

W listopadzie 1944 r. organizuje się na terenie gmin Sarnaki i Hołowczyce partia komunistyczna. Inspiratorem powstania komórki Polskiej Partii Robotniczej (PPR) był przedwojenny komunista, obecnie reprezentujący wojewódzkie władze bezpieczeństwa w Lublinie mjr Adam Kornecki³⁹ (przed wojną mieszkaniec wsi Franopol w gm. Sarnaki nazywający się Chaim Kornhendler - rocznik 1918)⁴⁰. W tym celu odwiedza starych przedwojennych komunistów, którzy przetrwali wojnę jak np.: Jana Nikoniuka, Józefa Gałęckiego, Jana Grzymałę z Hołowczyc⁴¹. On też organizuje i prowadzi zebranie w Łosicach członków PPR z okolicznych gmin⁴². W wyniku tych działań, w Hołowczycach powstała największa w powiecie komórka PPR licząca 60 członków pod koniec grudnia 1944 r.⁴³ Wszystkim tym poczynaniom nowej władzy towarzyszy ochronny parasol NKWD i jego samowola. W Sarnakach, na skutek donosu tutejszego mieszkańca B.N., Sowietci wyciągają ukryte na strychu organistówki, będące własnością tutejszej parafii, dęte instrumenty muzyczne w ilości 25 sztuk. Nigdy już nie powróciły do prawowitych właścicieli⁴⁴. Do dzisiaj ma kłopoty ze zdrowiem ówczesna mieszkanka Sarnak, którą jako 16 - let-

³⁹ Zygmunt Baran: Relacja z 17 V 1997 r.; Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r. - ojciec Moszko był szewcem.; Elżbieta Kisiel: Relacja z 21 VIII 1992 r. - w 1956 r. uciekł na Zachód i występował w Radiu Wolna Europa.

⁴⁰ Pisownia przedwojenna nazwiska i imienia wg WYKAZ osób, które są objęte rejestrem mieszkańców gminy Sarnaki pow. Siedlce. Stan na 15 III 1935 r.; Danuta Blus-Węgrow-ska, *Atmosfera pogromowa*. [w]: Karta nr 18/1996, s. 101. Przed wojną członek KPP, członek egzekutywy siedleckiego KZMP. Od 1939 r. w ZSRR, w 1941 r. wstępuje do Armii Czerwonej, od 1943 r. w LWP. Zrzucony do Polski w 1944 r. - członek sztabu I Brygady Ziemi Kieleckiej AL, od listopada 1944 r. funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa, w 1945 r. stoi na czele WUBP w Kielcach (odszedł w lutym 1946 r.).

⁴¹ Zygmunt Baran: Relacja z 17 V 1997 r.

⁴² Zygmunt Baran: Relacja z 17 V 1997 r.

⁴³ Akta KP PPR sygn. 2/VI/6, k. 29 (zbiory AP Lublin) - [za]: Jarosław Kopiński, *Konspiracja Akowska i Poakowska* Biała Podlaska 1998 r., s. 145. W całym powiecie Biała Podlaska PPR liczyła 274 członków, z tego w mieście powiatowym 82.

⁴⁴ Ks. dr Bolesław Kulawik, *KRONIKA DOKONAŃ*; Tadeusz Banaś: Relacja z 29 V 1986 r.

nią dziewczynę, pod groźbą dwóch pistoletów usiłował zgwałcić pijany NKWD-dzista⁴⁵. Mając takich mocodawców, umocniwszy się na górze, władza przeprowadza czystkę na dole. W jej wyniku nowym Komendantem posterunku MO w Sarnakach zostaje Józef Tymiński, wkrótce zlikwidowany przez podziemie. Prawdopodobnie dał się poznać jako gorliwy utrwalacz władzy ludowej⁴⁶. Jeszcze wcześniej także pierwszy wójt gminy, widząc zagrożenie dla swego życia ze strony ludzi „Młota” w grudniową noc 1944 r. opuszcza teren gminy⁴⁷. Na jego miejsce zostaje naznaczony na początku 1945 r. Jan Nikoniuk przedwojenny komunista, obecnie członek PPR⁴⁸.

Aresztowania żołnierzy podziemia i wywózki do łagrów w głąb Rosji

Po prawie trzymiesięcznym penetrowaniu terenu Sarnak i dalszych okolic NKWD miało dobrą orientację co do ilości i nazwisk żołnierzy podziemia i istniejących pod okupacją niemiecką organizacjach podziemnych. Także członkowie podziemia orientowali się w intencjach „przyjaciół ze wschodu”. Szczególnie zawzięcie był poszukiwany Włodzimierz Przesmycki ps., „Sędzia”, „Adam”. Najścia domu, w którym mieszkał, odbywały się nocami. Zbudzoną rodzinę brali całą, łącznie z małymi dziećmi i pilnując ich chodzili z pokoju do pokoju, do piwnic i na strych, szukając w każdym kącie⁴⁹. Chociaż były w domu przygotowane schowki (np. na strychu pod podłogą na której była umieszczona hodowla ok. 60 królików) pewnej nocy udało się zaskoczyć i aresztować Macieja Chojnackiego siostrzeńca Włodzimierza Przesmyckiego, który w panice nie zdążył schować się w swej kryjówce i ukrył się w kuchni za zasłoną. Dowódcom, najbardziej zagrożonym, przełożeni wyższego szczebla zalecali

⁴⁵ J.K.: Relacja z 23 VI 1986 r.

⁴⁶ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO*. Warszawa 1997., s. 201.; *POLEGLI W WALCE O WŁADZĘ LUDOWĄ*. Książka i Wiedza 1970., s. 416 - w pierwszej pracy jest nazwisko Kiliński a w drugiej - Tymiński.

⁴⁷ Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w]: Nasz Wkład. LSW 1974., s. 352.

⁴⁸ Jan Nikoniuk, *Oświadczenie*. 12 II 1974 r.; Zygmunt Baran: Relacja z 17 V 1997 r.; Kazimierz Sarnowski, *Notki Osobowe*.

⁴⁹ Julita Litorowicz: List z 16 XI 1996 r.

„zmianę klimatu” to jest opuszczenie dotychczasowego miejsca pobytu⁵⁰. Wielu skorzystało z tej propozycji, ale dopiero gdy im udało się po raz kolejny ująć ekipie aresztującej. Do takich należał Włodzimierz Adam Przesmycki ps. „Sędzia”, „Adam”⁵¹, który po próbie aresztowania, gdy już nie mógł przebywać w okolicach Sarnak, w zimie 1945 r. ukrył się w leśniczówce w okolicy Bielska Podlaskiego, nie pozostawiając najbliższym żadnej wiadomości⁵². Wcześniej trudno jednak było zdecydować się na taki krok, gdy miało się żonę, małe dzieci lub warsztat pracy z którego utrzymywało się rodzinę. Ponadto znając bezwzględność nowych „władców” obawiano się represji w stosunku do najbliższych. Także zbliżająca się zima nie była sprzyjającą porą roku na przeprowadzki. Metody aresztowania były różne. Np. po Mirosława Fligiera przyszedł w niedzielę 29 X 1944 r. około godziny 9 - tej rano rosyjski lejtnant (bez broni widocznej) grzecznie pozdrawiając domowników po polsku. Zwrócił się następnie do gospodarza z prośbą o poświęcenie dziesięciu minut na rozmowę u Komendanta Wojennego w jego siedzibie w Sarnakach. Nie przeczuwając takiego podstępного sposobu aresztowania, ubrał się i razem z nim poszedł do Komendatury mieszczącej się w dużym murowanym domu przy ul. Piłsudskiego, po lewej stronie drogi wylotowej do Mierzwic⁵³. Gdy żona zaniepokojona zniknięciem męża, udała się do Komendanta Wojennego, ten upierał się, że o niczym nie wie, że to nie jego żołnierze byli, a w końcu sam zaczął zadawać pytania. Co to za lejtnant który przyszedł, jak wyglądał i temu podobne bzdury⁵⁴. Romualda Mikoszewskiego nauczyciela ze Szpak od końca sierpnia i przez wrzesień 1944 r. wzywano około 5 razy do Komendanta Wojennego gminy Górki. Po tych wszystkich wyjaśnieniach jakie tam składał, sowiecki Komendant oświadczył mu: „Idźcie do domu i spokojnie pracujcie”. Zapomniał tylko dodać do kiedy, ale to już się wkrótce wyjaśniło, bo 20 XI 1944 r. wizytuje dom NKWD w celu aresztowania. Uprzedzony Romuald Mikoszewski zdążył zbiec. W późniejszej rozmowie z najbliższymi doszedł jednak do wnio-

⁵⁰ Jadwiga Fligier: List z 14 XI 1996 r.

⁵¹ Julita Litorowicz: List z 16 XI 1996 r.

⁵² Julita Litorowicz: List z 16 XI 1996 r.

⁵³ Jadwiga Fligier: List z 14 XI 1996 r.

⁵⁴ Tamże.

sku, że nie ma czego obawiać się i zgłosił się dobrowolnie do komendatury sowieckiej w Hruszniewie - mylił się. Stąd wraz z innymi aresztowanymi został przewieziony do Łosic. Tu więzieni byli w piwnicy Artychowicza dwa dni, następnie przewiezieni do Sokołowa Podlaskiego, gdzie był obóz przejściowy, a stąd do Rosji⁵⁵.

Aresztowaniami, wywożonych do Rosji zajmowały się również organy „władzy ludowej”. Juliana Weśniaka z Dubicz aresztowało w nocy dwóch milicjantów. Po czym samochodem został odstawiony do Siedlec, a po 10 dniach przewieziono go do Sokołowa Podlaskiego, by za parę dni transportem kolejowym odwieźć do Rosji⁵⁶. Jerzego Bartoszewskiego z Sarnak aresztowano w listopadzie 1944 r. Aresztowanie odbyło się w nocy. Przyszedł oficer NKWD, lecz w polskim mundurze z dwoma sowieckimi żołnierzami i czterema milicjantami z posterunku w Sarnakach⁵⁷. Bolesława Wyrzykowskiego aresztowało trzech NKWD-istów około północy. Tej samej nocy w Chybowie zostali aresztowani wszyscy pozostali, którzy znaleźli się w łagrze Borowicze⁵⁸. Jedynie Edward Kłykociński z Chybowa został aresztowany dopiero 24 XII 1944 r., wywieziony aż do Krasłoku (powrócił 21 V 1948 r.)⁵⁹. W Hołowczycach NKWD przeprowadziło aresztowania 11 XI 1944 r.⁶⁰ Tu nie wszystkim udało się im aresztować. Kazimierza Sarnowskiego przewidzianego do wywózki tej nocy nie było w domu⁶¹, natomiast Stanisław Adamowicz mimo nocnej pory, reagując szybko na stukanie do drzwi i okrzyki „otkrować” - otwierać, zdołał nałożyć spodnie i z butami w garści i marynarką zbiegł przez boczne okno⁶². Mariana Czeżyka z Hołowczyc ukrywającego się w Rzewuszkach u wujka (Władysława Kasperuka) dopadło NKWD w parę dni później 16 XI 1944 r.⁶³ Aresztowanych we wsi Hołowczyce, w pierwszym etapie na drodze do Rosji przetrzymywano w Janowie Podlaskim.

⁵⁵ Romuald Mikoszewski junior, *Notatki rękopiśmienne z 17 II 1974 r.*

⁵⁶ Julian Weśniak: Relacja z 16 VI 1996 r.

⁵⁷ Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r.

⁵⁸ Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.

⁵⁹ *Ankieta Nr 055940*. Edwarda Kłykocińskiego [ksero w zbiorach autora]

⁶⁰ Piotr Baran: List z 9 I 1998r.

⁶¹ Piotr Baran: List z 9 I 1998 r.

⁶² Stanisław Adamowicz: Relacja z 24 V 1992 r.

⁶³ Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r.

Z gmin Sarnaki i Hołowczyce udało się aresztować i wywieźć do Rosji 46 osób, a z gminy Górki 11 osób (Aneks Nr 1) z tym, że dane są niepełne jeśli chodzi o gminę ostatnią. Większość była aresztowana w październiku i listopadzie 1944 r. Z omawianych terenów najczęściej zostało wywiezionych do obozu Borowicze, około 65 %. Z uwięzionych na terytorium Rosji 7 osób zmarło lub poniosło śmierć w inny sposób, a Stanisław Karwacki z Hołowczyc zmarł tuż po powrocie na skutek wycieńczenia niehumanitarnymi warunkami. Także skutkiem warunków jakie tam stworzono wielu powracających było kalekami a na skutek nadwyrężenia sił popadało w choroby powodujące przedwczesną śmierć. Wracający z zesłania w Rosji znajdowali się w skrajnym stanie fizycznym i psychicznym. Maciej Chojnacki aresztowany jako 19 - letni młodzieniec wrócił z zesłania „bez zębów, bez włosów z puchliną głodową, żółty jak cytryna i kompletnie zniszczony psychicznie”⁶⁴. W pierwszej fali w 1946 r. powróciło do Polski ok. 65 % wywiezionych, ok. 12 % zmarło a ok. 23 % powróciło dopiero pod koniec roku 1947 i w 1948.

Druha konspiracja

Zagrożeni aresztowaniami i wywózkami w głąb Rosji, mimo zejścia do głębokiej konspiracji nie chcą czekać z założonymi rękami, aż przyjdzie po nich prędzej czy później NKWD. Najaktywniejsi, najbardziej świadomi zagrożenia komunistycznego dla niepodległości Polski, dla religii, kultury a także prawa własności do ziemi, podejmują trud organizowania oddziałów samoobrony. Najczęściej są to dowódcy różnych szczebli, działających pod okupacją niepodległościowych organizacji podziemnych. Powstają oddziały samoobrony, które skupiają zagrożonych ludzi z terenu gmin: Sarnaki, Łysów, Górki (pow. Siedlce) Korczew (pow. Sołków Podlaski) i Hołowczyce (pow. Biała Podlaska). Na terenie Mężenina dowódca miejscowej drużyny AK kpr. rez. Władysław Łukasiuk ps. „Młot” skupia wokół siebie, niewielką początkowo, grupę ludzi, ale naj-

⁶⁴ Julita Litorowicz: List z 16 XI 1996 r.; Krzysztof Szewczyk, *VI Wileńska ...* s. 15.- podaje, że gdy w 1946 r. Tadeusz Oksiuta wrócił z Rosji to ważył, przy wzroście 180 cm, 40 kg.

wcześniej podejmuje działania przeciwko nowej władzy narzucanej siłą bagietów sowieckich. Pochodzący z Łysowa, miejscowy dowódca drużyny Miecza i Pluga Henryk Roslan ps. „Wilk” również organizuje z członków swojej organizacji, którzy ponownie zeszli do podziemia, podległy sobie oddział samoobrony. Znane są także poczynania organizacyjne prowadzone przez kpr. rez. Stanisława Adamowicza ps. „Buk”, „Konar” mieszkańca wsi Hołowczyce (w czasie okupacji członka KOP, potem MiP i AK). Podziemni żołnierze NSZ tworzą w oparciu o miejscowy oddział PAS dowodzony przez ppor. Stanisława Machnika ps. „Okon” z Michałowa, oddział pod dowództwem ppor. Józefa Posiadały ps. „Strąk”. W nieco późniejszym czasie dadzą się poznać, pochodzący z gm. Hołowczyce tacy dowódcy oddziałów jak Konstanty Sacharczuk ps. „Jacek” urodzony w Hołowczycach⁶⁵ oraz Adam Ratyniec ps. „Lampart” z Walimia, syn przedwojennego wójta tejże gminy⁶⁶.

Grupa samoobrony AK pod dowództwem Władysława Łukasiuka ps. „Młot”

Drużyna Władysława Łukasiuka ps. „Młot”, choć niewielka, wniosła bardzo duży wkład w rozszyfrowanie niemieckiej broni odwetowej V 2. Ten wkład czeka jeszcze na ujawnienie, gdyż dotychczas, nie było to możliwe ze względu na nieprzejednaną postawę wobec nowych porządków komunistycznych jej dowódcy Władysława Łukasiuka ps. „Młot”. Drużynę z czasów okupacji niemieckiej stanowili⁶⁷: Stanisław Borzęcki ps. „Sęp” z Figal, Edward Gregorcuk ps. „Bonawentura” z Mężenina, Władysław Kaczyński z Rudy, Stanisław Kucharczuk ps. „Sokół” z Mężenina, Tadeusz Oksiuta ps. „Józef” z Mężenina, Ludwik Omelańczuk ps. „Śmiały” z Mężenina, Kazimierz Szymczuk ps. „Jeż” z Mężenina, Władysław Wasiecki z Mężenina, Franciszek Wróbel z Mężenina, Michał Wójtowicz ps. „Adam” z Mężenina.

⁶⁵ Wyrok Wojkowego Sądu Rejonowego w Lublinie na sesji wyjazdowej w Białej Podlaskiej. Znak akt. Sr 91/48. [ksero w zbiorach autora].

⁶⁶ Metryka chrztu USC Kornica Nr 103/1926 r.

⁶⁷ Michał Wójtowicz: List z 10 II 1998 r.; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

Zakonspirowani ponownie żołnierze drużyny „Młota”, niespodziewanie zostają poderwani do działania, gdy na polach wsi Mężenin w drugiej połowie września 1944 r. o godz. czwartej rano samolot aliancki dokonał zrzutu zaopatrzenia, prawdopodobnie przeznaczonego dla powstańców Warszawy, ale z niewiadomych przyczyn zrealizowany na zrzutowisko zapasowe. Przejęcie zrzutu organizuje „Młot” i pięciu jego podkomendnych: Stanisław Kucharczuk, Tadeusz Oksiuta, Ludwik Omelańczuk, Franciszek Wróbel i Michał Wójtowicz.

Do każdego z czterech spadochronów były podczepione cztery pojemniki blaszane, zamykane na zatrzaski, spięte razem prętami stalowymi. Według wykazu było to zaopatrzenie dla jednej kompanii wojska. W zrzutconych pojemnikach znajdowało się: 4 granatniki i 20 naboji do nich, pistolety maszynowe Steny wraz z amunicją, oraz duża ilość karabinów z amunicją produkcji niemieckiej, granaty ręczne, rakiety, polowa apteka z dużą ilością opatrunków osobistych i najniezbędniejszymi narzędziami chirurgicznymi⁶⁸. Zebranie pojemników i wywiezienie w jedno miejsce (do drogi na skraju lasu) odbywało się, gdy na polach już pracowali okoliczni mieszkańcy, co spowodowało całkowitą dekonspirację całej akcji. Zgromadzony sprzęt dopiero późnym popołudniem został zabrany na solidne parokonne wozy, prawdopodobnie pochodzące z jakiegoś majątku. Żołnierze miejscowej drużyny z wyjątkiem dowódcy Władysława Łukasiuka ps. „Młot” nie znali miejsca ukrycia broni i sprzętu ze zrzutu⁶⁹.

W tydzień po przejęciu zrzutu przez drużynę z Mężenina, NKWD udało się aresztować dwóch uczestników akcji, a mianowicie: Tadeusza Oksiutę i Ludwika Omelańczuka⁷⁰. Przewiezieni do Łosic i następnie

⁶⁸ Michał Wójtowicz: List z 10 II 1998 r.

⁶⁹ Tamże.; Sztab G.O. „A-A1” KBW. M.p. dn. 20.05.48 r. Nr. wych. 00567. *SPRAWOZDANIE Z działalności G.O. „A-A1” za okres od dn. 15-20.05.48 r.* CAW, sygn. 1580/75/645, k. 101.- działająca G.O. 049 dn. 18.05.1948 r. przeprowadzająca zwiad w folwarku Falatycze, od mieszkańca dowiedziała się, że w polu za folwarkiem jest zakopana broń pochodząca ze zrzutów w roku 1945 [!]. Być może, znalezione na polu porośniętym żytem „5 skrzyń blaszanych” były częścią zrzutu broni przejętego przez „Młota” (znaleziono w nich: 3 Steny, 18 granatów angielskich, skrzynię trotylu, miny, splonki, zapalniki - pochodzenia angielskiego).

⁷⁰ Tamże.; Krzysztof Szważyk, *VI Wileńska* ... s. 15. - wymienia tylko szwagra „Młota” Tadeusza Oksiutę.

prawdopodobnie do Sokołowa Podlaskiego, zostali wywiezieni do obozu NKWD w miejscowości Borowicze w głąb Rosji⁷¹. Na pozostałych uczestnikach akcji przejęcia zrzutu NKWD jeszcze nie raz będzie robiło obławy w różnych porach dnia i nocy. Nastaly ciężkie czasy, szczególnie dla tych, którzy musieli pracować na gospodarstwie, w celu utrzymania rodziny. Nawet na polu musieli zachować ostrożność, również w domu trzeba było mieć się na baczności⁷². W tym czasie już na masową skalę NKWD rozpoczyna aresztowania w okolicznych miejscowościach i organizuje wywózki w głąb Rosji.

Nasilenie obław i w związku z tym zwiększone zagrożenie, powoduje, że Władysław Łukasiuk ps. „Młot” wraz ze swoimi ludźmi, zmuszony jest do ukrywania się poza domem. Prawdopodobnie już w końcu września około 11-tu ludzi wraz z „Młotem” przebywa na Kolonii Klimczyce przez około dwa tygodnie⁷³. W tej grupie jest również przełożony z czasów okupacji niemieckiej - „Czarny” który, na skutek choroby wkrótce odłączył od grupy. Jest z nim paru ludzi miejscowych, nie związanych z gospodarką na roli, a także wygnańcy ze wschodnich terenów Polski, które zostały zabrane przez Sowieców. Wiadomym jest fakt, że już w tym czasie, Władysław Łukasiuk ps. „Młot” podejmuje działania przeciwko ludziom, którzy w przeszłości, czy też obecnie poszli na współpracę z nowym okupantem. Prawdopodobnie pierwszą zapowiedzią takiego stanowiska była likwidacja Józefa Korowajczuka z Lipna, który wraz z córkami służył pierwszemu okupantowi, przyczyniając się do aresztowań i rozstrzelań kilku okolicznych mieszkańców⁷⁴. „Młot” pilnie śledzi poczynania nowego wójta, a jego ludzie ostrzegają tegoż by zbyt gorliwie nie angażował się

⁷¹ Tamże.; *Uwięzieni w Borowiczach. Indeks Represjonowanych*. T. IV. Ośrodek KARTA, Warszawa 1997., s. 155, 157. Obaj wyjechali z obozu, transportem do Polski dnia 12 II 1946 r.

⁷² Michał Wójtowicz: List z 10 II 1998 r. Autor listu i kilku innych, niekoniecznie biorących udział w akcji przejęcia zrzutu, znalazło się w takiej sytuacji.

⁷³ Tadeusz Jakubski ps. „Czarny”: Relacja z 3 XI 1994 r.; Krzysztof Szważyk, *VI Wileńska* ... s. 15. - podaje, że były to lasy Kisieleczyzny, a grupa składała się z 7 osób, wśród nich: Władysław Wasiecki i Edward Gawryluk [powinno być Wasiluk - Gawryluk to przydomek wiejski].

⁷⁴ Jan Troć: Relacja z 13 XI 1997 r.

w organizowanie komunistycznego ustroju⁷⁵. W styczniu 1945 r. kwateruje ze swoimi ludźmi na Kolonii Płosków w Zdzisława Kozieja i innych gospodarzy⁷⁶. W lutym organizuje szereg akcji likwidacyjnych osób, szczególnie aktywnych we wprowadzaniu nowego ustroju. Z Sarnak zostaje zlikwidowany 21 II 1945 r. komendant tutejszego posterunku MO Józef Tymiński⁷⁷.

Wkrótce na terenie wsi Mężenin miało dojść do szeregu grośnych wydarzeń. Początek dla nich dali wysłani do Mężenina przez urząd gminy Sarnaki (wójt Jan Nikoniuk) dwaj milicjanci w celu zaplombowania nowootwartej gremplarni⁷⁸. Było to 15 III 1945 r.⁷⁹. Obaj milicjanci prawdopodobnie nie sądzili, że grozi im aż tak wielkie niebezpieczeństwo, ale z późniejszych wypadków można wnioskować, że byli przygotowani na nie i zachowywali czujność. W obcej dla siebie wsi, dopytywali się u ludzi, chodząc od domu do domu, gdzie znajduje się gremplarnia. Po przejściu przez nich prawie całej wioski, przed domem Władysława Wasieckiego, natknęli się na uzbrojonych ludzi. Widocznie zrobiło to na nich wielkie wrażenie, że bez namysłu rzucili się do ucieczki. By powstrzymać pościg i zwiększyć szanse ucieczki jeden z milicjantów rzucił granat. Gdy tylko minął huk wybuchu, ludzie „Młota” otworzyli ogień. Jeden został

⁷⁵ Franciszek Pietruczuk, *Przeżyłem własną śmierć*. [w:] Nasz wkład. LSW 1974., s. 356.- stwierdza, że ludzie ci byli mu nieznani. To by potwierdzało, że już w tym czasie byli z „Młotem” ludzie pochodzący z innego terenu.

⁷⁶ Lucyna Paździor: Relacja z 21 X 1995 r.

⁷⁷ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO*, Warszawa 1997 r. s. 201.- podają nazwisko Józef Kiliński.; W książce *POLEGLI W WALCE O WŁADZĘ LUDOWĄ*. Książka i Wiedza 1970 r. s. 416.- podano Józef Tymiński, ur. 19.III.1908 r. Wydaje się, że w tej ostatniej pozycji nazwisko jest właściwe.; Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r.- podaje, że komendant posterunku MO został zabity w Lipnie przez członka oddziału „Młota” ps. „Mały”.

⁷⁸ Eugeniusz Nowosielski: Relacja z 10 XII 1990 r.- właścicielką była mieszkanka Sarnak Aniela Samojłowa, a gremplarnia mieściła się w murowanym spichrzu dworskim.

⁷⁹ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK - AKO ...* s. 201.-podają, że dwaj milicjanci zginęli 23 III 1945 r.; *POLEGLI W WALCE O WŁADZĘ LUDOWĄ*. KiW 1970. s. 222, 402 - opracowanie to przedstawia dwie różne daty śmierci, odpowiednio Sruł Szulmajster 15 III 1945 r. a Józef Kostecki 20 III 1945 r. Według mieszkańców Mężenina: Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r. i Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. - obaj zginęli jednego dnia. Uwzględniając późniejszą chronologię wypadków, wydaje się, że właściwą datą jest dzień 15 marca.

zabity (był to Sruł Szulmajster), drugi ranny zdążył zbiec za dom Raczyńskich, który dał mu osłonę umożliwiając ucieczkę nad rzekę Bug (który w tym miejscu podpływa pod samą wieś a jego brzeg był rzadko porośnięty krzakami). Zmylił pogoń i przygodnie napotkaną furmanką dojechał do zabudowań Grzegorza Sołtana, gdzie usiłował się ukryć. Tu ludzie „Młota”⁸⁰ jednak go odnaleźli i tego samego dnia drugi z milicjantów Józef Kostecki został rozstrzelany⁸¹. Na drugi dzień wójt⁸² gminy w Sarnakach zorganizował niewielką grupę składającą się z miejscowych milicjantów oraz kilku urzędujących w Sarnakach NKWD - istów która na czterech furach⁸³ pojechała do Mężenina. Znalezione tylko ciało jednego milicjanta (był to Sruł Szulmajster, został przywieziony do Sarnak i tu pochowany) oraz przeprowadzono rozpoznanie miejsca i okoliczności zdarzenia.

Ta i inne akcje⁸⁴ ludzi „Młota” musiały pobudzić do działania komendanta sowieckiego w Sarnakach a także PUBP w Siedlcach. Ich informatorzy starali się śledzić ruchy oddziału „Młota”, aby go zlokalizować, a następnie można było go zniszczyć. Wkrótce nadarzyła się taka okazja gdy „Młot” i jego ludzie ponownie przybyli na kwatery⁸⁵ pod Mężenin. O tym fakcie prawdopodobnie został poinformowany komendant wojen-

⁸⁰ Wacław Gregorcuk: Relacja z 30 VII 1999 r. - podaje, że tym który schwytał drugiego milicjanta był Stanisław Borzęcki, dosiadł on stojącego konia pod wiejskim sklepem i rzucił się w pościg.

⁸¹ Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r. oraz List z 10 II 1998 r.; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

⁸² Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r. - podaje, że kierował całą wyprawą osobiście wójt (po cywilnemu) uzbrojony w automat.

⁸³ Eugeniusz Nowosielski: Relacja z 10 XII 1990 r. - pojechali wówczas gospodarze z Sarnak: Eugeniusz Nowosielski, Marian Miłkowski, Józef Romanowski i Henryk Detko (ten w drodze powrotnej wiozł zabitego Żyda - milicjanta).

⁸⁴ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK - AKO. ...* s. 201.- przytaczają wg meldunków UBP i KBW akcje likwidacyjne patrolu „Młota” które wykrczały swym zasięgiem daleko poza teren gminy i tak miały miejsce: 9 II 1945 r. w Zbuczynie, 10 II 1945 r. w Królowej Niwie, 21 II 1945 r. w Siedlcach i 21 II 1945 r. w Sarnakach (jest to wykaz niepełny i obejmujący tylko pierwszy kwartał roku 1945).

⁸⁵ Jan Troć (s. Jana): Relacja z 11 XI 1999 r. - „Młot” kwaterował u Stefana Truszkowskiego wraz z 11-toma ludźmi; Jadwiga Kruszevska: List z 10 XII 1999 r. - uwczesna mieszkanka domu Truszkowskiego, podaje, że partyzantów było około 10 - ciu, nie wie czy byli to partyzanci „Młota”. Partyzanci ci przyszli do jej gospodarstwa w nocy (przed samą walką), co może wskazywać, że była to drużyna „Gerwazego”, ludzie „Młota” prawdopodobnie przybyli wcześniej i mogli kwaterować w innych zabudowaniach kolonii Mężenin.

ny w Sarnakach. Natychmiast rano 24 III 1945 r.⁸⁶ organizuje, pod osobistym dowództwem, ekspedycję z żołnierzy sowieckich ochraniających most kolejowy na Bugu we Fronołowie. Wielkość sił ekspedycji trudno ustalić (w relacjach określa się je od ok. 10 do 20 i więcej żołnierzy⁸⁷). Wojsko załadowane na chłopskie fury pobrane z Lipna⁸⁸ kieruje się do Mężenina, a następnie do Figała. Wydaje się, że NKWD miało dobrą informację o miejscu kwaterowania „Młota”, lecz ekspedycja najpierw jedzie do Figała celem schwytania mieszkającego tam Stanisława Borzęckiego dezertera z wojska a przede wszystkim głównego sprawcy schwytania milicjanta Józefa Kosteckiego⁸⁹. Udanie się za las, było prawdopodobnie także manewrem mającym uśpić czujność kwaterujących na kolonii żołnierzy „Młota”. Wyjście od strony południowej z lasu mogło zskoczyć partyzantów „Młota” i tym samym ułatwić ich likwidację. Za taką możliwością przemawia fakt, że jadąc po drodze między Mężeninem a lasem do Figała kolumna się zatrzymała i prowadzono obserwację zabudowań kolonii przy użyciu lornetek. Po takim rozpoznaniu, kolumna ruszyła dalej. W tym czasie kolumnę obserwował skrycie „Młot” i jego ludzie, a nawet szykowali się do obrony na wypadek rozpoczęcia obławy (zostały rozmieszczone karabiny maszynowe za kopcami kartofli, żołnierze porozstawiali się za węglami domów)⁹⁰. Po odejściu kolumny, „Młot” i jego ludzie przenieśli się z zabudowań, gdzie kwatrowali do pobliskiego lasu⁹¹. Prawdopodobnie w tym czasie, z zabudowań Stefana Truszkowskiego do „Młota” dołączyła drużyna specjalna plut. Tadeusza Chomko ps. „Gerwazy”⁹². W naradzie

⁸⁶ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r.

⁸⁷ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r. - określa na 18 furmanek; Jan Troć: Relacja z 11 XI 1999 r. - określa na 11 furmanek; Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r. - „było kilkudziesięciu”; Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r. - „tam mogło być ich z 10-ciu, może 20-tu”.

⁸⁸ Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r.; Franciszek Gregorczyk: Relacja z 4 XII 1997 r.; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

⁸⁹ Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r.; Wacław Gregorczyk: Relacja z 30 VII 1999 r.

⁹⁰ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r.

⁹¹ Jan Troć: Relacja z 11 XI 1999 r.

⁹² Jadwiga Kruszevska: List z 10 XII 1999 r. - zarówno ilość ludzi („Młot” miał tylko kilku) jak i czas przybycia na kwatery do S. Truszkowskiego (noc przed walką) sugerują, że była to drużyna „Gerwazego”.

nad ustaleniem miejsca zasadzki i sposobu walki brał udział wachm. Kazimierz Kolo ps. „Wrzos” zawodowy podoficer kawalerii⁹³. Jego racje przeważały, że należy zaatakować w takim miejscu, żeby przeciwnik widział szanse ukrycia się przed ogniem partyzantów, ale musi wyjść najpierw na otwartą przestrzeń, na której będzie można go zniszczyć⁹⁴. Takim warunkom odpowiadało wybrane miejsce na zasadzkę. Znajdowało się ono na południe od Kolonii Mężenin. Stanowiska ogniowe rozmieszczono w lesie Kieselcczyzna, w niewielkim oddaleniu od drogi biegnącej pod lasem, obok miejsca gdzie przecina ją droga z Ruskowa do Mężenina⁹⁵. Obsadziły je drużyny „Gerwazego” i „Młota”. Po przeciwnej stronie drogi ciągnął się teren otwarty pól kolonii, wrzynających się klinem w las. Między zasadzką a znajdującym się za polami lasem odległość wynosiła ok. 700 m. Nie mniej ważną sprawą, oprócz koncepcji taktycznej było określenie zasad prowadzenia walki ogniowej. Dodatkową trudność dla partyzantów stwarzali furmani z ich końmi, których nie należało razić swoim ogniem. Podczas gdy partyzanci układali plan walki oraz zajmowali stanowiska w zasadzce, kolumna wojsk sowieckich dojechała do Figała i po pewnym czasie zawróciła. W drodze powrotnej, na rozwidleniu kolumna skręciła w drogę w prawo skos, to jest w tą przy której zrobiona była zasadzka⁹⁶. Nie dojeżdżając do miejsca zasadzki kolumna zatrzymuje się pod lasem. Komendant wojenny wysłał wojsko do zabudowań na koloniach aby schwycić ukrywających się „bandytów”⁹⁷. Ponieważ ich nie znajdują, biorą wszystkich spotkanych mężczyzn, młodych i starych i doprowadzają na przesłuchanie do komendanta. Niektórzy starzy mężczyźni po przesłuchaniu zostają wypuszczeni⁹⁸. W tym czasie, jak zwykle w zasadzce, „Młot” nakazał zachowanie bezwzględnej ciszy, oraz wydaje roz-

⁹³ Jerzy Jarząbkiewicz, Grzegorz Łukomski *Dzieje 26 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. hetmana Jana Karola Chodkiewicza 1920 - 1939*. Poznań 1998., s. 96, 196 (był szefem pulk. plutonu ppanc); Bożenna Imbs: Relacja z 23 IX 1998 r. [rozm. telefoniczna]

⁹⁴ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r.

⁹⁵ Michał Wójtowicz: List z 10 II 1998 r.; Jan Troć: Relacja z 11 XI 1999 r.

⁹⁶ Michał Wójtowicz: List z 10 II 1998 r.

⁹⁷ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r. - wszędzie dopytywali się: „bandytów tu nie?”

⁹⁸ Tamże.

kaz, że otwarcie ognia ma nastąpić na jego sygnał⁹⁹. Stąd można wnioskować, że całością sił dowodził Władysław Łukasiuk ps. „Młot”. Kolumna rusza dalej drogą pod lasem. Po przejechaniu „kawalka”¹⁰⁰ drogi, gdy wozy mijają ostatnią drużynę („Gerwazego”) rozpoczęła się walka. Po pierwszych strzałach sowieccy żołnierze kryjąc się pod wozami, zamierzali początkowo bronić się. Mimo silnego ognia leśnych nie chcieli cofać się w pole, lecz przy pomocy granatów usiłowali wtargnąć do lasu. Ogień „zaporowy” partyzantów uniemożliwił posuwanie się do przodu, z czasem dali się wyprzeć na pole i tu zadano im największe straty. W walce zostało zabitych również kilka koni gospodarzy¹⁰¹. Ranny żołnierz sowiecki kryjąc się za jednym z nich, oddał śmiertelną serię do partyzanta, gdy ten przedwcześnie podniósł się ze swego stanowiska. Czas walki określa się z dużą rozbieżnością: „trwała niedługo”¹⁰² i „więcej niż godzinę”¹⁰³.

Zasadzka zakończyła się pełnym sukcesem. Oddział ekspedycyjny komendanta wojennego z Sarnak został rozbity¹⁰⁴. Ci którzy przeżyli w popłochu uciekali w stronę Lipna, duża część przeprawiła się przez Bug, chroniąc się na drugiej stronie rzeki¹⁰⁵. Sam komendant, w pierwszej fazie zrejterował z pola walki na kolonie Klimczyckie, skąd następnie zarekwi-

⁹⁹ Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r. - członek drużyny „Gerwazego”, uczestnik walki.

¹⁰⁰ Tamże. - określenie relacjonującego - świadka wydarzeń.

¹⁰¹ Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r. - jeden koń leżał zabity a rannego konia Władysława Stefańskiego z Lipna, następnego dnia wojsko obławy dobija.; Jan Troć: Relacja z 11 XI 1999 r. - zostały zabite 4 konie.

¹⁰² Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1998 r.

¹⁰³ Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r.

¹⁰⁴ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK - AKO...* s. 201. - podają, że straty ich wyniosły 12 zabitych, 8 ciężko i kilku lżej rannych. Odbito 14 aresztowanych.; *Meldunek zwiadowczy za czas od dnia 13 V 1947 do dnia 31 V 1947 r.* Dowództwa Wojsk Wewnętrznych woj. Lubelskiego z 30 V 1947 r. CAW, sygn. 1580/75/572, k. 85 - określa straty na 25 żołnierzy.; Zdecydowanie mniejsze straty podaje: *Charakterystyka dot. bandy pod d-ctwem ps. „Młot”* - sporządzona przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie dnia 27 II 1952 r. Nr 016/137/92 k. 66 - „zostało zabitych kilku żołnierzy radzieckich”; Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r. - jako uczestnik zwózki zabitych z nakazu władz bezpieczeństwa, określa liczbę zabitych na 6-ciu.; Jan Troć: Relacja z 11 XI 1999 r. - mieszkający wówczas w pobliżu miejsca bitwy na Kolonii Mężenin - określa na 5 zabitych na miejscu i prawdopodobnie 2 zmarłych na łąkach wsi Lipno, na skutek odniesionych ran.

¹⁰⁵ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

rowanym wozem uciekł do Sarnak¹⁰⁶.

Straty własne połączonych sił wyniosły dwóch zabitych i jeden lekko ranny¹⁰⁷. Z drużyny specjalnej plut. Tadeusza Chomko ps. „Gerwazy” zginął Antoni Warzyński ps. „Blacharz”¹⁰⁸, a ranny został Zygmunt Artych ps. „Rafał”¹⁰⁹. Z drużyny Władysława Łukasiuka ps. „Młot” zginął sierż. Górecki¹¹⁰. Został pochowany za kopcem granicznym usypanym na skraju lasu w miejscu gdzie padł zabity¹¹¹. Antoniego Warzyńskiego odwieziono łódką w nocy 12 km w dół Bugu do Bużysk następnie pochowano go na parafialnym cmentarzu w Drohiczynie. Na podstawie niepełnych danych można odtworzyć przypuszczalny skład drużyny Władysława Łukasiuka ps. „Młot” która brała udział w bitwie:

1. sierż. Górecki ps. NN,
2. Edward Wasiluk ps. „Mały”¹¹²,

¹⁰⁶ Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r.

¹⁰⁷ Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r.; K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK - AKO...* s. 201.

¹⁰⁸ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK - AKO...* s. 201.; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. podaje, że tego co zginął z Drohiczyna nazywali „Blacharzem” - prawdopodobnie był to jego pseudonim, używali go żołnierze z obcego terenu.

¹⁰⁹ Tadeusz Chomko, *Z opowieści „Gerwazego”*. [w:] *Wojenne losy drohiczyniaków. Drohiczyn nad Bugiem 1997*, s. 215.

¹¹⁰ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. i Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r. - podają tylko nazwisko poległego.; K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK - AKO...* s. 201. - „podają za Meldunkiem Przewodnika Obwodu nr. 2 por. Jana Trusiaka „Koryckiego” za marzec 1945 r. z 2 IV 1945 r. (CA MSW, sygn. D/31) - tylko stopień i pseudonim „Wrzos”. Meldunek ten wydaje się być nieścisły co do dwóch faktów. Jeden to data bitwy którą określa błędnie na 18 III 1945 r. (faktycznie była 24 III 1945 r.) i drugi to przypisanie poległemu sierżantowi pseudonimu „Wrzos”. Pseudonim taki posiadał wachmistrz Kazimierz Kolo, także uczestnik bitwy, który wkrótce po niej, opuścił z rodziną Mężenin.

¹¹¹ Kazimiera Machnik: Relacja z 23 II 1998 r. - podaje, że w tej bitwie zginął „Blacharz” i że on został pochowany w tym miejscu. Prawdopodobnie nastąpiło skojarzenie dwóch różnych faktów, to jest znanego z pseudonimu żołnierza który poległ („Blacharza”) z miejscem pochowania, także żołnierza, który zginął w tej bitwie ale nieznanego z nazwiska ani pseudonimu.

¹¹² Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r.; Krzysztof Szwaagrzyk, *VI Wileńska Brygada...* s. 15. - podaje, że Edward Wasiluk ukrywał się razem z Władysławem Wasieckim. (od jesieni 1944 r.) - musiał więc być w składzie drużyny.

3. NN ps. „Borowik”¹¹³,
4. wachm. Kazimierz Kolo ps. „Wrzos”¹¹⁴,
5. NN¹¹⁵.

Po bitwie „Młot” przerzuca się na Kępę Zajęcznikowską¹¹⁶, aby tego samego dnia, pod wieczór przeprowadzić się na drugą stronę Bugu i zakwaterować na koloniach leśnych Zajęcznik¹¹⁷.

Informacja o rozbiciu ekspedycji sowieckich wojsk pod Mężeninem dotarła do siedleckiego UB jeszcze tego samego dnia. Świadczy o tym zorganizowana już wieczorem ekspedycja składająca się z żołnierzy WBW¹¹⁸ i funkcjonariuszy UB stacjonujących w Siedlcach. W godzinach nocnych siły te oceniane na ok. 150 ludzi przybyły do Platerowa (artyleria na wagonach) i Sarnak. W Sarnakach czekały już furmanki z nakazu sołtysów Chybowa i Sarnak, którzy o dwunastej w nocy wzywali do stawienia się gospodarzy z zaprzęgami pod urzędem gminy. Byli wzięci między innymi: Antoni Lewczuk, Szczepan Czeżyk, Aleksander Lewicki i inni, razem ponad 10 furmanek¹¹⁹. Wczesnym rankiem w Palmową Niedzielę, z wagonów pociągu stojącego na stacji Platerów, otworzono ogień artyleryjski na lasy Korczewskie i Kisielewskie. Tymczasem po drodze z Sarnak przez Lipno do Michałowa porusza się kolumna wozów (na jed-

¹¹³ Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r. - podał, że był przy „Młocie” w włce pod Mężeninem i pochodził ze wsi Krupice lub okolic.; T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszki” do „Młota”...*, Aneks II., s. 134. *Lista żołnierzy VI Brygady Wileńskiej* w poz. 33 - wymienia żołnierza „Borowika”, lecz wstąpił on do oddziału „Młota” 10 IV 1945 r. - być może data jest błędna, lista powstała w kwietniu 1946 r.

¹¹⁴ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. - był to zaw. wojskowy kawalerii, który zatrzymał się na czas wojny w Mężeninie; Henryk Wójtowicz: Relacja z 23 X 1997 r.

¹¹⁵ Na piątego członka lub kolejnych członków mogą być brani pod uwagę następujące osoby: 1. Władysław Wasiecki z Mężenina - wg Krzysztofa Szważyka, *VI Wileńska Brygada...* s. 15 - ukrywał się z „Młotem” już przed bitwą, 2. Stanisław Borzęcki z Figal - wg Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 V 1993 r. - zdezerterował z wojska i przyłączył się do „Młota”, 3. Jan Szoplik ps. „Niedzwiedź” z Bindugi - wg Szczepan Stefaniuk: Relacja z 17 X 1997 r. - mówił mu jako koledze, że brał udział w bitwie pod Mężeninem. Później za zejście z posterunku i dezercję, został ujęty i rozstrzelany.

¹¹⁶ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r.

¹¹⁷ Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r.

¹¹⁸ W sierpniu 1944 r. rozpoczęto formowanie Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego (WBW), następnie zmieniono nazwę na Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW).

¹¹⁹ Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r.

nym z nich zainstalowano CKM¹²⁰) a po jej bokach rowami wojsko z karabinami gotowymi do strzału¹²¹. Po zaprzestaniu ognia artyleryjskiego, wojsko w tyralierze przeczesало ostrzelane lasy, pacyfikuje kolonie Mężenin a po dotarciu do rzeki Bug skręca w prawo idąc wzdłuż rzeki obejmuje wieś Mężenin. Na koloniach spalono zabudowania trzech gospodarzy - Ludwika Łożckiego (pozostał tylko spichrz), Jana Trocia (prócz spichrza) i Kazimierza Tkaczuka, które znajdowały się najbliżej miejsca bitwy „Młota” z wojskiem sowieckim¹²². Przechodząc przez wieś podpalono ją w dwóch miejscach, jedna „mała chałupka”¹²³ spłonęła, w drugim miejscu ludność zdołała pożar ugasić. Następnie tyraliera idąc dalej wzdłuż Bugu objęła kolonie i wieś Klimczyce. Po drodze podpalono zabudowania Jana Wójtowicza. Spaliła się stodoła i obora zaś spichrza mimo kilku prób podpalenia nie udało się zapalić. Dzięki pomocy sąsiadów nie pozwolono na rozszerzenie się ognia, ratując pozostałe budynki gospodarcze i dom. W miarę zbliżania się oblawy ludzie ratowali się ucieczką na drugą stronę Bugu¹²⁴. Panikę jaka się wytworzyła we wsi, potęgowały opowiadania innych o okropnościach jakich dopuszcza się wojsko. Ludzie starsi, przeważnie kobiety zostawali na miejscu, dla ratowania gospodarstw. Inni uciekali na wprost jak zwierzyna przed nagonką, najpierw do Klimczyc, potem do Bindugi, następnie do Kózek a stąd niektórzy nawet do Chlebczyna¹²⁵. Gdy już „bohaterowie” z UB i WBW się zmęczyli, brali chłopskie wozy i jadąc na nich strzelali na oślep na wszystkie strony (konie nie przyzwyczajone do takiej kanonady za każdym razem wpadały w popłoch)¹²⁶. Zatrzymano 48 starszych (np. Stefan Truszkowski rocznik 1889 - po 2-ch dobach zwolniony) i bardzo młodych mężczyzn¹²⁷. Przewiezieni

¹²⁰ Tamże - był to wóz parokonny Aleksandra Lewickiego z Chybowa.

¹²¹ Tamże.

¹²² Jan Troć: Relacja z 11 XI 1999 r.; Jadwiga Kruszevska: List z 10 XII 1999 r.

¹²³ Zuzanna Wójtowicz: Relacja z 21 II 1998 r.

¹²⁴ Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r. - całą operację wojska obserwował z wzniesienia po drugiej stronie Bugu.

¹²⁵ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r. - określa liczbę wziętych na 40 osób starszych wiekiem; Jadwiga Kruszevska: List z 10 XII 1999 r.

do Sarnak, przetrzymywani byli w „kozie” mieszczącej się koło budynku gminy¹²⁸. Każdy z zatrzymanych był brany na zeznania. Podczas przesłuchań stosowano bicie¹²⁹. Po przesłuchaniach stopniowo byli zwalniani¹³⁰. Na pobranych furach przywieziono na przejazd kolejowy w Chlebczynie zabitych w walce z „Młotem” żołnierzy sowieckich. Złożono ich na stojący w tym miejscu wagon-platformę, który następnie odjechał do Fronołowa¹³¹. Tak przeprowadzona pacyfikacja, miała odstraszyć mieszkańców od wszelkich czynów przeciwko nowej władzy. Jednak wkrótce miało się okazać, że to nie koniec represji i będą one stałym elementem życia wsi. Z tych powodów wielu ludzi zaczęło ją opuszczać z całymi rodzinami. Dla gospodarzy, których zabudowania spłonęły podczas pacyfikacji „Młot” wydawał na piśmie, polecenia dla nadleśnictwa, aby wydawało dla pogoźców niezbędną dla odbudowy ilość drzewa. Potrzebną ilość drzewa nadleśnictwo wydawało bez sprzeciwu¹³².

Po tych wydarzeniach plut. Władysław Łukasiuk ps. „Młot”, wraz ze swymi ludźmi przyłączył się do działających i jeszcze wciąż organizujących się oddziałów na terenie Obwodu Bielsk Podlaski. Odtąd jego podległość organizacyjna związana jest ze strukturami podziemia na terenie Białostocczyzny. Natomiast zasięgiem swego działania jeszcze nie raz będzie obejmował tereny zachodniego brzegu Bugu, w tym gmin Sarnaki i Hołowczyce.

Sam „Młot”, a także jego szwadrony i patrole, chętnie kwaterowały na terenach przyległych do rodzinnych stron. Dość duże pokrycie lasami i zagajnikami tego terenu, przyległość do rzeki Bug (który w wielu przypadkach był dobrą przeszkodą dla ścigających) oraz dobrze rozwinięta siatka współpracowników, stwarzały lepsze samopoczucie i zapewniały niezbędne warunki bezpieczeństwa. Tędy prowadziły marszruty leśnych ludzi „Młota” ze wschodu przez Bug na tereny zachodniej Polski.

¹²⁸ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r. - podaje, że zakładnicy byli więzieni w Białej Podlaskiej.

¹²⁹ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. - był wzywany z „kozy” na zeznania i bity „aż zemdlałem”.

¹³⁰ Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r.; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

¹³¹ Szczepan Czeżyk: Relacja z 29 III 1998 r. - relacjonujący także wioził zabitych (na jeden wóz kładziono po dwóch zabitych żołnierzy).

¹³² Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r.

Kolonia Mężenin była częstym rejonem kwaterowania dla oddziału. Tu urządził swoje imieniny „Młot” w czerwcu 1946 r. Punktem sanitarnej pomocy była Kępa nad Bugiem z zamieszkałym tu gospodarzem Mateuszem Grzegorzukiem. Na koloniach Figały koło Mężenina, pięknie położonych na skraju lasu, gospodarz Stanisław Borzęcki ps. „Sęp” (rocznik 1919), często gościł partyzantów. Tu VI Brygada Wileńska spędzała Święta Wielkanocne 21 IV 1946 r.¹³³. Innym miejscem chętnie odwiedzanym przez ludzi z lasu są Kolonie Mierzvice Stare nad Bugiem. Właśnie ten zakątek obrał sobie Komendant VI Brygady Wileńskiej na spędzenie Wigilii i świąt Bożego Narodzenia 1946 r. kwaterując u gospodarzy: Władysława Maksymiuka, Aleksandra Daniluka i innych¹³⁴. Jednak oblawa w najbliższym terenie 26 XII 1946 r. zmusza Brygadę do odejścia z kwater. Na Drobniku pod lasem Kisielecczyzna znajduje się dom również przychylny dla żołnierzy „Młota”. Zamieszkuje go leśniczy Stefan Nowacki i jego córka Krystyna ps. „Jodelka” współpracująca z partyzantami Władysława Łukasiuka¹³⁵. W tym gospodarstwie, z mąki skonfiskowanej w „uspołecznionych sklepach” wypiekany był chleb dla oddziału¹³⁶. Szwadrony i patrole „Młota” kilkakrotnie kwaterowały na Kolonii Płosków u Zdzisława Kozieja, Izidora Makarowskiego, Józefa Wardziaka (np. w styczniu 1945 r.¹³⁷). Stąd 10 X 1946 r. rozpoczynała się akcja na Łosice¹³⁸ III Szwadronu st. sierż. Józefa Babicza ps. „Żwirko”. Dnia następnego przeprowadził on w Łosicach rozbrojenie posterunku i rekwizycję materiałów dla zaopatrzenia partyzantów¹³⁹. Żołnierze „Młota” znajdowali również oparcie w Walimiu u Teofila Waszczuka¹⁴⁰, w Litewnikach u Jó-

¹³³ T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949*. Warszawa 1994, s. 242.; Gospodarz Stanisław Borzęcki zmarł na skutek doznanych obrażeń podczas wypadku jaki się zdarzył przy ścinaniu drzewa.

¹³⁴ T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949*. Warszawa 1994, s. 118.; Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.; Halina Monsiol: Relacja z 17 XI 1997 r.

¹³⁵ Wg ustaleń Dariusza Kazuna przekazanych autorowi.

¹³⁶ Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r. (pomagał w wypiekaniu chleba).

¹³⁷ Lucyna Paździor: Relacja z 21 X 1995 r.

¹³⁸ Józef Obrępański: Relacja z 11 XI 1990 r.

¹³⁹ *Dziennik Czynności III szwadronu...*[w]: T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949*. Warszawa 1994, s. 122.

¹⁴⁰ Julian Weśniak: Relacja z 16 VI 1996 r.

zefa Samulskiego¹⁴¹, na Kolonii Klimczyce u Grzegorza Pradyszczuka, Kazimierza Sołtana, Zygmunta Tymoteusza Goławskiego¹⁴². U tego ostatniego obchodził swoje imieniny Władysław Łukasiuk 27 VI 1947 r. „Młot” i jego żołnierze, często kwaterowali w tak zwanym „Gnieździe” położonym na stoku wzniesienia, pod lasem niedaleko wsi Zaborze (ze względu na położenie oraz obszerny budynek mieszkalny)¹⁴³. W tym miejscu odbyła się koncentracja VI Brygady Wileńskiej dowodzonej przez Władysława Łukasiuka ps. „Młot” w dniach 23-24 III 1947 r.¹⁴⁴.

Na koniec należy zaznaczyć, że w walce z komuną wkraczającą na bagnety sowieckich do Polski, znaczący wkład daniny krwi w szeregach oddziałów samoobrony Obwodu AKO Bielsk Podlaski, następnie szeregach Brygad Wileńskich V - tej i VI - tej, dali Podlasiacy z terenów zachodniego побереża rzeki Bug, gmin: Sarnaki i Hołowczyce. W oddziałach tych walczyło w różnym czasie ok. 41 ludzi (Aneks Nr 2). Prawie wszyscy przeszli przez tortury i poniżenia NKWD i ich pojętych uczniów funkcjonariuszy UB. Wielu oddało życie w walce, wielu zginęło z wyroków sądów służalczo wykonujących polecenia władzy narzuconej Polsce siłą, jeszcze inni ginęli z rąk NKWD i UB bez wyroków, po bolszewicku, od strzału z pistoletu w tył głowy.

Oddział Pogotowia Akcji Specjalnej NSZ pod dowództwem „Strąka”, „Okonia” i „Szpaka”

Wiadomym jest, że już w maju 1944 r. w organizacji NSZ na szczeblu Grupy Rejonów „A” w skład której wchodził Rejon Sarnaki zorganizowany był Oddział Pogotowia Akcji Specjalnej pod dowództwem pchor./ppor.

¹⁴¹ Irena Milkowska: Relacja z 10 XI 1990 r.

¹⁴² Szczepan Stefaniuk: Relacja z 3 X 1997 r.

¹⁴³ Zofia Czarkowska, „Gniazdo” w gminie Platerów. [w]: Gazeta Łosicka nr 2/95 r. s. 14-15. Była tu zbudowana ochronka dla sierot. Założycielem tak zwanych „Gniazd Sierotych” był Kazimierz Jeżewski. Przed wojną „Gniazdo” zostało kupione na cele prywatne.

¹⁴⁴ Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Od „Łupaszi” do „Młota” 1944-1949*. Warszawa 1994. s. 53 - podają, że koncentracja odbyła się w kolonii wsi Czaje - Wólka, pow. Bielsk Podlaski.; Pobyt partyzantów wspomina Michalina Trociewicz - właścicielka „Gniazda”.

Stanisława Machnika ps. „Okoń”¹⁴⁵. Prawdopodobnie w ówczesnych warunkach (w okolicach Sarnak przesuwały się duże masy wojsk frontowych) rozwinięcie większej działalności nie było możliwe. Po wkroczeniu wojsk sowieckich, przybywa na te tereny¹⁴⁶ Józef Posiadała ps. „Strąk”, ppor. Pogotowia Akcji Specjalnej¹⁴⁷. Jego przybycie i znajomość terenu przez „Okonia” jak również istniejący szkielet organizacyjny NSZ tutejszego terenu, pozwala przez nabór nowych żołnierzy stworzyć większy oddział. W krótkim czasie zostaje zorganizowany ponownie oddział partyzancki NSZ którego dowódcą jest ppor. Józef Posiadała ps. „Strąk” a zastępcą dowódcy najprawdopodobniej ppor. Stanisław Machnik ps. „Okoń”. Oddział liczy około 30 żołnierzy. Rekrutują się oni głównie z gmin: Górki, Sarnaki i Hołowczyce. Nieliczni pochodzą z Wileńszczyzny. W różnych okresach, do zakończenia działalności, do oddziału należeli następujący żołnierze¹⁴⁸:

1. Leon Aniszewski ps. „Mewa”, Sarnaki,
2. Feliks Baszkiewicz ps. „Zasuwa”, Wileńszczak,
3. Jan Bogdaniuk, Sarnaki,
4. Tadeusz Bogdaniuk ps. „Jaskółka”, Mierzvice Stare, (od VII 1945 r.)¹⁴⁹,
5. Stanisław Borysiak ps. „Drewniak”, Platerów,
6. Władysław Czarnocki ps. „Żbik”, Hruszniew,
7. Lucjan Daniluk (nazywany Kucem), Puczyce,

¹⁴⁵ Janusz W. Nowosielski, *Organizacje konspiracyjne w okolicach Sarnak wywodzące swe korzenie z ruchu narodowego*. [w] „NSZ na Podlasiu”. Tom I. Siedlce 1997. s. 180.; Kazimiera Machnik: Relacja z 23 II 1998 r.

¹⁴⁶ Być może, że z rozkazu Komendy NSZ Powiatu Siedlce nie ma takiego potwierdzenia.

¹⁴⁷ Marian Krasuski, *Zarys historii XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych na Podlasiu*. [w] „NSZ na Podlasiu”. T I, Siedlce 1997. s. 58 stwierdza tylko fakt działalności „Strąka” od czasów PKWN.

¹⁴⁸ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.; August Badowski: Relacja z 30 VII 1995 r.; Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.; Czesław Szoplik: Relacja z 13 XI 1993 r.; *Oświadczenie*. Tadeusz Bogdaniuk. Kętrzyn 11 II 1947 r.; Mieczysław Mikiciuk: Relacja z 24 X 1996 r.; Wacław Radzikowski: Relacja z 7 VII 1989 r.; Dariusz Kazun: Relacja z 8 VIII 1996 r.; Władysław Stefański: Relacja z 1997 r. [złoż. Dariuszowi Kazunowi - udostępniona autorem]; Michał Romaniuk: Relacja z 5 VI 1998 r.

¹⁴⁹ Wg *Oświadczenie*. Tadeusz Bogdaniuk. Kętrzyn 11 III 1947 r. - współpracował z UB [ksero w zbiorach autora].

8. Henryk Demianiuk ps. „Zryw”, Klepaczew,
9. Marian Dumny, Marynki,
10. Edward Kapuściński, Platerów,
11. Jan Kowalczyk, Czuchów,
12. Jan Kordaczuk, Ostromęczyn,
13. Kazimierz Kucharczuk ps. „Rosa”, Mężenin,
14. Władysław Kwieciński ps. „Szpak”, Platerów,
15. Zdzisław Laszuk ps. „Ludwik”, Platerów,
16. Stanisław Machnik ps. „Okoń”, Michałów,
17. Roman Maksymowicz, Sarnaki,
18. Mieczysław Mikiciuk ps. „Wiklina”, Mierzvice Stare,
19. Henryk Miłkowski, Chybów,
20. Józef NN ps. „Tygrys”, Wileńszczak,
21. Michał Nowacki, Drobnik,
22. Mieczysław Onufruk ps. „Lew”, Czuchów,
23. Kazimierz Parysek ps. „Brzoza”, Platerów,
24. Henryk Paździor ps. „Lew”, Sarnaki,
25. Henryk Pieczeniuk ps. „Kula”, Ostromęczyn,
26. Józef Posiadała ps. „Strąk”, Mroczyki,
27. Wacław Radzikowski ps. „Czarny”, Mierzvice Stare,
28. Michał Jan Romaniuk ps. „Orzeł”, Chlebczyn,
(od końca V 1945 r.),
29. Aleksander Safjan, Marynki,
30. Władysław Sielicki, Platerów,
31. Henryk Siemieniuk, Dubianka,
32. Władysław Stefański, Lipno,
33. Mieczysław Steleżuk, Franopol,
34. Czesław Szoplik ps. „Burza”, Kolonia Mierzvice Stare,
35. Stefan Wrochna, Platerów,
36. Mieczysław Zawada ps. „Mały”, Platerów,
37. Eugeniusz Żybartowicz ps. „Słowik”, Platerów,
(od 10 V 1945 r.)

38. Mikołaj Żybartowicz, Platerów.

Pod koniec maja 1945 r. por. Jerzy Wojtkowski ps. „Drzazga” - Szef Pogotowia Akcji Specjalnej NSZ Okręgu XII Podlasie ściągnął z okolic Sarnak pchor./ppor. „Strąka” z kilkoma ludźmi (w sile patrolu - w tym

prawdopodobnie znalazł się Henryk Demianiuk ps. „Zryw”, „Kowalski”¹⁵⁰) i wcielił ich do oddziału por. Czesława Ługowskiego ps. „Kobuz”. Nad powstałym w ten sposób oddziałem liczącym ok. 100 ludzi objął osobście dowodzenie¹⁵¹.

Po odejściu por. „Strąka” z rejonu Sarnaki - Platerów (koniec maja 1945 r.) dowództwo nad całością oddziału przejmuje, jego dotychczasowy zastępca, ppor. Stanisław Machnik ps. „Okoń”¹⁵². W tym czasie oddział liczy ok. 40 ludzi i jest podzielony na trzy plutony, którymi dowodzą: 1-szym sierż. „Szpak” - jednocześnie z-ca d-cy, 2-gim sierż. „Tygrys”, 3-cim sierż. „Zasuwa”.

Nowemu dowódcy niebawem przyjdzie działać ze swoimi ludźmi w warunkach wzmożenia akcji pacyfikacyjnych, do których zostają użyte, oprócz już działających sił „bezpieki” i milicji a przede wszystkim wojsk NKWD¹⁵³ i WBW¹⁵⁴, powracające z Niemiec, jednostki Ludowego Wojska Polskiego. Działania pacyfikacyjne będą polegały na przeprowadzaniu rewizji i aresztowaniu mieszkańców wsi i miasteczek, przeczesywaniu lasów, organizowaniu zasadzek a także prowadzeniu propagandy i zastraszaniu ludności. Celem prowadzonych operacji było w pierwszej kolejności złamanie oporu zbrojnego przeciw komunistycznemu zniewoleniu. Działania zbrojnego podziemia bezpośrednio zagrażały instalowaniu się nowej władzy w terenie i realizacji jej zadań związanych z „dyktaturą proletariatu”.

Na terenach woj. białostockiego i lubelskiego do zwalczania zbrojnego podziemia walczącego z nową podporządkowaną Sowietom władzą zostaje użyta 1 DP im. Tadeusza Kościuszki. Przydzielony dla niej rejon został podzielony na część północną leżącą po prawej stronie rzeki Nurzec

¹⁵⁰ Henryk Demianiuk: Relacja z 2 I 1997 r. [rozmowa telef.] - podał, że służył pod dowództwem „Drzazgi”, natomiast materiały UB podają [widocznie odnosząc się do czasów wcześniejszych], że należał do „bandy” „Szpaka”.

¹⁵¹ Jerzy Pawlak, *Druga konspiracja* cz. VI. [w:] Tygodnik Siedlecki nr 40/1994 r. s. 18.

¹⁵² Tamże. J. Pawlak podaje, że już wtedy dowództwo przejął ppor. Mieczysław (powinno być Władysław) Kwieciński ps. „Szpak”, aktualny komendant milicji w Sarnakach. Jest to mylne, gdyż „Szpak” przejął dowództwo znacznie później, a jeszcze później obsadził posterunek w Sarnakach.

¹⁵³ Np. 64 dywizja strzelców wojsk NKWD.

¹⁵⁴ Od sierpnia 1945 r. wojsk KBW.

i Bug (1 pułk piechoty zakwaterowany w Białymstoku) i część południową leżącą po lewej stronie tych rzek. Do zwalczania podziemia na tej ostatniej części przeznaczono: 3 pp zakwaterowany w Białej Podlaskiej i 2 pp wraz z resztą oddziałów dywizyjnych rozmieszczonych w Siedlcach¹⁵⁵. Oprócz tego ze składu dywizyjnej kompanii zwiadowczej przygotowano 6 grup „łazutczyków”¹⁵⁶ po dwóch ludzi, którzy działać mają systemem zwiadu agenturalnego w celu wykrycia rejonów znajdowania się „band”¹⁵⁷. Również 1 DP podporządkowana została 1 Br. Panc. im. Bohaterów Westerplatte z zadaniem „wspólnego z 1 pp niszczenia grup dywersyjnych AK i NSZ przeciwdziałających obecnemu Rządowi Polskiemu”¹⁵⁸. Bardzo dużą rolę w tej walce odgrywały współdziałające jednostki WW NKWD i formacje funkcjonariuszy UBP i MO¹⁵⁹. Od grudnia 1945 r., po wycofaniu 1 DP, na dużą skalę wchodzi do działań przeciwpartyzanckich oddziały KBW.

1 Brygada Pancerna wraz z pododdziałami 1 DP pierwszą operację „niszczenia” podziemia w okolicach Sarnak przeprowadziła już w dniach 18-19 VI 1945 r. Jednostki tych formacji okrążyły las Kisielecczyzna z zachodu, północy i wschodu. Natomiast Batalion Zmotoryzowanych Fizylierów Brygady Pancernej wychodząc z odcinka torów kolejowych między Czuchów Pieńki a Pasięką idzie na północ „trzebiąc” obstawiony las. Działania rozpoczął o godz. 4.00, zakończył na linii rzeki Bug o godz. 10.00 dnia 18 VI 1945 r.¹⁶⁰

„Praca jednak nie przyniosła żadnych sukcesów” - jak napisano w mel-

¹⁵⁵ *Meldunek Nr 005/OP*, 1 DP im. Tad. Kościuszki. Siedlce 10 VI 1945 r. Dowódca 1DP, gen. bryg. Bewziuk. CAW, sygn. III-7/96, k. 13 - 14.

¹⁵⁶ Szpiegów, wywiadowców.

¹⁵⁷ *Meldunek Nr 005/OP*, 1 DP im. Tad. Kościuszki. Siedlce 10 VI 1945 r. Dowódca 1DP, gen. bryg. Bewziuk. CAW, sygn. III-7/96, k. 15.

¹⁵⁸ *Meldunek specjalny Nr 02*. Sztab 1 Polskiej Warsz. Orderu Krzyża Grunwaldu i Orderu Czerwonego Sztandaru Brygady Pancernej im. Boh. Westerplatte. Dn. 2 VII 1945 r. CAW, sygn. III-7/95, k. 1.

¹⁵⁹ *Meldunek operacyjny Nr 36*. Sztab WBW woj. Lublin dnia 7.2.46 r., CAW, sygn. 1580/75/342, k.101 -np. w podanym składzie Grupy Operacyjnej na pow. Siedlce i Biała Podlaska, na 250 osób ogółem, 70 osób pochodzi z MO i UBP Siedlce.

¹⁶⁰ *Meldunek specjalny Nr 02*. Sztab 1 Polskiej Warsz. Orderu Krzyża Grunwaldu i Orderu Czerwonego Sztandaru Brygady Pancernej im. Boh. Westerplatte. Dn. 2 VII 1945 r. CAW, sygn. III-7/95, k. 1.

dunku z tych działań¹⁶¹. Przyczyną tego mogło być uprzedzenie znajdujących się tam sił AK i w następstwie przegrupowanie ich do nowego rejonu. Z dokumentów nie wynika jakie „siły AK” miały być zlikwidowane. Należy sądzić, że chodziło o znany już UB oddział „Młota” i kwaterujący w tym rejonie oddział „Okonia”¹⁶². O godz. 10.00 tegoż dnia otrzymano od kierującego operacją dowódcy 2 pp, następne zadanie: przetrzebić lasy na zachód od Tokar i przez noc z 18 na 19 VI 1945 r. obserwować drogę Korczew - Dąbrowa. I w tym wypadku operacja nie przyniosła żadnych rezultatów¹⁶³.

Dziesięć dni później z zadaniem likwidacji „band” wkroczył do działań na terenie przyległym do gmin Sarnak i Hołowczyc 3 pułk piechoty stacjonujący w Białej Podlaskiej. W ciągu nocy z dnia 28 na 29 VI 1945 r. i w ciągu dnia 29 przeprowadził on operację w rejonie Hruszniewa i Szpak¹⁶⁴. W tym wypadku operacja się powiodła. Zlikwidowano „garnizon AK rejonu wsi Hruszniew i Szpaki”¹⁶⁵. „Wzięto dwóch dowódców placówek z bronią w ręku oraz kobietę łącznika między nimi”¹⁶⁶. Wszystko wskazuje na to, że oblawa była zorganizowana po tym, jak agentura z majątku Hruszniew doniosła o wykonanym przerzucie broni i amunicji do Szpak (dotychczas zmagazynowanej po zrzucie lotniczym w 1943 r. prawdopodobnie w zabudowaniach majątku Hruszniew - według innych¹⁶⁷ broń miała być zakopana). Donos był dokładny, gdyż dokonali go

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² Henryk Wójtowicz: Relacja z 23 X 1997r.

¹⁶³ *Meldunek specjalny Nr 02*. Sztab 1 Polskiej Warsz. Orderu Krzyża Grunwaldu i Orderu Czerwonego Sztandaru Brygady Pancernej im. Boh. Westerplatte. Dn. 2 VII 1945 r. CAW, sygn. III-7/95, k. 1.

¹⁶⁴ *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac celem likwidowania band w swym rejonie za czerwiec 1945 r.* Sztab 3 pp WP. Biała Podlaska, 1 VII 1945 r. Dowódca 3 pp, płk Archipowicz. CAW, sygn. III-7/95, k. 6.

¹⁶⁵ Tamże.

¹⁶⁶ Tamże. Nie podano nazwisk obu dowódców, z późniejszych wypadków związanych z aresztowanymi można wnioskować, że za takich potraktowano Kazimierza Pietruczuka (dowódca placówki we wsi Szpaki) i Ignacego Niemojewskiego (dowódca placówki we wsi Hruszniew) gdyż tylko oni ponieśli śmierć - zostali rozstrzelani w lesie Sokółka k/Siedlec.

¹⁶⁷ Maria Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne ...* Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944 - 1945. Londyn 1989. s. 20 - przy zarzutach w stosunku do J. Szpury mówi się o udziale jego przy odkopaniu broni.

będący w organizacji AK-owskiej komuniści z majątku Hruszniew¹⁶⁸. W obstawionych wojskiem wsiach Hruszniew i Szpaki chodzono od domu do domu i aresztowano ludzi będących na wcześniej przygotowanych listach¹⁶⁹. Zostali aresztowani ci, u których broń i amunicja została zmagazynowana, to jest: Kazimierz Pietruczuk oraz bracia Józef, Antoni, Franciszek Szpurowie i ich ojciec. Zostali wzięci także inni uczestnicy operacji przerzutu jak: Ignacy Warecki ze Szpak, Ignacy Niemojewski, Jan Szymaniuk z Hruszniewa i inni¹⁷⁰. Z obławą zbiegł się wypad bojówki na gorzelnię folwarku Hruszniew, którą udało się pochwycić po wymianie ognia grupie operacyjnej 3 pp¹⁷¹. Natomiast Komendant placówki Szpaki, Piotr Maksymow ps. „Sosna”, który był organizatorem przerzutu uzbrojenia do nowych miejsc, zdołał wyskoczyć z domu przez okno i uciec, mimo prowadzonego za nim ognia¹⁷². Również Jan Boś, mimo postrzału w dłoń zdołał zbiec, uciekając rowem melioracyjnym i następnie ukrywając się w przepuście¹⁷³. Niejasne są losy niektórych aresztowanych w tej akcji. Józef Szpura już dnia 6 VII 1945 r. jest sądzony przez Wojskowy Sąd Polowy 1 DP im. Tadeusza Kościuszki, bez udziału prokuratora i obrońcy i skazany na śmierć. Wyższa instancja sądowa zmieniła tę karę na 10 lat więzienia, następnie (4 VI 1946 r.) złagodzoną jeszcze do 5 lat¹⁷⁴. Natomiast na Kazimierzu Pietruczuku i Ignacym Niemojewskim wykonano wyroki śmierci przez rozstrzelanie, prawdopodobnie bez wyroku sądowego. Egzekucja odbyła się w lesie Sokółka

¹⁶⁸ Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r.; Kazimierz Muszyński: Relacja z 14 XI 1998 r.; Jan Szpura: Relacja z 11 XI 1998 r.

¹⁶⁹ Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r.

¹⁷⁰ Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r.; Jan Szpura: Relacja z 11 XI 1998 r.; Józef Szpura: Relacja z 4 IV 1998 r.; Antoni Szpura: Relacja z 13 XI 1997 r.; Stanisław Szymaniuk: Relacja z 11 IX 1999 r.

¹⁷¹ *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac celem likwidowania band w swym rejonie za czerwiec 1945 r.* Sztab 3 pp WP. Biała Podlaska, 1 VII 1945 r. Dowódca 3 pp, płk Archipowicz. CAW, sygn. III-7/95, k. 6 - wzięto grupę wypadową z bronią, która wracała po wykonaniu napadu na gorzelnię folwarku Hruszniew; Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r.

¹⁷² Kazimierz Muszyński: Relacja z 14 XI 1998 r.; Antoni Szpura: Relacja z 13 XI 1997 r.

¹⁷³ Tamże.

¹⁷⁴ Maria Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne ... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944 - 1945*. Londyn 1989. s. 20.

k/Siedlec dnia 27 VII 1945 r.¹⁷⁵ Ignacy Warecki sądzony jest dopiero 5 IX 1945 r. - otrzymał wyrok 7 lat więzienia¹⁷⁶. Sądzone także innych, niektórych wypuszczono.

W zlikwidowanych magazynach wojsko znalazło: 5 karabinów niemieckich, 3 automaty ruskie, 5 pistoletów różnych systemów, 20 granatów angielskich, 3000 naboju do karabinów angielskich, 40 kg materiałów wybuchowych z zapalnikami, 100 m sznura bikforda, 1-ną maszynkę elektryczną, 200 m przewodu elektrycznego¹⁷⁷.

W pierwszej połowie lipca 1945 r. 3 pp z Białej Podlaskiej ponownie przystępuje do działań. Tym razem przeprowadza operację na terenie gminy Hołowczyce. Działaniem swym w dniach 5 - 7 VII 1945 r. pułk objął wsie Serpelicę i Hołowczyce. Celem operacji w Serpelicach było „przeprowadzenie obławy i pomoc władzom bezpieczeństwa w aresztowaniu szeregu osób będących na spisie jako członkowie band lub działacze AK”¹⁷⁸. Oddziały pułku po wyjściu z koszar o godz. 3.00 (6 VII 1945 r.) dotarły do wsi Serpelicę i natychmiast przystąpiły do jej okrażenia. O godz. 3.15 wieś była dokładnie okrażona i pracownicy UB przystąpili do przeszukiwania domów. Akcja nie dała żadnych rezultatów, gdyż poszukiwanych osób we wsi nie było. Następnie z Serpelic o godz. 12.30, oddziały pułku wyruszyły w kierunku wsi Hołowczyce, dokąd przybyły o godz. 14.30. Widocznie tu nie było kogo ścigać, gdyż przystąpiono tylko do działań uświadamiających. W tym celu o godz. 19.00 zorganizowano we wsi wiec (w dokumentach występuje określenie „mityng”) na którym zgromadzono mieszkańców wsi Hołowczyce i Horoszek Wielkie a także dzieci szkolne, które przywieziono i odwieziono samochodem.

¹⁷⁵ Akt zgonu został spisany w parafii Górki dopiero 5 IV 1946 r., gdy rodzina Pietruczuka zdołała uzyskać zgodę na ekshumowanie. Oba rozstrzelanych pochowano na cmentarzu w Górkach.; M. Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne ...* - badająca tę sprawę, twierdzi, że z Józefem Szpurą nikt razem nie był sądzony. Może więc ci dwaj byli zgładzeni bez sądowego wyroku?

¹⁷⁶ Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r. - siedział najpierw w Siedlcach a w 1946 r. przewieziono do Wroniek. Dwa lata odsiedział a „resztę raz i drugi amnestia objęła”.

¹⁷⁷ *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac celem likwidowania band w swym rejonie za czerwiec 1945 r.* Sztab 3 pp WP. Biała Podlaska, 1 VII 1945 r. Dowódca 3 pp, płk Archipowicz. CAW, sygn. III-7/95, k. 6.

¹⁷⁸ Tamże.

Mówcami na wiecu byli oficerowie pułku. Głównym „tematem mityngu” było powstanie Rządu Jedności Narodowej i związana z tym konieczność złączenia się Polaków wokół tego Rządu i pracy nad odbudową kraju¹⁷⁹. Wezwano ludność by nie udzielała pomocy grasującym „bandom” i przestrzegano, że za okazywanie pomocy i ukrywanie członków „band” będą stosowane surowe kary. Wskazano „dobitnie na to, czym są te bandy i z jakich elementów się rekrutują”¹⁸⁰. Na zakończenie wiecu odbyła się zabawa taneczna. Po przenocowaniu w Hołowczycach o godz. 5.00 (7 VII 1945 r.) oddziały pułku wymaszerowały w drogę powrotną do Białej Podlaskiej¹⁸¹.

Te pierwsze działania wojska nie zawsze przynoszą spodziewane efekty. Widać stąd, jak wielkie poparcie w społeczności lokalnej mają nowopowstające oddziały samoobrony. Z dotychczasowych działań wojska, jedynie akcja w Szpakach i Hruszniewie zakończyła się sukcesem a to dzięki grupie agentów-członków nowopowstałej komórki PPR w folwarku Hruszniew.

Należy przypuszczać, że względy bezpieczeństwa, wobec wzrastającego zagrożenia ze strony pacyfikującego wsie wojska i UB, skłoniły dowódców sąsiadujących ze sobą oddziałów samoobrony do współdziałania. Oddział „Okonia” nawiązuje łączność z działającym pod dowództwem Henryka Rosłana ps. „Wilk” oddziałem Miecza i Pługa, który wyszedł w pole w początkach kwietnia 1945 r.¹⁸². Oddział ten operował w bezpośrednim sąsiedztwie, to jest w rejonie Niemojki - Łosice - Łysów. Początkowo składał się z ok. 20 osób¹⁸³.

W połowie lipca 1945 r. zaplanowano wspólną akcję, której celu nie znamy. Temu przyszłemu działaniu miała służyć koncentracja obu oddzia-

¹⁷⁹ *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac celem likwidowania band w swym rejonie za czerwiec 1945 r.* Sztab 3 pp WP. Biała Podlaska, 1 VII 1945 r. Dowódca 3 pp, płk Archipowicz. CAW, sygn. III-7/95, k. 6.

¹⁸⁰ Tamże.

¹⁸¹ *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac celem zlikwidowania band w swym rejonie za okres od 1 lipca do 16 lipca 1945 r.* Dowódca 3 pułku piechoty ppłk Archipowicz. CAW, sygn. III-7/95, k. 23.

¹⁸² Jerzy Pawlak, *Druga konspiracja Cz. V.*, [w]: Tygodnik Siedlecki nr 38/1994 r., s.9.

¹⁸³ Tamże.

łów¹⁸⁴ w lesie Trojan n/Bugiem¹⁸⁵. W trakcie przemieszczania się oddziałów 18 VII 1945 r. ubezpieczenie przednie natknęło się niespodziewanie pod wsią Chybów na kompanię fizyliarów wzmocnioną CKM-em w sile 50 ludzi z 2 pułku piechoty stacjonującego w Siedlcach¹⁸⁶. Przy wojsku miał się również znajdować I sekretarz PPR z Hruszniewa Jan Szymański i funkcjonariusze UB¹⁸⁷.

Kompania fizyliarów, po przeprowadzeniu wiecu w Łosicach, przemarszerowała do Sarnak gdzie dokonano rewizji w browarze, jednak „band nie napotkała”. Następnie oddział ten udał się do Chybowa, gdzie na podejściu do wsi (od strony wschodniej) natknął się na silny ogień z broni maszynowej. Prowadziło go ubezpieczenie przednie maszerujących oddziałów „Okonia” i „Wilka”. W ubezpieczeniu tym szli żołnierze „Okonia”: Michał Romaniuk ps. „Orzeł”, Kazimierz Parysek ps. „Brzoza”, Zdzisław Laszuk ps. „Ludwik” i Mieczysław Steleżuk¹⁸⁸. Potyczka miała miejsce na wschód od Chybowa przy przechodzeniu z lasu Sułów do lasów nadbużańskich. Wojsko również odpowiedziało ogniem. Następnie fizyliery z podstawy znajdującej się przy wiatraku na stronie wschodniej Chybowa zaczęli rozwijać natarcie w kierunku na Hołowczyce¹⁸⁹. Mimo przewagi liczebnej partyzantów, na rozkaz ppor. Stanisława Machnika ps. „Okoi”, wycofali się w stronę lasu, gdzie udało im się oderwać od grupy operacyjnej¹⁹⁰. Oślaniający wycofujących się kolegów Zdzisław Laszuk ps. „Ludwik” został prawdopodobnie ciężko ranny i wpadł w ręce wojska.

¹⁸⁴ Michał Romaniuk: List z 3 IV 1998 r.- oddział „Wilka” występował w niepełnym składzie, było tylko kilkunastu partyzantów.

¹⁸⁵ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

¹⁸⁶ *Sprawozdanie Nr 03 Z przeprowadzonych działań niszczenia band dywersyjnych za okres od 11. 07 do 20. 07.1945 r.* Sztab 2 pp. Wych. nr 0566. Dowódca 2 pp ppłk Bobrowski. CAW, sygn. III-7/95, k. 31.

¹⁸⁷ Edward Rzewuski: Relacja z 13 VII 1996 r.; *Meldunek specjalny Nr 03226*. Dnia 17.08.1945 r. Dowódca 2 pp ppłk Bobrowski. CAW, sygn. III-7/97, k. 227 - według tego dokumentu był on także pracownikiem organów bezpieczeństwa.

¹⁸⁸ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.; Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 X 1993 r.

¹⁸⁹ *Sprawozdanie Nr 03 Z przeprowadzonych działań niszczenia band dywersyjnych za okres od 11. 07 do 20. 07.1945 r.* Sztab 2 pp. Wych. nr 0566. Dowódca 2 pp ppłk Bobrowski. CAW, sygn. III-7/95, k. 31.

¹⁹⁰ Tamże - podkreśla się, że partyzanci „mimo przewagi liczebnej” wycofali się i udało im się skryć w lesie.

Ślad po tym żołnierzu zaginał, nie było bowiem w zwyczaju UB informowania rodziny o śmierci oraz zwracanie zwłok zmarłego, czy też wskazanie miejsca pochówku. Ojciec Piotr Laszuk, jeszcze po dwóch latach od tych wydarzeń, poszukiwał w okolicy mogiły syna¹⁹¹. Wysłany po bitwie na rozpoznanie do Chybowa Michał Romaniuk ps. „Orzeł” w rozmowie z dwoma osobami w tym z Romaną Nemywską, potwierdził fakt, że był ujęty partyzant i podobno był katowany¹⁹². W walce po stronie partyzantów został ranny „Brzoza”, którego później „Orzeł” na rozkaz „Szpaka” odwiózł na „melinę”, znajdującą się na kolonii Lipno u ojca „Małego”¹⁹³. W sprawozdaniu 2 pp oceniono straty partyzantów w walce na 3 zabitych i około 10 rannych¹⁹⁴. Straty własne grupy operacyjnej to trzech rannych: dowódca kompanii fizylierów, dowódca plutonu i adiutant dowódcy grupy operacyjnej¹⁹⁵. Dalsze działania połączonych oddziałów „Okonia” i „Wilka” nie są znane¹⁹⁶. Późniejsze wydarzenia wskazują, że na tym jednym przedsięwzięciu obu dowódców współdziałanie się zakończyło.

Ostatnią największą akcją przeciwko antykomunistycznemu podziemi, która objęła także tereny omawianych tu gmin, przeprowadziły wojska 1 DP w dniach 23 - 27 VII 1945 r. Rozkazem d-cy dywizji¹⁹⁷, działania pułków były skoordynowane w czasie i przestrzeni. Przebiegały zbieżnie po obu stronach rzeki do Bugu. Na lewym brzegu od Siedlec działał 2 pp w sile 540 żołnierzy, na prawym brzegu rzeki od Bociek działał 1 pp

¹⁹¹ Tadeusz Radzikowski: Relacja z 7 VIII 1990 r.; Piotr Laszuk przed wojną był policjantem, przed zwolnieniem się z policji, służył na posterunku w Sarnakach.

¹⁹² Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

¹⁹³ Michał Romaniuk: Relacja z 5 VI 1998 r.; Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 X 1993 r.

¹⁹⁴ *Sprawozdanie Nr 03 Z przeprowadzonych działań niszczenia band dywersyjnych za okres od 11. 07 do 20. 07.1945 r.* Sztab 2 pp. Wych. nr 0566. Dowódca 2 pp płk Bobrowski. CAW, sygn. III-7/95, k. 31.

¹⁹⁵ *Sprawozdanie Nr 03 Z przeprowadzonych działań niszczenia band dywersyjnych za okres od 11. 07 do 20. 07.1945 r.* Sztab 2 pp. Wych. nr 0566. Dowódca 2 pp płk Bobrowski. CAW, sygn. III-7/95, k. 30. - dca komp. fizylierów ppor. Sztajn, dca plutonu chor. Stelmachowski i adiutant dcy grupy operacyjnej mjr Jaworskiego.

¹⁹⁶ *Boeoe donesenie No 001.* Sztabdiva I Sedlec 9.00 28/VII-45g. CAW, sygn. III-7/96, k. 4 - w późniejszym czasie ok. 27 lipca w rejonie Nadleśnictwa Mielnik i okolicznych wioskach wojska 1 pp ujęły 2 ludzi z oddziału „Wilka”.

¹⁹⁷ Sztab 1 Praskiego pułku piechoty. *Sprawozdanie z przeprowadzonych akcji likwidacji band za okres od 23.7.45 r do 27.7.45 r.* CAW, sygn. III-7/95, k. 43.

w sile 500 żołnierzy¹⁹⁸. Oba pułki rozpoczęły działania jednocześnie dnia 23 VII 1945 r. Celem działań była likwidacja „band dywersyjnych”. W tym celu w wyznaczonych pasach działania przeprowadzano we wszystkich wsiach rewizje. Działając w myśl rozkazów, po wyjściu z Siedlec dnia 25 VII 1945 r. 2pp dochodzi do Łosic. Z tego rejonu o godz. 22.00 tego samego dnia, kontynuuje działania oczyszczające przez całą noc w pasie: granica prawa - Łosice, Rudka, Walim, granica lewa - Dąbrowa, Łysów, Gabrysin, Pasieka. Na godz. 6.00 dnia 26 VII 1945 r. pułk osiągnął linię: Pasieka, wzg. 151,9, Szpaki, Walim i o godz. 7.00 zajął się oczyszczaniem terenu na wschód od osiągniętej linii. W trakcie „oczyszczania” w południowo - wschodniej części lasu Płosków d-ca batalionu z grupą swego odwodu w sile 15 ludzi natknął się na „bandę”, której udało się przejść przez szyki bojowe 1 komp strzeleckiej. Liczbę partyzantów oceniono do 40 ludzi. Grupa odwodowa nawiązała bój z partyzantami. Jeden partyzant został na miejscu zabity, pozostałym zaś udało się zbiec w kierunku południowym. Wysłana do Chłopkowa w pościg grupa odwodów pułkowych pod dowództwem kpt. Smietanina już tam „bandy” nie zastała. W wyniku przeprowadzonych rewizji we wszystkich wsiach leżących w pasie działania 26 VII 1945 r. zatrzymano 12 podejrzanych¹⁹⁹.

Działania 1 pp rozpoczęły się z podstawy wyjściowej: Boćki, Nurzec, Mołoczki. Pas działań wyznaczały, z prawej - szosa Boćki, Siemiatycze, Wólka, a z lewej - Mołoczki (wył.), Milejczyce (wył.), St. Nurzec, Wajków. Wojska 1 pp na godz. 24.00 dnia 26 VII 1945 r. wyszły na prawy brzeg Bugu, gdzie zorganizowały obronę. Celem jej było niedopuszczenie do przeprawienia się lub wyłapanie „band dywersyjnych” lub ich pojedynczych członków, którzy w wyniku naporu wojsk 2 pp chcieliby

¹⁹⁸ Tamże. Sztab 2 pp. *Meldunek specjalny Nr 0314*, dnia 28.7.45 r. CAW, sygn. III-7/95 k. 37.

¹⁹⁹ Sztab 2 pp. *Meldunek specjalny Nr 0314*, dnia 28.7.45 r. CAW, sygn. III-7/95, k. 38.- ogółem podczas działań od 23 VII do 27 VII 1945 r. pułk zatrzymał 32 mężczyzn i 1 kobietę, zabił 1-go „bandytę”. Zygmunt Pietruczuk, *Relacja pisemna*. Marzec 1998 r.- podaje, że wśród wówczas zatrzymanych był Zygmunt Pietruczuk i jego matka Weronika Pietruczuk z Bużki. Oboje w Siedlcach byli przez okres około miesiąca poddawani badaniom przez oficera informacji 1 DP a następnie zwolnieni.

znaleźć schronienie na wschodnim brzegu rzeki²⁰⁰.

O zbliżającej się obławie, żołnierze podziemia uzyskali dość wcześniej informację dzięki Władysławowi Maksymiukowi, mieszkańcowi kolonii Mierzvice Stare. Będąc w Łosicach zaobserwował on działania wojsk i po przyjeździe do Sarnak tę wiadomość przekazuje należącemu do konspiracji Henrykowi Ziontakowi ps. „Gerwazy”²⁰¹. Ten wraz ze Szczepanem Pióro (również z Sarnak) postanawiają przenieść się na kolonię Mierzvic Starych na Bugiem i tam oczekiwać na rozwój wypadków²⁰². Bezpośrednie zagrożenie spowodowane działaniem wojsk w dniu 26 VII w terenie przyległym do rzeki Bug, skłaniają grupę członków konspiracji do ucieczki na drugą stronę rzeki. W nocy 27 VII 1945 r. około godziny 4.00 ich przeprawa w okolicach mostu kolejowego we Fronołowie, zostaje zauważona przez wojsko obsadzające prawy brzeg rzeki. Po wylądowaniu na brzegu, uzbrojonych 8 - miu partyzantów zostało schwytanych przez wojsko 1 pp²⁰³. We wsi Moszczonna - Królewska natychmiast przystąpiono do „przeprowadzenia badań” złapanych partyzantów. W ich wyniku ustalono, że wszyscy należeli do oddziału „Zenona”. Po przesłuchaniu dwóch z ujętych „puściło się do ucieczki”, podczas pościgu Henryk Ziontak ps. „Gerwazy” został zabity a Stanisław Bogdaniuk ps. „Burza” (z Mierzvic Starych) uciekł²⁰⁴. Pozostałych aresztowanych, w tym Szczepana Pióro przekazano do Siedlec. O zabiciu Henryka Ziontaka rodzina nie została zawiadomiona przez władze. Jego zwłoki wojsko zakopało w przypadkowym dole, jak się później okazało, w lesie w pobliżu Moszczonny-Królewskiej. Wszczęte przez rodzinę poszukiwania zaginionego, najpierw u władz wojskowych i PUBP w Siedlcach nie dawały rezultatów. Prowadzono również poszukiwania na własną rękę po prawej stronie Bugu.

²⁰⁰ Sztab 1 Praskiego pułku piechoty. *Sprawozdanie z przeprowadzonych akcji likwidacji band za okres od 23.7.45 r. do 27.7.45 r.* CAW, sygn. III-7/95, k. 43.

²⁰¹ Anna Czarnocka: Relacja z 13 X 1996 r.

²⁰² Władysława Kimsa: Relacja z 18 XI 1996 r.

²⁰³ *Dziennik Działani Bojowych 1 Praskiego pułku piechoty, za miesiąc lipiec 1945 r.* CAW, sygn. III-8/27, k. 27.

²⁰⁴ Tamże.; Sztab 1 Praskiego pułku piechoty. *Sprawozdanie z przeprowadzonych akcji likwidacji band za okres od 23.7.45 r. do 27.7.45 r.* CAW, sygn. III-7/95, k. 43.

Zwrot w poszukiwaniach nastąpił dnia 6 VIII 1945 r.²⁰⁵ gdy niespodziewanie jeden z okolicznych mieszkańców natknął się na wystające spod ziemi części ubrania. Okazało się po zidentyfikowaniu, że są to zwłoki Henryka Ziontaka. Na pochowanie na cmentarzu w Sarnakach uzyskano zgodę PUBP w Siedlcach²⁰⁶. W trakcie poszukiwań w Moszczonnej - Królewskiej poufnie dowiedziano się o zaistniałych okolicznościach jakie poprzedziły śmierć Henryka Ziontaka. Według tych ustaleń, Henryk Ziontak usiłował zbiec z mieszkania, w którym był poraz kolejny przesłuchiwany. Uciekając do sieni najprawdopodobniej z powodu nieznajomości rozkładu mieszkań w domu, zamiast skierować się do drzwi wyjściowych wpadł do komórki z której nie było wyjścia. Został złapany bez jednego wystrzału. Natomiast Stanisław Bogdaniuk zbiegł, gdy był na dworze konwojowany przez żołnierzy²⁰⁷. W świetle tych ustaleń, można sądzić, że Henryk Ziontak został zastrzelony z premedytacją, już po ucieczce swego kolegi, być może zastrzelono go w celu wykazania się czujnością przed przełożonymi. I rzeczywiście wyżsi przełożeni meldowali: uciekało dwóch, jednego zastrzelono, drugiemu udało się uciec.

Ustawa o amnestii z 2 VIII 1945 r.²⁰⁸ oraz ogłoszona we wrześniu przez byłego Delegata Obszaru Centralnego DSZ płk. Jana Mazurkiewicza ps. „Radosław” odezwa, wzywająca członków podziemia do wyjścia z konspiracji spowodowała, że ppor. Stanisław Machnik ps. „Okoń” postanawia się ujawnić. W październiku²⁰⁹ 1945 r. dowodzenie oddziałem przekazuje Władysławowi Kwiecińskiemu ps. „Szpak”. Nastąpiło to podczas zgrupowania na Kolonii Klimczyce u gospodarza Władysława Kazimierczuka.

²⁰⁵ *Podanie. Do Obyw. Kierownika Pow. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach.* Anna Czarnocka, Dnia 8 sierpnia 1945 r.

²⁰⁶ Tamże - zgodę podpisał dnia 8 VIII 1945 r. kierownik PUBP w Siedlcach por. Edward Słowik.

²⁰⁷ Anna Czarnocka: Relacja z 13 X 1996 r.; Władysława Kimsa: Relacja z 17 XI 1996 r. i 18 XI 1996 r.

²⁰⁸ *Dziennik Ustaw RP* nr 128, poz. 172 z dnia 21 VIII 1945 r.

²⁰⁹ Kazimiera Machnik: Relacja z 23 II 1998 r.; Ryszard Mikołajczuk, *Przyczynek do historii XII Okręgu Podlaskiego Narodowych Sił Zbrojnych w okresie okupacji sowieckiej 1944-1950 r.* [w] „*NSZ na Podlasiu*” T II, Siedlce 1998. s.197 - podaje, że w sierpniu 1945 r. ujawnił się komendant PAS kpt. Jerzy Wojtkowski „Drzazga”, być może na skutek jego działań, ujawnił się także „Okoń” i mogło to nastąpić w sierpniu lub wrześniu 1945 r.

Przy tej okazji było uroczyste pożegnanie „Okonia”. W przemówieniu do żołnierzy, nowy dowódca, mówiąc o potrzebie ujawnienia jednocześnie deklarował możliwość dalszego działania w ramach oddziału. Natomiast zagrożonym np. dezterterom z LWP nie polecał ujawniania się, a raczej zmianę miejsca pobytu. W jakiś czas po tej odprawie, większość członków oddziału zdecydowała się również ujawnić. Dnia 5 XI 1945 r.²¹⁰ udano się pociągiem do Siedlec i na posterunku MO przy ul. Piłsudskiego złożono broń i podpisano akt ujawnienia²¹¹.

Biorąc pod uwagę znane fakty oraz zebrane informacje można sformułować następujące zadania jakie realizował oddział na swoim terenie pod dowództwem początkowo „Strąka” następnie „Okonia” i „Szpaka”:

- działa odstraszająco na aktywistów podejmujących współpracę z nielegalną władzą, wspieraną przez Sowietów poprzez ostrzeżenia, wymierzanie kar do kary śmierci włącznie;
- ochrony ludzi przed działającymi formacjami NKWD i nowej władzy, dokonującymi aresztowań a także wywózek do Rosji za działalność w konspiracji podczas okupacji niemieckiej oraz uchylanie się od służby w Ludowym Wojsku Polskim;
- zabezpieczenia przed kradzieżą koni i innego mienia mieszkańców, grabieżą mienia państwowego, a w szczególności lasów oraz likwidowanie szerzącego się bandytyzmu²¹².

W ramach przeciwdziałania umacniania się nowego ładu politycznego, należy oddziałowi przypisać wykonanie wyroków śmierci na Franciszku Halimoniuku dnia 24 VI 1945 r., funkcjonariuszu MO w Hruszniewie²¹³, Mieczysławie Tomaszuku²¹⁴ (pracowniku Starostwa Powiatowego w Siedlcach) z Bindugi dnia 3 IX 1945 r.²¹⁵ i dnia 27 VIII 1945 r. na pięciu innych osobach w Hruszniewie²¹⁶.

²¹⁰ *Meldunek Operacyjny Nr 30* Sztab Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego. woj. Lublin, dnia 1 II 46 r. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 99; *Meldunek zwiadowczy za czas od 30.1. do 5.2.46 r.* Dowództwo WBW Lublin, dnia 5.2.46 r. CAW, sygn. 1580/75/294, k. 35.

²¹¹ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

²¹² Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

²¹³ *Oświadczenie*. J. Halimoniuk z dnia 20 IV 1966 r.

²¹⁴ Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r.; Józef Wawryniuk: Relacja z 30 V 1997 r.

²¹⁵ *POLEGLI W WALCE O WŁADZĘ LUDOWĄ*. Książka i Wiedza 1970., s. 413.

²¹⁶ Tamże. s. 191.

Za bandytyzm zlikwidowano dwie osoby z Płoskowa (V 1945 r.)²¹⁷, oraz po jednej osobie z Franopola dnia 3 IX 1945 r.²¹⁸ i z Kózek²¹⁹ dnia 1 X 1945 r.

Bezpośrednio po ujawnieniu oddziału, „Szpak” zgodził się na propozycję objęcia ze swoimi ludźmi posterunku w Sarnakach²²⁰, który od kwietnia nie był obsadzony, podobnie jak w innych gminach. Nowa władza umocniła się w tym czasie tylko w Łosicach. Nie jest wiadome z czyjego nadania sprawowali na posterunku służbę²²¹. Wszyscy milicjanci z dalszych miejscowości (Platerów, Mierzvice Stare, Lipno, Ostromęczyn i innych) mieli zapewnione noclegi i wyżywienie na posterunku. Nikt z byłych partyzantów nie podpisywał, ani nie dostał nominacji na milicjanta. Podporządkowanie komendantowi Władysławowi Kwiecińskiemu ps. „Szpak” i jego zastępcy ps. „Tygrys” było na zasadzie ciągłości z czasów oddziału leśnego²²². Na posterunku znajdowało się ok. 20 ludzi w większości byłych partyzantów. Władysław Kwieciński ps. „Szpak” w krótkim czasie nawiązał łączność z Władysławem Łukasiukiem ps. „Młot” i ściśle z nim współpracował²²³.

W grudniu 1945 r., po wcześniejszym wycofaniu wojsk 1 DP, jej zadania pacyfikacyjne przejmują oddziały KBW. To za ich sprawą i sił UB i MO w ciągu stycznia i pierwszej połowie lutego 1946 r. tereny gmin Sarnaki, Hołowczyce i sąsiednich będą poddane intensywnym działaniom pa-

²¹⁷ Stanisław Koziej: Relacja z 20 VIII 1999 r.; Tadeusz Iwaniuk: Relacja z 20 VIII 1999 r.; Teofil Dziwiński: Relacja z 17 VII 1999 r.

²¹⁸ Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r.; Józef Wawryniuk: Relacja 30 V 1997 r.

²¹⁹ Józef Wawryniuk: Relacja z 30 V 1997 r.; Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r.

²²⁰ Henryk Antoszewski: Relacja z 7 V 1996 [złożona Dariuszowi Kazunowi] - wspomina, że pierwszy posterunek utrzymał się około dziewięć miesięcy, a więc do kwietnia 1945 r. Wynika z tego, że przez następne sześć miesięcy posterunek nie był obsadzony.

²²¹ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r. - twierdzi że stało się to za wiedzą i zgodą milicji powiatowej w Siedlcach, natomiast Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r. - podaje, że objęcie posterunku nastąpiło na wezwanie wójta Sarnackiego. W tym czasie wójtem był Kazimierz Charkiewicz z Kolonii Michałów - prawdopodobnie protegowany na to stanowisko przez „Młota”, w zasadzie urzędował u siebie w domu. Stanisław Wojtulewicz: Relacja z 5 XI 1996 r. - wspomina, jako pracownik w tym czasie gminy, że urzędnicy jeździli do niego do domu z pismami do podpisu.

²²² Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

²²³ Tamże.

cyfikacyjnym. Tortury, znęcanie się nad aresztowanymi, winnymi czy niewinnymi, będzie towarzyszyło stale tym działaniom w celu wymuszenia zeznań często nieprawdziwych.

Do walki z „Młotem” w rejon Łosic, zostaje skierowana 26 XII 1945 r. grupa operacyjna z 10 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego KBW w składzie 4 oficerów i 50 podoficerów i szeregowych pod dowództwem ppor. Lipskiego²²⁴. W obawie przed dobrze uzbrojonym, dysponującym większą ilością „ciężkiej” broni maszynowej (według danych ppor Lipskiego) oddziałem „Młota” zostają w ten rejon wysłane posiłki (dnia 28 XII) w postaci grupy 30 żołnierzy uzbrojonych w broń maszynową i automatyczną oraz w moździerz 82 mm pod dowództwem por. Lipińskiego²²⁵. Ten ostatni oficer obejmuje ogólne dowództwo nad powstałą silną grupą operacyjną²²⁶, która na koniec grudnia 1945 r. liczyła 6 oficerów i 73 podoficerów i szeregowych²²⁷. Do tego należy doliczyć niemałą ilość funkcjonariuszy MO i UB z Siedlec i Łosic. Siły grupy operacyjnej przeznaczonej do walki z podziemiem w rejonie Łosic, obejmują swym działaniem także tereny nad Bugiem w okolicach Sarnak. Dla zwiększenia skuteczności działań zapewnione było współdziałanie grup operacyjnych WBW Warszawa i WBW Białystok. Przeprowadzona przez KBW akcja operacyjna dnia 31 XII 1945 r. w Ostromęczynie, gm. Górki, a więc w terenie bezpośrednio przyległym do Sarnak pozwoliła również na ustalenie, że „w rejonie Łosic, gminie Sarnaki znajduje się posterunek MO który rekrutuje się z byłej bandy AK [?], która wyszła z konspiracji i członkowie

²²⁴ *Meldunek operacyjny Nr 65*. Sztab Wojsk Bezp. Wewnętrznych. WBW p/woj. Lublin, dnia 26. 12. 1945 r. CAW, sygn. 1580/75/117, k. 132, natomiast wg: *Dziennik Działań Bojowych WBW Lublin*. CAW, sygn. 1580/75/364, k. 49 - wymieniona grupa wojska miała się udać w rejon Łosic dopiero 28 XII 1945 r., ten przykład wskazuje z jaką niefrasobliwością operowano faktami w dokumentach KBW.

²²⁵ *Meldunek operacyjny Nr 67*. Sztab Wojsk Bezp. Wewnętrznych. WBW p/woj. Lublin, dnia 28. 12. 1945 r. CAW, sygn. 1580/75/117, k. 136.

²²⁶ Należy tak przypuszczać, ponieważ miał wyższy stopień wojskowy, a także dlatego, że w tej roli jest wymieniany w *Meldunku operacyjnym Nr 3* z 3. 01. 1946 r. CAW sygn. 1582/75/1035, k. 34.

²²⁷ *Meldunek operacyjny Nr 67*. Sztab Wojsk Bezp. Wewnętrznych. WBW p/woj. Lublin, dnia 29. 12. 1945 r. CAW, sygn. 1580/75/117, k. 135.; *Meldunek operacyjny Nr 68*. Sztab Wojsk Bezp. Wewnętrznych. WBW p/woj. Lublin, dnia 30 XII 1945 r. CAW, sygn. 1582/75/1035, k. 29.

MO wymienionego posterunku współpracują z bandą „Młota”, a nawet samowolnie zbierają z okolicznych wsi rejonu Łosice kontyngent dla bandy „Młota” w żywcu i w pieniądzu²²⁸. W celu dalszego rozpracowania działań posterunku oraz żołnierzy „Młota” w samych Sarnakach zwerbowano początkowo trzech współpracowników „bezpieki” z tego jeden był wśród milicjantów, a już w lutym jest ich co najmniej pięciu. Te i inne działania, nowej władzy pozwoliły na zlokalizowanie więcej czynnych na tym terenie oddziałów podziemia przeciwstawiających się władzy komunistów w Polsce. Stąd już na początku stycznia 1946 r. pojawia się zadanie likwidacji na tym terenie, oddziałów: „Młota”, „Wilka”, „Zenona” i „Marynarza”, oraz tych sił które wspierały ich działalność, jak np. na posterunku „Szpaka” w Sarnakach²²⁹.

Początkiem działań sił bezpieczeństwa (Siedlec i Łosic) i grupy operacyjnej KBW Łosice (6 oficerów i 84 podoficerów i szeregowych z 10 Samodzielnego Bat. Operacyjnego WBW Lublin - dowódca por. Lipiński²³⁰) które doprowadziły do aresztowań na większą skalę w okolicach Sarnak dała akcja dnia 4 I 1946 r. Tego dnia działająca w rejonie Łosic grupa operacyjna przeprowadziła akcję pacyfikacyjną w rejonie wsi Tokary, której celem była likwidacja oddziału „Młota”. Ujęto sześć osób współpracujących z „Młotem” placówki terenowej wsi Tokary. W następnej akcji 10 I 1946 r. ujęty w Łysowie łącznik oddziału „Wilka”²³¹ wydał miejscową placówkę (12 osób) lecz zdołano aresztować tylko 3 osoby. Zlikwidowano również magazyn w którym znajdowała się różnego rodzaju amunicja strzelecka, granaty, rakiety, jedno radio w stanie rozebrany jak również cała ewidencja oddziału i około 10 kg prasy podziemnej „Miecza i Pługa”²³². Następnie grupa ta (oddział KBW i UB) wszczęła pościg za oddzia-

²²⁸ *Meldunek operacyjny Nr 3*. Sztab WBW p/woj. Lublin, dnia 3. I. 46 r. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 7.n

²²⁹ Sztab Wojsk Bezp. Wew. p/woj. Lubelskiego, dnia 5 I 1946 r. *Meldunek operacyjny Nr 5*. CAW, sygn. 1582/75/1035 k. 37.

²³⁰ Sztab W.B.W. woj. Lubelskiego, dnia 1 II 1946 r. *Meldunek operacyjny Nr 30*. Nr wych. 0873. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 99.

²³¹ *Meldunek Nr 8* z 9 I 46 r. - Dca Grupy operacyjnej por Lipiński melduje o wykryciu oddziału „Wilka”, który miał się znajdować we wsi Zaborów.

²³² *Meldunek Nr 10* z 11 I 46 r. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 50 - taka ilość prasy może wskazywać, że tamtejszy KOP przeszedł również do organizacji „Miecz i Pług”.

łem „Wilka” przez wieś Tokary, Rudę, Mężenin aż do Sarnak. Oddział „Wilka” cofał się z miejscowości do miejscowości w stronę rzeki Bug i najprawdopodobniej przeszedł na jego prawą stronę²³³. Spodziewając się, że pod naporem działających tam wojsk sowieckich oddział „Wilka” powróci zza Buga, grupa KBW zatrzymała się na terenie gm. Sarnaki²³⁴. Dowództwo grupy zajęło kwatery w Chybowie. Bezpośrednim dowódcą wojskowej grupy KBW był ppor. Lipski. Za rozpracowanie podziemia na tym terenie i prowadzenie na miejscu śledztwa wśród aresztowanych odpowiadali dwaj oficerowie UB. Jeden z nich kpt. Sadowski kwaterował z 10-ma żołnierzami w domu Jana Lewickiego, a drugi por. Stefaniuk w domu po przeciwnej stronie drogi u Ładysława Miłkowskiego²³⁵. Z nowego miejsca stacjonowania grupa prowadzi obławę w okolicznych wsiach. I tak dnia 12 I 1946 r. we wsi Kózki zostaje aresztowanych 8 osób tworzących placówkę terenową „Młota”²³⁶. Akcja przeprowadzona następnego dnia, spowodowała, że został aresztowany Edward Gregorcuk ps. „Bonawentura” (członek drużyny AK „Młota” z czasów okupacji niemieckiej a teraz jego przedstawiciel w rejonie wsi Mężenin). Podczas tej akcji w Mężeninie ujęto łącznie 3 osoby jak to określono z „bandy” „Młota”²³⁷. W dokumentach KBW określa się „Bonawenturę” jako zastępcę „Młota” - należy sądzić, że tym określeniem nazywano funkcję komendanta rejonu obejmującego Mężenin i okoliczne wsie. Między innymi jego zadaniem było utrzymywanie stałej łączności z „Młotem” za pomocą

²³³ Tamże; *Sprawozdanie o działalności band i grup operacyjnych za okres od 1 stycznia do 15 stycznia 1946 r.* Nr. wych. 0444. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 79.

²³⁴ *Meldunek Nr 10* z 11 I 46 r. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 50; *Meldunek Nr 11* z 12 I 46 r. CAW, sygn. 1580/75/342 k. 52 - grupa ta liczyła 4 oficerów i 74 podoficerów i szeregowych.

²³⁵ Aleksander Lewicki: Relacja z 6 II 1987 r.; Zygmunt Pietruczuk: List z 11 XI 1990 r.; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. Jak dotychczas nie dotarto do dokumentów potwierdzających nazwiska oficerów UB, trudność identyfikacji polega na tym, że nosili oni umundurowanie takie same jak wojsko KBW. Czynności które oni wykonywali wskazują z dużym prawdopodobieństwem, że byli to jednak pracownicy służby bezpieczeństwa. Z dokumentów KBW wynika, że dowódcą grupy operacyjnej rozmieszczonej w rejonie Łosic był por. Lipiński, a jedną z podgrup działającą w okolicach Sarnak dowodził ppor. Lipski.

²³⁶ *Meldunek Nr 15* z 17 I 46 r. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 60.

²³⁷ Tamże.

łączników²³⁸. O świcie tego samego dnia inna, specjalna grupa ubowców dowodzona przez kpt. „Lutka”, przybyła samochodem ciężarowym do Bużki by aresztować Mikołaja Pietruczuka i jego syna Zygmunta. Ten ostatni przyjechał z Siedlec - gdzie chodził do szkoły, specjalnie na imieniny swojej matki²³⁹. Początkowo aresztowani zostali umieszczeni w spichrzu, w zabudowaniach Jana Lewickiego. Przy trzaskającym mrozie, przetrzymywanych już tam było około 5 osób, między innymi Marian Nesteruk, Kołodziejski z Rozwadowa i inni²⁴⁰. Pietruczukowie po konfrontacji z „Bonawenturą” i wyparciu się znajomości z nim, zostali dołączeni do „Bonawentury”, który w tym czasie przetrzymywany był na odkrytej skrzyni samochodu ciężarowego, stojącego na środku podwórza. Przetrzymywani w ten sposób na mrozie pod osłoną wartownika z gotowym do strzału karabinem mieli ulec „skruszeniu” przed następnym badaniem. Drugi samochód ciężarowy obsadzony wojskiem wyjeżdżał niemal codziennie na akcje w najbliższy teren, dokonując rewizji i sięgając postrach wśród miejscowej ludności. Chwilowe zakończenie przesłuchań w Chybowie znalazło swój finał w rewizji gospodarstwa Pietruczuka i zrekwirowaniu dwóch jego tuczników (bez żadnego pokwitowania). Po powrocie do Chybowia, jednego świniaka natychmiast zabito dla własnych potrzeb, drugiego zaś odesłano do Siedlec. Po tych badaniach, 16 I 1946 r. obu Pietruczków i „Bonawenturę” odwieziono samochodem do siedziby UB w Siedlcach. Po dalszych badaniach obaj mieszkańcy Bużki w lutym, zostali wypuszczeni²⁴¹.

Aresztowanego „Bonawenturę” widocznie przewidziano na koronnego świadka dla aresztowanych z okolic Mężenina. Poddany przy przesłuchaniach metodom śledczym z najlepszych wzorów NKWD, w krótkim

²³⁸ Zygmunt Pietruczuk, *Relacja pisemna*. Marzec 1998 r. s. 6. - także jego funkcję określa jako z-cę „Młota” na ten rejon.

²³⁹ Zygmunt Pietruczuk: List z 11 XI 1990 r.; Aleksander Lewicki: Relacja z 6 II 1987 r. - określa kpt. „Lutka” jako kpt. Sadowskiego; Sztab W.B.W. p/woj. Lubelskiego dnia 17 I 1946 r. *Meldunek operacyjny Nr 15*. Nr wych. 0482. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 60 - wymienia ujętych jako członków „bandy” „Młota”.

²⁴⁰ Zygmunt Pietruczuk, *Relacja pisemna*. Marzec 1998 r., s. 8; Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

²⁴¹ Zygmunt Pietruczuk, *Relacja pisemna*. Marzec 1998 r. k. 15.

czasie stał się strzępem człowieka. Głowę i twarz miał pokryte ranami i zakrzepłą krwią, prawdopodobnie również miał połamane żebra, gdyż oddychał z trudem wydając przy każdym oddechu ciche jęki bólu²⁴². Podczas doprowadzania go na przesłuchania wleczono go po ziemi, gdyż nie mógł się utrzymać na własnych nogach²⁴³. Podczas konfrontacji z aresztowanymi, bardzo się trząsł i na skutek katowania słychać było belkot zamiast mowy²⁴⁴. Zmaltretowany, złamany duchowo, jeździł razem z wojskiem, na wozie w pozycji leżącej, przykryty kocem, na tak zwane (w języku meldunków) „akcje operacyjne” lub „działalność operacyjno - bojową”. „Bonawentura” w wyniku torturowania nie był w stanie już panować nad sobą, na sugestie UB świadczył podczas konfrontacji przeciw ludziom których ubowcy tylko podejrzewali, że mogą posiadać broń lub wspomagać leśnych żołnierzy. W ten sposób na każdego aresztowanego, oprócz gróźb i bicia w celu ewentualnego przyznania się katowanego, jeszcze był argument świadka. Wykorzystywano to w ten sposób, że przesłuchiwanemu robiono konfrontację zza pleców. Gdy to nie pomogło i w dalszym ciągu nie przyznawał się do niczego, ostatnim mocnym argumentem, miało być pokazanie zmaltretowanego, pobitego, pokrwawionego świadka z ostrzeżeniem, że i jego to czeka, jeśli się nie przyzna²⁴⁵. Tą metodą był przesłuchiwany Feliks Marciniuk z Mężeninina. Gdy dla wywarcia presji, w celu przyznania się do posiadania broni, wykorzystano wszystkie „argumenty” jakimi dysponowano, to ostatnim przed najgorszym (torturowaniem) miało być pokazanie jak wygląda po badaniach „Bonawentura”. Gdy więc pokazano mu zmasakrowanego Edwarda Gregorczyka, to jemu „włosy dęba stanęły”²⁴⁶ z wrażenia i strachu. W tym czasie, gdy był więziony Feliks Marciniuk, Edwarda Gregorczyka trzymano w oborze z bydłem, chodziło o podtrzymanie jeszcze jego życia - był jeszcze potrzebny.

²⁴² Zygmunt Pietruczuk: List z 11 XI 1990 r. - był świadkiem jego wyglądu i stanu zdrowia, jako współwięźni również przetrzymywany był w Chybowie w zabudowaniach Jana Lewickiego.

²⁴³ Tamże.

²⁴⁴ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

²⁴⁵ Tamże.

²⁴⁶ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

Oprawcy zdawali sobie sprawę, że przy bardzo silnych mrozach styczniowych w nieogrzewanym pomieszczeniu, potwornie zmaltretowany, natychmiast by zmarł²⁴⁷. „Bonawentura” najdłużej nie przyznawał się, że zna miejsce w którym ukryto broń organizacji. Widocznie zdawał sobie sprawę, że wskazanie tego miejsca będzie dla niego największym dowodem obciążającym, w konsekwencji jego zgubą. Prawdopodobnie podczas pobytu w siedleckim UB, gdzie były dobre warunki do zadawania wymyślnych tortur, dla wymuszenia tych zeznań (stopy przypiekano rozżarzonym do czerwoności żelazem²⁴⁸) „Bonawentura” przyznaje się do posiadania ukrytej broni i 19 stycznia wskazuje miejsce jej magazynowania. Była tam następująca broń: 1 KM niemiecki, 5 kb, 5 PPSz bez dysków, 1 MPi, 1 Sten, 1 Szmít, 1 Vis oraz amunicji: 1000 szt. do kb Mauser, 1800 szt. do kb węgierskiego i 1500 szt. do Stena²⁴⁹. W dniu likwidacji magazynu broni wojsko aresztuje Kazimierza Kucharczuka z Kolonii Mężenin stosując „metodę” konfrontacji i zastraszenia. Gdy aresztowany nie przyznawał się do posiadania broni, ściągnięto z wozu „Bonawenturę” i podpierając go pod ręce przyprowadzono na konfrontację. Zobaczywszy go Kazimierz Kucharczuk - „zaniemówił z przerażenia”. Wówczas dowodzący ppor. Lipski oznajmił „za dwie godziny a może wcześniej i ty będziesz w takim stanie”²⁵⁰. Po konfrontacji Kucharczuk zostaje przewieziony do Siedlec i poddany dalszym badaniom przez sowieckiego oficera w siedzibie UB²⁵¹. Pamięta, że po około trzech dniach od swego aresztowania słyszał rozmowę telefoniczną prowadzoną bardzo głośno (widocznie była słaba słyszalność) przez funkcjonariusza UB. Wzywał on ppor. Lipskiego do natych-

²⁴⁷ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

²⁴⁸ Jadwiga Fligier: List z 14 XI 1996 r. - świadczyły o tym popalone stopy u znalezionych zwłok; Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r.

²⁴⁹ Nr wych. 0627. *Meldunek operacyjny nr 21*. Sztab W.B.W. p/woj. Lubelskiego. dnia 23. I. 1946 r. CAW, sygn. 1580/75/342, k. 69.; *Meldunek zwiadowczy (miesięczny)* Dowództwo WBW p/woj. Lublin, dnia 26. I. 46 r. CAW, sygn. 1580/75/294, k. 6.

²⁵⁰ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r. - wówczas nie miał a tym bardziej dziś nie ma żadnych pretensji do „Bonawentury” za wydanie jego UB, ponieważ będąc tak zmaltretowany, „każdy by nie wytrzymał”.

²⁵¹ Tamże - za posiadanie nielegalnie broni otrzymał wyrok 3 lata więzienia, w wyniku amnestii odsiedział 14 miesięcy. Dalsze badania miały na celu przyznanie się, że należał do organizacji konspiracyjnej.

miastowego powrotu z wojskiem do Siedlec - bo jest „ważna sprawa”. Rozmowę tą należy łączyć z „napadem” na Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łukowie jaki miał miejsce w nocy z 23/24 I 1946 r.²⁵². Chodziło o ściągnięcie wojsk do Siedlec w celu zorganizowania pomocy lub pościgu za żołnierzami podziemia, uczestnikami akcji na UB. Najprawdopodobniej połowa grupy operacyjnej (dca ppor. Lipski) działającej w rejonie Sarnak, tego dnia samochodami odjechała do Siedlec²⁵³. Druga połowa grupy operacyjnej z powodu braku środków lokomocji i przygotowywanej akcji likwidacji posterunku MO w Sarnakach, obsadzonego przez oddział „Szpaka” pozostała na miejscu. UB w tym czasie miało już dobre rozeznanie²⁵⁴ o pochodzeniu oraz działalności Władysława Kwiecińskiego ps. „Szpak” i jego ludzi, a także o współpracy posterunku z „Młotem”²⁵⁵. Z dokumentów²⁵⁶ wynika, że milicjantów z posterunku w Sarnakach zdjęła grupa operacyjna z 10 Baonu Operacyjnego KBW dnia 31 I 1946 r.²⁵⁷ Według relacji, oddział KBW z dowódcą pojawił się na posterunku wieczorem, rzekomo w celu przeprowadzenia wspólnej akcji przeciw bandzirom. Równocześnie grupa operacyjna KBW zmienia miejsce zakwaterowania z dotychczasowych kwater w Chybowie przebazowuje się do Chlebczyna, a więc w pobliże torów, na których ma być podstawiony transport do Siedlec, celem przewiezienia aresztowanych i wojska²⁵⁸. Prawdopodobnie akcja przeciw bandzirom miała rozpocząć się następnego ranka, gdyż część żołnierzy została na noc na posterunku. W nocy, podczas snu, milicjantów rozbijono²⁵⁹. Po aresztowaniu, milicjantów „Szpaka” więziono przez bardzo mroźną noc w Chlebczynie, a następnie pocią-

²⁵² Nr wych. 0873. *Meldunek operacyjny nr 30* ... CAW, sygn. 1580/75/342, k. 99.

²⁵³ Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 19 VI 1993 r.

²⁵⁴ Miał swego współpracownika - ps. „Jaskółka”.

²⁵⁵ Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r.; *Oświadczenie*. Tadeusz Bogdaniuk ...

²⁵⁶ Nr wych. 0873. *Meldunek operacyjny Nr 30*. Dnia 1 II 1946 r.... CAW, sygn. 1580/75/342, k. 99.

²⁵⁷ Tamże.

²⁵⁸ Znajdujące się na wyposażeniu grupy dwa samochody wyjechały z połową ludzi już wcześniej do Siedlec na wezwanie dowództwa.

²⁵⁹ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

giem zatrzymanym specjalnie pod wsią, wywiezieni zostali do Siedlec²⁶⁰. Łącznie zostało aresztowanych 18 ludzi²⁶¹. Uniknął aresztowania Michał Romaniuk, który w noc aresztowania wybrał się z bratem ciotecznym Szczepanem Wawryniukiem (ps. „Urwis” - w oddziale „Młota”) na polowanie do lasu Trojan²⁶². Drugi członek składu posterunku „Jaskółka” - wyjaśnia: „ponieważ funkcjonariusze MO [sarnaccy] współpracowali z bandą „Młota” [to] na czas operacji [aresztowania] byłem nieobecny. Obawiałem się, że po operacji dostanę wyrok [wydany] przez bandę”²⁶³. Przedstawiony przebieg wydarzeń w połączeniu z informacją podaną w meldunku operacyjnym²⁶⁴, że dnia 31 I 1946 r. grupa operacyjna z rejonu Łosic przybyła do swojej jednostki w Siedlcach wskazuje, że „zdjęcie” posterunku nastąpiło w nocy z 29/30 I 1946 r., mimo że w tym samym meldunku podano jako datę „zdjęcia” dzień 31 stycznia. Z działaniami UB i wojska mających na celu aresztowanie milicjantów „Szpaka” złączył się los Edwarda Gregorczyka ps. „Bonawentura”, który wciąż jeszcze znajdował się w rękach swoich oprawców. Życie już w nim zamierało, a taki nie nadawał się do wykorzystania dla celów „operacyjnych”, stanowił więc niepotrzebny balast. Dlatego zmieniając miejsce zakwaterowania, w drodze z Chybowia do Chlebczyna pod Sarnakami UB „pozbyło się ciężaru”. Zwłoki porzucono w przydrożnym rowie na zamrzniętym śniegu. Tak zapamiętała to wydarzenie nauczycielka z Sarnak Jadwiga Fligier: „Pewnego śnieżnego, mroźnego ranka wiele dzieci z Chlebczyna spóźniło mi się na pierwszą lekcję. To co dzieci zatrzymało na drodze, wstrząsnęło mną. Koło Górki św. Jana leżał zamordowany okrutnie człowiek, był cały pobity, a bosa stopy miał popalone. Jak się dowiedziałam w kilka godzin później był to Gregorczuk z Mężenina [...]. Ubowcy [...], zamordowali [...] i nocą wyrzucili ciało do rowu pod Sarnakami. Byliśmy wszyscy tym nie-

²⁶⁰ Władysław Stefański: Relacja z 1997 r. [złoż. Dariuszowi Kazunowi]; Tadeusz Mikiciuk: Relacja z 23 I 2000 r.

²⁶¹ Nr wych. 0873. *Meldunek operacyjny Nr 30* Dnia 1 II 1946 r.... CAW, sygn. 1580/75/342, k. 99.

²⁶² Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

²⁶³ *Oświadczenie*. Tadeusz Bogdaniuk. Dnia 11 III 1947 r.

²⁶⁴ Nr wych. 0873. *Meldunek operacyjny Nr 30* Dnia 1 II 1946 r.... CAW, sygn. 1580/75/342, k. 99.

słuchanie wstrząśnięci. Po pogrzebie²⁶⁵, wyrósł po nocy duży krzyż, na miejscu, gdzie znaleziono zwłoki, który jednak wkrótce znikł. Wystawiono następny i tak było kilka razy²⁶⁶. Według aktu zgonu USC w Sarnakach, Edward Gregorczyk „zmarł” 29 I 1946 r.²⁶⁷ Natomiast UB obeszło się stosunkowo łagodnie z milicjantami szeregowymi. Przetrzymywano ich w więzieniu w Siedlcach nie oszczędzając im ciągłych przesłuchań. Jedni zostali zwolnieni do domów po trzech miesiącach²⁶⁸, inni po sześciu²⁶⁹. Komendant Władysław Kwieciński ps. „Szpak” oraz jego zastępca ps. „Tygrys” na rozprawie sądowej zostali skazani na kary wieloletniego więzienia²⁷⁰.

Adam Ratyniec ps. Lampart - Ostatni zbrojny

Adam Ratyniec urodził się w 1926 r. we wsi Walim, gm. Hołowczyce, pow. Biała Podlaska²⁷¹. Miał starsze trzy siostry przyrodnie. Jego staż konspiracyjny prawdopodobnie rozpoczął się w ramach AK Obwodu Biała Podlaska, w oddziale „Zenona” w końcu 1944 r.²⁷². Pierwszy chrzest bojo-

²⁶⁵ Rodzina pochowała na cmentarzu własnej parafii w Ruskowie.

²⁶⁶ Jadwiga Fligier: List z 14 XI 1996 r.; Aleksander Lewicki: Relacja z 6 II 1987 r. - również tak relacjonuje historię krzyża. Krzyż do dzisiaj stoi, nie wiadomo tylko który to z rządu, ale w tym samym miejscu. Czas robi swoje i najwyższy czas aby tym miejscem zainteresowało się miejscowe Koło Kombatantów.

²⁶⁷ Stanisław Mikołajczyk, *Zniewolenie Polski. Przykład sowieckiej agresji*, Niezależna Oficyna Wydawnicza „Nowa”. Warszawa 1984., s. 115. Również w tej książce jest odnotowany mord Gregorczyka, co wskazuje jakim szerokim echem odbił się w środowiskach niepodległościowych.

²⁶⁸ Władysław Stefański: Relacja z 1997 r. [złoż. Dariuszowi Kazunowi].

²⁶⁹ Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r. - być może dlatego, że został aresztowany na posterunku przypadkowo, gdy wstąpił tam dla odwiedzenia kolegów. W rzeczywistości w tym czasie należał do oddziału „Młota”.

²⁷⁰ Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r.; Mieczysław Zawada: Relacja z 13 X 1996 r. [złoż. Dariuszowi Kazunowi].

²⁷¹ *Metryka chrztu USC Kornica* Nr 103/1926 r. Urodził się 10 XI 1926 r. z ojca Antoniego i matki Julianny z Rumowskich. Rodzicami chrzestnymi byli: Władysław Smoliński i Stanisław Lutkiewicz.

²⁷² K. Krajewski, T. Łabuszewski, *DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁÓW PARTYZANCKICH V i VI BRYGADY WILEŃSKIEJ NA LEWOBRZEŻNYM PODLASIU* [w] NSZ na Podlasiu. T II. Siedlce 1998 r., s. 304.

wy przeszedł, gdy wydzielony oddział, wzmocniony żołnierzami ze wsi Szpaki, prawdopodobnie z 28 na 29 VI 1945 r. dokonał wypadu na żołnierzy ochraniających gorzelnię folwarku Hruszniew²⁷³. Ze strony partyzantów była to nieudana akcja. Wiadomo tylko, że musieli się wycofać i Adam Ratyniec który brał udział w tej akcji, został poważnie ranny w pierś i w dłoń²⁷⁴. Natomiast po stronie ochrony gorzelni miał polec jeden z żołnierzy. Rannego Adama Ratyńca dowiózł na kolonję Szpaki, inny uczestnik tej walki, Franciszek Jakubowski z Nowych Szpak. Tu Maria Wereszko ps. „Stokrotka” i Janina Leszczuk mające przeszkolenie sanitarne z okresu okupacji opatrzyły rannego partyzanta. Na skutek donosu, władze bezpieczeństwa aresztowały „Lamparta” i umieściły pod strażą w szpitalu siedleckim. Po kilku dniach pobytu, udało mu się zbiec ze szpitala dzięki pomocy pielęgniarki pełniącej przy nim dyżur²⁷⁵. Nie wiadomo gdzie dochodzi do zdrowia po wyrwaniu się z rąk UB. W roku 1945 i 1946 jest żołnierzem oddziału Roberta Domańskiego ps. „Jarach”, „Florian” a po jego odejściu służy pod dowództwem Konstantego Sacharczuka ps. „Jacek”²⁷⁶. W ujawnieniu Obwodu w kwietniu 1947 r. nie bierze udziału, lecz nawiązuje kontakt z VI Brygadą Wileńską dowodzoną przez por. Władysława Łukasika ps. „Młot”. Pierwszą wzmiankę o jego przynależności do oddziału „Młota” mamy już z 8 V 1947 r.²⁷⁷ W tym pierwszym okresie, najprawdopodobniej służył w szwadronie Waleriana Nowackiego ps. „Bartosz”. Dwóch jego kolegów z konspiracji, którzy ukrywali

²⁷³ *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac celem likwidowania band w swym rejonie za czerwiec 1945 r.* Sztab 3 pp WP. Biała Podlaska, 1 VII 1945 r. Dowódca 3 pp, plk Archipowicz. CAW, sygn. III-7/95, k. 6 - wzięto grupę wypadową z bronią, która wracała po wykonaniu napadu na gorzelnię folwarku Hruszniew; Ignacy Warecki: Relacja z 13 XI 1997 r.

²⁷⁴ Maria Wereszko: Relacja z 7 II 2000 r.; Władysław Rypina: Relacja z 12 IX 1999 r.; Antoni Rumowski [s. Józefa]: Relacja z 13 XI 1998 r.; Jan Szpura: Relacja z 11 XI 1998 r.

²⁷⁵ Maria Wereszko: Relacja z 7 II 2000 r.; Władysław Rypina: Relacja z 12 IX 1999 r.

²⁷⁶ Jan Czajka: Relacja z 3 XII 1997 r.; K. Krajewski, T. Łabuszewski, *DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁÓW PARTYZANCKICH...* [w] NSZ na Podlasiu. T II. Siedlce 1998 r., s. 304.

²⁷⁷ *Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie na sesji wyjazdowej w Białej Podlaskiej*. Dn. 20 lutego 1948 r. Znak akt. Sr 91/48., s. 7.; K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949*. Warszawa 1944. Aneks II, s. 141 - tu w wykazie żołnierzy VI Brygady Wileńskiej znajduje się data wstąpienia 10 X 1947r.

się przed UB również wstępują do szwadronu „Bartosza”²⁷⁸: Marian Gierelo ps. „Czarny” „Puszkina” (15 VII 1947 r.) i Jan Czajka ps. „Znicz” (X 1947 r.). „Lampart” prawdopodobnie przejściowo wchodził w skład patrolu Antoniego Borowika ps. „Lech”, być może dla wykonania zadania, w którym była potrzebna jego znajomość terenu²⁷⁹. Błędne były ustalenia grupy operacyjnej KBW, która ścigała dnia 27 V 1948 r. w lesie pod Mierzwicami rzekomo patrol „Bartosza” oraz, że przy nim miał się znajdować „Lampart”²⁸⁰. Faktycznie było to sześciu pozostałych przy życiu żołnierzy z rozbitego dnia 7 V 1948 r. patrolu „Lecha”²⁸¹, którymi dowodził Stanisław Bogdaniuk ps. „Ostoja”²⁸². W wyniku pościgu grupa ta rozdzieliła się, część przeszła za Bug do woj. białostockiego²⁸³ a pozostali

²⁷⁸ Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie. Znak akt. Sr 199/49, k.154, 155. Jan Czajka wcześniej ujawnił się w marcu 1947 r.

²⁷⁹ Występuje na zdjęciu z patrolem „Lecha” datowanym na odwrocie: 14 XI 1947r wraz z dedykacją dla Adama od „Węgorza” ; Akta sprawy Sr 199/49 z dnia 1. 03. 1949 r., k. 158 - wg zeznań „Znicza” w nocy 12 XII 1947 r. patrol „Lecha” zlikwidował we wsi Koszelówka, pow. Biała Podlaska Zygmunta Weśniuka (były to strony zamieszkania rodziny „Lamparta”); Józef Klimiuk: Relacja z 17 X 1997 r. - dnia 5 II 1948 r. „Lamparta” nie ma wśród żołnierzy „Lecha”, jest on w patrolu „Bartosza”.

²⁸⁰ Sztab G.O. „A-A1” KBW M.p. dn. 30.05.48 r. *Sprawozdanie z działalności G.O. „A-A1” za okres od dn. 25-29.05.48 r.* C.A.W., sygn. 1580/75/645, k. 147. - Pierwszy raz jest wymieniany w dokumentach KBW jako członek patrolu „Bartosza”: „Adam Ratyniec” (bez pseudonimu). KBW ustaliło te fakty na podstawie współpracownika UB „Listka”. Wbrew tym ustaleniom nie był to patrol „Bartosza” i nie było tam „Lamparta”. Były to resztki patrolu „Lecha”, świadczy o tym również posiadanie przez nich dokumentów Eugeniusza Karwackiego, członka tego patrolu który został śmiertelnie postrzelony na kol. Jadźwiny dnia 5 II 1948 r. podczas nieumiejętnego obchodzenia się z bronią przy czyszczeniu przez partyzanta „Tygrysa”. Teraz te dokumenty zostały porzucone a następnie odnalezione przez KBW. Na ich podstawie wywnioskowano, że Eugeniusz Karwacki „Dąbek” również był wśród ściganych partyzantów, w rzeczywistości od 3, 5 miesięcy już nie żył.

²⁸¹ Opis operacji przeprowadzonej przez G.O. „B” i „B-1” przeciwko patrolowi „Lecha” z bandy „Młota” w rejonie m. Ogrodniki /2652/ w dniu 6 maja 1948 r. C.A.W., sygn. 1580/75/652, k. 12-14.

²⁸² Mieczysław Widermański *Walka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojska Polskiego na Podlasiu przeciwko bandzie Młota (VI Brygadzie Wileńskiej)*, 1962, praca magisterska na WAP pod kier. prof. Marii Turlejskiej, maszyn., k. 109.

²⁸³ Sztab G.O. „A-A1” KBW M.p. dn. 30.05.48 r. *Sprawozdanie z działalności G.O. „A-A1” za okres od dn. 25-29.05.48 r.* C.A.W., sygn. 1580/75/645, k. 147. - przeszli za Bug w nocy z 27/28. 05. 1948 r. Byli to: Rajmund Drozd „Mikrus” i Jerzy Ostaszewski „Szarak”. Jednak dnia 8 VII 1948 r. obaj zostali aresztowani pod wsią Burchaty, gm. Brańsk, pow. Bielsk Podlaski. Obaj byli sądzeni przez WSR w Białymstoku - „Szarak” otrzymał 15 lat więzienia, a „Mikrus” dożywocie.

ukryli się w najbliższym terenie²⁸⁴. Od tego momentu patrol „Lecha” już całkowicie przestał istnieć. Natomiast „Lampart” jest cały czas w patrolu „Bartosza”. Jednak i ten patrol wkrótce podzielił los patrolu „Lecha”. Dnia 17 VI 1948 r. gdy „Młot” z patrolem „Bartosza” kwateruje w lesie obok Rudy Instytutowej, z oddziału ucieka zdrajca „Migdał”. To on przekazuje informację o fakcie przebywania w tym rejonie „Młota” i jego ludzi na posterunek MO w Sarnakach²⁸⁵. Oddział „Młota” zostaje okrążony przez wojska KBW, mimo to „Młot” wyprowadził ludzi z okrążenia pod Rudą Instytutową i przedostaje się w lasy Mierzwickie (gm. Sarnaki). Tu został powtórnie okrążony w dniu 25 VI 1948 r. lecz ponownie udaje się wyprowadzić partyzantów z okrążenia. Dla zmylenia dalszego pościgu siły partyzantów dzielą się na dwie grupy. „Młot” wraz z sześcioma partyzantami (w tej grupie był też „Lampart”) przeprawił się przez Bug na stronę woj. białostockiego²⁸⁶. Pozostali pod dowództwem Waleriana Nowackiego ps. „Bartosza” zostali dopadnięci przez wojska KBW na Kolonii Krawce dnia 3 VII 1948 r. i ostatecznie rozbici²⁸⁷. Po przejściu na teren białostocki, zaprzestając na razie walki, „Lampart” w ośmioosobowej grupie „Młota” doczekał wiosny 1949 r.²⁸⁸ Po śmierci „Młota” 27 VI 1949

²⁸⁴ Wśród nich byli: Józef Klimiuk „Kuba” zdał się grupie operacyjnej w Zabuzu dnia 28 V 1948 r., Henryk Karpiński „Węgorz” zdał się na posterunku MO w Platerowie dnia 31 V 1948 r., natomiast Stanisław Bogdaniuk „Ostoja” otoczony przez wojsko pod Mierzwicami popełnił samobójstwo dnia 15 VI 1948 r.

²⁸⁵ *Sprawozdanie. Działalność band i działania operacyjne III Brygady KBW za okres od dnia 24.05.48 r. do dnia 24.06.48 r.* C.A.W., sygn. 1580/75/760, k. 112.

²⁸⁶ Wykaz politycznych band, jej członków i melinarzy działających na terenie powiatów Siedleckiego i Łosickiego po wyzwoleniu. Sporządził por. St. Bednarz, Siedlce dn. 3 IX 1958. Arch. KPMO Siedlce. - w tej grupie ponadto byli: [Witold Buczek] „Wuj”, [Witold Goldzisz] „Radio”, [Józef Oksiuta] „Pomidor”, [Kazimierz Ilczuk] „Sęp” i „Wilja”.

²⁸⁷ *Analityczny opis sytuacji i osiągniętych wyników wojsk III Brygady KBW - Lublin za okres od dn. 27.06. do dn. 10.07.1948 r.* C.A.W., sygn. 1580/75/760, k. 135-136. - zginęli w walce: „Bartosza”, „Mściciel”, „Marian”, ujęto Pawła Stefaniuka „Wicher”. Natomiast Jan Czajka „Znicz”, po aresztowaniu żony Anny 26 VII 1948 r., zgłosił się dobrowolnie do Sztabu G.O. „A-A1” KBW dn. 27 VII 1948 r., Marian Gierelo „Puszkina” został aresztowany w Kornicy 29 IX 1948 r.

²⁸⁸ Widermański M. *Walka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojska Polskiego na Podlasiu przeciwko bandzie Młota (VI Brygadzie Wileńskiej)*, 1962, praca magisterska na WAP pod kier. prof. Marii Turlejskiej, maszyn., k. 109.

r.²⁸⁹ „Lampart” wraz z Kazimierzem Ilczukiem ps. „Sęp”²⁹⁰ dołączają do odbudowanego w drugiej połowie 1949 r. patrolu Józefa Ludwika Małczuka ps. „Brzask”. Ten ośmioosobowy patrol podporządkowany był por./kpt. Kazimierzowi Kamienskiemu ps. „Huzar”, którego oddział przejął nazwę VI Wileńskiej Brygady²⁹¹. W tym patrolu „Lampart” bierze udział w ostatniej walce „Brzaska” (7 IV 1950 r.), wychodząc z niej cało, podobnie jak czterech innych²⁹². Od tego momentu do utworzenia swego patrolu nie są znane jego losy, prawdopodobnie nadal jest związany organizacyjnie z oddziałem „Huzara”, o czym świadczy jego późniejsza działalność partyzancka.

Kiedy powstał patrol „Lamparta”? Ustalenia w tym względzie są nieprecyzyjne i sprowadzają się do łączenia powstania patrolu z trzema faktami. W ostatnio wydanej pracy jej autor łączy powstanie patrolu „Lamparta” ze śmiercią „Młota”, pisząc tak: „Po śmierci „Młota” - 27 czerwca 1949 roku - pozostali żołnierze weszli pod komendą Adama Ratynia „Lamparta” w skład oddziału partyzanckiego kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara”, gdzie ciągle odwołując się do tradycji VI Brygady, działali do początku lat pięćdziesiątych”.²⁹³ W innych publikacjach powstanie patrolu „Lamparta” łączy się z rozbiem patrolu Józefa Ludwika Małczuka ps. „Brzask” 7 IV 1950 r.: „po zabiciu „Brzaska” „Lampart” działał na terenie woj. Lubelskiego”²⁹⁴, „Po śmierci Małczuka w 1950 r. patrol przejął Antoni [powinno być Adam] Ratyniec „Lampart”²⁹⁵. Jeszcze inny autor

²⁸⁹ KBW II Brygada Nr 001835. 16.08.1949 r. *Meldunek dodatkowy Nr 0094*. CAW, sygn. 1582/75/684, k. 19.

²⁹⁰ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r. - pochodził z Rudy Instytutowej.

²⁹¹ Jerzy Kułak, *Aż do śmierci* [w:] Karta nr 18, 1996 r., s. 53.

²⁹² *Sprawozdanie operacyjne za II - gi kwartał 1950 r.* CAW, sygn. 1580/75/1021, k. 40; *Opis operacji przeprowadzonej przeciwko bandzie „Brzaska” w rejonie m. Jabłonna Średnia w dniu 7.04.-8.04.1951 r.* CAW, sygn. 1580/75/1465, k. 225-230. - w walce ginie „Brzask”, Kazimierz Ilczuk „Sęp” i jeszcze jeden partyzant, błędnie rozpoznany jako „Arkadek”, który dobija się strzałem w głowę.

²⁹³ Piotr Niwiński, *Okręg Wileński AK w latach 1944 - 1948*. Warszawa 1999, s. 231.

²⁹⁴ *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach ...*, Warszawa 1964, Lublin 1993, s. 76.

²⁹⁵ Łabuszewski T., Krajewski K., *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944 - 1949*. Warszawa 1994, s. 23, 57.

przesuwa powstanie patrolu „Lamparta” o pół roku później, przypuszczał nie łącząc jego powstanie z zaprzestaniem działalności ostatniego już patrolu wywodzącego się z oddziału „Młota”. Dnia 30 IX 1950 r. pod Borychowem, gm. Repki, zostaje rozbity patrol Arkadiusza Czapskiego ps. „Tajfun” - „Arkadek”. Polegli wówczas w walce: dowódca „Tajfun” - „Arkadek”, Józef Oksiuta ps. „Pomidor”, NN „Władek”, NN „Orzelek”²⁹⁶. Stąd ustalenie: „Od września 1950 dowódca patrolu” podległego „Huzarowi”²⁹⁷.

Niektóre dane wskazują, że to ostatnie datowanie powstania patrolu „Lamparta” jest najbliższe prawdy. W jednym dokumencie sprawozdawczym znajdujemy stwierdzenia, że już w listopadzie 1950 r. były opracowywane plany działań na wypadek przybycia patrolu partyzanckiego w rejon Chłopkowa.²⁹⁸ Niewątpliwie robiono je na podstawie wcześniej (przed listopadem) odnotowanych faktów przebywania w tym rejonie patrolu „Lamparta”. Był to już rozpoznany z nazwy patrol „Lamparta”. Świadczy o tym tytuł opracowanego dokumentu w [listopadzie] 1950 r. w którym podano, że plan akcji jest opracowany przeciwko „bandzie” „Lamparta”²⁹⁹. W dokumentach operacyjnych i sprawozdawczych za I (patrz rys.), II a także za III kwartał 1950 r. sporządzanych przez I Brygadę KBW, nie znajduje się informacji o działalności patrolu „Lamparta”³⁰⁰. Po raz pierwszy jest wzmianka o patrolu „Lamparta” w sile 4-ch ludzi, w meldunku KBW dnia 25 XI 1950 r. Jednocześnie podkreślono, że są to nowe dane o „bandach”. Meldunek dotyczył akcji ekspriopriacyjnej

²⁹⁶ *Opis akcji pościgu która doprowadziła do zlikwidowania bandy „Arkadka” na terenie pow. Sokółów Podlaski w dn. 30.09.1950 r.* CAW, sygn. 1580/75/1469, k. 125-128.

²⁹⁷ Jerzy Kułak, *Aż do śmierci* [w:] Karta nr 18, 1996 r., s. 53.

²⁹⁸ *Opis akcji operacyjnej p-ko bandzie „Lamparta” w rej. kol. Chłopków 19428/*, gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 18-19.01.1951 r. Dowódca G.O. „H” Kondraciuk mjr. CAW, sygn. 1582/75/769, k. 91-93.

²⁹⁹ *Legenda do planu akcji operacyjnej p-ko bandzie „Lamparta” w m. Chłopków 19428/*. Szef Sztabu GO „H” Geib kpt. „Zatwierdzam” Dowódca GO „H” Krzemiński mjr. Dnia [XI] 50 r. CAW, sygn. 1580/75/1465, k. 248-251.

³⁰⁰ *Sprawozdanie operacyjne za II-gi kwartał 1950 r.* Sztab I Brygady KBW. Góra Kalwaria, dn. 4.07.1950 r. CAW, sygn. 1580/75/1021, k. 40.; *Sprawozdanie operacyjne za III-ci kwartał 1950 r.* Sztab I Brygady KBW. Góra Kalwaria, dn. 5.10.1950 r. CAW, sygn. 1580/75/1021, k. 45-58.; *Wykaz band działających w poszczególnych województwach sporządzony 5 X 1950 r.* CAW, sygn. 1580/75/1112, k. 25.

patrolu „Lamparta” we wsi Szwejki w pow. Sokółów Podlaski³⁰¹. O tym że patrol „Lamparta” rozpoczął działalność w czwartym kwartale, może wskazywać także stwierdzenie organów bezpieczeństwa, że w tym okresie nastąpiła „wzmrożona aktywność band a w szczególności „Huzara”³⁰².

Organizując swój patrol „Lampart” oparł się na ludziach tak jak on ukrywających się i na takich, którym groziło aresztowanie i więzienie ze strony nowej władzy za ich przeszłość konspiracyjną, czy walki na froncie Zachodnim. Patrol ten organizacyjnie, prawdopodobnie na zasadzie

Tabela 1. Stan patrolu „Lamparta”

Lp	koniec 1950 r.	1951 r.	po 9 I 1952 r.	Miejsce poch. partyz.
1	„Lampart”	„Lampart”	Adam Ratyniec „Lampart”	Walim, g. Hołowczyce
2	„Tygrys”	„Tygrys”	Kazimierz Jakubiak „Tygrys”	Rusków, gm. Łysów
3	„Antoś” „Litwin”	„Antoś” „Litwin”	Witold Białowś „Antoś”, „Litwin”	Jabłonna Lacka, gm. Jabłonna
4	„Ryszard”	„Ryszard”	Konstanty Maksymow „Ryszard”	Szpaki, gm. Górki
5	„Sokół”	„Sokół”	Henryk Olesiuk „Sokół”	
6		„Romek” „Amerykanin”	Wiesław Filczuk „Romek”, „Amerykanin”	Mężenin, gm. Sarnaki
7		„Rys”	Andrzej Jakubiak „Rys”	Łysów, gm. Łysów
8			Henryk Ostapski „Panek” „Poleszuk”	Paprotnia, gm. Tarków
9			Władysław Kapłon „Krakowiak”	Sucha, pow. Żywiec

Źródło: Wyrok WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach. 11 VIII 1952 r., Nr. akt. Sr. 628/52.;

PUBP Siedlce. Notatka urzędowa. Siedlce, dnia 29 lipca 1952 r.;

Opis akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko patrolowi „Lamparta” z bandy „Huzara” w dniu 11. 05. 52 r. w lesie na pld. Nurzec 116411, gm. Milejczyce, pow. Bielsk Podlaski. Sztab operacji „Narew” Dn. 15. 05. 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1471, k. 216-224.;

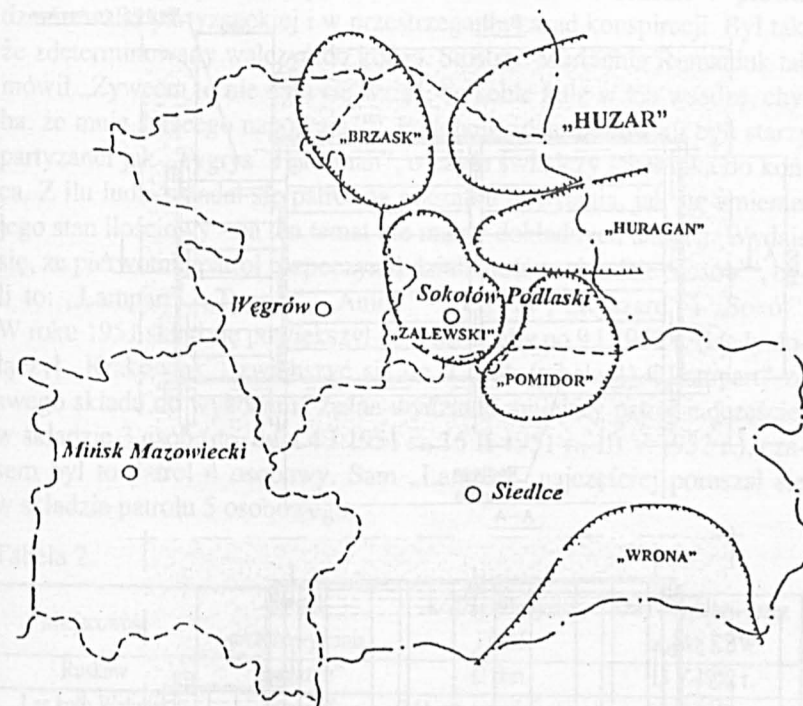
Opis wypadu przeprowadzonego przeciwko patrolowi „Tygrysa” z bandy „Lamparta” w m. Chłopków 19327a1, gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 10 V 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1463, k. 140-146.;

Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów Siedleckiego i Łosickiego po wyzwoleniu. Siedlce dn. 3 IX 1958 r. Arch. KPMO Siedlce. Sporządził por. St. Bednarz.

³⁰¹ KBW I Brygada. Meldunek operacyjny Nr. 00330 z dn. 27.11.50 r. CAW, sygn. 1580/75/943, k. 103.

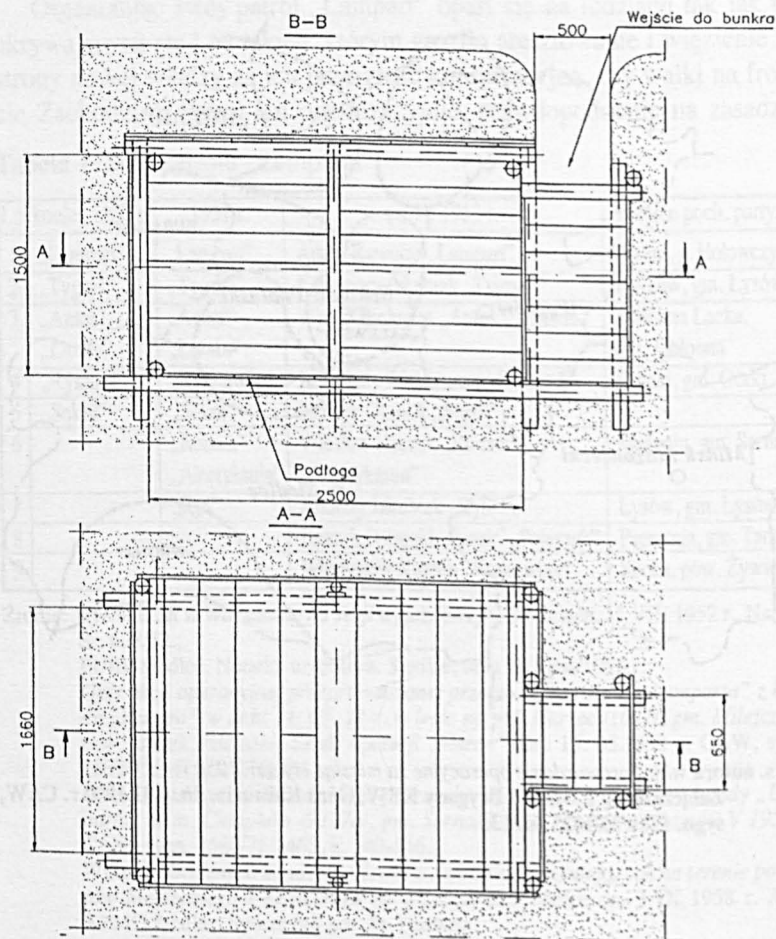
³⁰² Sprawozdanie operacyjne za IV-ty kwartał 1950 r. Sztab I Brygady KBW. Góra Kalwaria, dn. 4.01.1951r. CAW, sygn. 1580/75/1021, k. 64.;

Zasięg działania oddziału „Huzara” oraz jemu podległych patroli antykomunistycznego podziemia w strefie G.O. „S” w styczniu 1950 r.



Rys. autora w/g: Sprawozdanie operacyjne za miesiąc styczeń 1950 r. ...
Załącznik Nr 1. Sztab I Brygady KBW. Góra Kalwaria, dn. 4.02.1950 r. CAW,
sygn. 1580/75/1021. K. 13.

**Bunkier patrolu LAMPARTA
zbudowany w lesie położonym między wsiami Walim
a Kornicą Starą.**



Rys. autora w/g: Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego...
Załącznik Nr 1. CAW, sygn. 1580/75/1182. K. 234, 235.

ciągłości, podporządkowuje się „Huzarowi”. Grupę „Młota”, w której był „Lampart”, do śmierci swego dowódcy łączyły ściśle więzy organizacyjne z „Huzarem”. Po przejściu „Lamparta” do patrolu „Brzaska” działał już pod zwierzchnictwem „Huzara”.

Dowódca patrolu „Lampart” posiadał duże doświadczenie w prowadzeniu walki partyzanckiej i w przestrzeganiu zasad konspiracji. Był także zdeterminowany walczyć do końca. Siostrze Mariannie Romaniuk tak mówił „Żywce to nie dam się wziąć, bo sobie kulę w łeb wsadzę, chyba, że mnie śpiącego napotkają”³⁰³. Podobnie zdeterminowani byli starzy partyzanci jak „Tygrys” i „Roman”, o czym świadczy ich walka do końca. Z ilu ludzi składał się patrol na początku powstania, jak się zmieniał jego stan ilościowy - na ten temat nie mamy dokładnych danych. Wydaje się, że pierwotnie patrol rozpoczynał działalność w składzie 5 osób³⁰⁴, byli to: „Lampart”, „Tygrys”, „Antoś” - „Litwin”, „Ryszard” i „Sokół”. W roku 1951 skład się powiększył do 7 osób, aby po 9 I 1952 r. (kiedy dołączył „Krakowiak”) zwiększyć się do 9 osób (tabela 1). „Lampart” ze swego składu do wykonania zadań wydzielal mniejszy patrol najczęściej w składzie 3 osób (np. dnia 4 I 1951 r., 16 II 1951 r., 10 V 1952 r.), czasem był to patrol 4 osobowy. Sam „Lampart” najczęściej poruszał się w składzie patrolu 5 osobowego.

Tabela 2.

Miejscowość	Sposób przechowywania	Rodzaj uzbrojenia i ilość	Data likwidacji przez wojska KBW
Rusków	„magazyn”	2 rkm	13 V 1952 r.
Las koło Walimia	„bunkier”	341 szt. amunicji różnej	13 V 1952 r.
Mężenin	w starym korycie rzeki Bug	7 pm, 2 kb Mauser, 180 szt amunicji do kb	18 V 1952 r.
Nowosielec	zakopana w polu	2252 szt. amunicji do kb	20 V 1952 r.

³⁰³ Marianna Romaniuk: Relacja z 4 VI 1999 r.

³⁰⁴ Załącznik do planu operacji „H” na II - gi etap działań. CAW, sygn. 1580/75/111, k. 39 - podaje skład 5 osób; Krystyna Komorowska Kornowska: Relacja z 23 III 2000 r. - wyminienia prawdopodobny skład jak zapamiętała z czasów styczności z patrolem.

Uzbrojenie patrolu „Lamparta” było dostosowane do akcji jakich się podejmował, a także do walki obronnej w razie konieczności, gdyż we wszystkich wypadkach, zasadą było unikanie walki z napotkanym wojskiem. Wyposażenie w broń patrolu było następujące: jeden partyzant posiadał ręczny karabin maszynowy³⁰⁵, pozostali w zasadzie mieli na uzbrojeniu pistolety maszynowe, ponadto każdy dysponował pistoletem wojskowym oraz ręcznymi granatami. W ostatniej walce patroli „Tygrysa” i „Lamparta” wyposażenie³⁰⁶ w broń dziewięciu partyzantów stanowiło: 1 rkm, 6 pm, 1 kb Mauser, 10 pw. Do broni znajdującej się na wyposażeniu, patrol udając się na akcję zabierał³⁰⁷ ze sobą: po 2 magazynki naboji do pm, po 5 magazynków z nabojami (5 łudek) do kb i po 2 magazynki do broni osobistej (do pw). Ponadto każdy z partyzantów posiadał przynajmniej jeden granat. W ostatniej walce „Lamparta” okazały się one zawodne w działaniu - podczas walki (nie wiadomo ile ich użyto) jeden tylko granat się rozerwał. Patrol „Lamparta” dysponował również zapasową bronią i amunicją, zmagazynowaną u zaufanych współpracowników w różnych miejscach swego rejonu działania. Na podstawie niepełnych danych³⁰⁸ (tabela 2), nie można określić czy były to zapasy wystarczające.

Partyzanci patrolu „Lamparta” względnie wydzielana z jego składu część do przeprowadzenia akcji, występowali w mundurach a także w ubraniach cywilnych. W trakcie kwaterowania u gospodarzy, czy w czasie spotkań oficjalnych z „Huzarem” lub podczas świąt kościelnych ubrani byli zawsze w mundury wojskowe. Szczególnie elegancko wówczas wyglądał „Lampart”. Według relacji³⁰⁹, dowódca patrolu „Lampart” był

³⁰⁵ W niektórych dokumentach KBW są stwierdzenia o uzbrojeniu w 2 rkm-y, lecz w zdobyciach po rozbiciu patrolu „Lamparta” wykazany jest jeden. Wydaje się, że dwa rkm-y byłyby dużym obciążeniem dla patrolu, który z założenia miał unikać walki z wojskiem a jego atutem w realizacji tego celu miała być duża ruchliwość.

³⁰⁶ Na podstawie wykazu zdobytej broni przez KBW w ostatniej walce z patrolami „Tygrysa” i „Lamparta”.

³⁰⁷ Przyjęto na podstawie przykładu patrolu „Tygrysa”, który po walce 10 V 1952 r. zostawił 389 szt amunicji różnej - na tej podstawie wyliczono powyższą jednostkę ognia.

³⁰⁸ W tabeli zestawiono tylko wykrytą przez UB broń i amunicję po rozbiciu patrolu „Lamparta” i tylko na terenie który obejmuje niniejsze opracowanie. Prawdopodobnie posiadał również w innych rejonach zmagazynowaną broń i amunicję.

³⁰⁹ Jerzy Kułak, *Aż do śmierci* [w:] Karta nr 18, 1996 r., s. 50 - wspomina Krystyna Łapińska;

widziany zawsze w mundurze wojskowym i w butach oficerkach. Wysoki, szczupły, czarne, lekko falujące włosy, ciemne oczy z czarną krótko przystryżoną bródką³¹⁰. Mimo zażyłości jaka musiała się wywiązać między partyzantami i ich dowódcą, w warunkach ciągłego zagrożenia, osoba dowódcy budziła respekt, gdyż podwładni zwracali się do niego (przynajmniej w obecności osób spoza patrolu) przez „panie sierżancie”³¹¹.

Z zeznań złożonych przez „Panka” i „Krakowiaka” wynika, że dużą uwagę przywiązywał patrol do zachowania we wszystkich warunkach właściwych środków ostrożności. Dlatego też z reguły kwaterowano na koloniach, w oddaleniu od większych skupisk ludności, posiadających dobre warunki do skrytego odejścia z kwatery. Zazwyczaj odpoczywano w dzień, a poruszano się nocą. Przed każdym prawie marszem smarowano buty naftą lub specjalnym płynem. Podczas przechodzenia dróg, na których mógł pozostać ślad, maszerowali tyłem. Zasadę tą przestrzegali ściśle niezależnie od tego w jakiej sytuacji się znajdowali. Zimą i latem w każdym wypadku manewrowali rzędem, robiąc jeden ślad³¹². Starano się w każdym przypadku unikać spotkania z wojskiem (o pojawieniu się wojska w pobliżu melinowania, patrol otrzymywał wiadomość ok. 2-4 godz. wcześniej) jeśli zabudowania, w których kwaterowali było z zapleczem leśnym, wtedy wycofywali się z zagrożonego terenu, gdy taka ucieczka musiała być realizowana w dzień, wówczas przebiegali się po cywilnemu a po osiągnięciu skraju lasu, zostawiali je w miejscu zamaskowanym. W nocy, w razie zbliżania się obławy, partyzanci zawsze opuszczali kwaterę, przelazując się do lasu, często od miejsca działań na znaczne odległości. Patrol „Lamparta” posiadał w kilku większych masywach leśnych swoje bunkry, które służyły do krycia się, zwłaszcza w niebezpiecznych sytuacjach. Do bunkrów odchodzono też po dokonanej akcji. Budowano je w mało lub w ogóle nieuczęszczanych miejscach lasu (kwartały młodego lasu znajdującego się w dużych masywach). Ponieważ bunkry były bardzo dobrze zamaskowane (zauważyć można było z odległości 2 m), wobec

³¹⁰ Tamże; Krystyna Kornowska: Relacja z 21 III 2000 r.

³¹¹ Władysław Tomaszewski: Relacja z 21 III 2000 r.

³¹² *Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ps. „Poleszuk” („Panek”) i ps. „Krakowiak” oraz współpracownikiem bandy ...* CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 230.

czego na skrzyżowaniach ścieżek, robione były przez partyzantów bardzo niezauważalne znaki. Orientować się według nich mógł tylko ten, który o nich wiedział³¹³. Jeden z takich bunkrów (patrz rys.) który znajdował się w pobliżu Walimia wskazał „Krakowiak”. Bunkier został przez KBW sfotografowany przed zburzeniem i po zburzeniu jako przykład budowy, miejsca rozmieszczenia i maskowania³¹⁴. Dwa kompleksy bunkrów (po trzy obok siebie) znajdowały się w lesie leżącym między, Nurcem Stacją, a Sokółem³¹⁵. Prawdopodobnie były to bunkry zbudowane wcześniej, gdy działała jeszcze VI Brygada Wileńska dowodzona przez „Młota”. Jeden z takich bunkrów, leżący na południowo wschodnim skraju lasu, wykorzystywał patrol „Lamparta”.

Teren na którym działał i przemieszczał się patrol „Lamparta” lub jego części obejmował powiaty: Wysokie Mazowieckie, Bielsk Podlaski, woj. białostockiego, pow. Siedlce, Sokółów Podlaski, woj. warszawskiego oraz pow. Biała Podlaska, woj. lubelskiego. Zauważając do ścisłego terenu działania, można go określić zasięgiem terytorium gmin, do nich należały (patrz mapka): gm. Sarnaki (patrz mapka gminy obecnie), Górki, Łysów, Świniarów, Kornica (pow. Siedlce), Jabłonna, Sterdyń, Wyrozęby i Korczew (pow. Sokółów Podlaski)³¹⁶, Drohiczyn, Siemiatycze, Mielnik (pow. Bielsk Podlaski)³¹⁷, Hołowczyce (pow. Biała Podlaska). Przy przemieszczaniu się z jednej strony Bugu na drugą, zasadnicze punkty przeprawowe znajdowały się we wsiach: Mężenin oraz Klimczyce³¹⁸. Na pod-

³¹³ Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ps. „Poleszok” („Panek”) i ps. „Krakowiak” oraz współpracownikiem bandy ... C.A.W., sygn. 1580/75/1182, k. 232-233.

³¹⁴ Pismo I Brygady Nr. 01864 z 31. 05. 1952 r. do Oddziału I Sztabu KBW m. Warszawa. C.A.W., sygn. 1580/75/1182, k. 186.

³¹⁵ Opis akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko patrolowi „Lamparta” z bandy „Huzara” w dniu 11. 05. 52 r. w lesie na pld. Nurzec /1641/, gm. Milejczyce, pow. Bielsk Podlaski. Sztab operacji „Narew” Dn. 15. 05. 1952 r. Wysokie Mazowieckie. Załącznik Nr 1 i Nr 2. C.A.W., sygn. 1580/75/1471, k. 216 - 224, 225 - 226.

³¹⁶ Sprawozdanie operacyjne za IV kwartał 1951 r. C.A.W., sygn. 1580/75/1120, k. 59.

³¹⁷ Opis akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko patrolowi „Lamparta” z bandy „Huzara” w dniu 11. 05. 52 r. w lesie na pld. Nurzec /1641/, gm. Milejczyce, pow. Bielsk Podlaski. Sztab operacji „Narew” Dn. 15. 05. 1952 r. Wysokie Mazowieckie. Załącznik Nr 1 i Nr 2. C.A.W., sygn. 1580/75/1471, k. 216.

³¹⁸ Sprawozdanie operacyjne za IV kwartał 1951 r. C.A.W., sygn. 1580/75/1120, k. 58.

stawie ruchów oraz miejsc kwaterowania należy przyjąć, że zasadnicze oparcie dla swojej działalności i życia patrol „Lamparta” miał w gminach: Sarnaki, Górki, Świniarów, Łysów i Hołowczyce, a zapasową bazą była gm. Mielnik.

Działalność patrolu nie mogła się obyć bez siatki cywilnych współpracowników. Do tej działalności zostali zorganizowani ludzie spośród mieszkańców pow. siedleckiego, częściowo pow. bialsko - podlaskiego, z którymi miał od dawna kontakty oraz tych z terenu pow. Sokółów Podlaski z którymi nawiązał znajomość w okresie swej działalności z patrolem „Brzaska”³¹⁹. Gdy przechodził na Białostoczczyznę korzystał z siatki „Huzara”.

Siatka cywilna w wyniku represji i aresztowań przez służby bezpieczeństwa, była nieliczna i nadal się zmniejszała. Ci, którzy w niej jeszcze działali, byli elementem pewnym, swym doświadczeniem konspiracyjnym sięgali okupacji niemieckiej (np. dom Komorowskich na kol. Łysów był punktem kontaktowym w okresie okupacji niemieckiej tamtejszej organizacji najpierw KOP, następnie Miecza i Pługa). Często w siatce byli ludzie, z którymi łączyły partyzantów patrolu „Lamparta” więzy pokrewieństwa, koleżeńskie z czasów szkolnych, czy też sympatie osobiste. Niewątpliwie wszystkich działających w siatce łączył sprzeciw w stosunku do wprowadzanych porządków. Szczególnie ludność była wrogo nastawiona do kolektywizacji wsi podlaskiej. Szereg ludzi z autopsji poznało co oznacza kolektywizacja, gdyż niedawno powrócili z „raju” sowieckiego po „internowaniu” w 1944 r.

Siatka współpracowników, najogólniej można określić, wykonywała zadania organizacyjno - wywiadowcze. Dzielila się w zasadzie na trzy trzony: wywiadowczy, punktów kontaktowych i meliniarzy. Podlegała dowódcy patrolu, na omawianym terenie „Lampatrowi” oraz Komendantowi Rejonu, który wyłącznie zajmował się organizacją siatki. Na tym terenie był nim Konstanty Maksymow ps. „Ryszard”, wyznaczony na to stanowisko przez „Huzara”.

³¹⁹ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁÓW PARTYZANCKICH V i VI BRYGADY WILEŃSKIEJ NA LEWOBRZEŻNYM PODLASIU* [w] NSZ na Podlasiu. T II. Siedlce 1998 r., s. 304.

Całość siatki, niezależnie od podziału, miała jako zadanie główne - przechowywać i zaopatrywać partyzantów patrolu. Najbardziej zaufany i licznie najmniejszy trzon kontaktowy, zapewniał przepływ korespondencji między ogniwami na jakie aktualnie dzielił się oddział „Huzara”. Do tego celu używano pocztę państwową lub łączników wchodzących w skład trzonu kontaktowego³²⁰. Dla patrolu „Lamparta” takim punktem kontaktowym był dom Bolesława i Izabeli Komorowskich na Kolonii Łysów. Tu docierała korespondencja dla „Lamparta” od „Huzara”³²¹. Paczka z lekarstwami kupionymi w Warszawie przez Władysława Tomaszewskiego, pod koniec stycznia 1952 r. na zamówienie „Lamparta”, dociera w ciągu kilku dni na Kolonię Łysów. Dostarczycielkami paczki były siostry Barbara i Irena Komorowskie, a adresatką ich matka Izabela Komorowska która osobiście przekazała paczkę z lekarstwami „Lampartowi” dnia 16 II 1952 r.³²²

Trzon wywiadowczy, dostarczał wiadomości przede wszystkim o ruchach grup operacyjnych KBW, ich dyslokacji i formach działań. Szczególnym zadaniem było śledzenie poczynąń organów bezpieczeństwa UB i MO. Aby uzyskiwać informacje odnośnie działań tych organów udało się pozyskać do współpracy z patrolem, zimą 1952 r., komendanta posterunku MO w Niemojkach³²³. Wywiad dostarczał informacji o organizacjach partyjnych i społecznych. Trzon ten również dostarczał danych z rozpoznania określonych obiektów na które patrol zamierzał uderzyć³²⁴.

³²⁰ *Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ...* CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 226.

³²¹ Jerzy Kułak, *Aż do śmierci* [w:] Karta nr 18, 1996 r., s. 47.- dostarczyły tą korespondencję z pow. Wysokie Mazowieckie Zofia i Krystyna Łapińskie.

³²² *Wyrok Wojkowego Sądu Rejonowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach*. Dn. 11 sierpnia 1952 r., Nr akt Sr. 628/52.

³²³ *Wyrok WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach*, Nr. akt Sr. 497/52 - jako świadek występuje Zygmunt Ostolski.; Władysław Tomaszewski: Relacja z 12 III 2000 r. - podaje również, że komendantem posterunku był [Zygmunt] Ostolski, w dokumencie: *Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ...* CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 224, - podano, że nazywał się Zygmunt Ostrowski i był komendantem posterunku MO w Łysowie.; *Meldunek operacyjny Nr. 0048 z 17.02.52 r.* CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 63 - tu podano, że został aresztowany funkcjonariusz MO z posterunku w Niemojkach.

³²⁴ *Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ...* CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 224, 225.

Zakres zadań stawianych przed siecią cywilną był bardzo szeroki i nieodzowny dla istnienia i walki patrolu. Ludzie z sieci musieli dostarczyć budulec (np. deski) do budowy bunkrów w lasach. Naftę potrzebną do smarowania butów dla zatarcia śladów przed psami, zdobywali sami partyzanci ale stosowali też specjalny płyn do tego samego celu służący, który sporządzał dla patrolu „Lamparta” zaufany lekarz z Łosic³²⁵. Wśród współpracowników spotyka się najwięcej rolników ale są też robotnicy, a także przedstawiciele inteligencji (nauczyciel, lekarz, studentka). Duży procent wśród współpracowników stanowiły kobiety. Na liście współpracowników patrolu „Lamparta”, sporządzonej przez UB w roku 1958 obejmującej teren pow. Łosice i Siedlce, kobiety stanowiły 30 % ogólnej liczby 29 osób wykazanych na liście.

Przykładem sprawnego działania siatki cywilnej i jej znaczenia dla przeżycia patrolu „Lamparta” jest udany odskok (patrz rys.) dnia 18 I 1951 r. z meliny na Kolonii Chłopków, na prawie dwie godziny przed okrążeniem patrolu przez siły KBW. Patrol „Lamparta” w składzie 5 ludzi w mundurach, uzbrojonych w broń automatyczną, pistolety i granaty przybył na Kolonię Chłopków wieczorem o godz. 22.00 dnia 17 I 1951 r. Następnego dnia informator z Kolonii przekazał o tym fakcie wiadomość do UB. Tego samego dnia Szef PUBP Siedlce o godz. 13.15 podaje odpowiednie dane do dowódcy PGO „H-1”. Mając już rozpracowane meliny „Lamparta” w tym rejonie, dowódca PGO miał już od listopada 1950 r. opracowany plan działania na taką okazję. Dzięki temu już o godz. 14.00 mógł batalion wojsk KBW wyjechać samochodami z Siedlec do planowanych punktów rozładowania. Po spieszeniu o godz. 16.00 wojsko wyruszyło marszem ubezpieczonym w kolumnach kompanijnych, do rejonu melinowania patrolu „Lamparta” celem jego okrążenia. Linie okrążenia zamknięto o godz. 17.40, po czym przystąpiono do działań grupą szturmową. Przy obficie padającym śniegu po przeszukaniu zabudowań i lasu wewnątrz okrążenia, stwierdzono, że patrolu „Lamparta” nie ma. Jak ustaliło UB patrol dnia 18 I 1951 r. około godz. 16.00 otrzymał wiadomość o pojawieniu się wojska i odszedł prawdopodobnie w kierunku Drobnika

³²⁵ *Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ...* CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 230.

i lasu Kisielecczyzny. Ślady marszu zostały zasypane przez zawieję śnieżną. Pośpiech z jakim opuszczał kwaterę patrol „Lamparta” może świadczyć o tym, że wiadomość o zbliżającym się wojsku dotarła od współpracowników ze wsi Ostromęczyn lub Chłopkowa, obok których prowadziły trasy domarszu grupy operacyjnej KBW.³²⁶

Z rozpoczęciem działalności patrolu „Lamparta” łączy się wzmożona aktywność podziemia niepodległościowego, a szczególnie oddziału „Huzara” na jesieni 1950 r. W związku z tym władze bezpieczeństwa utworzyły 20 XI 1950 r. nową Grupę Operacyjną „H” w sile jednego batalionu z 1 Brygady KBW oraz jednego batalionu z 2 Pułku KBW. Grupa ta objęła swą działalnością pow. Ostrów Mazowiecki, Węgrów, Siedlce z woj. warszawskiego oraz południowo-zachodnią część pow. Bielsk Podlaski, północną część pow. Wysokie Mazowieckie z woj. białostockiego³²⁷.

Głównym celem operacji „H”³²⁸ była likwidacja oddziału „Huzara”. W działaniach GO „H”, od utworzenia do końca roku 1950 można wyróżnić dwa okresy. W pierwszym okresie prowadzono głównie działania rozpoznawcze w północnej części pow. Wysokie Mazowieckie i południowo - zachodniej części powiatów siedleckiego i łukowskiego. Łączono je z masowymi nalotami (w/g danych PUBP) na rejon melin zapasowych. W drugim okresie przystąpiono także do aresztowań współpracowników podziemia antykomunistycznego w/g spisów PUBP. Podjęto również działania mające na celu likwidację podziemia w północno-wschodniej części pow. siedleckiego i południowo - wschodniej części pow. ciechanowieckiego³²⁹.

W całym okresie roku 1950 działania GO „H” sprowadzały się do rozpoznania terenów nierozszyfrowanych przez aparat UB, w celu wybicia

³²⁶ Opis akcji operacyjnej p-ko bandzie „Lamparta” w rej. kol. Chłopków 19428/, gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 18-19.01.1951 r. Dowódca G.O. „H” Kondraciuk mjr. CAW, sygn. 1582/75/769, k. 91-93.

³²⁷ Sprawozdanie operacyjne za IV kwartał 1950 r. Sztab I Brygady, Góra Kalwaria, 4 I 1951 r. CAW, sygn. 1580/75/1021, k. 64.

³²⁸ „H” - kryptonim powstał od pierwszej litery pseudonimu „Huzara” przeciwko któremu została utworzona G.O.

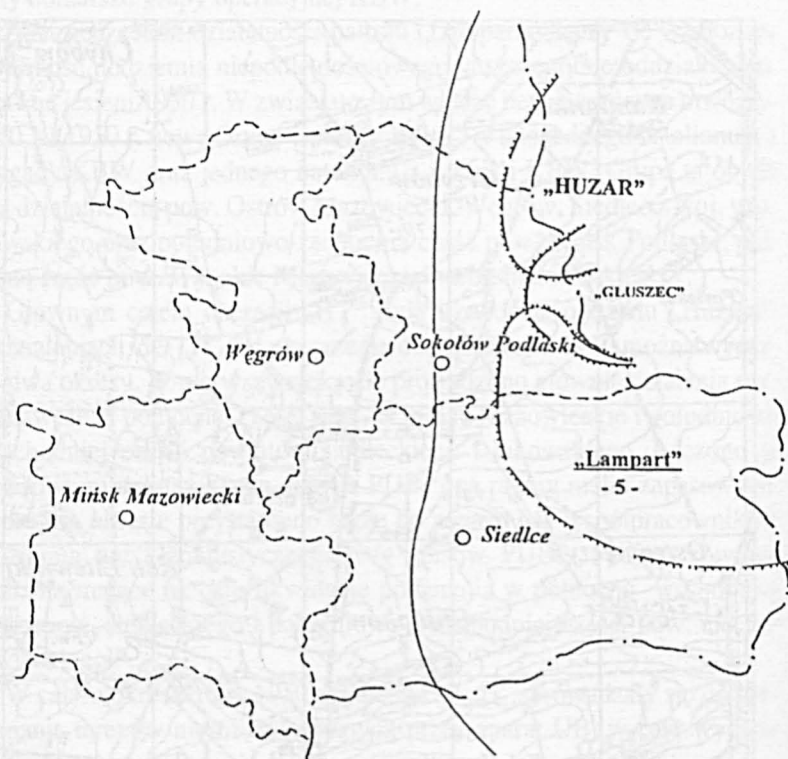
³²⁹ Sprawozdanie operacyjne za IV kwartał 1950 r. Sztab I Brygady. ...CAW, sygn. 1580/75/1021, k. 65, 66.

Odejście patrolu LAMPARTA z meliny na kol. Chłopków przed akcją wojsk KBW w dniu 18 stycznia 1951 r.



Rys. autora w/g: Opis akcji operacyjnej przeciwko bandzie „Lamparta” w rej. kol. Chłopków (9428), gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 18-19.01.1951 r. Dowódca G.O. „H”. CAW, sygn. 1582/75/769. K. 91-93.

**Zasięg działania patrolu LAMPARTA
i innych oddziałów antykomunistycznego podziemia
w strefie G.O. „Bug” w I kwartale 1952 r.**



Rys. autora w/g: *Sprawozdanie operacyjne za pierwszy kwartał 1952 r. ...*
Załącznik Nr 1. CAW, sygn. 1580/75/1202. K. 23.

oddziałów podziemia na tereny rozszyfrowane, jednocześnie funkcjonariusze UB pod przykryciem działających wojsk KBW zakładali na tych terenach swoją sieć informacyjną³³⁰.

W roku 1951 wojska na terenie woj. warszawskiego prowadzą prawie wyłącznie działania zapobiegawczo-ubezpieczające pracę UBP. GO „H-1” której głównym zadaniem jest likwidacja patroli „Huzara” i „Lamparta” nie odnotowała w tym względzie sukcesów. W drugiej połowie czerwca 1951 r. GO „H-1” przekazana została do dyspozycji dowódcy III Brygady KBW³³¹. W trzecim kwartale 1951 r. oddziały podziemia w zasadzie zaprzestały aktywnej działalności³³². Patrol „Lamparta” w okresie od 22 VIII 1951 r. do 22 IX 1951 r. przeniósł się z terenów wschodnich powiatów woj. warszawskiego do sąsiednich województw lubelskiego i białostockiego i w związku z tym na terenie województwa warszawskiego w ciągu 30 dni nie dokonywał żadnych akcji³³³. Mimo to uważano patrol „Lamparta” za jedną z „najaktywniejszych band” na terenie woj. warszawskiego³³⁴.

Dotychczasowe działania sił bezpieczeństwa i wojsk KBW w zwalczaniu niepodległościowego podziemia na terenie woj. białostockiego i warszawskiego nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Decyzją dowódcy KBW uruchomiono 10 października 1951 r. dwie grupy operacyjne: G.O. „Narew” i G.O. „Bug”. Pierwsza w sile siedmiu batalionów, druga mniejsza w sile jednego batalionu wojsk KBW. Dowództwo i sztab G.O. „Narew” miało siedzibę w Wysokie Mazowieckiem a G.O. „Bug” w Sokółce Podlaskiej³³⁵, od 21 II 1952 r. w Siedlcach³³⁶. Rejonem działań G.O.

³³⁰ *Sprawozdanie operacyjne za I-szy kwartał 1951 r.* I Brygada, 3.04.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 8.

³³¹ *Sprawozdanie operacyjne za II-gi kwartał 1951 r.* I Brygada, 30.06.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 25.

³³² *Sprawozdanie operacyjne za III-ci kwartał 1951 r.* I Brygada, 2.10.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 36.

³³³ *Sprawozdanie operacyjne za III-ci kwartał 1951 r.* I Brygada, 2.10.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 44.

³³⁴ *Sprawozdanie operacyjne za IV-ty kwartał 1951 r.* I Brygada, 29.12.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 57.

³³⁵ KBW Nr 001332/5. 8 X 1951 r. *Rozkaz organizacyjny Nr 00160.* Dowódca KBW płk Muś. CAW, sygn. 1580/75/1111, k. 272, 273.; *Sprawozdanie operacyjne za IV kwartał 1951 r.* I Brygada KBW 5. 01. 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 73.

³³⁶ *Meldunek operacyjny Nr 0052.* ..., dnia 22. 02. 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 70.

„Narew” było woj. białostockie a G.O. „Bug” pow. Siedlce oraz częściowo pow. Sokołów Podlaski, obejmował też w niewielkim stopniu pow. Biała Podlaska. Zasadniczym celem operacji prowadzonych przez ok. 3500 żołnierzy KBW, funkcjonariuszy UB i MO, wyposażonych w 161 samochodów ze środkami łączności radiowej włącznie³³⁷ była likwidacja działających na terenie woj. białostockiego i warszawskiego oddziałów zbrojnych podziemia a głównie „Huzara” i jego patroli³³⁸.

Główny wysiłek działań operacyjnych na terenie woj. warszawskiego w końcowych miesiącach 1951 r. był kierowany przeciwko patrolowi „Lamparta” działającemu na wschodnich częściach województwa, to jest pow. Siedlce i Sokołów Podlaski. Działania te prowadzone przez GO „Bug” wspierane były przez współdziałającą GO „Narew”, operującą na terenie woj. białostockiego³³⁹.

Działania, zwłaszcza G.O. „Bug” miały charakter przygotowawczy do ostatecznego rozbicia patrolu „Lamparta”. Polegały na intensywnym przygotowaniu terenu przez organa UB pod przykryciem działających grup operacyjnych. Chodziło o rozpoznanie współpracowników patrolu „Lamparta” oraz miejsc ewentualnego melinowania. W miejscach tych werbowano informatorów, których zadanie polegało na obserwacji i dostarczaniu wiadomości UB o pojawieniu się w terenie „Lamparta” i jego żołnierzy. Chodziło o rozpracowanie szeroko rozgałęzionej siatki „Lamparta” na terenie gm. Korczew, pow. Sokołów Podlaski oraz gmin Łysów, Łosice i Sarnaki, pow. Siedlce³⁴⁰.

Wobec nasilonych działań sił bezpieczeństwa, żołnierze podziemia podjęli też szczególne środki ostrożności. Między innymi działają małymi patrolami w sile 2 do 5 ludzi. Stosują taktykę melinowania w sprawdzonych i dogodnych do odejścia gospodarstwach, zacierania śladów przez smarowanie butów naftą lub innymi specjalnymi środkami, uniemożliwia-

³³⁷ Mieczysław Jaworski *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945-1965*. Warszawa 1984, s. 293.

³³⁸ KBW Nr 001332/5. 8 X 1951 r. *Rozkaz organizacyjny Nr 00160*. Dowódca KBW płk Muś. CAW, sygn. 1580/75/1111, k. 274.

³³⁹ *Sprawozdanie operacyjne za IV-ty kwartał 1951 r.* Sztab I Brygady, Góra Kalwaria, 29.12.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 73.

³⁴⁰ *Sprawozdanie operacyjne za pierwszy kwartał 1952 r.* Sztab I Brygady. CAW, sygn. 1580/75/1202, k. 18.

jące podjęcie tropu przez wojskowe psy. Radykalnym środkiem zapobiegającym lokalizacji patrolu „Lamparta” było zaniechanie przez niego wszelkiej działalności od czasu zorganizowania GO „Bug” na terenie woj. warszawskiego.

Władze bezpieczeństwa uważały, że zasadniczym czynnikiem, krępującym działalność patrolu „Lamparta” przeciwko władzy komunistycznej oraz jego poruszanie się, była dyslokacja w tym czasie pododdziałów GO „Bug” które stacjonowały w trzech ważnych punktach rejonu działania patrolu. Szczególnie ważną rolę, jak uważano, odgrywał w tym wypadku pododdział stacjonujący w Sarnakach, którego miejsce postoju znajdowało się prawie w bezpośredniej bliskości od zasadniczych punktów przeprawowych patrolu na rzece Bug a mianowicie w Mężeninie oraz w Klimczycach. Właśnie te przyczyny miały wpłynąć na zanik działalności patrolu „Lamparta” na terenie woj. warszawskiego³⁴¹.

Podjęte środki ostrożności ze strony „Lamparta”, powodowały, że pod koniec 1951 r. i w I kwartale 1952 r. a więc w początkowym okresie działalności G.O. „Bug”, nie miała ona żadnych osiągnięć jeśli chodzi o likwidację chociażby częściową patrolu, nie była nawet w stanie uzyskać konkretnych danych o patrolu „Lamparta”. Gdy wreszcie zorganizowano teren (rozpoznano miejsca melinowania i zwerbowano odpowiednią ilość informatorów UB) ruchy patrolu można było z większą częstotliwością rejestrować. Wówczas pojawia się w meldunkach zapis: „największą ilość meldunków o pojawieniu się bandy „Lamparta” otrzymał Sztab Brygady w miesiącu lutym 1952 r.”³⁴² Mając dostateczną wiedzę o współpracownikach i melinach na terenie gmin uważanych jako zasadniczy teren działania „Lamparta”, G.O. „Bug” w porozumieniu z szefem PUBP Siedlce w lutym 1952 r. rozpoczyna działania rozpoznawczo - pozorujące przeciwko patrolowi „Lamparta” (a więc i „Huzarowi”) których zasadniczym celem było zmuszenie patrolu do przejścia w rejony dogodne do jego likwidacji. Na tych terenach UB miało już szeroko rozbudowaną sieć

³⁴¹ *Sprawozdanie operacyjne za IV-ty kwartał 1951 r.* Sztab I Brygady, Góra Kalwaria, 29.12.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 58.

³⁴² *Sprawozdanie operacyjne za pierwszy kwartał 1952 r.* Sztab I Brygady. CAW, sygn. 1580/75/1202, k. 18.

Tabela 3.

Działania kompanii KBW G.O. „Bug” na terenie gm. Sarnaki ³⁴³ . (miejsce stacjonowania kompanii - Sarnaki)		
Data działań	Użyte siły	Miejscowości i rejony w których kolejno prowadzono działania rozpoznawczo - pozorujące przeciwko patrolowi „Lamparta”.
13 II 1952 r.	pluton KBW	Klimczyce, Kol. Klimczyce, Folw. Klimczyce
14 II 1952 r.	pluton KBW	Kol. Hołowczyce, Kol. Płosków, Płosków, Terlików
15 II 1952 r.	pluton KBW	Binduga, Kózki, Bużka
16 II 1952 r.	pluton KBW	Płosków, Kol. Litewniki [Stare] ³⁴⁴ , Litewniki Stare

Źródło: *Meldunek operacyjny Nr 0044*. Sztab I Brygady KBW. Góra Kalwaria, dnia 13.02.1952 r. Dca I Brygady, Kubaszek ppłk. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 57.
Meldunek operacyjny Nr 0045. ..., dnia 14.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 58.
Meldunek operacyjny Nr 0046. ..., dnia 15.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 60.
Meldunek operacyjny Nr 0047. ..., dnia 16.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 61.

informatorów, rozpoznane meliny „Lamparta” i jego współpracowników³⁴⁵. Do takich działań przystąpiono na terenie gminy Sarnaki. Dla tych celów rozlokowano tu kompanię wojsk KBW. Miała ona z miejsca stacjonowania prowadzić działania siłami plutonu w skład którego ponadto miał wchodzić referent UB i pies służbowy. Działania rozpoczęte 13 II 1952 r. trwały cztery dni objęto nimi 12 miejscowości (tabela 3), a Płosków nawet dwukrotnie przeczesywało wojsko. W dalszym ciągu nie było wyników³⁴⁶ w postaci uchwycenia lub rozbicia patrolu żołnierzy podziemia. Chodziło głównie o wprowadzenie w błąd partyzantów co do zainteresowań UB terenem przypuszczalnego melinowania patrolu „Lamparta”. Przez to miały skierować patrol na teren nie objęty działaniem wojska i UB ale za

³⁴³ Miejscowości zaliczono do gm. Sarnaki zgodnie z dokumentami na których opierano się przy sporządzaniu tabeli, w rzeczywistości niektóre wchodziły wówczas do gm. Hołowczyce.

³⁴⁴ Prawdopodobnie chodzi tu o Kol. Litewniki Stare. Wojska posługiwały się starymi mapami sowieckimi i niejednokrotnie nazwy na nich nie odpowiadały rzeczywistości lub były błędnie odczytywane z mapy.

³⁴⁵ *Sprawozdanie z działalności operacyjnej KBW za II kwartał 1952 r.* Oddział Operacyjny KBW. Warszawa, lipiec 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1199, k. 1-35.

³⁴⁶ *Meldunek operacyjny Nr 00103*. ..., dnia 12.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 133.

Tabela 4.

Działania kompanii KBW G.O. „Bug” na terenie pow. Biała Podlaska. (miejsce stacjonowania kompanii - Sterdyń)		
Data działań	Użyte siły	Miejscowości i rejony w których kolejno prowadzono działania rozpoznawczo - pozorujące przeciwko patrolowi „Lamparta”.
10 IV 1952 r.	pluton KBW pluton KBW pluton KBW	Horoszki [Duże], Serpelice Klukowszczyzna, Bukowice, Nosów Dubicze, Koszelówka, Wólka Nosowska
11 IV 1952 r.	pluton KBW pluton KBW pluton KBW	Bonin, Horoszki Małe Kol. Zakanale, Zakanale Kazimierzów, Kol. Kazimierzów, Kol. Zakalinki, Zakalinki
Działania kompanii KBW G.O. „Bug” na terenie gm. Sarnaki ³⁴⁷ . (miejsce stacjonowania kompanii - Sarnaki)		
10 IV 1952 r.	pluton KBW	Ostromęczyn-Kolonie, Ostromęczyn, Kamianka, Grzybów

Źródło: *Meldunek operacyjny Nr 00101*. ..., dnia 10.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 129.
Meldunek operacyjny Nr 00102. ..., dnia 11.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 130.

to przygotowany wcześniej do ich rozpoznania i zlokalizowania a tym samym do ich likwidacji. Grupy operacyjne nie ograniczały się tylko do pozorowania ale gdy tylko zaistnieje ku temu sposobność miały za zadanie jako główny cel ich działalności przejść do zniszczenia żołnierzy podziemia. Na przykład dnia 16 II 1952 r. trzyosobowy patrol „Lamparta” przebywa na melinie na Kolonii Łysów. Już o godz. 21.00 Szef PUBP Siedlce otrzymuje o tym informacje i przekazuje ją G.O. „Bug”. Stacjonująca w Sarnakach kompania KBW wyrusza natychmiast do akcji likwidacji patrolu. Jeden pluton udaje się samochodem, pozostałe dwa plutony specjalnym pociągiem do Niemojek. Po obstawieniu meliny przez pluton, który przyjechał samochodem, okazało się, że patrol „Lamparta” był, ale przed dwoma godzinami udał się w nieznanym kierunku. Do godz. 11.00 dnia 17 lutego na ślad partyzantów nie natrafiono. Zatrzymano trzech

³⁴⁷ Miejscowości zaliczono do gm. Sarnaki zgodnie z dokumentami na których opierano się przy sporządzaniu tabeli, w rzeczywistości niektóre wchodziły wówczas do gm. Hołowczyce.

współpracowników „Lamparta”, w tym komendanta posterunku MO w Niemojkach³⁴⁸. Tego dnia przeprowadzono jeszcze rozpoznanie we wsi:

Tabela 5.

Działania G.O. „Bug” na terenie gm. Korczew. (miejsce stacjonowania G.O. „Bug” - Łosice)		
Data działań	Użyte siły	Miejscowości i rejony w których kolejno prowadzono działania rozpoznawczo - pozorujące przeciwko patrolowi „Lamparta”.
26 IV 1952 r.	pluton KBW	Korczew, leśniczówka Przekop, Bużyska
27 IV 1952 r.	pluton KBW pluton KBW	leśniczówka Leonów, Góry Laskowice, Góry, Bużyska
28 IV 1952 r.	pluton KBW pluton KBW	Drażniew, Wólka Drażniewska, Tokary Ruska Strona, leśniczówka Leonów, Drażniew
Działania kompanii KBW (90 Ludzi) G.O. „Bug” na terenie gm. Sarnaki. (miejsce stacjonowania kompanii KBW G.O. „Bug” - Łosice)		
30 IV 1952 r.	pluton KBW pluton KBW pluton KBW	Grzybów, masyw leśny /9020/, Kol. Chłopków Kol. Płosków, masyw leśny /9030/ masyw leśny /9030/, Kol. Litewniki [Stare]

Źródła: *Meldunek operacyjny Nr 00118* ..., dnia 27.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 147.
Meldunek operacyjny Nr 00119 ..., dnia 28.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 148.
Meldunek operacyjny Nr 00121 ..., dnia 30.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 150.

Paszki, Czuchów, Marynki, Dziecioły, Puczyce i Kolonii Ostomęczyn - bez rezultatów³⁴⁹. Dnia 19 II 1952 r. zamiast zakończenia działań (jak było planowane) dokonano tylko zamiany kompanii KBW stacjonującej w Sarnakach³⁵⁰ na inną. Po zamianie, siły w Sarnakach wyniosły 119 ludzi³⁵¹. Tymczasem ponownie nieopodal prowadzonych działań, dnia 22 II

³⁴⁸ *Meldunek operacyjny Nr 0048* ..., dnia 17.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 58.; Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego. ... CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 224.-w tym protokole z 5 VI 1952 r. występuje jako aresztowany współpracownik „Lamparta” komendant posterunku MO Łysów - Zygmunt Ostrowski, faktycznie był to Zygmunt Ostolski z posterunku Niemojki.

³⁴⁹ *Meldunek operacyjny Nr 0049* ..., dnia 18.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 64.

³⁵⁰ *Meldunek operacyjny Nr 0050* ..., dnia 19.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 66.

³⁵¹ *Meldunek operacyjny Nr 0052* ..., dnia 22.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 68.

1952 r. patrol „Lamparta” w sile 7 osób pojawia się na kwaterach we wsi Zalesie, gm. Horoszki Duże, gdzie przebywa około 12 godzin i przed 2.00 dnia 23 II 1952 r. udaje się w niewiadomym kierunku. Wysłany oddział z Sarnak w sile 119 żołnierzy KBW do wsi Kornica Nowa nie doczekał się patrolu „Lamparta” i skierowano go do Konstantynowa³⁵². Następnego dnia przeprowadzono rozpoznanie Konstantynowa i okolic, lecz na ślad „Lamparta” nie natrafiono. W Konstantynowie zatrzymano dwóch współpracowników „Lamparta”³⁵³.

Prawdopodobnie w celu lepszego dostępu do informatorów w terenie oraz jeszcze ściślejszego współdziałania z G.O. „Bug” zorganizowano

Tabela 6.

Data aresztowania	Miejscowość z której aresztowano	Powiat	Ilość aresztowanych
24 III 1951 r.	Litewniki	pow. Biała Podlaska	1
9 V 1951 r.	Chłopków	pow. Siedlce	2
5 X 1951 r.	Walim	pow. Biała Podlaska	1
16 II 1952 r.	Niemojki, Kol. Łysów	pow. Siedlce	3 ³⁵⁵
24 II 1952 r.	Konstantynów	pow. Biała Podlaska	2
27 IV 1952 r.	Osiny Górne		1
30 IV 1952 r.	Płosków	pow. Siedlce	1
1 V 1952 r.	Szpaki		3
Razem			14

Źródło: *Sprawozdanie operacyjne za II-gi kwartał 1951 r.* 3.06.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 29;
Kronika działań I Brygady KBW. CAW, sygn. 1580/75/1125, k. 74, 80;
Meldunek operacyjny Nr. 0048 z 17.02.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 63;
Meldunek operacyjny Nr. 0056 z 25.02.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 74;
Meldunek operacyjny Nr. 00119 z 28.04.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 148;
Meldunek operacyjny Nr. 00122 z 1.05.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 151;
Meldunek operacyjny Nr. 00123 z 2.05.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 152.

³⁵² *Meldunek operacyjny Nr 0053* ..., dnia 23.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 70.

³⁵³ *Meldunek operacyjny Nr 0056* ..., dnia 25.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 74.

³⁵⁴ *Sprawozdanie operacyjne za II kwartał 1952 r.* Sztab I Brygady KBW, Góra Kalwaria dnia 29.06.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1202, k. 417.

³⁵⁵ Krystyna Kornowska: Relacja z 1 IV 2000 r. - z kol. Łysów został aresztowany Bolesław Komorowski - gospodarz u którego był punkt kontaktowy „Lamparta”; *Meldunek operacyjny Nr. 0048* ... dnia 17.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 58 - z Niemojek został aresztowany komendant posterunku Zygmunt Ostolski.

nową placówkę UBP w Łosicach. Rozpoczęła działalność od kwietnia 1952 r. (działała do trzeciej dekady maja) a celem jej było lepsze rozpracowanie patrolu „Lamparta” oraz jego siatki cywilnej. Z placówką tą utrzymywało codzienny kontakt dowództwo G.O. „Bug”³⁵⁴. Mimo intensywnych działań KBW, zastraszania ludności, patrol „Lamparta” porusza się w terenie objętym działaniami wojska. W Łosicach, ktoś nieznany, dnia 9 IV 1952 r. wywiesza ulotkę „Precz z Rządem Komunistycznym niech żyje wolna przedwrześniowa Polska”³⁵⁶. Na początku kwietnia 1952 r. kompania KBW w sile 100 ludzi G.O. „Bug” stacjonująca w Sterdyni, rozpoczyna działania rozpoznawcze przeciwko patrolowi „Lamparta” na terenie pow. Biała Podlaska (tabela 4). Dwa dni trwające działania, prowadzone są plutonami, każdy z psem służbowym. Plutony noc z 10/11 spędzają na kwaterach we wsiach: Serpelice, Nosów i Wólka Nosowska³⁵⁷. W czasie tych działań spenetrowano 16 miejscowości (tabela 4) i znów podobnie jak kompania poprzednio stacjonująca w gm. Sarnaki, nie zanotowano żadnych osiągnięć³⁵⁸.

Dnia 25 IV 1952 r. Sztab G.O. „Bug” przedyslokowano z Siedlec do Łosic, także pododdziały dotychczas rozlokowane w Sterdyni (pow. Sokółów Podlaski), w Siedlcach oraz w Sarnakach skoncentrowano w Łosicach. Do tych sił dołączono, wraz z dwoma samochodami, dodatkowo 67 żołnierzy KBW z m.p. Brygady³⁵⁹. Skoncentrowane siły G.O. „Bug” na terenie Łosic na dzień 30 IV 1952 r. liczyły łącznie 252 aktywnych bagnetów³⁶⁰. Dnia 26 IV 1952 r. przystąpiono do dalszych działań rozpoznawczych miejscowości i masuwów leśnych w gm. Korczew, które trwały do 28 IV 1952 r.³⁶¹ Rozpoznanie prowadzono jak zwykle siłami plutonu który liczył od 30 do 40 ludzi. Działania te (tabela 5) również nie przyniosły wyników. Jedynie dnia 27 IV 1952 r. zdjęto w m. Osiny Górne, gm. Mokobody współpracownika „Lamparta”³⁶². Natomiast dnia 30 IV 1952 r. si-

³⁵⁴ *Meldunek operacyjny Nr 00101*., dnia 10.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 129.

³⁵⁷ *Meldunek operacyjny Nr 00101*., dnia 10.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 129.

³⁵⁸ *Meldunek operacyjny Nr 00103*., dnia 12.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 133.

³⁵⁹ *Meldunek operacyjny Nr 00117*., dnia 26.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 146.

³⁶⁰ *Meldunek operacyjny Nr 00121*., dnia 30.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 150.

³⁶¹ *Meldunek operacyjny Nr 00117*., dnia 26.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 146.

³⁶² *Meldunek operacyjny Nr 00119*., dnia 28.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 148.

łami jednej kompanii (90 ludzi) ponownie podjęto działania na terenie gm. Sarnaki (tabela 5) przeciwko patrolowi „Lamparta”. Jedynym wynikiem tych działań było zatrzymanie jednego podejrzanego o współpracę we wsi Płosków, którego przekazano do placówki UBP w Sarnakach³⁶³. Natomiast 1 V 1952 r. wieczorem udano się do Szpak, celem ujęcia czterech współpracowników patrolu „Lamparta”. Udało się ująć tylko trzech, których przekazano do PUBP Siedlce³⁶⁴.

W sumie na omawianym terenie, podczas działań KBW i UB przeciwko patrolowi „Lamparta”, do 10 V 1952 r. aresztowano niewielu współpracowników podziemia. Ogółem aresztowano 14 ludzi (tabela 6) i pięciu podczas akcji mających na celu rozbicie patrolu „Lamparta” po jego zlokalizowaniu, dnia 16 II 1952 r. na Kolonii Łysów i 22 II 1952 r. we wsi Zalesie k/Dubicz.

Intensywne działania zwiadowcze od chwili powstania GO „Bug” i UB w końcu 1951 r. i na początku 1952 r., nasycenie terenu informatorami, rozpoznanie przypuszczalnych miejsc melinowania patroli „Lamparta”, pozwoliło na przygotowanie planów zaatakowania partyzantów z chwilą ich pojawienia się w wytypowanych melinach na terenach przyległych do Bugu. Pozorowane działania wojsk KBW na innych terenach pozwoliło także zmylić czujność partyzantów co do terenu na których mogą poruszać się i przebywać względnie bezpiecznie. O pozorowaniu działań może świadczyć fakt, że po rozbiciu patrolu „Lamparta”, natychmiast rozpoczęte aresztowania współpracowników nie dotyczyły miejsc zamieszkania ani jednej miejscowości w których, w ramach akcji dezinformacji działały grupy operacyjne KBW (wynika to z porównania tabel 3, 4, 5 z tabelami 7, 8, 9). W rezultacie tych działań sił bezpieczeństwa miesiąc maj 1952 r. okazał się końcem istnienia patrolu „Lamparta”.

Dnia 10 V 1952 r. w rejon dobrze rozpracowany przez UB przybywa na Kolonię Chłopków patrol podległy „Lampartowi” w składzie trzech osób: dowódca Kazimierz Jakubiak ps. „Tygrys”, oraz Henryk Ostapski

³⁶³ *Meldunek operacyjny Nr 00122*., dnia 28.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 151.

³⁶⁴ *Meldunek operacyjny Nr 00123*., dnia 28.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 152.

ps. „Poleszuk” - „Panek” i Władysław Kapłon ps. „Krakowiak”³⁶⁵. Wiadomość tą Sztab G.O. „Bug” w Łosicach otrzymał tego dnia o godz. 16.50 a już o 17.00 wyjechała kompania KBW w sile 90 ludzi w celu przeprowadzenia akcji ujęcia lub likwidacji patrolu. O godz. 18.05 wojsko otoczyło zabudowania Kolonii Chłopków (patrz szkic). Mimo że partyzanci to zauważyli i natychmiast podjęli próbę przebicia kordonu wojska, ze względu na silny ogień obstawy, ponieśli niepowodzenie. Ciężko ranny został ich dowódca „Tygrys”, który po pewnym czasie popełnił samobójstwo. Pozostali dwaj „Panek” i „Krakowiak” próbowali przebić się w innym miejscu, jednak ogień pościgowej grupy szturmowej i obstawy prowadzony nad głowami spowodował, że się obaj poddali³⁶⁶. W działaniach tych KBW zdobyło 2 PM wz. 41, 1 kb Mauser, 4 pistolety, 2 granaty oraz 389 szt różnej amunicji strzeleckiej³⁶⁷.

Ujęty „Panek” w trakcie podjętego natychmiast wstępnego śledztwa, zeznał o miejscu melinowania pozostałej części patrolu „Lamparta”. Z tych zeznań wynikało, że patrol wraz z dowódcą znajduje się w masywie leśnym położonym na południe od miejscowości Nurzec (patrz szkic), koczuje w szałasach w sile 6 ludzi. Miejsce to może dokładnie wskazać ujęty partyzant „Panek”. Jeszcze tego samego dnia sztab KBW wydał po-

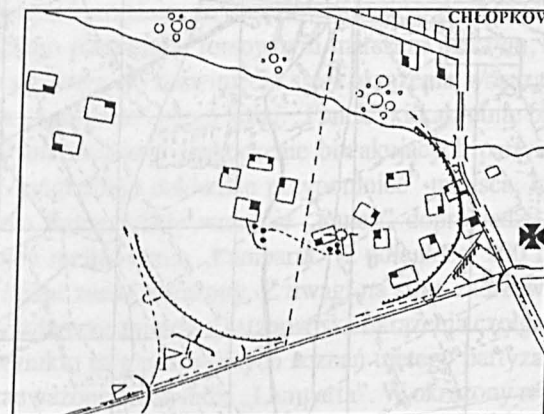
³⁶⁵ PUBP w Siedlcach. *Notatka urzędowa*. Siedlce dnia 29 lipca 1952 r. [ksero w zbiorach autora]; *Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ps. „Poleszuk” („Panek”) i ps. „Krakowiak” oraz współpracownikiem bandy Komendantem Posterunku M.O. Łysów Ostrowski Zygmuntem*. KBW I Brygada Nr 001925. Dn. 5. 06. 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 225. - „Krakowiak” po trzymiesięcznej służbie wojskowej w jednostce w Kołobrzegu zdezerterował, nie ukrywał się w pobliżu swego domu (woj. Krakowskie), lecz do chwili wstąpienia do patrolu „Lamparta” co miało miejsce na kol. Szpaki dnia 9 I 1952 r. pracował kolejno u kilku gospodarzy na terenie gm. Górki.

³⁶⁶ KBW I Brygada nr 001697. Dnia 11 V 1952 r. *Meldunek operacyjny nr 00132*. Sztab I Brygady KBW, Góra Kalwaria, na godz. 12.00. dnia 11 V 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 163; *Opis wypadu przeprowadzonego przeciwko patrolowi „Tygrysa” z bandy „Lamparta” w m. Chłopków 19327a, gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 10 V 1952 r.* CAW, sygn. 1580/75/1463, k. 140-146. - wg tego dokumentu dowódca patrolu „Tygrys” został ciężko ranny i po 20 minutach zmarł.

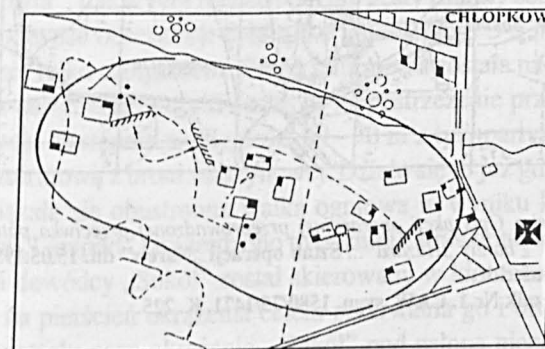
³⁶⁷ *Meldunek operacyjny Nr 00134*. ..., dnia 13. 05. 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 165.; *Opis wypadu przeprowadzonego przeciwko patrolowi „Tygrysa” z bandy „Lamparta” w m. Chłopków 19327a, gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 10 V 1952 r.* CAW, sygn. 1580/75/1463, k. 140-146.

Walka patrolu TYGRYSA na kolonii Chłopków w dniu 10 maja 1952 r.

Położenie patrolu TYGRYSA w momencie zauważenia wojsk KBW
(częściowo rozwinięte grupy okrążające, przygotowana do działań grupa szturmowa).

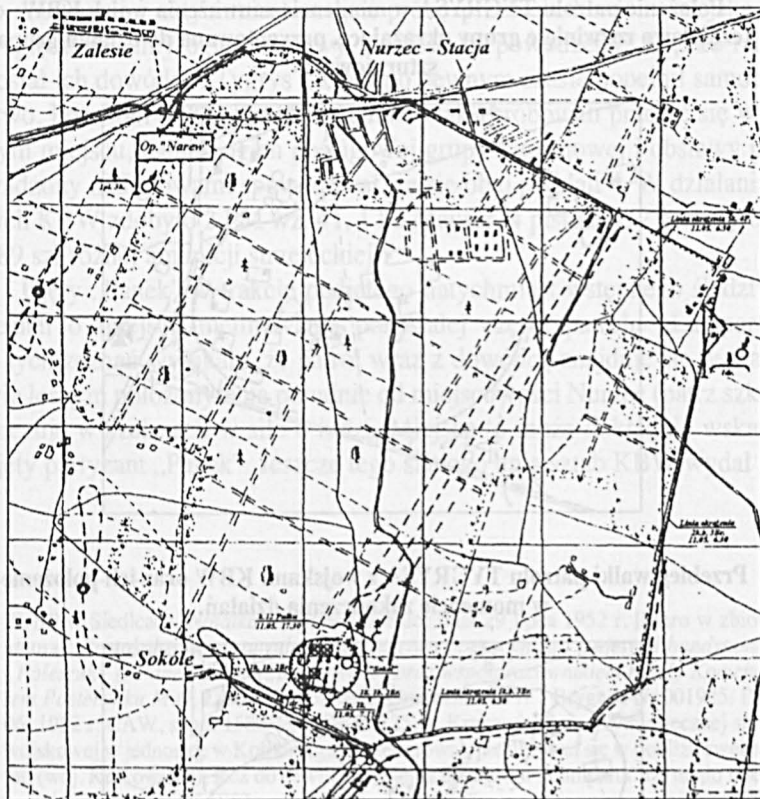


Przebieg walki patrolu TYGRYSA z wojskami KBW oraz ich położenie
w momencie zakończenia działań.



Rys. autora w/g: *Opis wypadu przeprowadzonego przeciwko patrolowi „Tygrysa”...*
Załącznik Nr 1. CAW, sygn. 1580/75/1463. K. 147, 148.

**Walka patrolu LAMPARTA
w lesie od wschód od Sokóła (gm. Mielnik)
w dniu 11 maja 1952 r.**



Rys. autora w/g: Opis akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko patrolowi „Lamparta” z bandy „Huzara”... Sztab operacji „Narew” dn. 15.05.1952 r. Wysokie Mazowieckie.
Załącznik Nr 1. CAW, sygn. 1580/75/1471. K. 225.

lecenie na koncentrację sił KBW w Siemiatyczach. W odległości 2 km od Siemiatycz ok. godz. 4.00 dnia 11 V 1952 r. skoncentrowano siły liczące dwa bataliony żołnierzy KBW (każdy liczył trzy kompanie wojska). Siły te, dowodzone przez dowódcę operacji „Narew” do godz. 6.30 okrążyły las od strony północnej, wschodniej i południowej (linia ta miała 14 km długości), a od strony zachodniej wystawiono na wzgórzach okalających z tej strony las, kilka punktów obserwacyjno - podsłuchowych. Natomiast dwie wydzielone kompanie, po rozładowaniu się o godz. 5.00, prowadzone przez ujętego partyzanta, forsownym marszem pieszym, udały się na podstawy wyjściowe do rozwinięcia się i okrążenia wskazanego rejonu melinowania „Lamparta” i jego ludzi. „Panek” kilkakrotnie błdził (może celowo, aby uniemożliwić zaskoczenie biwakujących partyzantów), ponieważ „nie mógł sobie dokładnie przypomnieć” miejsca, które opuścił przed kilkoma dniami. Gdy wreszcie „Panek” doprowadził na miejsce i wskazał rejon melinowania „Lamparta” (z odległości 200 m) rejon ten w ciągu 45 minut został okrążony. Z uwagi na silne zadrzewienie i podszycie leśne, żołnierze zajmowali stanowiska okrążenia czołgając się - mimo to, jak wynikało to z późniejszych zeznań ujętego partyzanta, wojsko nie zostało zauważone przez ludzi „Lamparta”. W okrążony rejon biwakowania „Lamparta” weszła grupa szturmowa o godz. 7.30 w ugrupowaniu bojowym w tyralierę i rozpoczęła przeszukiwanie lasu, kierując się w stronę gdzie według zeznań ujętego „Panka” miały się znajdować szalasy patrolu „Lamparta”. Las w tym miejscu był tak gęsty (młody sosnowy zagajnik), że możliwość obserwacji była tylko na odległość 3-5 m., natomiast posuwanie się tylko czołganiem. Grupa szturmowa została na czas zauważona, tak że partyzanci opuścili szalasy i niepostrzeżenie przeszli na tyły szturmujących. Następnie z odległości 60 - 70 m z tyłu partyzanci ostrzelali grupę szturmową z broni maszynowej. Działo się to już gdy była godz. 8.30. Wywiązała się obustronna walka ogniowa w wyniku której został ranny w rękę „Lampart” (stwierdzono to później). Prawdopodobnie w wyniku decyzji dowódcy „Sokół” został skierowany w kierunku północno - wschodnim na pierścień okrążenia celem przerwania go i otwarcia drogi dla wyjścia patrolu poza okrążenie. „Sokół” pod osłoną nieustannie prowadzonego ognia z RKM - u przeszedł pomiędzy dwoma stanowiskami żołnierzy obstawy i wyszedł w głąb lasu. Odległość w tym miejscu między strzelcami wynosiła 30 m co ułatwiło wykonanie tego manewru. Po

przejściu okrążenia w odległości 15-20 m za nim, zajmuje stanowisko i prowadzi ogień z tyłu do żołnierzy okrążenia. W powstałym w ten sposób zamieszaniu wśród żołnierzy obstawy, pozostali w okrążeniu partyzanci usiłowali uderzyć od wewnątrz na okrążenie z zamiarem jego przebicia. Manewr ten jednak nie przyniósł oczekiwanych rezultatów a „Sokół” w tej sytuacji postanowił ratować się ucieczką w głąb lasu. Zorganizowany za nim pościg w sile drużyny z psem po 2 godz. na trasie ok. 2 km nie zlokalizował ściganego i został przerwany. Tymczasem walka partyzantów w okrążeniu trwała nadal. Grupie szturmowej udało się okrążyć drugim pierścieniem, po nieudanej próbie przebicia, broniących się partyzantów. Na taki niekorzystny obrót sytuacji, należy sądzić, miał duży wpływ fakt, że rzucane przez broniących się granaty nie wybuchały - jedynie jeden się rozerwał. Jednak broniący nie rezygnują z wyrwania się z okrążenia. Partyzant „Rys” („Wiesław”) uzbrojony w RKM³⁶⁸ atakuje na pierścień okrążenia w kierunku zachodnim, zostaje jednak ranny i uszkodzono mu RKM. W tej sytuacji porzuca bezużyteczną broń a sam próbuje się wycofać, jednak podczas tego manewru zostaje zabity. Nim dosięgła go śmiertelna kula zdążył jeszcze przekazać kolegom informację o niemożliwości przebicia się na tym kierunku. Siły broniących się topnieją. W walce spośród sześciu, poległo dwóch. Niebawem zostaje ranny w biodro następny partyzant „Litwin” i dostaje się w ręce żołnierzy KBW. Od nieprzyjacielskiego ognia ginie wkrótce „Amerykanin”. Natomiast dwóm ostatnim żyjącym „Lampartowi” i „Ryszardowi” udało się przebić przez wewnętrzny pierścień grupy szturmowej i zbliżyć do zewnętrznej linii okrążenia. Jednak przy próbie jej pokonania, zostali zauważeni a „Ryszard” został lekko ranny. Obaj zawracają z zamiarem szukania możliwości przebicia się przez okrążenie w innym miejscu. Jednak i ta nowa próba nie powiodła się, ginie w walce najpierw „Ryszard” a następnie „Lampart”. Ta nierówna walka zakończyła się o godz. 16.30. Nie poddali się łatwo, przez około siedem godzin walczyli o swoje życie. Przewaga ilościowa i techniczna była jednak po stronie przeciwnika. Tylko determinacją i umiejętnością walki partyzanckiej można tłumaczyć tak długie jej trwanie.

³⁶⁸ Patrz przypis 375.

Ponieważ oceniono, że w lesie znajduje się jeszcze Henryk Olesiuk „Sokół” po wyrwaniu się z okrążenia, w związku z tym ściągnięto jeszcze posiłki w postaci batalionu wojska, celem wzmocnienia w nadchodzącą noc okrążenia całego masywu leśnego. Z rana następnego dnia o godz. 7.00 przystąpiono do szczegółowego przeszukania okrążonego lasu siłami dwóch batalionów. Ponadto okrążony rejon patrolowano kilkakrotnie z samolotu z wysokości 30-50 m w celu umożliwienia stałej obserwacji przeszukiwanego lasu a także dla śledzenia ugrupowań wojska przeszukującego las. Do godz. 20.00 dnia 12 V 1952 r. działania zakończono. Jedynym wynikiem tej akcji było znalezienie przykrytych brezentem i liśćmi 12 zamków do kb oraz trzech bunkrów starych od dawna nie używanych na skraju lasu w pobliżu kol. Sokół (strona zachodnia lasu) i trzech bunkrów, z których jeden był niedawno zamieszkały, położonych na północ od miejsca biwakownia „Lamparta”³⁶⁹.

W tej nierównej walce polegli :

st. sierż. Adam Ratyniec ps. „Lampart”,

por. Konstanty Maksymow ps. „Ryszard”³⁷⁰,

st. strz. Andrzej Jakubiak ps. „Rys”, („Wiesław”) ³⁷¹,

st. strz. Wiesław Filczuk ps. „Romek” „Amerykanin”³⁷²

Został ranny i dostał się w ręce UB :

kpr. Witold Białowas ps. „Antos” „Litwin”³⁷³

„Sokół” jako jedyny wyrwał się z okrążenia i myląc obstawę wkrótce dołączył do jeszcze działającego oddziału partyzanckiego³⁷⁴.

³⁶⁹ Opis akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko patrołowi „Lamparta” z bandy „Huzara” w dniu 11.05.52 r. w lesie na pld. Nurzec 116411, gm. Milejczyce, pow. Bielsk Podlaski. Sztab operacji „Narew” Dn. 15. 05. 1952 r. Wysokie Mazowieckie. Załącznik Nr 1 i Nr 2.CAW, sygn. 1580/75/1471, k. 216 - 224, 225 - 226.

³⁷⁰ PUBP Siedlce. Notatka urzędowa. Siedlce dn. 29 lipca 1952 r. [ksero w zbiorach autora].

³⁷¹ PUBP Siedlce. Notatka urzędowa. Siedlce dn. 29 lipca 1952 r. Należy przypuszczać, że w opisie KBW podano błędny pseudonim „Wiesław”; Jan Czajka: Relacja z 3 XII 1997 r. - partyzant ten pochodził z Ruskowa.

³⁷² PUBP Siedlce. Notatka urzędowa. Siedlce dn. 29 lipca 1952 r. [ksero w zbiorach autora].

³⁷³ Tamże.

³⁷⁴ Sprawozdanie operacyjne za miesiąc lipiec - wrzesień 1952 r. Sztab Operacji „Narew”, Wysokie Mazowieckie, dn. 4 X 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1203, k. 52 -wg tego dokumentu „Sokół” wstąpił do patrolu Kazimierza Parzonko „Zygmunt” i zginął w okresie którego dotyczy sprawozdanie, ścisłej daty nie podano.

Z dziewięcioosobowego patrolu „Lamparta” w dniach 10 i 11 V 1952 r. pięciu zginęło w walce, trzech dostało się w ręce UB i tylko jeden zdołał wyrwać się z obławy.

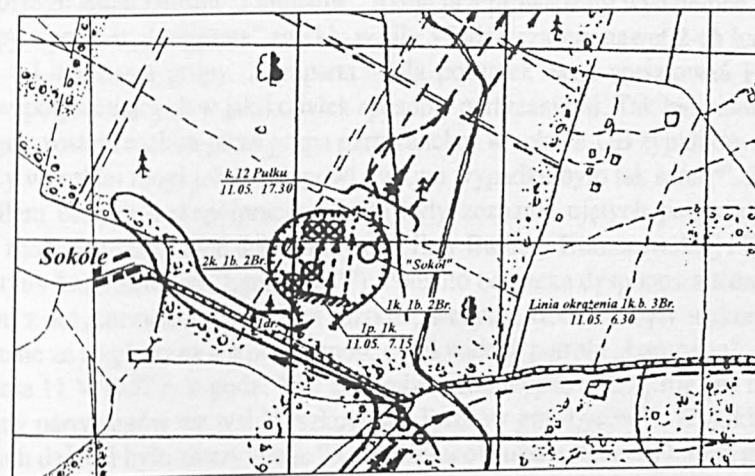
Na partyzantach zdobyto: 1 RKM,³⁷⁵ 4 PM, 6 pistoletów, 6 granatów, 2000 szt. amunicji, 13 magazynków do broni maszynowej i 3 torby polowe.

Mimo, że patrol „Lamparta”, można tak ocenić, działał na przetrwanie, sporadycznie podejmując akcje o charakterze politycznym, to samym swym istnieniem był poważnym problemem dla „władzy ludowej”. Bali się jego istnienia wszelkiego rodzaju aktywiści związani z nową komunistyczną władzą. Dopóki żyli przeciwnicy nowej władzy, nie mogli spać spokojnie ci którzy widzieli w niej nowe możliwości awansu i osobistych korzyści lub ślepo uwierzyli w postępowy charakter nowych porządków. O tym może świadczyć zawarta w sprawozdaniu KBW opinia z I kwartału 1951 r. : patrol „Lamparta” w tym kwartale nie dokonał żadnej likwidacji „przeciwników politycznych”, nie oznacza to, że zaniechał tej ostrej formy walki klasowej. Jego aktywność wyraża się w formach akcji takich jak akcje na spółdzielnie i pracowników państwowych³⁷⁶. Licząc okres działania patrolu „Lamparta” na około siedem kwartałów, przeciętnie wypada niecałe dwie akcje na kwartał. Ponad połowa akcji dotyczyła aktywistów (PZPR - 2, ORMO - 2, Funk. Państwowy - 1) i milicjantów (1 akcja), niewiele mniej akcji miało charakter ekspropriacyjny, które z zasady dotyczyły spółdzielni wiejskich. Akcje rozkładały się, biorąc za miarę czasu kwartał, w zasadzie jednakowo (przeciętnie po dwie akcje) jedynie

³⁷⁵ Z opisu walki wykonanego przez KBW wynika, że partyzanci prowadzili ogień z 2 -ch RKM - ów, to jest „Sokół” który przerwał się przez okrążenie i „Wiesław”, natomiast w zdobyczach, KBW wykazało tylko jeden RKM, jest niemożliwe żeby „Sokół” kontynuował ucieczkę z ciężkim RKM. Zachodzą tu trzy możliwości: w wykazie broni zdobytej jest pomyłka, „Wiesław” nie miał RKM-u lub „Sokół” nie miał RKM-u - co by znaczyło, że partyzanci mieli tylko jeden RKM. Jeśli przyjąć, że w wykazie zdobytej broni nie popełniono błędu (taką ilość wykazuje też *Meldunek operacyjny* Nr. 00133. CAW, sygn. 1580/75/1141, k. 159) to należy przyjąć, że „Sokół” był uzbrojony w PM i z nim uciekł. Praktyka walk partyzanckich nakazywała mieć na uzbrojniu każdego żołnierza broń maszynową lub automatyczną - na sześciu partyzantów, najprawdopodobniej był: 1 rkm i 5 pm (jeden z nich zabrał „Sokół”).

³⁷⁶ *Sprawozdanie operacyjne za I kwartał 1951 r.* CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 1.

Walka patrolu LAMPARTA w lesie na wschód od Sokóła (gm. Mielnik) w dniu 11 maja 1952 r.



Rys. autora w/g: *Opis akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko patrolowi „Lamparta” z bandy „Huzara” ... Sztab operacji „Narew” dn. 15.05.1952 r. Wysokie Mazowieckie.*
Załącznik Nr 1. CAW, sygn. 1580/75/1471. K. 225.

w IV kwartale 1951 r., nie prowadzono żadnych akcji. Zaniechanie w tym ostatnim kwartale akcji należy wiązać z powołaniem przez władze bezpieczeństwa dwóch grup operacyjnych (GO „Bug” i GO „Narew”), bezpośrednio przeznaczonych do zniszczenia oddziału „Huzara” i na lewym brzegu Bugu patrolu „Lamparta”. Akcje przeprowadzały wydzielone grupy z patrolu „Lamparta” zwykle w sile 3 ludzi, czasem nawet 2-ch ludzi.

Likwidacja grupy „Lamparta” dała początek akcji aresztowań ludzi współpracujących w jakikolwiek sposób z partyzantami. Tak było zawsze gdy została rozbita jakaś grupa partyzancka. W rękach UB sypali dowódcy wysokiej rangi jak i szeregowi i w tym wypadku było tak samo³⁷⁷. Źródłem danych o współpracownikach były zeznania ujętych partyzantów i znalezione przy nich dokumenty (np. listy Barbary Komorowskiej i Krystyny Łapińskiej do „Lamparta”³⁷⁸). Ponadto bezpieka dysponowała danymi z dotychczasowych działań rozpoznawczych, które nie były wykorzystane ze względu na ich przydatność do likwidacji patrolu „Lamparta”. Już dnia 11 V 1952 r. o godz. 2.00 zorganizowano wypad G.O. „Bug” na meliny partyzantów we wsi Myszkowice i Rusków gm. Łysów³⁷⁹. Wynikiem tych działań było zatrzymanie 28 współpracowników (tabela 7). Inna grupa G.O. „Bug” przeszukiwała meliny „Lamparta” we wsi Mężenin, gm. Sarnaki gdzie zatrzymano jednego współpracownika. Wszystkich zatrzymanych przekazano do PUBP Siedlce³⁸⁰.

Dnia 13 V 1952 r. kontynuuje się aresztowania współpracowników „Lamparta” (tabela 7). Najwięcej współpracowników „Lamparta” aresztowano w Szpakach bo aż 27, wykryto tu także magazyn broni lecz nic w nim nie znaleziono.

Natomiast grupa operacyjna wysłana do Ruskowa odnalazła magazyn broni „Lamparta”, w którym znajdowały się 2 RKM zdadne do użytku. Nie wszystkich udawało się zastać na miejscu, wówczas wystawiano zasadzki. Na Kolonii Szpaki zasadzka w sile drużyny wojsk KBW, w celu ujęcia

³⁷⁷ Łabuszewski T., Krajewski K., *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944 - 1949*. Warszawa 1994, s. 57.

³⁷⁸ Jerzy Kulak, *Aż do śmierci*, [w] Karta nr 18, 1996 r., s.49.

³⁷⁹ *Meldunek operacyjny Nr 00132*. ..., dnia 11.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 163.

³⁸⁰ *Meldunek operacyjny Nr 00133*. ..., dnia 13.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 164.

Tabela 7.

Data aresztowania	Miejscowość z której aresztowano	Gmina ³⁸¹	Ilość aresztowanych
10 V 1952 r.	Kol. Chłopków	Górki	3
11 V 1952 r.	Myszkowice	Łysów	28
	Rusków	Łysów	
	Mężenin	Sarnaki	1
13 V 1952 r.	Falatycze	Górki	16
	Szpaki	Górki	27
	Kol. Łysów	Łysów	12
	Mesзки	Górki	12
	Zakrze	Świnarów	3
	Biernaty	Świnarów	1
	Kol. Łosice	Łosice	4
Razem			107

Źródło: Opis wypadu przeprowadzonego przeciwko patrolowi „Tygrysa” z bandy „Lamparta” w m. Chłopków 19327a/, gm. Sarnaki, pow. Siedlce w dniu 10 V 1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1463, k. 140-146.

Meldunek operacyjny nr 00133....., dnia 12.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 164;

Meldunek operacyjny nr 00134....., dnia 13.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 165;

Meldunek operacyjny nr 00135....., dnia 17.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 166;

tamtejszych mieszkańców musiała czatować przez kilka dni nim aresztowano (17 V) dwie kobiety współpracujące z „Lampartem”³⁸².

Dnia 13 V 1952 r. grupa w sile 80 ludzi, wyjechała do Kornicy, a stąd udała się do maszywu leśnego (prawdopodobnie między Kornicą Nową a Walimiem) gdzie „Krakowiak” wskazał bunkier partyzantów „Lamparta”. W odnalezionym bunkrze znajdowało się 341 szt. amunicji różnej, 2 koce oraz konewka na wodę³⁸³.

Aresztowania prowadzone przez G.O. „Bug” trwają jeszcze 17 V 1952 r., jak również w nocy od godz. 00.00 do rana godz. 8.30 dnia 18 V

³⁸¹ Przynależność miejscowości do gmin sprostowano w stosunku do istniejącej w meldunkach w których tą sprawę traktowano dość dowolnie.

³⁸² Meldunek operacyjny Nr 00138....., dnia 17.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 170.

³⁸³ Meldunek operacyjny Nr 00134....., dnia 13.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 165.

Meldunek operacyjny Nr 00135....., dnia 17.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 166.

1952 r. Wyjechały trzy grupy, każda w sile 20 żołnierzy i 2 psów - w wyniku ich działań zostało aresztowanych 23 współpracowników³⁸⁴ (tabela 8). Wszystkich zatrzymanych przekazano do WUBP Warszawa. Dnia 18 V 1952 r. wyjechał pluton KBW do Mężenina, gm. Sarnaki gdzie na podstawie zeznań ujętych „bandytów” odnalazł w starym korycie rzeki Bug ukryte 7 PM, 2 kb Mauser i 180 szt. amunicji do kb³⁸⁵. Dnia 20 V 1952 r. ponownie wyjeżdżają trzy grupy G.O. „Bug” w celu zatrzymania współpracowników patrolu „Lamparta” do następujących miejscowości: Szpaki, Ostromęczyn, Falatycze, gm. Górki, Nowosielec, gm. Świnarów

Tabela 8.

Data aresztowania	Miejscowość z której aresztowano	Gmina	Ilość aresztowanych
17 V 1952 r.	Kol. Szpaki	Górki	2(kobiety)
18 V 1952 r.	Dziecioły	Świnarów	5
	Ostromęczyn	Górki	1
	Kol. Świnarów	Świnarów	1
	Woźniki	Górki	2 ³⁸⁶
	Kol. Zakrze	Świnarów	1
	Łosice	Łosice	1
	Kol. Jezioro	Świnarów	3
	Chotycze	Świnarów	2
	Kol. Czeberaki	Górki	6
	Wyrzyki	Kornica Nowa	1
Razem			25

Źródło: Meldunek operacyjny Nr 00138....., dnia 17.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 170.
Meldunek operacyjny Nr 00139....., dnia 18.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 171.

i Hruszew, gm. Łysów, gdzie zatrzymano łącznie 11 współpracowników „Lamparta” (tabela 9).

Wszystkich przekazano do WUBP Warszawa³⁸⁷. Ponownie tego dnia wyjeżdża drużyna KBW do Nowosielca gdzie na podstawie danych UB

³⁸⁴ Meldunek operacyjny nr 00139....., dnia 18.05.1952 r. CAW, sygn. 158/75/1139, k. 171.

³⁸⁵ Meldunek operacyjny nr 00140....., dnia 19.05.1952 r. CAW, sygn. 158/75/1139, k. 172.

³⁸⁶ Byli to: Antoni Nurkowski i córka Zofia Nurkowska.

³⁸⁷ Meldunek operacyjny nr 00141....., dnia 20.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 173.

zatrzymano jednego współpracownika „Lamparta” u którego przy pomocy wykrywacza min znaleziono zakopaną w polu amunicję do kb w ilości 2252 szt. Zatrzymanego przekazano na placówkę UB Łosice³⁸⁸.

Tabela 9.

Data aresztowania	Miejscowość z której aresztowano	Powiat	Ilość aresztowanych
20 V 1952 r.	Ostrómczyn	Górki	11
	Szpaki	Górki	
	Falatycze	Górki	
	Nowosielec	Świnarów	
	Hruszniew	Łysów	
	Nowosielec	Świnarów	1
		Razem	12

Źródło: *Meldunek operacyjny nr 00141*..., dnia 20.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 173.
Meldunek operacyjny nr 00142..., dnia 21.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 174.

W sumie w przeciągu pięciu dni aresztowań po unicestwieniu patrolu „Lamparta” zatrzymano 144 osób, tylko na lewym brzegu Bugu, w rejonie którego centrum stanowiła gm. Górki. Jeśli dodać do tego aresztowanych z tego terenu jako współpracowników „Lamparta” w okresie jego działalności do czasu zlikwidowania - 14 osób (tabela 6), to suma aresztowanych współpracowników wyniesie 152 osoby.

Aresztowania członków siatki trwały jeszcze prawie do końca roku, gdyż wielu ludzi po rozbiciu patrolu „Lamparta” zdołało w porę ukryć się, aby nie wpaść w ręce UB. Jednak siły bezpieczeństwa nie ustawały w tropieniu przeciwników władzy i obejmowały swym zasięgiem cały kraj. Ukrywającego się współpracownika „Lamparta” Jana Biernackiego z Biernat zdołało aresztować siedleckie UB 7 VIII 1952 r.³⁸⁹ Stefan Jakubiak dla zatarcia za sobą śladów wyjechał do województwa olsztyńskiego, jednak i tu dopadło go UB aresztując 5 IX 1952 r.³⁹⁰ Nieco później bo 31

³⁸⁸ *Meldunek operacyjny nr 00142*..., dnia 21.05.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 174.

³⁸⁹ *Meldunek operacyjny Nr 0049*. Sztab I Brygady, Góra Kalwaria, dnia 12.08.52r. CAW, sygn. 1580/75/1140, k. 267.

³⁹⁰ *Meldunek dodatkowy Nr 0055*. Sztab I Brygady, Góra Kalwaria, dnia 15.09.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1140, k. 307.

X 1952 r. zostaje wytropiony i aresztowany ukrywający się inny członek siatki „Lamparta”, Mieczysław Mikitowicz zamieszkujący na stałe w Łosicach Parcu³⁹¹.

Aresztowaniami były objęte także inne tereny, gdyż w wyniku dochodzenia wychodziły najdrobniejsze powiązania z działalnością patrolu „Lamparta”. Do takich należał teren pow. Sokołów Podlaski, Węgrów, a także powiaty leżące na Białostocczyźnie, jednak terenów tych nie obejmuje niniejsze opracowanie. Patrol „Lamparta” tworzył też swoją sieć współpracowników na prawym brzegu Bugu, prawdopodobnie w terenie bezpośrednio przylegającym do rzeki. Dzień po operacji przeciwko „Lampartowi”, G.O. „Narew” przeprowadza wypadły przeciwko członkom siatki patrolu „Lamparta” w rejonie Kolonii Sutno gm. Mielnik³⁹². W trakcie działań 13 V 1952 r. aresztowano jednego współpracownika, jednak ten podczas konwojowania z budynku do samochodu przez dowódcę kompanii i dwóch żołnierzy zdołał zbiec do lasu³⁹³. Zbiegłego tropiono dłuższy czas, jeszcze dnia 27 V 1952 r. była zorganizowana zasadzka na Kolonii Sutno, a zabudowania w których była rozmieszczona spłonęły, prawdopodobnie za sprawą żołnierzy³⁹⁴. Aresztowano również w tym czasie współpracownika patrolu „Lamparta” z Pawłówki, gm. Siemiatycze³⁹⁵.

Finałem aresztowań są procesy, na których drobiazgowo przedstawia się przewinienia przeciwko władzy komunistycznej. Nawet zakup dysfunkcji i szlifów do munduru, jak to zrobiła Krystyna Komorowska na prośbę „Lamparta” jest przestępstwem dla karzącej ręki sprawiedliwości ludowej. Za ten czyn sąd wymierza 8 lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na 3 lata³⁹⁶. Mimo aresztowań władza nadal, w obawie

³⁹¹ *Meldunek dodatkowy Nr 0066*. Sztab I Brygady, Góra Kalwaria, dnia 5.11.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1140, k. 373.

³⁹² *Meldunek operacyjny Nr. 00148*, Sztab operacji „Narew”. Wysokie Mazowieckie, dn. 27.05.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1141, k. 175.

³⁹³ *Meldunek operacyjny Nr. 00134*, Sztab operacji „Narew”. Wysokie Mazowieckie, dn. 13.05.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1141, k. 160.

³⁹⁴ *Meldunek operacyjny Nr. 00148*, Sztab operacji „Narew”. Wysokie Mazowieckie, dn. 27.05.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1141, k. 175.

³⁹⁵ *Meldunek operacyjny Nr. 00136*, Sztab operacji „Narew”. Wysokie Mazowieckie, dn. 15.05.52 r. CAW, sygn. 1580/75/1141, k. 162.

³⁹⁶ Wyrok WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach, dn. 9 lipca 1952 r., Nr. akt Sr. 497/52.

o swą karzącą rękę, boi się pozostających nadal ostatnich wojowników sprawy niepodległości. Dlatego też Szef PUBP Siedlce wnioskuje o przydzielenie do swej dyspozycji wojsk KBW celem zabezpieczenia toczących się procesów pokazowych w terenie w dniach 4 do 8 VII 1952 r., przeciwko współpracownikom „Lamparta”.

Poszczególne plutony KBW rozmieszczono w następujących miejscowościach :

Niemojki - pluton w sile 25 ludzi,

Platerów - pluton w sile 25 ludzi,

Kornica - pluton w sile 25 ludzi,

Stanowisko dowodzenia dowódcy kompanii i odwodu w Platerowie³⁹⁷.

Józef Miroński jako sołtys wsi Szpaki (a więc człowiek świadomy) najbardziej zawinił władzy ludowej udzielając pomocy partyzantom „Lamparta”. Dlatego aby innych przestrzec przed niewdzięcznością w stosunku do nowej władzy musi być publicznie i w swoim środowisku napiętnowany i surowo ukarany. W tym celu jego proces odbywa się w Platerowie w domu ludowym dnia 4 VII 1952 r. Skazany na 15 lat więzienia, zwolniony zostaje na mocy amnestii w listopadzie 1956 r.³⁹⁸. Po osądzeniu Józefa Mirońskiego, tylko jeden pluton przebywa na dotychczasowym miejscu, jest to pluton w Kornicy, pozostałe przemieszczają się na miejsca innych procesów pokazowych³⁹⁹.

Większość procesów odbywała się w Siedlcach. Zofia Nurkowska - Onopiuk do dziś pamięta dziewczęta, które jak ona zostały wtedy aresztowane: Zofia Suszko i Alina Baj ze Szpak, Maria Radziwonko z Myszkowic i inne. Przewiezione najpierw do Łosic a potem do więzienia w Siedlcach, gdzie odbywały się przesłuchania z biciem i wyzweśkami. Potem rozprawa przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach. Za udzielanie kwater i wyżywienia dla „Lamparta” i jego partyzantów w gajówce Sulów (gdzie mieszkała do 1951 r.) dnia 12 VII 1952 r. Zofia Nurkowska została skazana na karę 7 lat więzie-

³⁹⁷ *Meldunek operacyjny nr 00186...*, dnia 4.07.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 210;

³⁹⁸ *Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie na wyjeździe w Platerowie*. Dn. 4 lipca 1952 r. Znak akt. Sr. 504/52.

³⁹⁹ *Meldunek operacyjny nr 00187...*, dnia 5.07.1952 r., CAW, sygn. 158/75/1139, k. 221.

nia i 3 lata pozbawienia praw publicznych. Mimo amnestii i warukowego zwolnienia ze względu na zły stan zdrowia, przebywała w więzieniu ponad 2,5 roku⁴⁰⁰. Aresztowany ojciec Zofii Nurkowskiej - Antoni potraktowany został jeszcze ostrzej - wyrok opiewał na 10 lat więzienia. Bardzo zły stan zdrowia spowodował, że po dwóch latach wyszedł z więzienia⁴⁰¹. Grzegorz Suszko i jego córka Zofia ze Szpak aresztowani byli i sądzeni między innymi za wyrób wędlin dla żołnierzy „Lamparta”. Szczególnie dotknęła „ręka sprawiedliwości komunistycznej” rodzinę Komorowskich z Kolonii Łysów. Tu niemal wszyscy w różnorodny sposób, w zależności od możliwości udzielali pomocy patrolowi „Lamparta”. Tu często patrol otrzymał nocleg i wyżywienie, goszczony był w czasie świąt religijnych a przede wszystkim miał tu stały punkt kontaktowy. Stąd odbierał korespondencję od „Huzara” i wysyłał własną. Tu przychodziły przesyłki z lekarstwami i innymi trudno dostępnymi, szczególnie na wsi, produktami przemysłu, niezbędnymi do funkcjonowania i życia patrolu. Ta wszechstronna pomoc „Lampartowi” w końcu zostaje wykryta przez coraz gęstszą sieć informatorów UB. Stało się to 16 II 1952 r. po tym jak UB zorganizowało nieudaną akcję na Kolonii Łysów dla ujęcia „Lamparta”. Aresztując wobec tego tych, którzy udzielali ludziom „Lamparta” pomocy np. w postaci kwatery jak to wielokrotnie czynił Bolesław Komorowski, lub informowali o ruchach wojsk, za co prawdopodobnie został aresztowany komendant posterunku MO w Niemojkach Zygmunt Ostolski. W Warszawie zostaje wkrótce aresztowany (26 IV 1952 r.) brat żony Bolesława Komorowskiego - Stanisław Kurowski, zasłużony konspirator z okresu okupacji niemieckiej w organizacji Miecz i Pług jako Komendant Rejonu Łysów podległego pod Obwód Sarnaki, używający pseudonimów: „Szymon”, „Karaś”. Ponieważ podczas odwiedzin siostry na Kolonii Łysów, spotykał się z „Lampartem”, został oskarżony o usiłowanie obalenia istniejącego ustroju, współdziałając w tym celu z VI Brygadą Wileńską, a za taki czyn należy się 8 lat więzienia, 3 lata pozbawienia praw publicznych

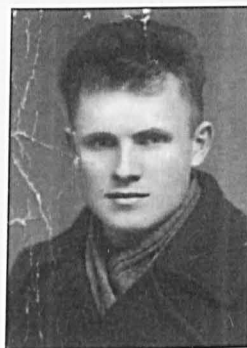
⁴⁰⁰ Akta Sygn. akt. Sr. 525/52. *Zaświadczenie*. Podpis: Sędzia Sądu Wojewódzkiego. Warszawa 19 08 1991 r.

⁴⁰¹ Janina Nurkowska Czarnocka: *Relacja z 15 XI 1997 r.*; Zofia Nurkowska Onopiuk: *Relacja z 3 XII 1997 r.*

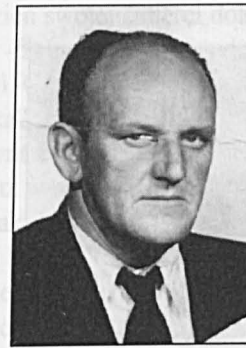
i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek całego mienia. Więzienie opuścił po prawie 3 latach (bez 2 miesięcy) dnia 15 II 1955 r.⁴⁰² Wkrótce po rozbiciu patrolu „Lamparta”, aresztowano także innych członków rodziny Komorowskich. Dnia 13 V 1952 r. aresztowana zostaje na Kolonii Łysów Izabela Komorowska i w tym samym czasie w Warszawie trzy jej córki: Krystyna, Barbara i Irena. Ta ostatnia z siostr jako niepełnoletnia, zostaje wkrótce zwolniona i dołącza do trójki młodszego od siebie rodzeństwa. Pozostawionymi bez opieki dziećmi zaopiekowała się dalsza rodzina. Na skutek tego dzieci rozdzielono po dwoje i musiały zamieszkać zdale od siebie. Po obelgach, nocnych wielokrotnych przesłuchaniach, maltretowaniu psychicznym w najróżniejszy sposób, na początku lipca obie siostry Komorowskie zostają skazane przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach na kary: Barbara na 9 lat a Krystyna na 8 lat więzienia. Następnie przez ten sam sąd dnia 26 VII 1952 r. zostaje skazany Bolesław Komorowski na 15 lat więzienia i 4 lata utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Najdłużej czekała na swą sprawę Izabela Komorowska bo dopiero 24 IX 1952 r. sąd wymierzył jej karę 12 lat więzienia. Po zniewagach, torturach przed procesem, a potem życia w poniżeniu w murach więziennych wreszcie cała rodzina spotyka się poza murami więzienia. Najdłużej więzieni byli rodzice: Bolesław Komorowski, wychodzi po 4 latach i trzech miesiącach (opuszcza 14 V 1956 r.) a Izabela Komorowska równo po 4 latach opuszcza więzienie (12 V 1956 r.). Okazuje się, że po wyjściu za mury więzienne nie ma dokąd wracać. Bardzo dobrze prowadzone przedtem gospodarstwo na Kolonii Łysów praktycznie nie istnieje, inwentarza nie ma, ziemię władza ludowa rozdała okolicznym mieszkańcom⁴⁰³. Nie skończyła się kara wraz z opuszczeniem więzienia, w społeczeństwie przyznano im II kategorię obywatelstwa. Taką cenę trzeba było płacić za umiłowanie wolności i ziemi Ojczystej. Bardzo gorzkie to było doświadczenie tym bardziej, że często sprawcami wielu nieszczęść byli rodacy którzy z naiwności a jeszcze częściej, chęci wygodnego ułożenia sobie życia, służyli gorliwie mocodawcom z za wschodniej granicy.

⁴⁰² Krystyna Kornowska: Relacja z 23 III 2000 r.; Urszula Matoszek: Relacja z 1 IV 2000 r.

⁴⁰³ Krystyna Kornowska: Relacja z 23 III 2000 r.; Urszula Matoszek: Relacja z 1 IV 2000 r.



ppor. Józef Posiadała
„Strak” - d-ca PAS Grupy
Rejonu „A” NSZ Sarnaki.



ppor. Stanisław Machnik
„Okon” d-ca PAS Grupy
Rejonu „A” NSZ
Sarnaki.



kpt. Władysław Łukasiuk
„Młot” - d-ca grupy
samoobrony AK
w Mężeninie, następnie
dowódca VI Brygady
Wileńskiej.



Grupa milicjantów z oddziału Władysława
Kwiecińskiego „Szpaka” w Sarnakach na
ul. Kolejowej (grudzień 1945 r.) kolejno
Aleksander Safian z Platerowa, NN „Jaskółka”,
Kazimierz Czesław Szoplik z kolonii Mierzvice
Stare, Jan Kordaczuk ze Szpak, Mieczysław
Zawada z Platerowa.



strz. Edward Gregorczyk
„Bonawentura” - tortur-
owany i zastrzelony
przez UB w Sarnakach
29 I 1949 r.
(zdjęcie sprzed wojny).



wachm. Kazimierz Kolo
„Wrzos”, podkomendny
„Młota” w Mężeninie
z okresu okupacji
niemieckiej i sowieckiej.



Władysław Kwieciński
„Szpak” d-ca oddziału
PAS NSZ w gm.
Sarnaki (X 1945 r.
- 5 XI 1945 r.).



kpr./sierż. Adam Ratyniec „Lampart”
- d-ca samodzielnego patrolu (IX 1950 r.
- 11 V 1952 r.), VI Brygady Wileńskiej
dowodzonej przez kpt./mjr Kazimierza
Kamieńskiego „Huzara”, wcześniej
żołnierz szwadronu „Bartosza” VI
Brygady Wileńskiej dowodzonej przez
por./kpt. Władysława Łukasiuka „Młota”.



Ryngraf Władysława
Kwiecińskiego „Szpaka”,
który otrzymał w prezencie
imieninowym w dniu 27 VI
1943 r. od kolegów
z konspiracji.

„Lampart” w przeddzień swojej śmierci dokładnie skończył dwadzieścia pięć i pół roku życia - zginął w kwiecie wieku. Na to życie przypadało około sześciu lat walki. Czy tęsknił za normalnym życiem? Czy miał nadzieję, że tego doczeka? Tak - tęsknił za takim normalnym życiem, o czym wspomina Krystyna Łapińska⁴⁰⁴, ale tak naprawdę nie wierzył, że to nastąpi. Dał temu wyraz w rozmowie z siostrą, mówiąc „dębowe liście nam oczy przykryją, już taki jest ciężki czas”⁴⁰⁵. Gdyby nawet nie dosięgła go kula wroga, w sytuacji bez wyjścia zginąłby z własnej ręki. Czy ta i inne tragedie były potrzebne? Jedno jest pewne, bieg wydarzeń udowodnił, po czyjej stronie była racja. Dziś jest już wiele upamiętnionych mogił tych, którzy zginęli w słusznej sprawie, lecz tamtych którzy polegli w dzień majowy nikt nie postawi nawet krzyża brzoźowego. Wróg był bezwzględny, ślady nawet po zmarłych zacierał. I chociaż liście z dębów leciały każdej jesieni od niemal pięćdziesięciu lat, to nie zdołała się spełnić przepowiednia „Lamparta” o liściach „które mu oczy przykryją” - i tak już będzie.

ZAKOŃCZENIE

Walka i martyrologia ludzi Podlasia, w tym małej jego części jakimi były gminy sarnacka i hołowczycka dotychczas jest mało znana. Odchodzi ostatni świadkowie i uczestnicy heroicznych zmagania z nowym systemem narzuconym siłą sowieckich bagnetów. Spustoszenia w ekonomice, a jeszcze większe w ludzkiej świadomości dokonane przez „system dobrobytu i sprawiedliwości” jeszcze długie lata trzeba będzie odrabiać. Dziś z całą wyrazistością widać po czyjej stronie wówczas była racja. Nie należy więc tej krwawej historii zapomnieć, wraz z odejściem ostatnich jej świadków. Takim symbolem i świadkiem walki jest krzyż przy drodze w Sarnakach, postawiony na miejscu mordu. Dopóki stoi, przestrzega przed skutkami rządów totalitarnych a także przed skutkami utraty niepodległości. Nie pozwólmy aby ten krzyż zginął⁴⁰⁶ z naszego krajobrazu!

⁴⁰⁴ Jerzy Kulak, *Aż do śmierci* [w] Karta nr 18, 1996 r., s. 50.

⁴⁰⁵ Marianna Ratyniec - Romaniuk: Relacja z 4 VI 1999 r.

⁴⁰⁶ Staraniem dzieci zamordowanego, w czerwcu 1999 r. został postawiony nowy krzyż upamiętniający miejsce zamordowania Edwarda Gregorzuka.



WYKAZ

ARESztOWANYCH W OKRESIE VIII - XII 1944 R.
I UWIEŻIONYCH W GŁĘBI ROSJI W OBOZACH BOROWICZE,
OSTASZKÓW, KRASŁOK I INNYCH POCHODZĄCYCH
GŁÓWNIĘ Z GMIN: SARNAKI, HOŁOWCZYCE
A TAKŻE Z NIEKTÓRYCH WSI PRZYLEGŁYCH.

Z gminy Sarnaki :

BUŻKA

1. Edward Kleszcz, s. Jana, ur. 1925 r.⁴⁰⁷
2. Witold Pieńkowski, s. Józefa, ur. 1921 r.⁴⁰⁸
3. Michał Pietruczuk, s. Sylwestra, ur. 1926 r.⁴⁰⁹
4. Alfred Terlikowski, s. Łukasza, ur. 1910 r.⁴¹⁰ [zmarł w Rosji]

CHLEBCZYN

1. Hipolit Krasucki, s. Antoniego, ur. 1902 r.⁴¹¹
2. Mieczysław Jędrzejuk⁴¹²

CHYBÓW

1. Bolesław Chomicz, s. Stefana, ur. 1911 r.⁴¹³
2. Stanisław Czarnocki, s. Józefa, ur. 1917 r.⁴¹⁴
3. Edward Kłykociński, s. Adama, ur. 1910 r.⁴¹⁵

⁴⁰⁷ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.; Lucyna Waszkiewicz: Relacja z 11 IX 1999 r.

⁴⁰⁸ *Indeks Represjonowanych. tom IV, Uwężeni w Borowiczach*. Ośrodek KARTA, Warszawa 1997., s. 166.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.

⁴⁰⁹ Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 23 IX 1990 r.

⁴¹⁰ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 49.; Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 23 IX 1990 r.

⁴¹¹ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 124.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.

⁴¹² Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

⁴¹³ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 238.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 23 IX 1990 r.

⁴¹⁴ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 76.; Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.

⁴¹⁵ *Ankieta MSW Nr 055940*; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.

4. Czesław Malinowski, s. Feliksa, ur. 1904 r.⁴¹⁶
5. Kazimierz Piałucha, s. Mikołaja, ur. 1906 r.⁴¹⁷
6. Józef Radzikowski, s. Stanisława, ur. 1908 r.⁴¹⁸
7. Antoni Sadowski, s. Władysława, ur. 1919 r.⁴¹⁹
8. Jan Sadowski, s. Władysława, ur. 1921 r.⁴²⁰
9. Bolesław Wyrzykowski, s. Władysława, ur. 1918 r.⁴²¹

FRANOPOL

1. Szczepan Stefański, s. Kazimierza, ur. 1924 r.⁴²²

GRZYBÓW

1. Henryk Wyrzykowski, s. Teofila, ur. 1917 r.⁴²³

KOLONIE KLIMCZYCE

1. Mieczysław Sołtan, s. Michała, ur. 1910 r.⁴²⁴

KÓZKI

1. Edward Maciulewski, s. Aleksandra, ur. 1910 r.⁴²⁵

LIPNO

1. Jan Józef Miłkowski, s. Andrzeja, ur. 1902 r.⁴²⁶ [zmarł w Rosji]

MĘŻENIN

1. Tadeusz Oksiuta, s. Antoniego, ur. 1909 r.⁴²⁷
2. Ludwik Omelańczuk, s. Feliksa, ur. 1909 r.⁴²⁸

⁴¹⁶ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 140.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.

⁴¹⁷ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 164.; Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.

⁴¹⁸ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 176.; Marianna Radzikowska: Relacja z 13 X 1996 r.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.

⁴¹⁹ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 182.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 23 IX 1990 r.

⁴²⁰ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 182.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 23 IX 1990 r.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.

⁴²¹ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 223.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.; Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.; *Zaświadczenie. Nr 5625* - wystawione w dniu powrotu z Rosji.

⁴²² *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 194.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r.; Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

⁴²³ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 223.; Wacław Perycz: Relacja z 3 V 1995 r.

⁴²⁴ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 191.; Marian Czeżyk: List z 14 XI 1996 r.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r.

⁴²⁵ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 257.; Jadwiga Norwa: Relacja z 11 IX 1999 r.

⁴²⁶ Franciszek Gregorczyk: Relacja z 4 XII 1997 r.; Cmentarz w Sarnakach - nagrobek symboliczny.

⁴²⁷ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 155.; Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.

⁴²⁸ *Indeks Represjonowanych. tom IV*. ... s. 157.; Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.

SARNAKI

1. Jerzy Bartoszewski, s. Józefa, ur. 1920 r.⁴²⁹
2. Zbigniew Chojnacki, s. Alberta, ur. 1924 r.⁴³⁰
3. Mirosław Fligier, s. Wiktora, ur. 1910 r.⁴³¹
4. Stanisław Kosianko, s. Hipolita, ur. 1901 r.⁴³²
5. Wacław Sawicki, s. Stanisława, ur. 1903 r.⁴³³

Z gminy Hołowczyce :

BORSUKI

1. Władysław Kordaczuk, s. NN, ur. 1920 r.⁴³⁴
2. Wacław Filipiuk, s. NN, ur. 1916 r.⁴³⁵

HOŁOWCZYCE

1. Marian Czeżyk, s. Jana, ur. 1925 r.⁴³⁶
2. Bronisław Chwedczuk⁴³⁷ [pracował w Zabuzu]
3. Józef Karwacki, s. Arkadiusza, ur. 1913 r.⁴³⁸
4. Stanisław Karwacki, s. Mikołaja, ur. 1914 r.⁴³⁹ [zmarł po powrocie]
5. Kazimierz Kordaczuk⁴⁴⁰
6. Stanisław Walczak, s. Stanisława, ur. 1923 r.⁴⁴¹

⁴²⁹ Indeks Represjonowanych. tom IV, ... s. 60.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r.

⁴³⁰ Indeks Represjonowanych tom IV, ... s. 72.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 23 IX 1990 r.

⁴³¹ Indeks Represjonowanych tom IV ... s. 242.; Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r. i 23 IX 1990 r.

⁴³² Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 119.; Marianna Radzikowska: Relacja z 13 X 1996 r.; Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.

⁴³³ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 268.; Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r.

⁴³⁴ Kazimierz Sarnowski, Notki Osobowe.

⁴³⁵ Józef Bobiński: Relacja z 22 V 1998 r.

⁴³⁶ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 77.; Marian Czeżyk: List z 14 XI 1996 r.

⁴³⁷ Kazimierz Sarnowski, Notki osobowe, Stanisław Walczak, *Moje przygody podczas przymusowej wycieczki do „Raju” Sowietckiego za przynależność do AK od 31 X 1944 r do 27 X 1947 r.* Kruklin k/Giżycka, I II 1987 r.

⁴³⁸ Jan Sadowski: Relacja z 10 XI 1990 r.; Kazimierz Sarnowski: Relacja z 17 V 1997 r.

⁴³⁹ Kazimierz Sarnowski, Notki Osobowe; Piotr Baran: List z 9 I 1998 r.; Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r.

⁴⁴⁰ Stanisław Adamowicz: Relacja z 24 V 1992 r.

⁴⁴¹ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 331.; Henryk Demianiuk: Relacja z 2 I 1997 r.; Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r.

7. Stanisław Waszkiewicz, s. NN, ur. 1910 r.⁴⁴²

HOROSZKI DUŻE

1. Stanisław Maciejuk, s. Grzegorza, ur. 1920 r.⁴⁴³
2. Edward Waszczuk, s. Stanisława, ur. 1912 r.⁴⁴⁴
3. Hipolit Waszczuk, s. Eliasza, ur. ok. 1905 r.⁴⁴⁵

KLEPACZEW

1. Józef Bobiński, s. Joachima, ur. 1905 r.⁴⁴⁶
2. Józef Bobiński, s. Józefa, ur. 1921 r.⁴⁴⁷
3. Józef Mysłowski, s. Aleksandra, ur. 1925 r.⁴⁴⁸

SERPELICE

1. Kazimierz Kuzaka, s. Teodora, ur. 1920 r.⁴⁴⁹

WALIM

1. Franciszek Boś, s. Jana, ur. 1897 r.⁴⁵⁰
2. Stanisław Boś, s. Franciszka, ur. 1927 r.⁴⁵¹
3. Jan Chomiuk, s. Józefa, ur. 1917 r.⁴⁵² [zmarł w Rosji]
4. Stanisław Toczyński, s. Aleksandra, ur. 1922 r.⁴⁵³

Z gminy Górki /wykaz niepełny/ :

CHŁOPKÓW

1. Józef Stefaniuk, s. NN, ur. 1901 r.⁴⁵⁴ [zmarł w Rosji]

⁴⁴¹ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 331.; Henryk Demianiuk: Relacja z 2 I 1997 r.; Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r.

⁴⁴² Stanisław Adamowicz: Relacja z 24 V 1992 r.

⁴⁴³ Indeks Represjonowanych tom IV. ... s. 138.; Marian Demianiuk: Relacja z 24 VII 1999 r.

⁴⁴⁴ Marian Demianiuk: Relacja z 12 IX 1999 r.

⁴⁴⁵ Marian Demianiuk: Relacja z 12 IX 1999 r.

⁴⁴⁶ Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r.; Archiwna sprawa Isch. No 631. 8 października 1996 g.; Zaświadczenie Nr 6903 - wystawione w dniu powrotu z Rosji.

⁴⁴⁷ Kazimierz Sarnowski, Notki osobowe.

⁴⁴⁸ Kazimierz Sarnowski: Relacja z 1 V 1997 r.

⁴⁴⁹ Kazimierz Kuzaka: Relacja z 22 V 1998 r.

⁴⁵⁰ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 237.; Władysław Rypina: Relacja z 12 IX 1999 r.

⁴⁵¹ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 67.; Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r.

⁴⁵² Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 27. Władysław Rypina: Relacja z 12 IX 1999 r.

⁴⁵³ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 207.; Antoni Rumowski: Relacja z 13 XI 1998 r.

⁴⁵⁴ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 47.; Marian Czeżyk: List z 22 XI 1996 r.

DUBICZE

1. Julian Weśniak, s. Jana, ur. 1919 r.⁴⁵⁵

HRUSZNIEW

1. Feliks Janosz, s. Feliksa, ur. 1919 r.⁴⁵⁶
2. Henryk Górski, s. Władysława, ur. 1903 r.⁴⁵⁷ [zmarł w Rosji]
3. Zygmunt Pepliński, s. Władysława, ur. 1920 r.⁴⁵⁸
4. Jan Sankowski, s. Bolesława, ur. 1920 r.⁴⁵⁹
5. Władysław Szymański, s. Kazimierza, ur. 1910 r.⁴⁶⁰ [zmarł w Rosji]

PLATERÓW

1. Mieczysław Jakubski, s. Dominika, ur. 1918 r.⁴⁶¹
2. Władysław Sielicki, s. Konstantego, ur. 1917 r.⁴⁶²
3. Franciszek Sobótka, s. Stanisława, ur. 1912 r.⁴⁶³

SZPAKI

1. Romuald Mikoszewski, s. Pawła, ur. 1898 r.⁴⁶⁴ [zmarł w Rosji]

⁴⁵⁵ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 214.; Julian Weśniak: Relacja z 16 VI 1996 r.
⁴⁵⁶ Antoni Szpura: Relacja z 13 XI 1997 r.; Stanisław Szymański: Relacja z 11 IX 1999 r.
⁴⁵⁷ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 31.; Helena z Broel Platerów, Wspomnienia z konspiracji. Londyn 30 VII 1954 r.
⁴⁵⁸ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 164.; Zygmunt Pepliński, *Moje wspomnienia z pobytu na Syberii*. [w] Gonic Darłowa nr 6/1990 r. s. 3, 6.
⁴⁵⁹ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 183.; Zygmunt Pepliński, *Moje wspomnienia* ... s. 3, 6.
⁴⁶⁰ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 49.; Stanisław Szymański: Relacja z 11 IX 1999 r.
⁴⁶¹ Tadeusz Jakubski: Relacja z 16 III 1998 r. [rozm. telef.].
⁴⁶² Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 185.; Tadeusz Jakubski: Relacja z 3 XI 1994 r.
⁴⁶³ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 191.; Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r.
⁴⁶⁴ Indeks Represjonowanych. tom IV. ... s. 39.; Antoni Szpura: Relacja z 13 XI 1997 r.

Aneks 2

WYKAZ

ŻOŁNIERZY - PARTYZANTÓW

WALCZĄCYCH W LATACH 1944 - 1952 POD KOMENDĄ

WŁADYSŁAWA ŁUKASIUKA ps. „MŁOT”

A NASTĘPNIE

ADAMA RATYŃCA ps. „LAMPART”

POCHODZĄCYCH Z GMIN: SARNAKI I HOŁOWCZYCE

Z gminy Sarnaki :

BINDUGA

Jan Bronisław Szoplik, s. Jana, ur. 1916 r., ps. „Niedzwiedk”⁴⁶⁵.

BUŻKA

Ryszard Pietruczuk, s. Mikołaja, ur. 1923 r., ps. „Granit”⁴⁶⁶.

CHLEBCZYN

Marian Lewczuk, s. Józefa, ur. 1928 r., ps. „Szczupak”⁴⁶⁷.

Szczepan Wawryniuk, s. Bronisława, ur. 1928 r., ps. „Urwis”⁴⁶⁸.

KISIELEW

Ludwik Dziuban, s. Augustyna, ur. 1907 r., ps. „Rudnicki”, „Wielki”⁴⁶⁹.

Kazimierz Kazimierczuk, s. Władysława, ur. 1928 r., ps. „Świerszcz”⁴⁷⁰.

Stanisław Kazimierczuk, s. Władysława, ur. 1925 r., ps. „Brzoza”⁴⁷¹.

Witold Korniluk, s. Stanisława, ur. 1930 r., ps. „Dąb”⁴⁷².

⁴⁶⁵ Szczepan Stefaniuk: Relacja z 17 X 1997 r. i 3 X 1997 r.

⁴⁶⁶ Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.; Zygmunt Pietruczuk: *Relacja pisemna*. III 1998 r.

⁴⁶⁷ Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r.; Szczepan Wawryniuk: Relacja z 18 X 1999 r.

⁴⁶⁸ Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r.; Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.

⁴⁶⁹ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

⁴⁷⁰ Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego po wyzwoleniu. Siedlce, dnia 3 IX 1958 r. Sporządził por. St. Bednarz. Arch. KPMO Siedlce.

⁴⁷¹ Tamże.

⁴⁷² Tamże.

Edmund Romaniuk, s. Franciszka, ur. 1927 r., ps. „Tygrys”⁴⁷³.

KLIMCZYCE

Czesław Jan Stefaniuk, s. Ambrożego, ur. 1917 r., ps. „Żmija”⁴⁷⁴.

Mieczysław Stefaniuk, s. Władysława, ur. 1925 r., ps. „Renifer”.

KOLONIE KLIMCZYCE

Jan Michniewicz, s. Władysława, ur. 1910, ps. „Zagłoba”⁴⁷⁵.

KÓZKI

Tadeusz Klimiński, s. Bolesława, ur. 1920 r., ps. „Kamień”⁴⁷⁶.

LIPNO

Edward Wasiluk, s. Franciszka, ur. 1912 r., ps. „Mały”.

MĘŻENIN

Stanisław Benedysiuk, s. Jana, ur. 1912 r., ps. „Kukułka”⁴⁷⁷.

Wiesław Józef Filczuk, s. Franciszka, ur. 1929 r., ps. „Amerykanin”, „Romek”.

Władysław Łukasiuk, s. Marcina, ur. 1906 r., ps. „Młot”, „Młot II”⁴⁷⁸.

Kazimierz Kolo, s. Józefa, ur. 1901, ps. „Wrzos”⁴⁷⁹.

Stanisław Kucharczuk, s. Jana, ur. 1919 r., ps. „Sokół”⁴⁸⁰.

Kazimierz Kucharczuk, s. Telesfora, ur. 1913 r., ps. „Rosa”⁴⁸¹.

Edward Gregorczyk, s. Władysława, ur. 1912 r., ps. „Bonawentura”⁴⁸².

Józef Oksiuta, s. Wacława, ur. 1916 r., ps. „Pomidor”⁴⁸³.

Tadeusz Oksiuta, s. Antoniego, ur. 1909 r., ps. „Józef”.

⁴⁷³ Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r.; Wg ustaleń Dariusza Kazuna.

⁴⁷⁴ Szczepan Stefaniuk: Relacja z 3 X 1997 r. i 17 XI 1997 r.

⁴⁷⁵ Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.

⁴⁷⁶ Jan Karwacki: Relacja z 28 VIII 1998 r.

⁴⁷⁷ Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego po wyzwoleniu. Siedlce. dnia 3 IX 1958 r. Sporządził por. St. Bednarz. Arch. KPMO Siedlce.

⁴⁷⁸ Metryka chrztu Parafii Rusków: Nr 25/1906 Tokary, Władysław Łukasiuk.

⁴⁷⁹ Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949. [maszynopis - ksero w zbiorach autora] - podaje jako ps. „Kolo”, natomiast faktycznie miał ps. „Wrzos” - Bożenna Imbs: Relacja z 23 IX 1998 r.

⁴⁸⁰ Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949. [maszynopis].

⁴⁸¹ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949. [maszynopis].

⁴⁸² Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.; Zygmunt Pietruczuk, Relacja pisemna. III 1998 r.

⁴⁸³ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949 [maszynopis].

Feliks Omelańczuk, s. Andrzeja, ur. 1902 r., ps. „Śmiały”⁴⁸⁴.

Kazimierz Szymczuk, s. Jana, ur. 1912 r., ps. „Jeż”⁴⁸⁵.

Franciszek Wróbel, s. Macieja, ur. 1901 r., ps. NN⁴⁸⁶.

Władysław Wasiecki, s. Walentego, ur. 1908 r., ps. NN⁴⁸⁷.

Stanisław Wójciuk, s. Jana, ur. 1928 r., ps. NN⁴⁸⁸.

Michał Wójtowicz, s. Jana, ur. 1917 r., ps. „Adam”⁴⁸⁹.

MIERZWICE STARE

Stanisław Bogdaniuk, s. Józefa, ur. 1921 r., ps. „Ostoja”⁴⁹⁰.

Eugeniusz Karwacki, s. Władysława, ur. 1922 r., ps. „Dąbek”⁴⁹¹.

Wacław Radzikowski, s. Jana, ur. 1923 r., ps. „Czarny”⁴⁹².

ROZWADÓW

Henryk Ludwik Chybowski, s. Stanisława, ur. 1919 r., ps. „Patyk”, „Wujek”⁴⁹³.

Serafin Zdzisław Izdebski, s. Jana Szczepana, ur. 1921 r., ps. „Duży”.

Zygfryd Józef Kołodziejski, s. Czesława, ur. 1921 r., ps. „Wrzos”⁴⁹⁴.

RZEWUSZKI

Henryk Chwedorczyk, s. NN, ur. NN, ps. „Listek”⁴⁹⁵.

⁴⁸⁴ Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego po wyzwoleniu. Siedlce. dnia 3 IX 1958 r. Sporządził por. St. Bednarz. Arch. KPMO Siedlce. Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949 [maszynopis].

⁴⁸⁵ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Kazimierz Kucharczyk: Relacja z 19 VI 1993 r.; Waleria Geresz (1 voto Szymczuk): Relacja z 30 VII 1999 r.

⁴⁸⁶ Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949. [maszynopis].

⁴⁸⁷ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949.

⁴⁸⁸ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Kazimierz Kucharczyk: Relacja z 19 VI 1993 r.; Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949.

⁴⁸⁹ Michał Wójtowicz: List z 9 I 1998 r.

⁴⁹⁰ Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; R. Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945-1949.

⁴⁹¹ Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; Józef Klimiuk: Relacja z 17 VII 1997 r.

⁴⁹² Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; Jan Czajka: Relacja z 3 XII 1997 r.; Oświadczenie. Tadeusz Bogdaniuk...

⁴⁹³ Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego po wyzwoleniu. Siedlce. dnia 3 IX 1958 r. Sporządził por. St. Bednarz. Arch. KPMO Siedlce.; Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.

⁴⁹⁴ Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego po wyzwoleniu. Siedlce. dnia 3 IX 1958 r. Sporządził por. St. Bednarz. Arch. KPMO Siedlce.; Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.

⁴⁹⁵ Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r.

Z gminy Hołowczyce :

HOŁOWCZYCE

Antoni Karwacki, s. Józefa, ur. 1921r., ps. „Wrzos II”⁴⁹⁶.

LITEWNIKI STARE

Eugeniusz Piotr Hackiewicz, s. Bronisława, ur. 1927 r., ps. „Wigura”⁴⁹⁷.

WALIM

Stanisław Boś, s. Franciszka, ur. 1927 r., ps. „Skoczek”, „Młody”⁴⁹⁸.

Jan Czajka, s. Stefana, ur. 1924 r., ps. „Znicz”⁴⁹⁹.

Marian Giereło, s. Jakuba, ur. 1925 r., ps. „Czarny”, „Puszkini”⁵⁰⁰.

Adam Ratyniec, s. Antoniego, ur. 1926 r., ps. „Lampart”⁵⁰¹.

Zygmunt Waszczuk, s. NN, ur. NN, ps. „Biały”⁵⁰².

ZABUŻE

Edward Klimiuk, s. Józefa, ur. 1924 r., ps. „Ostatni”⁵⁰³.

⁴⁹⁶ Antoni Karwacki: Relacja z 18 II 1998 r. [rozmowa telefoniczna]; Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r.

⁴⁹⁷ Julian Weśniak: Relacja z 16 VI 1996 r.

⁴⁹⁸ Franciszek Łukaszuk: Relacja z 11 XI 1998 r.; *Meldunek operacyjny Nr 0061*. Sztab III Brygady KBW, Lublin, 1.03.1948 r. CAW, sygn. 1582/75/1060, k. 127.

⁴⁹⁹ Szczepan Stefaniuk: Relacja z 17 X 1997 r.; Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; Jan Czajka: Relacja z 3 XII 1997 r.; KBW III Brygada, 25.08.1948 r. *Sprawozdanie z działalności band i z działalności operacyjnej III Brygady KBW za okres od dnia 25.07.48 r. do dnia 24.08.48 r.* CAW, sygn. 1580/75/760, k. 163 - na skutek aresztowania dnia 26 VII 1948 r. Anny Czajka, uważanej za łączniczkę „bandy” „Młota”, dnia 28 VII 1948 r. jej mąż „Znicz” zgłosił się do Sztabu G.O. „A-A1”, oddając jednocześnie pistolet TT.; Wyrok WSR w Lublinie Nr akt Sr 199/49.

⁵⁰⁰ Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. *Lata 1945-1949*; KBW III Brygada. 18.10.48 r. *Analityczny opis sytuacji i osiągniętych wyników Wojsk III Brygady KBW - Lublin za okres od dnia 1.10. do 15.10.48 r.* CAW, sygn. 1580/75/760 k. 201 - zatrzymany w m. Kornica dn. 29 IX 1948 r.; Wyrok WSR w Lublinie Nr akt Sr 199/49.

⁵⁰¹ Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. *Lata 1945-1949*; Antoni Rumowski: Relacja z 13 XI 1998 r.

⁵⁰² Władysław Rypina: Relacja z 12 IX 1999 r.; Sztab G.O. „A-A1” KBW, dnia 5.05.1948 r. *Meldunek operacyjny Nr 0010*. Dowódca G.O. „A-A1” Kondraciuk mjr. CAW, sygn. 1580/75/666 k. 26 - aresztowany w kol. Walim dn. 2 V 1948 r.

⁵⁰³ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.; Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. *Lata 1945-1949*.

Józef Klimiuk, s. Józefa, ur. 1926 r., ps. „Kuba”⁵⁰⁴.

Z gmin: Górki, Łysów i Korczew /wykaz niepełny/ :

HRUSZNIIEW

Tomasz Borsuk, s. Franciszka, ur. 1922r., ps. „NN”⁵⁰⁵.

PLATERÓW

Edward Łapin, s. NN, ur. NN, ps. „Ponury”.

Eugeniusz Żyburtowicz, s. NN, ur. ok. 1922r., ps. „Słowik”⁵⁰⁶.

SZPAKI

Konstanty Maksymow, s. NN, ur. 1903r., ps. „Ryszard”⁵⁰⁷.

FIGAŁY

Stanisław Borzęcki, s. Jana, ok. 1924r., ps. „Sęp”⁵⁰⁸.

RUDA INSTYTUTOWA

Kazimierz Ilczuk, s. NN, ur. NN, ps. „Sęp”⁵⁰⁹.

⁵⁰⁴ Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.; KBW. III Brygada, 25.06.1948 r. *Sprawozdanie. Działalność band i działania operacyjne III Brygady KBW za okres od dnia 24.05.48 r. do dnia 24.06.48 r.* CAW, sygn. 1580/75/760 K. 115 - zdał się dobrowolnie grupie operacyjnej w m. Zabuzze dn. 28 V 1948 r.

⁵⁰⁵ Jan Czajka: Relacja z 3 XII 1997 r.; Stanisław Borsuk: Relacja z 11 IX 1999 r.

⁵⁰⁶ Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r.

⁵⁰⁷ Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach. *Notatka urzędowa*. Siedlce dnia 29 VII 1952 r.

⁵⁰⁸ Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.

⁵⁰⁹ Tamże.

KALENDARIUM DZIAŁAŃ PATROLU
DOWODZONEGO PRZEZ
ADAMA RATYŃCĄ „LAMPARTA”

1950

- X Adam Ratyniec ps. „Lampart” organizuje samodzielny patrol, podporządkowany „Huzarowi”
- 23 X Pierwsza akcja patrolu „Lamparta”. Dwóch partyzantów ostrzeliwuje posterunek MO w Mielniku, w wyniku wymiany ognia jeden milicjant i jeden partyzant zostaje ranny. W tym czasie dwóch innych partyzantów przeprowadziło rekwizycję w miejscowej spółdzielni. Patrol zabiera rannego partyzanta i przekracza Bug udając się na teren pow. Biała Podlaska⁵¹⁰.
- 25 XI Akcja ekspropriacyjna patrolu „Lamparta” w sile 4-ch osób w Szwejkach, pow. Sokółów Podlaski⁵¹¹.

1951

- I Patrol „Lamparta” składa się z 7 ludzi⁵¹².
- 4 I Akcja ekspropriacyjna patrolu „Lamparta” w sile 3-ch ludzi na spółdzielnię w Sawicach, gm. Wyrozęby,⁵¹³ pow. Sokółów Podlaski. Wzięto towary na sumę nieustaloną. Tego samego dnia akcja na sekretarza PZPR gm. Wyrozęby, ponieważ nie zastano go w domu, przeprowadzono rekwizycję ubrań i żywności⁵¹⁴.

⁵¹⁰ Telefonogram Nr 857. 2 pułk KBW. CAW, sygn. 1580/75/984, k. 293. - przyjęto jako hipotezę, że był to patrol „Lamparta” chociaż z nazwy w meldunku nie występuje

⁵¹¹ Meldunek operacyjny Nr. 00330. I Brygada, Góra Kalwaria, dnia 27.11.50 r., CAW, sygn. 1580/75/943, k. 103.

⁵¹² Załącznik do Planu Operacji „H” na II-gi etap działania 2 pułku KBW. 30.01.1951 r. CAW, sygn. 1580/75/1111, k. 39.

⁵¹³ Sprawozdanie operacyjne za I-szy kwartał 1951 r. Sztab I Brygady, 3.04.51 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 6.

⁵¹⁴ Tamże.

- 9 I Patrol „Lamparta” w sile 3-ch ludzi przeprowadził akcję na funkcjonariusza państwowego w leśniczówce Emelin, gm. Sarnie, pow. Sokółów Podlaski⁵¹⁵.
- 17-18 I Patrol „Lamparta” w składzie 5-ciu osób kwateruje na Kolonii Chłopków⁵¹⁶.
- 20 I „Lampart” z 3-ma ludźmi udaje się z Chłopkowa na kontakt z „Huzarem”⁵¹⁷.
- 18 IV Akcja 5 - cio osobowego patrolu „Lamparta” na spółdzielnię w Raczynach, gm. Przesmyki, pow. Siedlce⁵¹⁸.
- 22 IV Patrol „Lamparta” w składzie dwóch osób przebywał na melinie w Chłopkowie⁵¹⁹.
- 9 VIII Akcja patrolu „Lamparta” na aktywistę ORMO w południowej części pow. Sokółów Podlaski⁵²⁰.
- 22 VIII Patrol „Lamparta” w sile 2 ludzi przeprowadza rekwizycję w spółdzielni w Łysowie⁵²¹. Wzięto w gotówce 2000 zł i towar na 1400 zł.
- 22 IX Akcja patrolu „Lamparta” w sile 5 - ciu osób na spółdzielnię w Koszelówce, gm. Zakanale, pow. Biała Podlaska⁵²².
- X-XII Patrol „Lamparta” składa się z 5-ciu ludzi⁵²³.

⁵¹⁵ Tamże, k. 16.; PGO „H - 1 i 2” Meldunek operacyjny Nr 0033 GO „H” Ciechanowiec. Dnia 11.01.1951 r. CAW, sygn. 1582/75/335, k. 25.

⁵¹⁶ Opis akcji operacyjnej p-ko bandzie „Lamparta” w rejonie kol. Chłopków ... CAW, sygn. 1582/75/769, k. 93.

⁵¹⁷ Załącznik do Planu Operacji „H” na II-gi etap działania ... 30.01.1951 r. CAW, sygn. 1580/75/1111, k. 39.

⁵¹⁸ Sprawozdanie operacyjne za II - gi kwartał ... 30.06. 1951 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 18 i 30.; Meldunek operacyjny Nr. 00105. Sztab GO „H-1” Dnia 19.04.1951 r. CAW, sygn. 1582/75/335, k. 214.

⁵¹⁹ Meldunek operacyjny Nr. 00108. Sztab GO „H-1” Dnia 22-23.04.1951 r. CAW, sygn. 1582/75/335, k. 221.

⁵²⁰ Sprawozdanie operacyjne za III - ci kwartał ... 4. 10. 1951 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 43.

⁵²¹ Sprawozdanie operacyjne za III - ci kwartał ... 4. 10. 1951 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 44, 52.

⁵²² Sztab GO „R” Meldunek operacyjny Nr 00280. Sztab GO „R” Dnia 24.09.1951 r. CAW, sygn. 1582/75/336, k. 433.

⁵²³ Sprawozdanie operacyjne za IV - ty kwartał ... 29.12.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1120, k. 57.

- XI Patrol „Lamparta” składa się z 8 ludzi⁵²⁴.
24-26 XII „Lampart” oraz „Tygrys”, „Sokół” i „Romek” spędzają święta Bożego Narodzenia u gospodarza Bolesława Komorowskiego na Kolonii Łysów⁵²⁵.

1952

- 6 I Patrol „Lamparta” uprowadza po zebraniu partyjnym w Niemojkach, sekretarza PZPR gminy Łysów, członka ORMO, a następnie likwiduje go, w miejscu odległym ok. 1 km od Czuchów Pieńki⁵²⁶.
6-7 I Część patrolu „Lamparta” kwateruje na Kolonii Łysów⁵²⁷.
9 I „Lampart” i „Tygrys” kwaterują w gospodarstwie Jana Mirońskiego (s. Władysława) na Kolonii Szpaki. Tu przyjmują do składu patrolu, dezertera WP Władysława Kapłon (ps. „Krakowiak”), który w tym czasie ukrywał się na kolonii a dla uzyskania środków do życia wynajmował się do pracy u miejscowych gospodarzy⁵²⁸.
16 II Patrol „Lamparta” w sile 3-ch ludzi jest na Kolonii Łysów, gdzie „Lampart” osobiście odbiera paczkę z lekarstwami od Izabeli Komorowskiej⁵²⁹.

⁵²⁴ G.O. „Narew” Nr. wych. 00502. 14.12.1951 r. *Analiza sytuacyjna na terenie woj. Białystok i ocena działań operacyjno-bojowych pododdziałów GO „Narew” w m-cu listopada 1951 r.* CAW, sygn. 1582/75/745, k. 56.

⁵²⁵ Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach. Dn. 11 sierpnia 1952 r., Nr. akt Sr. 628/52.

⁵²⁶ Meldunek operacyjny Nr 00120 z 29.04.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 149.; Meldunek dodatkowy Nr 0028 z 2.05.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 153. - wprawdzie w meldunkach nie określa się sprawców, jednak ponieważ w tym rejonie działał „Lampart” i miał tu najbardziej zaufanych współpracowników, wydaje się wielce prawdopodobne, że dokonał tego patrol „Lamparta” (wykluczając prowokację UB).

⁵²⁷ Wyrok WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach. Dn. 9.07. 1952 r., Nr. akt Sr. 497/52.

⁵²⁸ Protokół z przeprowadzonego śledztwa operacyjnego z ujętymi bandytami ps. „Pole-szuzk” („Panek”) i ps. „Krakowiak” oraz współpracownikiem bandy Komendantem Posterunku MO Łysów ... CAW, sygn. 1580/75/1182, k. 224, 225.

⁵²⁹ Meldunek operacyjny Nr. 0048 z 17.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 63.; Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w Siedlcach. Dn. 11 sierpnia 1952 r., Nr. akt Sr. 628/52.

- 22-23 II Patrol „Lamparta” w sile 7-miu ludzi kwateruje w Zalesiu (k/Dubicz), gm. Horoszek Duże⁵³⁰.
6 IV Akcja patrolu „Tygrysa” na członka ORMO prawdopodobnie na terenie gm. Łysów⁵³¹.
10 V Patrol „Tygrysa” stacza walkę na kol. Chłopków z obławą KBW. Poległ dowódca patrolu „Tygrys”, dwóch pozostałych „Panek” i „Krakowiak” - poddali się⁵³².
11 V Walka przez około 7 godz., sześciuosobowego patrolu „Lamparta” z przeważającymi siłami obławy wojsk KBW w rejonie biwakowania patrolu w lesie, 1 km na wschód od Sokół. W tej walce polegli: „Lampart”, „Ryszard”, „Ryś” i „Romek”, został ranny i dostał się w ręce obławy „Litwin”, natomiast „Sokół” wyrwał się z okrążenia⁵³³.

⁵³⁰ Meldunek operacyjny Nr. 0053 z 23.02.1952 r. CAW, sygn. 1580/75/1139, k. 70.

⁵³¹ Sprawozdanie za II - gi kwartał 1952 r. Dn. 29.06.1952r. CAW, sygn. 1580/75/1202, k. 422.

⁵³² Opis wypadu przeprowadzonego przeciwko patrolowi „Tygrysa” ... CAW, sygn. 1580/75/1463, k. 140-146.

⁵³³ Opis akcji operacyjnej przepr. przeciwko patrolowi „Lamparta” ... CAW, sygn. 1580/75/1471, k. 216-224.

Aneks 4

W Y K A Z

współpracowników patrolu „Lamparta” z terenu pow. Łosice i Siedlce.

I Chłopków, kolonia

- 1 - Franciszek Jakubiak s. Stefana

II Czuchów Pieńki

- 2 - Teofila Oksiuta - Maksymow - pracownica domowa
(matka „Ryszarda”)

III Falatycze

- 3 - Kazimierz Teofiluk s. Piotra
- 4 - Franciszek Jaszczuk - rolnik

IV Falatycze, kolonia

- 5 - Bronisław Śmieciuch s. Józefa

V Hruszew

- 6 - Kazimierz Niedziółka s. Antoniego

VI Łosice

- 7 - Mieczysław Plewik - pracownik stacji PKS
- 8 - Marian Antoni Kalinowski - posiadacz warsztatu

VII Łysów

- 9 - Zbigniew Rajter - nauczyciel

VIII Łysów, kolonia

- 10 - Wacław Gorzała - rolnik
- 11 - Maria Jakubiak c. Aleksandra - pracuje w gospodarstwie rolnym
- 12 - Izabela Kurowska - Komorowska c. Jana

IX Mężenin, kolonia

- 13 - Józef Kowalczyk s. Kazimierza

X Myszkowice, kolonia

- 14 - Witold Matwiejczuk - rolnik

XI Niemojki

- 15 - Feliks Biarda s. Jana - rolnik
- 16 - Henryk Lisiecki s. Lucjana - rolnik

XII Rusków

- 17 - Józef Stefan Jakubiak

- 18 - Zygmunt Sitarz

- 19 - Maria Trochimiuk - Zubko - łączniczka (sympatia „Tygrysa”)

XIII Szpaki

- 20 - Józef Miroński s. Włodzimierza - rolnik
- 21 - Emilia Ratyniec - Rumowska c. Antoniego
(najstarsza siostra „Lamparta”)

XIV Szpaki, kolonia

- 22 - Jan Miroński s. Władysława - rolnik
- 23 - Zygmunt Miroński - krawiec
- 24 - Zofia Suszko
- 25 - Tadeusz Tymoszuk - rolnik

XV Warszawa

- 26 - Krystyna Komorowska c. Bolesława, ul. Złota 64 m 5 - studentka

XVI Woźniki (gajówka Sułów)

- 27 - Zofia Nurkowska c. Antoniego - córka gajowego

XVII Zakrze

- 28 - Józef Józwiadczyk - rolnik

XVIII Zakrze, kolonia

- 29 - Stanisław Wyczółkowski - rolnik

Źródło: Wykaz politycznych band, jej członków i melinarzy działających na terenie powiatów Siedleckiego i Łosickiego po wyzwoleniu. Sporządził por. St. Bednarz, Siedlce dn. 3 IX 1958 r. Arch. KPMO Siedlce. - ksero w zbiorach autora

BIBLIOGRAFIA

DOKUMENTY

1. Akta Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Akta KBW) przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW), sygn. 1580/75/92, 158/75/111, 1580/75/117, 1580/75/132, 1580/75/294, 1580/75/342, 1580/75/572, 1580/75/652, 1580/75/666, 1580/75/760, 1580/75/943, 1580/75/1020, 1580/75/1111, 1580/75/1112, 1580/75/1120, 1580/75/1139, 1580/75/1140, 1580/75/1141, 1580/75/1182, 1580/75/1199, 1580/75/1202, 1580/75/1203, 1580/75/1463, 1580/75/1465, 1580/75/1469, 1580/75/1471, 1582/75/684, 1582/75/769, 1582/75/1035, 1582/75/1060.
2. Akta ludowego Wojska Polskiego (Akta LWP) z lat 1945 - 1952 przechowywane w CAW, sygn. III-7/95, III - 7/96, III- 7/97, III - 8/27, III - 416/83.
3. Ankieta. MSW, Nr 055940, dnia 21 V 1948 r. Edward Kłykociński [złożone po powrocie z zesłania - odbitka ksero w zbiorach autora].
4. Ankieta. MSW, Nr 710012, dnia 1 III 1946 r. Kazimierz Piałucha [ksero w zbiorach autora],
5. Archivnaja spravka. Isch. No 631. 8 oktjabrja 1996 g. [internowanie Józefa Bobińskiego s. Joachima - ksero w zbiorach autora],
6. Archiwum Sądu Wojewódzkiego (ASW) w Lublinie, Akta Wojskowego Sądu Rejonowego (Akta WSR) w Lublinie, sygn. Sr. 91/48, Sr. 413/48, Sr. 199/49.
7. Archiwum Sądu Wojewódzkiego (ASW) w Warszawie, Akta Wojskowego Sądu Rejonowego (Akta WSR) w Warszawie, sygn. Sr. 497/52, Sr.645/49, Sr. 504/52, Sr. 525/52, Sr.628/52.
8. Atest pieniężny. Nr 00003. Dnia 18 września 1945 r. [wystawiony st. ogn. Kazimierzowi Sakowskiemu - w zbiorach autora].
9. Charakterystyka dot. bandy pod d-ctwem ps. „Młot”. Szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie. Radzyń 27 II 1952r. [ksero w zbiorach autora].
10. Dyplom awansowy. Komenda Podokręgu IV Zjednoczonych Organi-

zacji Ruchu Miecz i Plug. M.p. dnia 15.6.1944 r. [w zbiorach autora].

11. Metryka chrztu. Parafia Rusków Nr 25/1906 r., Tokary, Władysław Łukasiuk. [ksero w zbiorach autora].
12. Metryka chrztu. USC Kornica Nr 103/1926 r., Walim, Adam Ratyniec [ksero w zbiorach autora].
13. Oświadczenie. Tadeusz Bogdaniuk. Kętrzyn 11 III 1947 r. [odbitka ksero Oświadczenia złożonego przed Komisją w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa - w zbiorach autora].
14. Oświadczenie. J.Halimoniuk, dnia 20 IV 1966 r.
15. Podanie. Do Obyw. Kierownika Pow. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach. Anna Czarnocka. Siedlce, dnia 8 sierpnia 1945 r. [ksero Podania o wydanie zezwolenia na pochowanie H. Ziontaka - w zbiorach autora].
16. Pokwitowanie. Wystawione przez zastępcę Oddziału Nadbużańskiego N. 2 - „Tygrysa” [w zbiorach autora].
17. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach. NOTATKA URZĘDOWA Siedlce dn. 29 lipca 1952 r.
18. Protokół Rozprawy. dnia 17 kwietnia 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie na rozprawie w Łysowie na sesji wyjazdowej. [ksero protokołu rozprawy przeciwko Zygmuntowi Leoniukowi - w zbiorach autora].
19. WYKAZ osób, które są objęte rejestrem mieszkańców gminy Sarnaki pow. Siedlce. Stan na 15 III 1935 r. [ksero w zbiorach autora].
20. Wykaz politycznych band, jej członków i meliniarzy działających na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego po wyzwoleniu Siedlce dn 3.IX.1958 r., Sporządził por. St. Bednarz. Arch.KP MO Siedlce. [ksero - w zbiorach autora].
21. ZAŚWIADCZENIE. M.p. dnia 8 czerwca 1945 r.[o zajmowanym stanowisku przez ppor. Seweryna Szczerbickiego - ksero w zbiorach autora].
22. Zaświadczenie. Nr 5625. Dnia 8 II 1946 r. [wystawione dla Bolesława Wyrzykowskiego w dniu powrotu z Rosji -ksero w zbiorach autora].
23. Zaświadczenie. Nr 6903. Dnia 10 II 1946 r. [wystawione dla Józefa Bobińskiego (ur.1905 r.) w dniu powrotu z Rosji - ksero w zbiorach autora].

DOKUMENTY PUBLIKOWANE

1. Dziennik Ustaw 1944 r., nr 3.
2. T. Łabuszewski, K. Krajewski, Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949. Warszawa 1994.
3. Uwięzieni w Borowiczach. Indeks Represjonowanych. T IV. Ośrodek KARTA, Warszawa 1997.

OPRACOWANIA

1. Danuta Blus-Węgrowa, Atmosfera pogromowa. [w] Karta nr 18/1996, s. 87 - 106.
2. Zofia Czarkowska, „Gniazdo” w gminie Platerów. [w] Gazeta Łosicka nr 2/1995 r. s. 14 - 15.
3. Mirosław Golon, Represje Armii Czerwonej i NKWD wobec polskiej konspiracji niepodległościowej w latach 1944-1946. Cz. I, s. 89. [w] Czasy Nowożytnie T. I, 1996 r., s. 75-110.
4. Alojzy Leszek Gzella, Z Polską w sercu. Lublin 1996.
5. Jerzy Jarząbkiewicz, Grzegorz Łukomski, Dzieje 26 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. hetmana Jana Karola Chodkiewicza 1920-1939. Poznań 1998.
6. Jarosław Kopiński, KONSPIRACJA AKOWSKA I POAKOWSKA NA TERENIE INSPEKTORATU REJONOWEGO RADZYŃ PODLASKI W LATACH 1944 - 1956. Biała Podlaska 1998.
7. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Białostocki Okręg AK - AKO VII 1944 - VIII 1945. Warszawa 1997.
8. M. Krasuski, Zarys historii XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych na Podlasiu. [w] NSZ na Podlasiu. T I. Siedlce 1997.
9. Jerzy Cezary Malinowski, Działalność Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Obwodzie Siedlce. [w] Szkice Podlaskie 1998.
10. Ryszard Mikołajczuk, Przyczynek do historii XII Okręgu Podlaskiego Narodowych Sił Zbrojnych w okresie okupacji sowieckiej 1944 - 1950r. [w] NSZ na Podlasiu. T II. Siedlce 1998.
11. Stanisław Mikołajczyk, Zniewolenie Polski. Przykład sowieckiej agresji. Niezależna Oficyna Wydawnicza „Nowa”. Warszawa 1984.
12. Piotr Niwiński, Okręg Wileński AK w latach 1944 - 1948. Warszawa

1999.

13. Janusz W. Nowosielski, Organizacje konspiracyjne w okolicach Sarnak wywodzące swe korzenie z ruchu narodowego. [w] NSZ na Podlasiu. T I. Siedlce 1997.
14. Jerzy Pawlak, Druga konspiracja. cz. V i VI., [w] Tygodnik Siedlecki nr 38 i 40/1994 r.
15. Maria Turlejska, Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944 - 1954. Londyn 1989.
16. POLEGLI W WALCE O WŁADZĘ LUDOWĄ. Książka i Wiedza 1970.
17. Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944. Pod redakcją naukową Andrzeja Ajnenkiela. Wrocław 1998.

WSPOMNIENIA PUBLIKOWANE

1. Tadeusz Chomko, Z opowieści „Gerwazego”. [w] Wojenne losy Drohiczyńniaków. Drohiczyn nad Bugiem, 1997, s. 202 - 219.
2. Olgierd Christa, U Szczerbca i Łupaszki. Warszawa 1999.
3. Wiktor Nielipiński, Za dużo ofiar w rodzinie. [w] Wojenne losy Drohiczyńniaków. Drohiczyn nad Bugiem, 1997, s. 244 - 259.
4. Zygmunt Pepliński, Moje wspomnienia z pobytu na Syberii. [w] Goniec Darłowa, 1990. nr 6, s. 3 i 6.
5. Franciszek Pietruczuk, Przeżyłem własną śmierć. [w] Nasz Wkład. LSW 1974.
6. Władysław Pietruczuk, W małej wiosce na Podlasiu. [w] Kobiety ruchu ludowego w walce z hitlerowskim okupantem. Sylwetki, wspomnienia, artykuły. Wybór i opracowanie Maria Jędrzejec. LSW 1970. s. 437- 466.

OPRACOWANIA I WSPOMNIENIA NIE PUBLIKOWANE [w zbiorach autora]

1. Helena z Broel Platerów, Wspomnienia z konspiracji. Londyn 30 VII 1954 r. [maszynopis-ksero].
2. Rajmund Drozd „Mikrus”, VI Brygada Wileńska. Lata 1945 - 1949. Dnia 29 VI 1993 r. [maszynopis-ksero].

3. Rajmund Drozd „Mikrus”, Uzupełnienia. Dnia 8 VII 1993 r. [maszynopis-ksero]
4. Władysława Kimsa (1 voto Ziontak), Życiorys Henryka Ziontaka. 25 VIII 1994 r. [maszynopis-ksero].
5. Komorowski Bolesław ps. „Kamień” kpr. Armii Krajowej, Kawaler Krzyża Walecznych [życie i dokonania w czasie II wojny światowej i w drugiej konspiracji - ksero rękopisu].
6. Ks. dr Bolesław Kulawik, KRONIKA DOKONAŃ. [rękopis - ksero].
7. Romuald Mikoszewski junior, Notatki rękopiśmienne z 17 II 1974 r. [ksero]
8. Jan Nikoniuk, Oświadczenie. Koszalin 12 II 1974 r. [maszynopis].
9. Zygmunt Pietruczuk, Relacja pisemna. Marzec 1998r. [maszynopis].
10. Kazimierz Sarnowski, Notki osobowe. [maszynopis].
11. Krzysztof Szwagrzyk, VI Wileńska Brygada AK na Białostocczyźnie w latach 1945 - 1949. Praca mgr. pod kier. prof. dr hab. Teresa Kulak. Wrocław 1993. [maszynopis-ksero].
12. Stanisław Walczak, Moje przygody podczas przymusowej wycieczki do „Raju” Sowietckiego za przynależność do AK od 31 X 1944 do 27 X 1947 r. Kruklin k/Giżycka, 1 II 1987 r. s. 21 [rękopis - ksero].
13. Mieczysław Widermański, Walka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojska Polskiego na Podlasiu przeciwko bandzie Młota (VI Brygadzie Wileńskiej). Praca mgr. pod kier. prof. Marii Turlejskiej. WAP Warszawa 1962. [maszynopis - ksero]

RELACJE ZANOTOWANE I LISTY [w zbiorach autora]

1. Stanisław Adamowicz: Relacja z 24 V 1992 r.
2. Janina Ajchner: List z 18 XI 1995 r.
3. Henryk Antoszewski: Relacja z 7 V 1996 r. [złożona Dariuszowi Kazunowi]
4. August Badowski: Relacja z 30 VII 1995 r.
5. Tadeusz Banaś: Relacja z 29 V 1986 r.
6. Tadeusz Banaś: Relacja z 13 X 1991 r.
7. Piotr Baran: List z 9 I 1998 r.
8. Zygmunt Baran: Relacja z 17 V 1997 r.
9. Jerzy Bartoszewski: Relacja z 26 XII 1992 r. i 23 IX 1990 r.

10. Józef Bobiński (s. Józefa): Relacja z 22 V 1998 r.
11. Stanisław Borsuk: Relacja z 11 IX 1999 r.
12. Jan Czajka: Relacja z 3 XII 1997 r.
13. Anna Czarnocka: Relacja z 13 X 1996 r.
14. Janina Czarnocka: Relacja z 15 XI 1997 r.
15. Marian Czeżyk: List z 29 XI 1996 r. i z 22 XII 1996 r.
16. Marian Czeżyk: Relacja z 14 XI 1996 r. [rozm. telefoniczna]
17. Szczepan Czeżyk: Relacja z 16 VI 1991 r. i 29 III 1998 r.
18. Henryk Demianiuk: Relacja z 2 I 1997 r. [rozm. telefoniczna].
19. Marian Demianiuk: Relacja z 24 VII 1999 r. i 12 IX 1999 r.
20. Czesław Dziuban: Relacja z 9 XI 1996 r. [złożona Dariuszowi Kazunowi].
21. Teofil Dziwiński: Relacja z 27 VII 1999 r.
22. Jadwiga Fligier: List z 14 XI 1996 r.
23. Waleria Geresz (1 voto Szymczuk): Relacja z 30 VII 1999 r.
24. Krystyna Gołańczyk: List z 18 XI 1997 r.
25. Wacław Gregorczyk: Relacja z 30 VII 1999 r.
26. Franciszek Gregorczyk: Relacja z 4 XII 1997 r.
27. Zofia Grzeszczuk: Relacja z 21 X 1996 r.
28. Bożenna Imbs: Relacja z 23 IX 1998 r. [rozm. telefoniczna]
29. Tadeusz Iwaniuk: Relacja z 20 VIII 1999 r.
30. Tadeusz Jakubski: Relacja z 14 V 1994 r.
31. Tadeusz Jakubski: Relacja z 22 IV 1993 r.
32. Tadeusz Jakubski: Relacja z 3 XI 1994 r. i 31 V 1992 r.
33. J.K. : Relacja z 23 VI 1986 r.
34. Aleksander Karolczuk: Relacja z 24 X 1993 r.
35. Antoni Karwacki: List z 18 II 1998 r.
36. Antoni Karwacki: Relacja z 18 II 1998 r. [rozm. telefoniczna]
37. Jan Karwacki: Relacja z 5 IV 1992 r.
38. Jan Karwacki: Relacja z 28 VIII 1998 r.
39. Leokadia Kazun: Relacja z 8 VIII 1996 r.
40. Władysława Kimsa: Relacja z 17 XI 1996 r. i 18 XI 1996 r.
41. Elżbieta Kisiel: Relacja z 21 VIII 1992 r.
42. Edward Klimiuk: Relacja z 2 X 1997 r.
43. Józef Klimiuk: Relacja z 17 X 1997 r. i 4 VI 1999 r.
44. Krystyna Komorowska-Kornowska: Relacja z 20 i 23 III 2000 r., 1 IV 2000 r.

45. Stanisław Koziej: Relacja z 20 VIII 1999 r.
46. Jadwiga Kruszevska: List z 10 XII 1999 r.
47. Eugeniusz Kryński: Relacja z 6 X 1993 r.
48. Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 6 VIII 1993 r. i 19 VI 1993 r.
49. Kazimierz Kucharczuk: Relacja z 20 XI 1996 r.
50. Kazimierz Kuzaka: Relacja z 22 V 1998 r.
51. Aleksander Lewicki: Relacja z 6 II 1987 r.
52. Romuald Lewicki: Relacja z 15 VIII 1993 r. i 10 V 1997 r.
53. Julita Litorowicz: List z 16 XI 1996 r.
54. Kazimiera Machnik: Relacja z 23 II 1998 r.
55. Feliks Marciniuk: Relacja z 19 V 1994 r.
56. Urszula Matoszek: Relacja z 1 IV 2000 r.
57. Mieczysław Mikiciuk: Relacja z 24 X 1996 r.
58. Tadeusz Mikiciuk: Relacja z 23 I 2000 r. [rozm. telefoniczna]
59. Irena Miłkowska: Relacja z 10 XI 1990 r.
60. Halina Monsiol: Relacja z 17 XI 1997 r.
61. Jadwiga Norwa: relacja z 11 IX 1999 r.
62. Eugeniusz Nowosielski: Relacja z 10 XII 1990 r.
63. Franciszek Obrępański : Relacja z 9 V 1996 r.
64. Józef Obrępański: Relacja z 11 XI 1990 r.
65. Walerian Obrępański: Relacja z 26 XII 1991 r.
66. Lucyna Paździor: Relacja z 21 X 1995 r.
67. Zygmunt Pietruczuk: List z 11 XI 1990 r.
68. Wacław Perycz: Relacja z 19 VII 1992 r. i 3 V 1995 r.
69. Marianna Radzikowska: Relacja z 13 X 1996 r.
70. Wacław Radzikowski: Relacja z 7 VII 1989 r.
71. Tadeusz Radzikowski: Relacja z 7 VIII 1990 r.
72. Michał Romaniuk: List z 9 II 1998 r. i z 3 IV 1998r.
73. Michał Romaniuk: Relacja z 5 VI 1998 r.
74. Antoni Rumowski: Relacja z 13 XI 1998 r.
75. Władysław Rypina: Relacja z 12 IX 1999r.
76. Edward Rzewuski: Relacja z 13 VII 1996 r.
77. Jan Sadowski: Relacja z 5 VI 1994 r.
78. Jan Sadowski: Relacja z 10 XII 1990 r. i 28 III 1992 r.
79. Kazimierz Sarnowski: Relacja z 11 XII i 18 XII 1996 r.
80. Kazimierz Sarnowski: Relacja z 17 II 1997 r. i 27 I 1998 r.

81. Szczepan Stefaniuk: Relacja z 17 X 1997 r.
82. Szczepan Stefaniuk: Relacja z 3 X 1997 r.
83. Władysław Stefański: Relacja z 1997 r. [złoż. Dariuszowi Kazunowi]
84. Seweryn Szczerbicki: Relacja z 14 IX 1988 r.
85. Kazimierz Czesław Szoplik : Relacja z 13 XI 1993 r.
86. Antoni Szpura: Relacja z 13 XI 1997 r.
87. Józef Szpura : Relacja z 4 IV 1998 r. [złożona Sławomirowi Kordaczukowi]
88. Stanisław Szymaniuk: Relacja z 11 IX 1999 r.
89. Władysław Tomaszewski: Relacja z 19 XII 1997 r., 12 i 20 III 2000 r.
90. Lidia Tymoszyńska: List z 8 II 2000 r.
91. Jan Troć: Relacja z 3 XI 1997 r. i 13 XI 1997 r.
92. Jan Troć (s. Jana): Relacja z 11 XI 1999 r.
93. Lucyna Waszkiewicz: Relacja z 11 IX 1999 r.
94. Józef Wawryniuk: Relacja z 30 V 1997 r.
95. Szczepan Wawryniuk: Relacja z 18 X 1999 r. [rozm. telefoniczna]
96. Feliks Wawrzyniak: List z 13 II 1945 r.
97. Feliks Wawrzyniak: Relacja z 16 VI 1991 r.
98. Feliks Wawrzyniak: List z 18 X 1996 r.
99. Maria Wereszko: Relacja z 7 II 2000 r.
100. Julian Weśniak: Relacja z 16 VI 1996 r.
101. Stanisław Wiśniewski: Relacja z 23 XI 1993 r. i 23 X 1993 r.
102. Stanisław Wojtulewicz: Relacja z 5 XI 1996 r.
103. Michał Wójtowicz: List z 1 I 1998 r. i 10 II 1998 r.
104. Zuzanna Wójtowicz: Relacja z 21 II 1998 r.
105. Bolesław Wyrzykowski: Relacja z 26 VIII 1990 r.
106. Mieczysław Zawada: Relacja z 13 X 1996 r. [złożona Dariuszowi Kazunowi].

A

Abramski Kazimierz 161
 Adamiec Marian „Sten” 162, 169
 Adamiec Tadeusz „Sep” 106, 118, 124,
 134, 136
 Adamowicz Stanisław „Buk”, „Kobur”
 191, 193, 273, 271, 288
 Ajchner Janina 288
 Ajnenkiel Andrzej 287
 Antiet K. Sza. 50
 Andrejuk 98
 Aniszewski Leon „Mewa” 207
 Antoszewski Henryk 211
 Archipowicz 211
 Artych Zygmunt „K...”
 „As” NN 80
 Augustyniak zwany Szczerpaniak 75

B

Babicz Józef „Zwierko” 205
 Baj Alina 264
 Badowski August 227, 268
 Banaj Tadeusz 168, 236
 Bańkowski Stefan 138
 Barna Piotr 191, 270, 285
 Baran Zygmunt 183, 188, 189, 288
 Baranowski 105
 Baranowski Edmund „Andrzej” 125,
 136, 128
 Bartczak 124
 „Bartosz” zob. Nowacki Wacław
 Bartoszewski Jerzy 191, 268, 270, 288
 Baszkiewicz Feliks „Zawia” 207, 209
 Bąk Jerzy „Ogrodnik” 84
 Bechta Mariusz 148
 Bednarz Stanisław 283, 231, 236, 273,
 274, 275, 285
 „Bej” zob. Moniuszko Tadeusz
 Benedykt Stanisław „Kukułka” 274
 Benendo Dariusz 108, 112, 113, 119,
 123, 124, 127, 135

Ber I. 18
 Bewaick 210
 „Bez” NN 37
 Białowas Karol 138
 Białowas Stanisław „Bonas” 71, 72,
 146, 147
 Białowas Winold „Antel”, „Litwin”
 236, 237, 256, 257, 281
 „Biały” NN 37
 Biarda Feliks 282
 Biernacki Jan 262
 Binkeist 11
 Błaż-Węgrowa Danuta 188, 286
 Błachowski (Bosachina) 284, 285
 Błachowski (Bosachina) 270, 271, 289
 Błachowski Jan 71
 Błachowski 16
 Bogdanuk Jan 27
 Bogdanuk Stanisław „Burza”, „Ostoja”
 184, 218, 219, 232, 233, 275
 Bogdanuk Tadeusz „Jaskółka” 207,
 228, 229, 275, 285
 B. N. 188
 Bojar Stanisław 69
 Brocowski Antoni „Lech” 99, 202, 232,
 233
 „Borak” NN 37
 Borsuk Stanisław 277, 289
 Borsuk Tomasz 277
 Boruchowska Zofia „Mała” 153, 159, 169
 Boruchowski 159
 Boruchowski Jan „Zyga” 153, 159, 169
 Boryniak Stanisław „Drewniak” 207
 Bórczek Stanisław „Sep” 193, 197,
 198, 202, 205, 277
 Boś Franciszek 271
 Bos Jan 212
 Boś Stanisław „Skorzek”, „Młody”
 271, 276
 „Bór” zob. Tadeusz Komorowski
 Brodski Tadeusz 108
 Brodniewicz Stanisław 74
 Broel Płanier Helena 272, 287

INDEKS NAZWISK I PSEUDONIMÓW

A

Abramski Kazimierz 161
 Adamiec Marian „Sten” 162, 169
 Adamiec Tadeusz „Sęp” 106, 118, 124, 134, 136
 Adamowicz Stanisław „Buk”, „Konar” 191, 193, 270, 271, 288
 Ajchner Janina 288
 Ajnenkiel Andrzej 287
 Amiet K. Sza. 50
 Andrejuk 98
 Aniszewski Leon „Mewa” 207
 Antoszewski Henryk 184, 221, 288
 Archipowicz 211, 212, 213, 214, 231
 Artych Zygmunt „Rafał” 201
 „As” NN 80
 Augustyniak zwany Szczepaniak 75

B

Babicz Józef „Żwirko” 205
 Baj Alina 264
 Badowski August 207, 288
 Banaś Tadeusz 188, 288
 Bańkowski Stefan 134
 Baran Piotr 191, 270, 288
 Baran Zygmunt 183, 188, 189, 288
 Baranowski 105
 Baranowski Edmund „Andrzej” 125, 126, 128
 Bartczak 124
 „Bartosz” zob. Nowacki Walerian
 Bartoszewski Jerzy 191, 268-270, 288
 Baszkiewicz Feliks „Zasuwa” 207, 209
 Bąk Jerzy „Ogrodnik” 84
 Bechta Mariusz 148
 Bednarz Stanisław 283, 233, 236, 273, 274, 275, 285
 „Bej” zob. Moniuszko Tadeusz
 Benedysiuk Stanisław „Kukulka” 274
 Benendo Dariusz 108, 112, 113, 119, 123, 124, 127, 135

Ber I. 18
 Bewziuk 210
 „Bez” NN 37
 Białowas Karol 138
 Białowas Stanisław „Boruta” 71, 72, 146, 147
 Białowas Witold „Antoś”, „Litwin” 236, 237, 256, 257, 281
 „Biały” NN 37
 Biarda Feliks 282
 Biernacki Jan 262
 Binkeist 11
 Blus-Węgrowska Danuta 188, 286
 Bobiński Józef (s. Joachima) 284, 285
 Bobiński Józef (s. Józefa) 270, 271, 289
 Bobrowicz Marian 71
 Bobrowski 215, 216
 Bogdaniuk Jan 207
 Bogdaniuk Stanisław „Burza”, „Ostoja” 184, 218, 219, 232, 233, 275
 Bogdaniuk Tadeusz „Jaskółka” 207, 228, 229, 275, 285
 B. N. 188
 Bojar Stanisław 69
 Borowik Antoni „Lech” 99, 202, 232, 233
 „Borsuk” NN 37
 Borsuk Stanisław 277, 289
 Borsuk Tomasz 277
 Borucińska Zofia „Mała” 153, 159, 169
 Boruciński 159
 Boruciński Jan „Zyga” 153, 159, 169
 Borysiak Stanisław „Drewniak” 207
 Borzęcki Stanisław „Sęp” 193, 197, 198, 202, 205, 277
 Boś Franciszek 271
 Boś Jan 212
 Boś Stanisław „Skoczek”, „Młody” 271, 276
 „Bór” zob. Tadeusz Komorowski
 Broda Tadeusz 108
 Brodniewicz Stanisław 74
 Broel Plater Helena 272, 287

Brzozowski Adam 76
 Brzozowski Tadeusz „Czarny” 154,
 157, 169
 Buczek Witold „Wuj” 233
 Buczek Władysław „Sep-Władysław”
 139, 140, 141, 142
 Buczyński Józef 181
 „Bury” zob. Rajs Romuald

C

Cabaj Waldemar 108, 113, 119, 123,
 127, 135
 Celiński Jan „Potok” 153, 169
 Charkiewicz Kazimierz 221
 Chendoska Waclaw 75
 Chmielewski Kazimierz „Rekin” 78, 79,
 82
 Chodkiewicz Jan Karol 286
 Chodorowski Piotr „Dziennikarz” 153,
 169
 Chojcecki Roman „Kmieć” 150, 151,
 154, 169
 Chojnacki Maciej 189, 192
 Chojnacki Zbigniew 270
 Chomicz Bolesław 268
 Chomiuk Jan 271
 Chomko Tadeusz „Gerwazy” 197, 198,
 199, 200, 201, 287
 Chomko Zdzisław „Rudy” 152, 169
 Chrzanowski Zygmunt 28, 29
 Chruściel 124
 Christa Olgierd 287
 Chuszelewski Stanisław 69
 Chwedczuk Bronisław 270
 Chwedorczyk Henryk „Listek” 275
 Chybowski Henryk Ludwik „Patyk”,
 „Wujek” 275
 Chyliński Wiktor „Lis” 39
 „Cichy” NN 37
 „Cierpiński” NN 37
 Cyran Andrzej 108, 112
 Czajka Anna 233, 276

Czajka Jan „Znicz” 231, 232, 233, 257,
 275, 276, 277, 289
 Czajkowski Andrzej „Jung” 60, 61
 Czajski Franciszek 69
 Czajski Mieczysław 69
 Czapski Arkadiusz „Tajfun”, „Arkadek”
 234, 235
 Czarkowska Zofia 206, 286
 Czarnocka Anna 181, 218, 219, 285,
 289
 Czarnocka Janina 184, 289
 Czarnocki Stanisław 268
 Czarnocki Władysław „Żbik” 207
 Czerwiński 185
 Czerwiński Jerzy „Huragan”, „Grot”
 154, 157, 160, 161, 162, 169
 Czeżyk Marian 191, 268, 269, 270, 271,
 289
 Czeżyk Szczepan 196, 198, 200, 201,
 202, 204, 289
 Czornej [Czurlej?] Stanisław „Bączek”
 71
 Czuma Eustachy „Kuna” 74
 Czuma Eustachy „Tur” 57
 Czuszkina A.I. 50

D

Dalkowiec Waldemar „Iskra” 71
 Daniluk Aleksander 205
 Daniluk Bronisław 186
 Daniluk Lucjan 207
 Daniluk Tadeusz 186
 Dąbrowski 75, 106
 „Drzazga Józef” zob. Wojtkowski Jerzy
 Deoniziak Waclaw 76
 Demianiuk Henryk „Zryw”, „Kowalski”
 208, 209, 270, 271, 289
 „Denar” NN 29
 Demianiuk Marian 185, 289
 Denga Tadeusz „Węglarz” 153, 169
 Detko Henryk 197
 Dębski 122, 124

Dębski Henryk 108
 Dębski Stanisław 106, 107, 108, 110,
 112
 Dębski Tadeusz 107, 112
 Dębski Jan „Ryszard” 108, 113, 122,
 123, 124, 126, 127, 132, 133, 134,
 135
 Domański Robert „Jarach”, „Florian”
 184, 231
 Domen I. U. 50
 Domagała Waclaw „Piątek” 29
 Dmoch Jacek 108
 Dmowski Roman 150
 Dmowski Stanisław 72
 Dominik Jerzy 169
 Drab 72
 Drozd Rajmund „Mikrus” 232, 274,
 275, 276, 287, 288
 Dubniak Kazimierz „Ślimak” 76, 77
 Dudziński Piotr „Piłat” 39
 Dumny Marian 208
 Duszyński Wiktor „Mały” 152, 157,
 169
 Dybalska Aleksandra „Gwiazda” 153,
 169
 Dybalski Leopold „Kelner” 169
 Dybalski Leopold „Sep” 152, 154
 Dyl Janusz 108, 119, 127, 135
 Dyl Stefan 105
 Dyla Marian „Sek” 169
 Dyla Stefan „Kolt” 152, 169
 „Dzik” NN 78, 80
 Dziuban Czesław 289
 Dziuban Ludwik „Rudnicki”, „Wielki”
 273
 Dziewanowski 87
 Dziwiński Teofil 221, 289
 „Dżek” NN 142

F

Faryna 94
 Fedorowiczowa Maria 106

„Feliks” zob. Lenarczyk Feliks vel
 Rybacki
 Fertak Kazimierz 152
 Fiedorowicz Mikołaj 183
 Filczuk Wiesław Józef „Romek”,
 „Amerykanin” 236, 237, 256, 257,
 274, 280, 281
 Fligier Jadwiga 190, 227, 229, 230, 289
 Fligier Mirosław 190, 270
 Filipiuk Waclaw 270
 Filipowicz 28
 Foremski Józef „Wit”, „Wir” 33
 Fróg Gracjan „Szczerec” 287
 Furmańczyk zob. Młynarczyk Feliks
 vel Furmańczyk

G

Gałązka Czesław „Bystry” 163
 Gałązka Jadwiga 153
 Gadomski Marian „Niedźwiadek” 149,
 150, 151, 156, 158, 169, 160, 161,
 163, 165, 167
 Gadomski Piotr „Wiktor” 169
 Gajdzinis Jan 124, 134, 136
 Gajewski Waclaw „Leśnik” 157, 169
 Gałązka Czesław „Bystry” 154, 169
 Gałązka Jadwiga 169
 Gałązka Piotr „Lis” 169
 Galecki Jan 184, 188
 Galecki Paweł „Dąbek” 142, 143, 144,
 146
 Gan Marian 106
 Gawryluk Edward zob. Wasiluk Edward
 Gąsiorek Aleksander „Strażak” 151,
 169
 Geib 235
 „Gei” NN 37
 Geresz (1 voto Szymczuk) Waleria 275,
 289
 Gierelo Marian „Czarny”, „Puszkin”
 232, 233, 276
 Głownia I. 148

Gniot Michał 48
 Godewski Jerzy 108
 Golon Mirosław 181, 286
 Gołańczyk Krystyna 184, 289
 Goławski Florian 105
 Goławski Roman 105
 Goławski Zygmunt Tymoteusz 206
 Gontarski Ewaryst 151, 160
 Gontarski Stefan „Rampa” 150, 151, 169
 Gostkowski Zygmunt „Jacek” 28
 Gostomski Wiktor „Hubert”, „Zawada” 19, 22, 23, 27, 42, 43, 48, 49, 55
 Gozliński Tadeusz 169
 Godlewski Eugeniusz 75
 Godlewski Józef 75
 Godlewski Stanisław 75
 Godlewski Szczepan 75
 Goldman Lejbko 51
 Goldzisz Witold „Radio” 233
 Gołubiew E. I. 50
 Gonczarow S.W. 50
 Gorotkow G. 50
 Gorzala Wacław 282
 Goworek Zdzisław 75
 Górczyński Krzysztof 108, 112, 113, 121-123, 126, 128, 129, 131, 134, 135, 136
 Górecki 201
 Górski 105
 Górski Henryk 272
 Grabarczyk Witold „Lotnik” 152, 169
 Gregorczyk Edward „Bonawentura” 193, 224, 225, 226, 227, 229, 230, 267, 274
 Gregorczyk Franciszek 198, 269
 Gregorczyk Wacław 197, 198
 Grochowski Zygmunt 184
 Gruszczyński Tadeusz „Drwal” 169
 Gruszecki Edward 108, 129, 135
 „Gryf” NN 142
 „Grysko” NN 77
 Grzanka 160

Grzebisz Marian „Wicher” 58
 Grzegorzczuk Mateusz 205
 Grzelak Stanisław „Gołąb” 71
 Grzeszczuk Zofia 184, 289
 „Grzmot” NN 60
 Grzymała Jan 184, 185, 188
 Grzymała Wacław 75
 Grzywacz Czesław „Cygan” 154, 169, 173, 174, 176, 177, 179
 Gujski Stanisław „Wola” 169
 Guzek Leszek 108, 112, 113, 127, 134, 135
 Gzella Alojzy Leszek 187, 286

H

Hackiewicz Eugeniusz Piotr „Wigura” 276
 Halber Izaak 51
 Halimoniuk Franciszek 220
 Halimoniuk J. 220, 285
 Hebda Henryk „Korwin” 67, 72, 84
 Herzig Mieczysław „Leszek” 151, 169
 Hewel 138
 „Hubert” zob. Gostomski Wiktor
 „Huzar” zob. Kamiński Kazimierz

I

Ilczuk Kazimierz „Sęp” 233, 234, 277
 Ilczuk Ludwik 69
 Ilukiewicz Kazimierz „Marynarz” 150, 169
 Imbs Bożenna 199, 274, 289
 „Inga” NN 32
 „Iskra” NN 39
 Iwański Henryk „Burza” 71
 Iwaniuk Tadeusz 221, 289
 Izdebski Serafin Zdzisław „Duży” 275

J

Jabłoński Jerzy 134

Jacac Eugeniusz 151
 Jacac Ryszard „Sportowiec” 150, 151, 169
 „Jakub Rolka” zob. Sęk Karol
 Jakubiak Andrzej „Ryś” („Wiesław”) 236, 256, 257, 258, 281
 Jakubiak Franciszek 282
 Jakubiak Józef Stefan 262, 282
 Jakubiak Kazimierz „Tygrys” 236, 237, 238, 253, 254, 260, 280, 281
 Jakubiak Maria 282
 Jakubowski Franciszek 231
 Jakubski Mieczysław 272
 Jakubski Tadeusz „Czarny” 195, 272, 289
 Jankowski 67, 70
 Jankowski Ryszard 153, 170
 Jankowski Tadeusz „Chyży” 152
 Janosz Feliks 272
 Janow 145
 Jarosiewicz Kazimierz „Zimny” 147
 Jarosz Władysław 108, 113, 129, 131, 135
 Jarząbkiewicz Jerzy 199, 286
 Jarzębowski 108
 Jasiak Bolesław 182
 Jastrzębski Leonard 106
 Jaszczyk Franciszek 282
 Jaworowski Arkadiusz 170
 Jaworowski Kazimierz 170
 Jaworski 216
 Jaworski Mieczysław 246
 J. K. 189, 289
 Jeske Sabina „Masza” 153, 170
 Jezierski Zygmunt „Jastrząb”, „Orzeł” 88, 89, 95, 96, 97, 99, 149, 152, 154, 156, 157, 159, 160-165, 167, 170, 173, 174, 175, 177, 179, 180
 Jeżewski Kazimierz 206
 Jędrzejec Maria 287
 Jędrzejuk Mieczysław 268
 „Jodła” NN 37

„Jordan” NN 20
 Jorek Alfred 71
 „Józef Niwiński” NN 19
 Józef NN „Tygrys” 208, 209, 221, 230
 Józwiadczyk Józef 283
 Jurczak Stanisław „Kanty” „Brzoza” 18, 19, 23, 26, 27, 31, 43, 51, 61
 Jurczenko 81

K

Kaczor Wiktor 106
 Kaczyński Władysław 193
 Kaliciuk Jan 184
 Kalicki Wacław 69
 Kalinowski 77
 Kalinowski Marian Antoni 282
 Kalinowski Tadeusz „Bicz” 153, 167
 „Kamień Fabian” NN 63
 Kamiński Kazimierz „Huzar” 99, 146, 234, 235, 236, 237, 238, 240, 241, 242, 244-247, 257, 259, 265, 278, 279
 Kamiński Zygmunt „Tur” 67, 69
 Kamiński 89, 95, 96
 Kania Czesław „Skrzetuski” 154, 170
 „Kanty” zob. Jurczak Stanisław
 Kapłon Władysław „Krakowiak” 236, 237, 239, 240, 254, 260, 280, 281
 Kapuściński Edward 208
 Karendys Stanisław 76
 Karmaż Władysław „Czarny” 170
 Karolczuk Aleksander „Burza” 198, 200, 201, 202, 289
 „Karpa” NN 37
 Karpiński Bolesław 160
 Karpiński Henryk „Węgorz” 232
 Karpiński Jerzy „Vis” 157, 162, 170
 Karwacki Antoni „Wrzos II” 221, 228, 230, 270, 276, 289
 Karwacki Eugeniusz „Dąbek” 232, 275
 Karwacki Jan 184, 274, 289
 Karwacki Józef 270

Karwacki Stanisław 192, 270
 Kasperek 89
 Kasperuk Władysław 191
 Kawulski Wiesław „Gromik” 142
 Kazimierzczak Jan 184
 Kazimierzczuk Kazimierz „Świerszczyk” 273
 Kazimierzczuk Stanisław „Brzoza” 185, 273
 Kazimierzczuk Władysław 219
 Kazun Dariusz 184, 205, 207, 221, 229, 230, 274, 288, 289, 291
 Kazun Leokadia 289
 Keitel 12
 Kędzia 29
 Kielak Aleksandra „Ciotka” 170
 Kielak Waclaw „Leśnik” 170
 Kierończak 101
 Kijak Lucjan „Strzelec” 170
 Kiliński 189
 Kiliński Józef 196
 Kiliszczuk 161
 Kimsa Władysława (1 voto Ziontak) 181, 218, 219, 288, 289
 Kirylak Leon 184
 Kisiel Elżbieta 188, 289
 Kizeweter Jerzy 107, 134, 136
 Kleeberg Franciszek 107, 109
 Klencner Leon „Zawisza Jan” 62
 Kleszcz Antoni 184
 Kleszcz Edward 268
 Klimiński Tadeusz „Kamień” 274
 Klimeczuk Waclaw 138
 Klimiuk Edward „Ostatni” 184, 185, 206, 275, 276, 277, 289
 Klimiuk Józef „Kuba” 232, 233, 275, 277, 289
 Klimkiewicz Zofia 153, 170
 Kłykociński Edward 191, 268, 284
 „Kobus Czesław” zob. Ługowski Czesław
 Kobyliński Stanisław „Migdał” 233
 Kocharński Jan Artur „Zośka” 155, 164,

170, 173, 174
 Kolo Kazimierz „Wrzos” 199, 201, 202, 274
 Kołak Wiktor „Wilk” 170
 Kołakowski Jan 106
 Kołodziej Adam „Szczapa” 105
 Kołodziej Eugeniusz 76
 Kołodziej Stanisław 105, 108, 112, 113, 118, 123, 127, 135
 Kołodziej Tomasz 105, 108, 112, 113, 123, 126, 127, 135
 Kołodziejski 225
 Kołodziejski Zygfryd Józef „Wrzos” 275
 Koltuniak Aleksander 100
 Komorowska Barbara 242, 259, 266
 Komorowska Irena 242, 266
 Komorowska Izabela 266, 280
 Komorowska Krystyna zob. Kornowska Krystyna z d. Komorowska
 Komorowscy 241, 265, 266
 Komorowski Bolesław „Kamień” 242, 251, 265, 266, 280, 288
 Komorowski Tadeusz „Bór” 51, 56, 57, 61
 Konarzewski Jerzy 134, 136
 Kondraciuk 86, 87, 235, 244, 276
 Kondracki Antoni 107
 Kondracki Jan 134, 136
 Kondracki Piotr 134
 Konieczny 106
 Kopiński Jarosław 184, 185, 188, 286
 Kordaczuk Jan 208
 Kordaczuk Kazimierz 270
 Kordaczuk Sławomir 291
 Kordaczuk Władysław 270
 Kornecki Adam 188
 Kornhendler Chaim zob. Kornecki Adam
 Kornhendler Moszko 188
 Korniluk Witold „Dąb” 273
 Kornowska Krystyna 237, 238, 239, 251, 263, 266, 289
 Korowajczuk Józef 195

Korsak Franciszek 106, 126, 128
 Korsak Jerzy 106, 107, 121, 126, 128
 „Kosa” NN 37
 Kosel Stanisław „Orzeł” 139, 140, 142
 Kosianko Stanisław 270
 Kosobudzki Stefan „Sęk” 126, 134, 135, 136, 137
 Kostecki Józef 196, 197, 198
 Koszewski Stanisław 170
 Kościeszka Stanisław „Kosa” 157, 162, 170
 Kościełka Andrzej „Wielki” 84
 Kościuszko Tadeusz 151, 209, 210, 212
 „Kot” NN 37
 Kowalczyk Andrzej „Kopiec” 153, 170
 Kowalczyk Barbara 153, 170
 Kowalczyk Jan 208
 Kowalczyk Józef 282
 Kowalczyk „Orzeł” 71
 Kowalczyk Władysław 77
 Kowalewski Zygmunt „Rys” 152, 170
 Kownacki 106
 Kozan 86
 Koziej Stanisław 221, 290
 Koziej Zdzisław 196, 205
 Kozłowski 179
 Kozłowski Zdzisław „Dąb” 155, 170
 Krajewski Kazimierz 189, 196, 197, 200, 201, 202, 205, 206, 230, 231, 234, 241, 259, 286
 Kraska Stanisław 75
 Krasnodębski Piotr 170
 Krasnodębski Stefan „Dąb” 154, 157, 159, 170
 Krasnodębski Tadeusz „Kosa” 157, 170
 Krasucki Hipolit 268
 Krasuska Hanka 131
 Krasuski Marian „Przeworski Marian Waclaw” 64, 106, 107, 207, 286
 „Krogulec” NN 37
 „Krok” NN 37
 Krupa Józef „Bóbr” 160, 170

Kruszewska Jadwiga 197, 198, 203, 290
 Kruszewski Wojciech 106
 Kryński Eugeniusz 182, 186, 187, 290
 Krzemiński 235
 Kubaszek 248
 Kuc 80
 Kucharczuk Kazimierz „Rosa” 197, 198, 199, 202, 208, 227, 228, 274, 275, 290
 Kucharczuk Stanisław „Sokół” 193, 194, 274
 Kuć Franciszek 161
 Kudelski Waclaw 170
 Kulak Jerzy 234, 235, 238, 242, 259, 267
 Kulak Teresa 288
 Kulawik Bolesław 188, 288
 Kur Franciszek 75
 Kur Mieczysław 75
 Kurcysz Tadeusz „Morski”, „Mars”, „Żegota” 32, 33, 39
 Kurek Waclaw „Mewa” 153, 170
 Kurkowski Władysław 110, 122, 129, 133, 136
 Kurowska-Komorowska Izabela 282
 Kurowski Jan „Rolnik” 153, 170
 Kurowski Stanisław „Szymon”, „Karaś” 265
 Kurowski Władysław „Longin” 154, 163, 170
 Kuzaka Kazimierz 271, 290
 Kuźniecowa 50
 Kwapisz Henryk „Ojciec” 155, 170, 174, 176
 Kwieciński Władysław „Szpak” 206, 208, 209, 216, 219, 220, 221, 223, 228, 229, 230
 L
 Lachowski Stanisław 76
 Laskowski Marian 84
 „Lasoń Józef” zob. Sakowski Kazimierz

Laszuk Piotr 216
 Laszuk Zdzisław „Ludwik” 208, 215
 Lech Mieczysław „Kurek” 152, 157,
 160, 161, 170
 Lech Piotr „Stary” 170
 Lech Tadeusz „Mucha” 157, 159, 170
 „Lech” zob. Borowik Antoni
 Lenarczyk Feliks vel Rybacki „Feliks”
 54
 „Leniwy” NN 37
 Leoniuk Zygmunt 285
 Leszczuk Janina 231
 „Leszczyna” NN 75
 Lewandowski 97, 98
 Lewandowski Stanisław „Lew” 152,
 170
 Lewandowski Władysław „Kometa”
 154, 170
 Lewczuk Antoni 202
 Lewczuk Marian „Szczupak” 273
 „Lewicki” NN 125
 Lewicki Aleksander 202, 203, 224, 225,
 230, 290
 Lewicki Jan 224, 225, 226
 Lewicki Romuald 184, 290
 Lipiński 100, 101
 Lipiński 222, 223, 224
 Lipiński Franciszek 72
 Lipski 222, 224, 227, 228
 Lipski Tadeusz 74
 „Lis” NN 13, 14
 „Lis” zob. Chyliński Wiktor
 Lisiecki Henryk 282
 Lisiecki Mieczysław „Mały” 139, 142
 Lisiecki Ryszard „Czarek” 157, 161, 170
 „Listek” NN 232
 Litorowicz Julita 189, 190, 192, 290
 Litwiniak Mieczysław „Pszczółka” 139,
 142
 Lizak Edmund „Mściwy” 139, 142
 v. Lohne P. 11
 Lubowski 96, 100
 „Lutek” NN 225

Lutkiewicz Stanisława 230
 Ł
 Łabuszewski Tomasz 189, 196, 197,
 200, 201, 202, 205, 206, 230, 231,
 234, 241, 259, 286
 Łapin Edward „Ponury” 277
 Łapińska Krystyna 238, 242, 259, 267
 Łapińska Zofia 242
 „Łaski” zob. Piec Wincenty
 Łaszczuk Stanisław „Elektryk” 170
 Łopuszyński Jerzy „Kubuś”
 151, 154, 171
 Łożeczki Ludwik 203
 Łucewicz 70, 71, 73, 74, 77, 78
 Ługowski Czesław „Kobus Czesław”
 63, 209
 Łukasiuk Władysław „Młot II”, „Młot”
 67, 68, 71, 79, 85, 87, 88, 97, 99,
 100, 141, 146, 174, 189, 192 - 206,
 211, 221 - 225, 228 - 235, 237, 240,
 259, 273, 274, 276, 284, 285, 286
 Łukaszewicz Józef „Kruk” 154, 163,
 171, 177
 Łukaszuk Franciszek 276
 Łukomski Grzegorz 199, 286
 „Łupaszka” zob. Szendzielarz Zygmunt
 „Łysy Bronek” NN 171
 M
 Machnik Kazimiera 201, 207, 219, 290
 Machnik Stanisław „Okon” 193, 206,
 207, 208, 209, 211, 214, 215, 216,
 219, 220
 Machon Marian „Budrys” 153, 171
 Maciejewski 28
 Maciejuk Stanisław 271
 Maciulewski Edward 269
 Maczubski T. 148
 Majcher Aniela „Danuta” 106
 Majcher Jan 106

Majcher Stanisław 106, 108, 112, 113,
 121, 123, 124, 126, 129, 130, 134,
 135
 Majewska Genowefa „Zorza” 153, 171
 Majewski 105
 Majewski Henryk „Oselka” 171
 Majewski Leonard „Dratwa” 171
 Makarowski Izidor 205
 Maksimowicz Stanisław „Lemiesz” 71
 Maksymiuk Władysław 218, 205
 Maksymow Konstanty „Ryszard” 236,
 237, 241, 256, 257, 277, 281, 282
 Maksymow Piotr „Sosna” 212
 Maksymowicz Roman 208
 Malesa Eligiusz „Zawierucha” 152,
 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162,
 171
 Malesa Eugeniusz „Belfer” 151, 171
 Malinowski Czesław 269
 Malinowski Franciszek „Buksa” 141,
 142
 Malinowski Jerzy Cezary 286
 Maliszewski Czesław 75
 Maliszewski Józef 75
 Mańczuk Henryk 69
 Mańczuk Józef Ludwik „Brzask” 68,
 69, 99, 141, 146, 234, 236, 241
 „Małoletni” NN 37
 Manzijenko Fiodor „Stiepanow” 50, 51,
 53, 54
 „Marcin” zob. Tumidajski Kazimierz
 Marciniak 89, 91, 92, 93, 94, 95, 96
 Marciniuk Feliks 193, 196, 197, 198,
 200 - 204, 224 - 227, 234, 273 -
 277, 290
 „Marian” NN 28
 „Marian” NN 233
 Markiewicz Stanisław 108
 Markiewicz Zdzisław 106
 Markosik Edward „Wichura” 155, 163,
 171, 177
 Markwart Remigiusz „Nurt” 88, 101,
 148, 149, 152, 156, 171

„Mars” zob. Kurcyusz Tadeusz
 „Marynarz” NN 223
 Mastalerczuk Adolf „Wujek” 71
 Mastalerczuk Józef s. Józefa 75
 Matoszek Urszula 266, 290
 Matwiejczuk Witold 282
 Mazurczak Franciszek „Dziadek”,
 „Żubr” 67, 68, 69, 71, 72, 83, 84
 Mazurkiewicz Jan „Radosław” 219
 „Mewa” NN 87
 Miatkowski Tadeusz 134, 136
 Mich Ryszard 106
 Mich Zbigniew 107, 108
 Michalak Kazimierz „Bitny” 139
 Michajłow Bolesław 106
 Michalski Edmund L. „Kajetan” 18
 Michalski Władysław 108, 112, 113,
 119, 135
 „Michał” NN 28
 „Michał” zob. Gniot Michał
 Michniewicz 101
 Michniewicz Jan „Zagłoba” 274
 „Mieczysław” NN 45
 „Mierzejewski” NN 43, 49, 60
 „Migdał” zob. Kobyliński Stanisław
 Mikiciuk Mieczysław „Wiklina” 184,
 186, 207, 208, 290
 Mikiciuk Tadeusz 229, 290
 Mikitowicz Mieczysław 263
 Mikołajczuk Ryszard 219, 286
 Mikołajczyk Antoni 69
 Mikołajczuk Ryszard 87
 Mikołajczyk Stanisław 154, 230, 286
 Mikoszewski Romuald 190, 191, 272
 Mikoszewski Romuald (junior) 288
 „Mikuć” zob. Fiedorowicz Mikołaj
 Milewski Henryk 152
 Milewski Stanisław „Gustek” 171
 Milewski Władysław „Wilki” 171
 Milewski Zdzisław „Marysia” 152, 157,
 158, 160, 161, 171
 „Miller” zob. Witkowski Konstanty
 Milkowska Irena 206, 290

Milkowski Henryk 208
 Milkowski Jan Józef 269
 Milkowski Ładysław 224
 Milkowski Marian 197
 Minchberg Włodzimierz „Sokół” 155, 171
 Minkiewicz Lucjan „Wiktor” 67
 Miodoński Stanisław „Sokół” 26, 33, 38, 41, 48, 51, 54, 60, 65, 66
 „Mir” zob. Zawarczyński Marian
 Mironiński Jan (s. Władysława) 280, 283
 Mironiński Józef 264, 283
 Mironiński Zygmunt 283
 „Miroslaw” NN 11
 Mittmann Stefan 187
 „Młot II”, „Młot” zob. Łukasiuk Władysław
 Młynarczyk Feliks vel Furmańczyk „Grot” 28
 Moniuszko Tadeusz „Bej”, „Mrok” 86
 Monsiol Halina 184, 205, 290
 „Morski” zob. Kurcysz Tadeusz
 Mosiejczuk Stanisław 77
 „Mrówka” NN 37
 Mróz Stanisław „Ciepły” 147
 Mróz Władysław „Żwirko” 139, 140, 142, 143, 144, 146
 „Mściciel” NN 233
 Muradwan G.D. 50, 51
 Murawski Jerzy 108, 112, 119
 Murawski Mieczysław „Komar” 162, 171
 Murawski Tadeusz „Sokół” 154, 171
 Muszyński Kazimierz 212
 Muś 246
 Mysłowski Józef 271
 „Mysz” NN 60

N

Nakonecznikow Stanisław „Kmicie” 61
 Nemywska Romana 216
 Nesteruk Marian 225

Niedziółka Kazimierz 282
 Niemiałowski Zygmunt „Kruk” 171
 Nielipiński Wiktor 287
 Niemojewski Ignacy 211, 212
 Nikoniuk Jan 183, 188, 189, 196, 288
 Niwiński Piotr 234, 286
 Norwa Jadwiga 269
 Nowacka Krystyna „Jodelka” 205
 Nowacki Michał 208
 Nowacki Stefan 205
 Nowacki Walerian „Bartosz” 99, 231, 232, 233
 „Nowicki” NN 42
 Nowikow 50
 Nowiński 106
 Nowosad 78
 Nowosielski Eugeniusz 196, 197, 290
 Nowosielski Janusz W. 207, 287
 Nurkowska za m. Czarnocka Janina 265
 Nurkowska za m. Onopiuk Zofia 261, 264, 265, 283
 Nurkowski Antoni 261, 265

O

Obrepański Franciszek 290
 Obrepański Józef 205, 290
 Obrepański Walerian 183, 290
 Oksiuta Józef „Pomidor” 233, 235, 274
 Oksiuta-Maksymow Teofila 282
 Oksiuta Tadeusz „Józef” 192, 193, 194, 269, 274
 Olesiuk Henryk „Sokół” 236, 237, 255, 257, 258, 280, 281
 Oleszczuk Józef 75
 Omelańczuk Feliks „Śmiały” 275
 Omelańczuk Ludwik 193, 194, 269
 Oniszczyk Bogdan 108, 119, 133, 135
 Oniszczyk Leon 105
 Oniszczyk Ryszard „Kejus” 105, 108, 110, 112, 113, 120, 121, 122, 123, 124, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136

Onufruk Mieczysław „Lew” 208
 Oreszczuk Stanisław 184
 Orkan – Łęcki 95, 96, 97
 „Orzełek” NN 235
 Osiał Mieczysław „Szatan” 87
 Osiński Jan „Śmiały” 171
 Osiński Jerzy „Kaleta” 152, 171
 Osiński Mieczysław „Czujek” 152, 171
 Ostapowski Henryk „Panek”, „Poleszuk” 236, 239, 240, 253, 254, 255, 280, 281
 Ostaszewski Jerzy „Szarak” 232
 Ostolski Zygmunt 242, 250, 251, 254, 265
 Ostrowski Zygmunt „Przebój” 154, 171
 Ostrowski Zygmunt zob. Ostolski Zygmunt
 Osypiński 124
 Osypiński Czesław 107
 Osypiński Stanisław 108, 112, 113, 119, 123, 126, 134, 135
 Osypiński Ryszard 127
 Osypiński Witold 107
 Oziewicz Ignacy „Czesław” 18
 Ozimkowski Zygmunt 134, 136

P

Paciejewska Aurelia „Kornelia” 171
 Pająk Henryk 166
 Parafiniczuk s. Władysława 76
 Parol Zygmunt „Tumry” 152
 Parysek Kazimierz „Brzoza” 208, 215, 216
 Parzonko Kazimierz „Zygmunt” 257
 Pasuń Tadeusz „Maciek” 152, 171
 Patak Eugeniusz „Kola” 155, 171
 „Paweł” NN 29
 Pawlak Jerzy 209, 214, 287
 Paździor Henryk „Lew” 208
 Paździor Lucyna 196, 205, 290
 Pelc Janusz 108, 133
 Pelc (Piastowski) Jerzy „Łazik” 108,

110, 112, 113, 120, 121, 122, 123, 124, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136
 Pepliński Zygmunt 272, 287
 Perebojew Si. 50
 Perliński Tadeusz 61
 Perycz Wacław 269, 290
 Piałucha Kazimierz 269, 284
 „Piątek” zob. Domagała Wacław
 Piec Wincenty „Łaski” 48, 49
 Pieczeniuk Henryk „Kula” 208
 Piekudynow 50
 Pieńkowski Witold 268
 Piesiur 93
 Pietruczuk Franciszek 181, 183, 184, 189, 196, 287
 Pietruczuk Kazimierz 211, 212
 Pietruczuk Michał 268
 Pietruczuk Mikołaj 225
 Pietruczuk Ryszard „Granit” 273
 Pietruczuk Weronika 217
 Pietruczuk Władysława 287
 Pietruczuk Zygmunt 217, 224, 225, 226, 273, 274, 288, 290,
 „Pilat” zob. Dudziński Piotr
 Piłsudski Józef 138
 „Piotr” NN 29
 Piotrowski Marian 107, 108
 Piotrowski Tadeusz 108
 Pióro Stanisław „Twardy” 71
 Pióro Szczepan 218
 Pistolin Waldemar „Skrzetuski” 155, 171
 Piszczyk Szczepan „Bolesław Hubert” 61
 Plewik Mieczysław 282
 Płudowski Tadeusz 106
 Poluk A.R. 50
 Popławski Antoni 76
 Porusz 89
 Posiadała Józef „Strąg” 65, 193, 206, 207, 208, 209, 220
 Powalko Józef „Szpyrlik”, „Perelka”

154, 157, 161, 171
 Pradyszczuk Grzegorz 206
 Przesmycki Włodzimierz Adam
 „Sędzia”, „Adam” 189, 190
 „Przeworski Marian Wacław” zob.
 Krasuski Marian
 „Pszczola” 143, 144
 Pyrko D. S. 50, 51

R

Raczko Mieczysław „Kruk” 151, 154,
 171
 Raczko Zygmunt „Mańkut” 152, 171
 Raczyński 197
 Radomski Kazimierz 75
 Radomski Ludwik 75
 Radomski Stanisław 75
 Radzikowska Marianna 269, 270, 290
 Radzikowski Józef 269
 Radzikowski Tadeusz 216, 290
 Radzikowski Wacław „Czarny” 207,
 208, 275, 290
 Radziwonko Maria 264
 Rajs Romuald „Bury” 76, 77, 78
 Rajter Zbigniew 282
 Rak Albin W. „Lesiński” 56, 61
 „Rak” NN 37
 Ratyniec Adam „Lampart” 193, 230 -
 267, 273, 276, 278 - 282, 285
 Ratyniec Antoni 230
 Ratyniec Julianna z Rumowskich 230
 Ratyniec-Rumowska Emilia 283
 Ratyniec za m. Romaniuk Marianna 267
 Remiszewski Czesław 72
 Renia 142
 Retka 76
 Retko Tadeusz 76
 „Rębacz” NN 29
 Rogala Tadeusz „Wróbel” 152, 171
 Roguski Czesław „Cygan” 171
 Roguski Józef „Wania” 171
 Roguski Piotr „Puszcz”, „Lot” 154,

157, 160, 161, 162, 171
 „Rolka” zob. Sęk Karol
 Romaniuk Edmund „Tygrys” 274
 Romaniuk Marianna 237
 Romaniuk Michał Jan „Orzeł” 207, 208,
 215, 216, 220, 221, 228, 229, 268,
 269, 277, 290
 „Romaniuk” NN 13
 Romanowski Józef 197
 Romanowski Wiesław „Bończa”,
 „Lord” 149, 150, 151, 152, 171
 Rosiński 29
 Roślan Henryk „Wilki” 193, 214, 215,
 216, 223, 224
 Rożanowski Zbigniew „Marynarz”
 155, 171, 176
 Rubinstein 79, 82
 Rubiński Aleksander „Jastrząb” 142,
 143, 145, 146
 Ruciński Józef 69
 Ruciński Karol „Rybak” 140
 Rumowski Antoni (s. Józefa) 231, 271,
 276, 290
 Rusinek Lech 172
 Rychlewski Józef „Świt Ignacy” 62, 64,
 65
 Ryciak Stanisław 77
 Rypina Władysław 231, 271, 276, 290
 „Rys” NN 37
 Rzeżkiewicz Zofia „Malina” 171
 Rzeżkiewicz Zygmunt „Parabelka” 99,
 100, 157, 160, 161, 172
 Rzewuski Edward 215, 290

S

Sacharczuk Konstanty „Jacek” 193, 231
 Sadoch Adam „Korman” 157, 160,
 161, 172
 Sadowski 224, 225
 Sadowski Antoni 269
 Sadowski Jan 183, 268, 269, 270, 272,
 290

Safjan Aleksander 208
 Sakowicz 92
 Sakowski Kazimierz 182, 186, 284
 Sałaciński Alojzy „Topór” 28
 Salamacha Jerzy 108, 119, 127
 Samojłow Aniela 196
 Samulski Józef 205
 Sankowski Jan 272
 Sarna Eugeniusz 75
 Sarnowski Kazimierz 183, 185, 186,
 187, 189, 191, 270, 271, 288, 290
 Sawic Zenon „Zeksio” 146
 Sawicki 81
 Sawicki Józef „Karhale” [?] 69
 Sawicki Karol „Mały” 87
 Sawicki Paweł 69
 Sawicki Stanisław „Pogorzelec” 69
 Sawicki Wacław 270
 Sejbuk Józef „Dąb” 139, 142, 143
 Sejbuk Tadeusz „Śmiały” 139, 140, 142
 Sielicki Władysław 208, 272
 Siemieniuk Henryk 208
 Sęk Karol „Jakub Rolka” 30, 48, 49, 55
 „Sęp” NN 11, 60
 „Sęp Światosław” NN 64
 Sidewicz Stanisław „Gołąb” 60
 Sienkiewicz Bolesław „Wilczur” 48, 60
 Sikorski Władysław 25, 107
 Sitarz Zygmunt 283
 Sitek 80, 81
 Siwek 82, 83, 84
 Skomorucha Franciszek 76
 Skonecki Tadeusz „Silny” 172
 Skrobański Konrad „Jastrzębiec” 125
 Skulimowski Tadeusz 77
 Skup Czesław „Szpieg” 72
 Skwara Czesław 84
 Skwara Mieczysław 84
 Słomkowski 101
 „Słowik” NN 142, 144
 Słowik Edward 219
 Smaczny 28
 Smietanin 217

Smoliński Władysław 230
 Smolnikow M. 50
 Sobczyński Wacław „Boks” 151, 172
 Sobieszczak Wincenty 183
 Sobótka Franciszek 272
 Sojka Mieczysław 76
 „Sokolik” zob. Wyrozębski Kazimierz
 „Sokół” zob. Miodoński Stanisław
 „Sokół” zob. Olesiuk Henryk
 Sołtan Grzegorz 197
 Sołtan Kazimierz 206
 Sołtan Mieczysław 269
 Sopyła Wiktor 126
 „Sosna” NN 37
 „Stalowy” NN 84
 Stasiuk Kazimierz 185
 Stefaniuk 224
 Stefaniuk Jan Czesław „Żmija” 274
 Stefaniuk Józef 271
 Stefaniuk Mieczysław „Renifer” 274
 Stefaniuk Paweł „Wicher” 233
 Stefaniuk Szczepan 201, 206, 273, 274,
 276, 291
 „Stefanow” zob. „Stiepanow”
 Stefański Szczepan 184, 269,
 Stefański Władysław 200, 207, 208,
 229, 230, 291
 Steleżuk Mieczysław 208, 215
 Stelmachowski 216
 Stempkowska Wala „Żabka” 140, 141
 „Stiepanow” zob. Manzijsko Fiodor
 Stioipa 181
 Suszko Grzegorz 265
 Suszko Zofia 264, 265, 283
 „Swier” NN 23, 25, 26, 27, 44
 „Szachtow” NN 50
 Szadkowski Kazimierz 69
 Szafranek Tadeusz „Kalencin” 153,
 172
 „Szary” NN 84
 Szczerbicki Seweryn 187, 285, 291
 „Szczerbiec” zob. Fróg Gracjan
 Szczerbińska Aleksandra 138

Szczebrzyński Jan 172
 Szczęsny Ryszard „Ryś” 155, 172
 Szczurowski Aleksander „Wallenrod” 172
 Szendzielarz Zygmunt „Łupaszka” 202, 205, 206, 231, 259, 286, 287
 Szewczuk Zygmunt 185
 Szewczyk Kazimierz 106
 Szlendak Antoni 107
 Szmurło Jan „Postulanka” 141
 Szoplik Jan Bronisław „Niedźwiadek” 202, 273
 Szoplik Kazimierz Czesław „Burza” 207, 208, 291
 „Szpak” NN 37
 Szpura Antoni 212, 272, 291
 Szpura Franciszek 212
 Szpura Jan 212, 231
 Szpura Józef 211, 212, 213, 291
 Sztajn 216
 Szuligowski Kazimierz „Tygrys” 232
 Szulmajster Sruł 184, 196, 197
 Szumerowicz Tadeusz „Żar” 159
 Szwagrzyk Krzysztof 192, 194, 195, 201, 202, 288
 Szybka Stanisław 69
 Szymaniak Jan 69
 Szymaniuk Jan 212
 Szymaniuk Stanisław 212, 272, 291
 Szymański Jan 69
 Szymański Jan 215
 Szymański Władysław 272
 Szymczuk Kazimierz „Jeż” 193, 275
 Szymerowicz Tadeusz „Żar” 172
 Ś
 Śladowski Jerzy „Grom” 139, 140, 141, 142
 Śliz Józef 106, 107, 108, 128
 Śmiałowski Teodor „Szumny” 145
 Śmieciuch Bronisław 282
 Świdorski Apolinary 28
 „Świt Ignacy” zob. Rychlewski Józef
 T
 Tack Edmund „Sokal” 60
 Tararuj Stanisław „Dąbek” 71
 Tarelko 80
 Tarkowski Jan 69
 Tchórznicki Stanisław „Wicher” 142, 144, 146
 Teofiluk Kazimierz 282
 Tepli Marian „Harcerz” 74
 Terlikowski Alfred 268
 Tkaczuk Kazimierz 203
 Toczyński Stanisław 271
 Tomaszewski 105
 Tomaszewski Władysław 239, 242, 291
 Tomaszuk Antoni 184
 Tomaszuk Mieczysław 220
 Tomczyk Antoni 69
 Tomczyk Jan 69
 Treniszewski Wacław 76
 Trochimiuk – Zubko Maria 283
 Trociewicz Michalina 206
 Troć Jan 184, 188, 195, 205, 207, 273, 274, 275, 291
 Troć Jan (s. Jana) 197, 198, 199, 200, 203, 291
 Trusiak Jan „Korycki” 201
 Truszkowski Stefan 197, 198, 203
 Trzciński Kazimierz „Żegota” 56
 v. Tschudi R. 11
 Tubielewicz Henryk 106, 107, 118, 124, 134, 136
 Tubielewicz Jan „Kordian” 106, 122, 124, 134
 Tułbuszew 50
 Tumidajski Kazimierz „Marcin” 54
 „Tur” zob. Czuma Eustachy
 Turlejska Maria 211, 212, 213, 232, 233, 287, 288
 Turos 76
 Tuszyński Jerzy „Czarny” 150, 151, 172

Tutak Adam „Orlik”, „Znicz” 139, 141
 Tutak Stanisław „Kleine”, „Cień” 141
 „Tygrys” NN 283, 285
 Tymiński Józef 189, 196
 Tymoszek Tadeusz 283
 Tymoszyńska Lidia 291
 Tywonek 93
 U
 Ufnał Reniek „Sosna” 172
 Uściński Mieczysław „Pucek” 172
 Uściński Tadeusz „Wilk”, „Bohun” 154, 172
 V
 „Vis” NN 83
 W
 Wajszczuk 105, 108
 Walczak Konstanty 75
 Walczak Stanisław 288, 270
 Walewski Bogusław „Spec” 152, 160, 172
 Wardziak Józef 205
 Warecki Ignacy 184, 212, 213, 231
 Warzyński Antoni „Blacharz” 201
 Wasak Stanisław 108, 112, 113, 120, 123, 128, 129, 131, 135
 Wasiecki Władysław 193, 195, 196, 201, 202, 275
 Wasilewski Edward „Wichura” 168
 Wasiluk Edward „Mały” 195, 196, 201, 216, 274
 Waszczuk Edward 271
 Waszczuk Hipolit 271
 Waszczuk Teofil 205
 Waszczuk Zygmunt „Biały” 276
 Waszkiewicz Lucyna 268, 291
 Waszkiewicz Stanisław 271
 Wawryniuk Feliks 185, 186
 Wawryniuk Jan 221

Wawryniuk Józef 220, 221, 291
 Wawryniuk Szczepan „Urwis” 229, 273, 291
 Wawrzyniak Feliks 186, 291
 Wereszko Maria „Stokrotka” 231, 291
 Werner 57
 Westfal Jerzy „Mobles” 152, 172
 Weśniak Julian 191, 205, 272, 274, 291
 Weśniuk Zygmunt 232
 Widermański Mieczysław 232, 233, 288
 Wiczorkiewicz Mieczysław 182
 „Wierzbą” NN 37
 Wierzbicki Józef 69
 Wierzbicki Mieczysław „Jędrak” 142
 Wierzbicki Mieczysław „Niedźwiadek” 154, 172
 Wierzbowski Jan „Dróżnik” 153, 159, 172
 „Wiktor Gozdawski” zob. Zawadzki Czesław
 „Wiktor” zob. Minkiewicz Lucjan
 „Wilam” NN 45
 Wilczek 84
 „Wilczur” zob. Sienkiewicz Bolesław
 „Wilja” NN 233
 Wilk 77
 „Wilk” NN 68, 71
 Wilk Stefan 77
 Winiarski Jan 108, 112, 113, 120, 123, 128, 129, 131, 135
 „Wir” zob. Foremski Józef
 Wiśniewski Stanisław 201, 215, 216, 220, 221, 273, 274, 291
 „Wit” zob. Foremski Józef
 Witkowski Konstanty „Miller” 54
 Witkowski Stanisław 172
 „Władek” NN 235
 Wojtczuk Stanisław „Dziubek” 71
 Wojtkiewicz Andrzej „Wichura II” 154, 157, 158, 172
 Wojtkowski Jerzy „Józef Drzazga” 51, 63, 65, 208, 209, 219
 Wojtkowski Stanisław „Sosna” 142

Wojtulewicz Stanisław 184, 221, 291
 Wolk Zenon 182
 Wolkiewicz Aleksander 172
 „Wołodia” NN 54
 Wójcicki Aleksander „Prezes” 172
 Wójcicki Wacław „Maniek” 172
 Wójciuk Stanisław 275
 Wójtowicz Henryk 202, 211
 Wójtowicz Jan 203
 Wójtowicz Michał „Adam” 193, 194,
 195, 196, 197, 199, 200, 203, 204,
 269, 274, 275, 291
 Wójtowicz Zuzanna 203, 291
 Wrochna Stefan 208
 Wróbel Franciszek 193, 194, 275
 Wróbel Wacław 75
 Wyczółkowski Stanisław 283
 Wyczółkowski Władysław „Sęp” 51,
 126, 128
 Wyrozębski Kazimierz „Sokolik” 99,
 140, 141, 147
 Wyrzykowski Bolesław 191, 268, 269,
 270, 285, 291
 Wyrzykowski Henryk 269
 Wyrzykowski Stefan „Zenon” 56, 218,
 223, 230
 Wysocki Kazimierz „Smola” 152, 172
 Wyszomirski Stanisław 76
 Z
 Zadrożny Czesław „Szyna” 152, 172
 Zagorodny 81, 82
 Zaiszczak Mieczysław 84
 Zajac Wiktor „Hrabia” 155, 172, 174,
 172, 177, 179
 Zaranek Stanisław 76
 Zasada Jan 101
 Zawada Mieczysław „Mały” 208, 230,
 291
 „Zawada” zob. Gostomski Wiktor
 „Zawadyjak” NN 37
 Zawadzka Wanda 158
 Zawadzki Czesław „Wiktor
 Gozdawski” 23, 27
 Zawarczyński Marian „Mir” 28
 „Zawisza Jan” zob. Klencner Leon
 Zbieczuk Aleksander 71
 Zbrożek Stanisław „Żyrafa” 172
 Zembrzusi Witold „Wiśnia” 154, 172
 Zieleniewicz Józef 72
 Zieleniewski Włodzimierz 185
 Zięcina Kazimierz 106
 Zimny NN 89
 Zdzisław „Zimny Kolarz” 153
 Zimny Zdzisław „Kolarz” 172
 Ziontak Adolf 181
 Ziontak Henryk „Gerwazy” 218, 219,
 285, 288
 Ziontak Zdzisław 181
 „Zuj” NN 72, 147
 Zygmunt NN 76
 Ż
 Żak 51
 Żaranowski zob. Baranowski Edmund
 „Żbik” NN 37
 „Żbik” /ml./ NN 37
 Żebrowski Leszek 64, 148
 „Żegota” zob. Kurcysz Tadeusz
 Żmudzin Marian „Żbik” 154, 157, 159,
 160, 172
 „Żółw” NN 37
 „Żubr” zob. Mazurczak Franciszek
 Żukowska 29
 Żukowski S. „Maciek” 144
 Żybartowicz Eugeniusz „Słowik” 208,
 277
 Żybartowicz Mikołaj 208

A
 Aleksandrówka 92
 Arbasy 140, 142, 143
 Augustówka 79, 164
 B
 Baranowice 14, 72
 Biała k. Ralzyń 46, 86
 Biała Podlaska 13, 20, 44, 56, 85, 99,
 184, 185, 187, 188, 193, 204,
 210-214, 230, 231, 232, 240, 246,
 249, 251, 252, 278, 285
 Białystok 14, 23, 46, 48, 76, 99, 210, 223
 Bielany 72
 Bielsk Podlaski 99, 141, 142, 143,
 145, 190, 204, 206, 232, 236, 240,
 244, 257
 Biernaty 260, 262
 Bindaga 202, 203, 220, 248, 273
 Berlin 116, 186
 Boćki 216, 217
 Bonin 185, 249
 Bonin Ogródki 185
 Borowice 191, 192, 195, 268, 286
 Borsuki 270
 Borychów 235
 Brańsk 29, 30, 144, 232
 Brześć n/Bugiem 13, 14, 46
 Budziszyn 186
 Bug 46, 68, 138-145, 183, 197, 198,
 200-206, 210, 216-218, 222, 224,
 232, 233, 240, 247, 253, 259,
 261-263, 278, 287
 Bujaty 139, 142
 Bukowice 249
 Burchaty 232
 Buśka 183, 184, 225, 248, 268, 273
 Bużyska 141, 201, 250
 C
 Ceglów 158, 162
 Ceranów 76
 Chotyrcze 261
 Chlebczyn 203, 204, 228, 229, 268,
 273
 Chłogów 11, 217, 235, 236, 244,
 251, 254, 260, 271, 279
 Choszcz 100, 159, 160
 Chybów 191, 202, 203, 216, 224,
 225, 226, 228, 229, 268
 Ciechanowiec 143, 279
 Czerwone 161
 Czerwono 29
 Czerwona 80
 Czortki 71
 Czochoł 250
 Czuchów Pieńki 280, 282
 D
 Darłowo 272
 Dąbie 86
 Dąbrowa 211, 217
 Dąbrowka Łukowska 92
 Dębe Wielkie 130
 Dmochy 73
 Dobre 84
 Domanice 92, 177
 Domanice – Zalcina 92
 Drażniew 250
 Drobnik 205, 208, 243
 Drohiczyn 144, 201, 240, 247
 Dubianka 208
 Dubicze 191, 249, 272
 Dziarzby 76
 Dzieciół 250, 261
 Dzieciół Dalze 75
 Dzieciół Błysz 75, 76

A
Aleksandrówka 92
Arbasy 140, 142, 145
Augustówka 79, 164
B
Baranowicze 14, 72
Biała k. Radzyna 46, 86
Biała Podlaska 13, 20, 44, 56, 85, 99,
184, 185, 187, 188, 193, 204,
210-214, 230, 231, 232, 240, 246,
249, 251, 252, 278, 279, 286
Białystok 14, 23, 46, 48, 49, 57, 58,
76, 99, 210, 222, 232, 280
Bielany 72
Bielsk Podlaski 99, 141, 142, 143,
145, 190, 204, 206, 232, 236, 240,
244, 257,
Biernaty 260, 262
Binduga 202, 203, 220, 248, 273
Berlin 116, 186
Boćki 216, 217
Bonin 185, 249
Bonin Ogródki 185
Borowicze 191, 192, 195, 268, 286
Borsuki 270
Borychów 235
Brańsk 29, 30, 144, 232,
Brześć n/Bugiem 13, 14, 46
Budziszyn 186
Bug 46, 68, 138-145, 183, 197, 198,
200-206, 210, 216-218, 222, 224,
232, 233, 240, 247, 253, 259,
261-263, 278, 287
Bujały 139, 142
Bukowice 249
Burchaty 232
Buśka 183, 184, 225, 248, 268, 273
Bużyska 141, 201, 250,

C
Ceglów 158, 162
Ceranów 76
Chotyń 261
Chlebczyn 203, 204, 228, 229, 268,
273
Chłopków 11, 217, 235, 236, 244,
251, 254, 260, 271, 279
Choszcze 100, 159, 160
Chybów 191, 202, 203, 216, 224,
225, 226, 228, 229, 268
Ciechanowiec 143, 279
Cierpięta 80, 158, 161
Cybów 80
Czeberaki 11
Czekanów 71
Czerniejewo 29
Czerwonka 80
Czortki 71
Czuchów 250
Czuchów Pieńki 280, 282
D
Darłowo 272
Dąbie 86
Dąbrowa 211, 217
Dąbrówka Łukowska 92
Dębe Wielkie 130
Dmochy 73
Dobre 84
Domanice 92, 177
Domanice – Zalesne 92
Drażniew 250
Drobnik 205, 208, 243
Drohiczyn 144, 201, 240, 287
Dubianka 208
Dubicze 191, 249, 272
Dzierzby 76
Dzięcioły 250, 261
Dzięcioły Dalsze 75
Dzięcioły Bliższe 75, 76

E

Emelin 279
Europa 115

F

Falatycze 12, 194, 260, 261, 262, 282
Figaly 193, 198, 199, 202, 205, 277
Flossenburg 105, 112
Franopol 188, 208, 221, 269
Fronolów 198, 204, 218

G

Gabrysin 217
Garwolin 163
Głupie Góry (uroczysko) 120
Gołąbek 92
Góra Kalwaria 235, 236, 244, 246,
247, 248, 251, 254, 262, 263, 278
Górki 184, 190, 191, 207, 213, 222,
236, 240, 241, 254, 260, 261, 262,
269, 271, 277
Góry 250
Grabanów 182
Granne 143
Grębków 73, 79, 80, 90, 91, 164
Gręzówka 131
Grodzisk 100, 164
Grochów 70
Grodny 140
Groszki 162
Groszki Nowe 100
Gródek 138, 139, 140, 141, 142, 145
Grudziądz 63
Gruszczyn 80
Grygrów 88
Grzybów 249, 250
Grzymały 80

H

Hilarów 78, 79, 81, 82
Hołowczyce 183, 184, 185, 188, 191,
192, 193, 204, 206, 207, 211-215,
221, 230, 236, 240, 241, 248, 249,
268, 270, 273, 276
Hołowienki 75
Horoszki 184, 185
Horoszki Duże 213, 249, 251, 271,
281
Horoszki Małe 249
Horoszki Wielkie zob. Horoszki Duże
Hruszew 261, 282
Hruszniew 11, 12, 191, 207, 211,
212, 214, 215, 220, 231, 262, 272,
277

I

Iwowe 162

J

Jabłonna Lacka 24, 57, 71, 72 138,
142 143, 145, 146, 147, 240
Jabłonna Średnia 234
Jadów 67, 84
Jagodne 91, 93, 100
Jagodne 52
Jałomużnie 72
Janów Podlaski 191
Jastrzębie 92
Jata 50, 53, 57
Jedlanka 85
Jeruzal 162
Jeziorek 93, 161

K

Kałużyn 89, 90, 91, 95, 158, 160,
161, 162, 164, 173, 174, 175, 176
Kamianka 249

Kamieńczyk 81
Kazimierzów 249
Kąkolewnica 86, 120
Kępa 205
Kępa Zajęcznikowska 202
Kętrzyn 207, 285
Kiczki 179
Kielce 188
Kijowiec 120
Kisielew 273
Klepaczew 208, 271
Klimczyce 11, 203, 240, 247, 248,
274
Klukowszczyzna 249
Kłyżówka 145
Kock 46, 86
Kolonja Chłopków 243, 250, 253,
260, 279, 281, 282
Kolonja Czeberaki 261
Kolonja Dąbrowka 77
Kolonja Hołowczyce 248
Kolonja Jeziory 261
Kolonja Kazimierzów 249
Kolonja Klimczyce 195, 200, 206,
219, 248, 269, 274
Kolonja Krawce 233
Kolonja Kurowice 77
Kolonja Litewniki Stare 248, 250
Kolonja Łosice 260, 280
Kolonja Łysów 242, 249, 251, 253,
260, 265, 266, 282
Kolonja Mężenin 199, 200, 205, 227,
282
Kolonja Michałów 221
Kolonja Mierzvice Stare 205, 208,
Kolonja Myszkowice 282
Kolonja Ostromęczyn 249, 250
Kolonja Płosków 196, 205, 248, 250
Kolonja Sutno 263
Kolonja Świnarów 261
Kolonja Szpaki 254, 250, 261, 280,
283
Kolonja Wierzbica 71

Kolonja Zakalinki 249
Kolonja Zakanale 249
Kolonja Zakrze 261, 283
Kołobrzeg 254
Konobrody 71
Konstantynów 85, 251
Kopcie 91, 93, 95
Korczew 68, 72, 192, 211, 240, 246,
250, 252, 277
Kornica 11, 85, 193, 230, 233, 240,
260, 264, 276, 285
Kornica Nowa 251, 260, 261
Korytnica 80
Kosów Lacki 24, 56, 73, 76, 83
Kostki 76, 80
Kossów zob. Kosów Lacki
Koszalin 288
Koszelówka 232, 249, 279
Koszewnica 100
Kotuń 29
Kózki 184, 203, 221, 224, 248, 269,
274,
Krawce 99
Kraśtok 191, 268
Kripolany 14
Królowa Niwa 197
Kruklin k/Giżycka 270, 288
Krupice 202
Krzemień 145
Krzesk 28
Krzna (rzeka) 131, 132
Księżopole 72
Kuflew 158, 162
Kurowice 93

L

Laskowice 250
Latowicz 158, 162
Lemiesz 71
Leonów-leśniczówka 250
Lipniaki 120
Lipno 195, 198, 200, 202, 208, 216,

221, 269, 274
 Litwa 148
 Litewniki 11, 205, 251
 Litewniki Stare 248, 276
 Liwiec (rzeka) 148, 149
 Londyn 51, 182, 185, 211, 212, 272, 287
 Lublin 14, 54, 74, 85-88, 98, 99, 166, 187, 188, 193, 210, 217, 220, 222, 223, 231-234, 276, 284-286
 Lubliniec 121
 Lwów 177
 Ł
 Łapiguz 113, 124, 131, 132
 Łazów 73, 76, 77
 Łochów 88
 Łosice 11, 85, 93, 191, 194, 205, 206, 214, 215, 217, 221-224, 229, 236, 243, 246, 250, 252, 254, 260, 261, 264, 282
 Łosice Parcele 263
 Łosiewice 73
 Łódź 160
 Łysów 192, 193, 214, 217, 218, 223, 236, 240, 241, 246, 250, 251, 254, 259, 262, 265, 277, 279, 280, 281, 282, 285
 Łuków 20, 46, 51, 53, 54, 85, 86, 88, 97, 105, 106, 108-113, 115, 117, 118, 120-123, 125, 126, 127, 129-134, 136, 137, 149, 163, 185, 228, Łuzki 138
 M
 Majdan (uroczysko) 120, 134
 Majdanek 187
 Małaszewicze 14
 Małkinia 29, 74
 Marynki 208, 250
 Mazowsze 148

Mazowsze Północne 23
 Meszki 260
 Mężenin 72, 192, 193, 194, 196, 197, 201, 202, 203, 205, 208, 224, 225, 226, 229, 237, 240, 247, 259, 260, 261, 269, 274
 Michałów 193, 202, 208
 Miedzna 58
 Mielnik 240, 216, 241, 263, 278
 Mielnik (w Czechach) 186
 Mierzvice 190, 233
 Mierzvice Nowe 185, 186
 Mierzvice Stare 184, 186, 207, 208, 218, 221, 275
 Międzyrzec 28, 46
 Milejczyce 236, 240, 217, 257
 Mingosy 93
 Mińsk 30
 Mińsk Mazowiecki 79, 80, 83, 84, 99, 100, 149, 158-163, 167, 168
 Mokobody 72, 85, 252
 Mołoczki 217
 Mołomotki 68
 Mordy 85
 Moskwa 30, 53, 54, 116, 179
 Moszczonna Królewska 218, 219
 Mroczki 51, 87, 208
 Mrozy 88, 99, 101, 148-156, 158, 159, 160, 162, 163, 164, 165, 167, 169
 Mszanna 85
 Mursy 75
 Myszkowice 259, 260, 264
 N
 Niemcy zob. Rzesza Niemiecka
 Niemojki 214, 242, 249, 250, 251, 264, 265, 280, 282
 Neubrandenburg 13
 Nosów 249, 252
 Nowa Wieś 75
 Nowe Szpaki 231

Nowosielec 237, 261, 262
 Nurzec 217, 240, 254, 257
 Nurzec (rzeka) 209
 Nurzec Stacja 217, 240
 Nysa Łużycka 186
 O
 Ogrodniki 99, 232
 Olszów 24
 Olszyce 52
 Osiny Górne 251, 252
 Ostaszków 268
 Ostrołęka 46
 Ostromęczyn 208, 221, 222, 244, 249, 261, 262
 Ostrożany 144, 145
 Ostrów Mazowiecka 74, 244
 Oświęcim 106, 112
 Otwock 84, 182
 P
 Paderewek 77
 Paplin 80
 Pasieka 210, 217
 Paszki 250
 Pawłówka 263
 Petrowina 79
 Pieńki 92
 Pińsk 30
 Piotrków Nowy 72
 Platerów 11, 12, 13, 14, 202, 206, 207, 208, 209, 221, 233, 264, 272, 277, 286
 Płosków 217, 221, 248, 251, 253
 Podlasie 21, 23, 26, 27, 31, 32, 37, 39, 42-44, 49, 51, 53, 57, 60, 62, 65, 67, 88, 101, 107, 148, 149, 207, 219, 230-233, 241, 267, 286-288
 Podlązówek 77, 81
 Podole 179

Polaki 92
 Polesie 179, 236
 Polków 73
 Polska 110, 116, 117, 118, 131, 139, 150, 166, 223
 Połtawa 56
 Poznań 199, 286
 Prostyn 83
 Przekop (leśniczówka) 250
 Przesmyki 71, 279
 Przeździatka 24
 Puczyce 207, 250
 R
 Raczyny 279
 Radom 11, 46
 Radzymin 84, 85, 86
 Radzyn Podlaski 20, 46, 53, 86, 113, 117, 133, 134, 200, 284, 286
 Ratyniec Nowy 76, 80
 Ręczyca 91
 Repki 68, 235
 Role 131, 134
 Rosja zob. ZSSR
 Rozwadów 275
 Ruda 85, 193, 224
 Ruda Instytutowa 233, 234, 277
 Rudka 159, 160, 217
 Ruska Strona 250
 Rusków 199, 230, 236, 237, 259, 260, 274, 282, 285
 Rzesza Niemiecka 113-116, 133, 209
 Rzewuski 191, 275
 S
 Sabnie 279
 Sarnaki 11, 85, 181-184, 187-192, 196-198, 200-202, 204, 206-211, 215, 216, 218, 219, 221-224, 228-230, 233, 235, 236, 240, 241, 244, 246-254, 259-261, 265, 267-270,

273, 285, 287
 Sawice 69, 278
 Serpelice 11, 25, 213, 249, 252, 271,
 Siedlce 12, 20, 22, 24, 25, 28, 29, 30,
 37, 38, 41, 46, 50, 57, 58, 67, 71,
 72, 85-93, 97, 99-101, 107, 126,
 128, 131, 148, 149, 161, 163, 183,
 185, 186, 192, 197, 202, 207, 210,
 213-223, 225, 228-231, 233, 235,
 236, 240, 241-247, 249, 251-254,
 257, 259, 260, 263, 264, 266, 273,
 274, 275, 277, 279, 280, 282, 283,
 285-287
 Siemiatycze 217, 240, 255, 263
 Sinołęka 100, 162
 Skibniew 72
 Skierniewice 62
 Skórzec 29, 92
 Skupie 72
 Skwierczyn 68, 69
 Skrzeki 160
 Skrzyszew 72
 Smarklice 143, 144
 Smoleńsk 30
 Sokołów Podlaski 19, 20, 22, 24, 25,
 39, 43, 56, 58, 67, 68, 70-74, 78-
 83, 89, 91, 93, 99, 105, 138, 140,
 141, 145, 146, 149, 161, 163, 191,
 192, 195, 235, 236, 241, 245, 246,
 252, 263, 278, 279, 240
 Sokółka 240, 257, 281
 Sokółka k/Siedlec 211, 212
 Stanin 86
 Sterdyni 74, 75, 76, 77, 99, 140, 141,
 240, 249, 252
 Stoczek Łukowski 50, 51, 85
 Sucha 236
 Suchowola 86
 Suchożebry 85
 Sulów 215, 264, 283
 Swory 56
 Syberia 287
 Szaniawy 129, 131, 134
 Szczecin 51, 186
 Szpaki 11, 190, 211, 212, 214, 217,
 231, 236, 251, 253, 259, 260-262,
 264, 272, 277, 283
 Szwejki 76, 236, 278
 Szymanki 141
 Ś
 Ślask 63
 Śledzianów 141, 142
 Świdnik 14
 Świnarów 240, 241, 260-262
 T
 Teofilówka 140, 142
 Terlików 248
 Tokary 211, 223, 224, 250, 274, 285
 Toruń 186
 Trojan n/Bugiem 215, 229
 Treblinka 58
 Trzebieszów 85, 86
 Trzebucz 90, 164, 173
 Trzciniec 50
 Turna (rzeka) 138
 W
 Wajków 217
 Walim 11, 193, 205, 217, 230, 236,
 237, 240, 251, 260, 271, 276, 285
 Warszawa 23, 26, 27, 30, 43, 46, 51,
 54, 58, 61, 62, 67, 71, 73, 74, 77,
 78-83, 85, 86, 88, 89, 99, 107,
 111, 130, 131, 134-136, 139, 140,
 149, 150, 154, 161, 163-167, 187,
 189, 194-196, 205, 206, 222, 230,
 231, 234, 240, 242, 246, 248, 259,
 261, 263-266, 280, 283, 284, 286-
 288
 Westerplatte 210
 Węgrów 19, 20, 33, 39, 58, 71, 73,

79, 83, 88-92, 95-97, 99, 100,
 106, 149, 158, 162-164, 167, 173,
 174, 244, 263
 Wierzbno 158, 161, 162
 Wileńszczyzna 72, 179
 Wirów 71
 Wiśniew 58, 85
 Włodawa 20, 39, 44
 Wohyń 86
 Wojciechów 86
 Wola Wodyńska 50
 Wołkowysk 46
 Wołyń 107
 Woroniec 56
 Woźniki 261, 283
 Wólka 217
 Wólka Drażniewska 250
 Wólka Nosowska 249, 252
 Wrocław 287, 288
 Wronki 213
 Wyrozęby 68, 69, 142, 146, 240, 278
 Wyrzyki 186, 261
 Wysokie Mazowieckie 99, 144, 240,
 242, 244, 245, 257, 263
 Z
 Zagacie 143
 Zajęczniki 202
 Zaborów 223
 Zaborze 206
 Zabuże 11, 185, 233, 270, 276, 277
 Zalesie 251
 Zalesie k/Dubicz 253, 281
 Zakalinki 11, 249
 Zakanale 249, 279
 Zakrze 260, 283
 Zawady 69, 76
 Zastawka 93
 Ziemia Łukowska 130
 Zbuczyn 85, 197
 Zembrów 76
 Zemby 77
 ZSSR 113, 116, 117, 139, 220, 268,
 269, 271, 272, 285
 Związek Radziecki zob. ZSSR
 Ż
 Żebrak 50
 Żeliszew 29
 Żochy 56, 75
 Żywiec 236

W związku z przygotowaniami do wydania drukiem książki
nt.

**INSTYNKT PRZETRWANIA
POLSKI OBÓZ NARODOWY
NA PODLASIU POŁUDNIOWYM
W I POŁOWIE XX WIEKU**

Zwracam się z prośbą o udostępnienie z prawem do reprodukcji zdjęć,
archiwalnych egzemplarzy prasy lokalnej, ulotek etc., a związanych
z historią polskiego ruchu narodowego (LN, Z L-N, OWP, SN, ONR,
ZJ, NOW, NSZ, NZW, KN).

Po wykorzystaniu zostaną niezwłocznie zwrócone właścicielom.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt:

E-mail: rekonkwista72@poczta.onet.pl

lub:

Mariusz Bechta

ul. Podleśna 104

21-500 Biała Podlaska

tel/fax (0xxxx83) 343-19-43

Geneza rewolucji komunistycznej na Podlasiu.

Agentura prosowiecka (PPR, GL-AL)

w walce z podziemiem

niepodległościowym (AK, NSZ, BCh)

w czasie II wojny światowej.

Mariusz Bechta,

**REWOLUCJA, MIT,
BANDYTYZM.**

**Komuniści na Podlasiu
w latach 1939-1944.**

Stron 230, cena 20 zł

Dystrybucja:

NSR, P.O. BOX 143,

21-500 Biała Podlaska,

e-mail: nsr@pf.pl



NIEZALEŻNY ZESPÓŁ BADAWCZY

Fundacja zarejestrowana 19 stycznia 1996 r.

Wspiera i upowszechnia badania naukowe (głównie z zakresu najnowszej historii Polski), które w kraju są zaniedbane z przyczyn ideologicznych. Szczególne zainteresowanie NZB skierowane jest na działanie wśród młodego pokolenia.

Adres Fundacji:

ul. Braci Żałuskich 3 m.42

01-773 Warszawa

tel./fax (0xxxx22) 663 11 00

Rachunek bankowy:

PBK S.A IX O/Warszawa

11101040-546335-2700-1-76

TOM II opracowania
NSZ na Podlasiu

Do nabycia:

Zygmunt Goławski

ul. Kilińskiego 21/1

08-110 Siedlce



